

ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

bordo

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1891

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa).

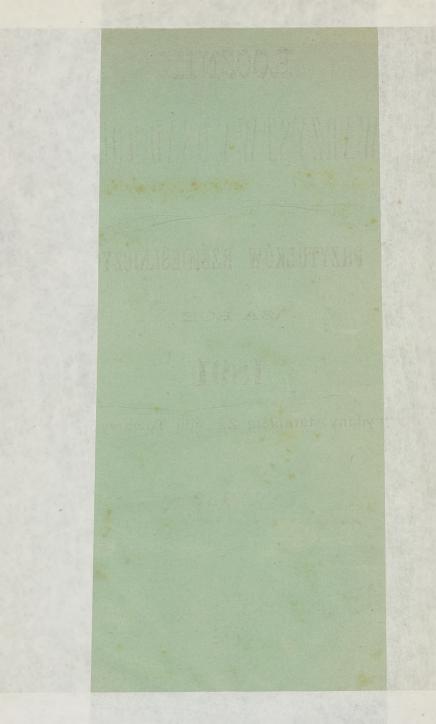


WARSZAWA.

Druk J. Sikorskiego pod zarządem A. Saładyckiego, Warecka Nr 14.

1892.





ROCZNIK

TO WARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1891

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa).

- 040334056666

Biblioteka Jagiellońska



1002249311

WARSZAWA.

Druk J. Sikorskiego pod zarządem A. Saładyckiego, Warecka Nr 14.

1892.



Дозволено Цензурою Варинава, 13 Ноября 1892 года.



SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

I. Postanpivienia.

Nr :	1. Nowella z d. 20 Maja 1892 r. w przedmiocie zmiany po- stanowień, tyczących się oddawania i utrzymywania małoletnich przestępców w przytułkach poprawczych.	3
Nr.		9
1128	w Studzieńcu	5
	Instrukcya w przedmiocie funduszu oszczędnościowego urzędników i oficyalistów Tow. O. rol. i przyt. rzem.	50
	Taryfa żywności wychowańców zdrowych Osady Stu-	52
	dzienieckiej	56
	Taryfa żywności wychowańców chorych Osady Stu-	
	dzienieckiej	58
	Taryfa żywności na dni świąteczne.	60
	Wzór do szematu doniesienia o prowadzeniu się wy-	
	chowańca uwolnionego z zakładu	61
	II. Sprawozdania z czynności Towarzystwa za rok 1891.	
Nr.	1. Wiadomości o posiedzeniach Komitetu	62
Nr.		99
Ņr.	3. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków rzemieślniczych za rok 1891, przedstawione na posiedzeniu Komitetu tegoż Towarzystwa, d. 7 Maja 1892 r. przez Dr. Walentego Miklaszewskiego,	
DT.	Przewodniczącego w Zarządzie	71
Nr.	The state of the s	
	chunków Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych za r. 1891	115

Nr. 5. Wyciąg z raportu rocznego, złożonego Zarządowi Towa- rzystwa za rok 1891, przez <i>E. Zienkowskiego</i> , Dyrekto- ra Osady Studzienieckiej	118
Nr. 6. Wiadomości szczegółowe o wychowańcach, którzy w ciągu roku 1891 przybyli do Osady i o tych, którzy w ciągu tegoż roku opuścili takową, podane przez Dyrektora Osady E. Zienkowskiego	137
Nr. 7. Tabela, wskazująca zmiany wzrostu wychowańców Stu- dzienieckich, wagi i wymiarów piersi, za czas od 1	
Stycznia do 31 Gruduia 1891 r	179
Nowa	196
w Puszczy	199
III. Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych w ciągu r. 1891 na rzecz Tow. Osad Rolnych	203
IV. Wykaz składek rocznych od członków Tow. Osad Rol. i Przyt. Rzem., umorzonych i zalegających w d. 1 Stycznia 1892 r	212
V. Prelegenci, którzy w roku 1891 mieli w Warszawie od- czyty publiczne na dochód Towarzystwa Osad Rolnych .	219
VI. Skład Towarzystwa w r. 1891.	
Nr. 1. Władze Towarzystwa Osad Rolnych :	220
a) Komitet	- "
c) Osada Studzieniec	"
d) Przytułek Puszcza	221
Nr. 2. Członkowie honorowi korespondenci	99
Nr. 3. Członkowie honorowi stali	224 226
Nr. 5. Członkowie honorowi zwyczajni	227
CZĘŚĆ DRUGA LITERACKA.	
Nowella z d. 20 Maja 1892 r. przez D-ra W. Miklaszewskiego	253
CZĘŚĆ TRZECIA.	
Sprawozdanie administracy i zapisu ś. p. hr. Kickiego	1

CZĘŚĆ I.

SPRAWY

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

NOWELLA

665. W przedmiocie zmiany postanowień, tyczących się oddawania i utrzymywania maloletnich przestępców w przytulkach poprawczych.

Jego Cesarska Mość zdanie ogólnego zgromadzenia Rady Państwa, w przedmiocie zmiany postanowień, tyczących się oddawania i utrzymywania nieletnich przestępców w przytułkach poprawczych, Najwyżej raczył zatwierdzić i wykonać rozkazał.

20 Maja 1892 roku

(podp.) Prezes Rady Państwa Michał.

Zdanie Rady Państwa.

Wyciąg z protokułów Połączonych Departamentów Praw i Spraw Cywilnych i Duchownych 9 Marca i Ogólnego Zgromadzenia 27 Kwietnia 1892 roku.

Rada Państwa w Połączonych departamentach Praw spraw Cywilnych i Duchownych, oraz w Zgromadzeniu ogólnem, po rozpoznaniu przedstawienia Ministra Sprawiedliwości co do zmiany postanowień, tyczących się umieszczania małoletnich przestępców w przytułkach poprawczych, postanowiła:

I. Artykuł 6 Ustawy o karach, wymierzanych przez sę-

dziów pokoju, zredagować w następujący sposób:

"W miejscach, w których istnieją przytułki poprawcze, nieletni od dziesięciu do lat siedmnastu, w zamian osadzenia w wieży, mogą być oddawani do tych przytułków do czasu poprawy, pod warankiem, aby w nich dłużej nie pozostawali jak do ukończenia lat ośmnastu".

Uwaga. Artykuł ten nie zmienia szczególnych postanowień niektórych ustaw przytułków poprawczych, dotyczących wieku nieletnich, ulegających przyjęciu do tych zakładów". II. W kodeksie kar głównych i poprawczych (wyd. 1885 r.), wprowadzić następujące zmiany:

1. Artykuł 137 dopełnić uwagą tej treści:

"Małoletni, od dziesięciu do czternastu lat liczący, spełniający przestępstwa, za które prawo stanowi kary główne lub poprawcze, wymienione w artykule 17 i punkt. I—V, artykułu 30 niniejszego Kodeksu, jeżeli sąd uznał, że małoletni popełnił przestępstwo bez przeświadczenia o bezprawności czynu, mogą być oddawani do przytułków poprawczych (Ust. o karach, wym. przez sędz. pok., art. 6) tam, gdzie takowe są urządzone."

2) Artykuł 138 dopełnić następującą uwagą:

"Kary, oznaczone dla małoletnich w punktach 1, 2 i 3 niniejszego artykułu, mogą być zamienione, według uznania sądu, na oddanie do przytułków poprawczych, (Ust. o kar., wym. przez sędz. pok., art. 6) tam, gdzie takowe są urządzone. Małoletni mogą być oddawani do przytułków i w przypadku spełnienia przestępstw, przewidzianych w punkcie 4 niniejszego artykułu, jeżeli przewidziana za takowe kara nie jest niższa od osadzenia w wieży (punkt V art. 30 niniej. Kod.)".

III. Artykuł 162 Ustawy o zatrzymanych pod strażą

(wyd. 1890 r.) zredagować w sposób następujący:

"Nieletni, oddani do przytułku na zasadzie wyroków sądowych, będą w nim zatrzymani do czasu poprawy, obok czego nie mogą pozostawać w nim krócej nad rok, a w żadnym razie nie powinni pozostawać w przytułku po ukończeniu lat ośmnastu. Oznaczenie terminu zatrzymania nieletnich w przytułkach pozostawia się uznaniu zarządu tych przytułków. Jeżeliby nieletni, który nie ukończył lat ośmnastu wieku, po uwolnieniu z przytułku, znowu się źle prowadził, wówczas ponownie będzie powrócony do przytułku".

IV. Moc przepisów, zawartych w oddziałach I i III, rozciąga się do nieletnich, oddanych do przytułków poprawczych na zasadzie wyroków sądowych, zapadłych przed wydaniem niniejszego prawa.

Oryginał podpisali na protokułach Prezes i Członkowie. (Zbiór post. i rozp. rząd. 1892 r. № 64 art. 665).

Zatwierdzono na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych d. 14/26 Czerwca 1892 r. Prezes Komitetu L. Górski.

URZĄDZENIE WEWNĘTRZNE

dla

OSADY ROLNICZO-RZEMIEŚLNICZEJ

w Studzieńcu.

ROZDZIAŁ I.

Zarządzanie osadą, prawa i obowiązki osób służących w osadzie.

- § 1. Bezpośrednie zarządzanie osadą porucza się Dyrektorowi, który kieruje osadą według wskazań Zarządu Towarzystwa i wypełnia wszelkie jego polecenia.
- § 2. Pod sterem i głównem zwierzchnictwem Dyrektora, pełnią służbę w zakładzie:
 - a) pomocnik dyrektora;
 - b) nauczyciele religii;
 - c) lekarz;
 - d) przełożeni oddziałów;
 - e) nadzorcy;
 - /) ekonom;
 - g) ogrodnik;
 - h) buchhalter, zarazem sekretarz;
 - i) magazynier;
 - h) majstrowie nauczyciele rzemiosł;
 - !) felczer;
 - m) posługacze, stróże, służba kuchenna i t. d.
- § 3. Dyrektora osady oraz osoby w poprzedzającym §-ie pod lit. a do l wyszczególnione, mianuje i uwalnia Zarząd Towa-

rzystwa; mianowanie i uwalnianie niższej służby, w tymże §-ie pod lit. m wymienionej, której liczbę Zarząd oznacza, należy do Dyrektora.

- § 4. Urzędnicy i oficyaliści osady, każdy w zakresie swych obowiązków, winni skutecznie się przyczyniać do osiągnięcia głównego zadania zakładu poprawczego i w całem swem postępowaniu służyć dla wychowańców za wzór cnoty, uczciwości, pracowitości i sumiennego wykonywania obowiązków. Powinni nie tylko utrzymywać pomiędzy sobą harmonię, ale i usilnie się starać o ustalenie między wychowańcami braterskiej zgody i życzliwości. Złe lub krzywdzące obchodzenie się z wychowańcami, użycie obelżywych lub gburowatych wyrazów, przekleństw i t. p. surowo jest wzbronione.
- § 5. Wszyscy urzędnicy i oficyaliści osady ulegają władzy Dyrektora i polecenia jego ściśle wykonywają.
- § 6. Dyrektor sprawuje w osadzie karność w granicach, ustawą, niniejszem urządzeniem, oraz instrukcyami Zarządu zakreślonych, Urzędnicy osady, wymienieni w § 2 pod lit. a do l, mają jedynie prawo napominania i udzielania nagany wychowańcom; w razie zaś dostrzeżenia ważniejszego przekroczenia, po należytem sprawdzeniu zdarzenia, obowiązani są bezzwłocznie zawiadomić Dyrektora dla stosownego przezeń postąpienia. O przekroczeniu granic karności przez urzędnika osady Dyrektor złoży bezzwłocznie raport Zarządowi ze szczegółowym opisem zdarzenia i wnioskiem co do ukarania winnych.
- § 7. Urzędnik osady, przez Zarząd mianowany, może otrzymać nominacyę dopiero po odbytej próbie i uznaniu przez zwierzchność zakładu, że jest zdolny pracować samoistnie z korzyścią dla osady. Czas próby trwa od jednego do trzech miesięcy.—Kandydat podczas pierwszego miesiąca próby otrzymuje całkowite utrzymanie w zakładzie, lecz wynagrodzenia pieniężnego nie pobiera; po upływie miesiąca próby Zarząd, pozostawiając kandydata na dalszej próbie, przyznaje mu płacę, przywiązaną do posady, o którą się ubiega; tylko majstrowie nauczyciele rzemiosł, o ile z pożytkiem dla zakładu pracować będą, przy nieudanej próbie, oprócz utrzymania, otrzymają po kopiejek 30 za każdy dzień pracy.
- § 8. Przed rozpoczęciem próby kandydat składa piśmienną deklaracyę, że się poddaje regulaminowi zakładu, że w razie

otrzymania nominacyi nie opuści posady przed zawiadomieniem Zarządu na piśmie na trzy miesiące pierwej, że poddaje się przepisom, obowiązującym wszystkich urzędników i oficyalistów Towarzystwa i dotyczącym funduszu oszczędniościowego (patrz Instrukcyę w dodatku), i że nie będzie rościł żadnych pretensyi do Towarzystwa osad rolnych w razie wydalenia go bez poprzedniego piśmiennego na miesiąc jeden wymówienia miejsca, z powodu niedbalstwa w pełnieniu obowiązków lub dopuszczenia się czynów, uwłaczających jego stanowisku.

- § 9. Urzędnicy i oficyaliści osady pobierają miesięcznie, z dołu, płacę etatem oznaczoną; oprócz tego osoby, stale w osadzie na służbie będące, mają sobie zapewnione bezpłatnie: mieszkanie, opał, światło, pomoc lekarską i, o ile nie mają przy sobie rodziny, opranie bielizny.—Nadto, na przedstawienie Dyrektora, według uznania Zarządu, urzędnicy wychowawcy mogą otrzymywać 5% dodatek do pensyi za każdy z pożytkiem dla zakładu przesłużony rok, aż do 50% pensyi etatowej; majstrowie i urzędnicy, kierujący produkcyą zakładu tantiemę do 10% od czystego zysku, osiągniętego z ich produkcyi; wreszcie urzędnicy administracyjni i służba niższa gratyfikacye, odpowiednie do ich zasług.—Wreszcie urzędnicy i oficyaliści osady korzystają z praw, nadanych im przez Instrukcyę w przedmiocie funduszu oszczędnościowego z d. 21 marca 1888 r. (Dodatek 1).
- § 10. Familijni urzędnicy osady, na zasadzie decyzyi Zarządu, mogą otrzymywać mieszkanie dla swych rodzin z opałem i światlem, przy zapewnieniu porady lekarskiej, niemniej korzystają z prawa nabywania w magazynach osady, dla siebie i swych rodzin, w osadzie mieszkających, wszelkich produktów, po cenie kosztu.

I. Dyrektor.

- § 11. Dyrektor, jako bezpośredni przedstawiciel osady, koresponduje w interesach osady z odnośnemi władzami, a jako główny kierownik zakładu, ściśle wykonywa ustawy, niniejsze urządzenie wewnętrzne, instrukcye, rozporządzenia i wskazówki, przez Zarząd mu udzielone.
- § 12. Dyrektor czuwa nieustannie nad dobrem wychowańców, pieczy jego powierzonych; usilnie stara się o ich poprawę, utwierdzenie w zasadach religii i moralności; bada dokładnie cha-

rakter i skłonności, i przedsiębierze środki, stosowne do umoralnienia każdego z wychowańców. Dla osiągnięcia tego zadania, Dyrektor usilnie dąży, aby wszyscy urzędnicy i oficyaliści osady dokładnie znali i należycie wykonywali włożone na nich obowiązki. Kieruje on i rozporządza ich czynnościami, stara się o utrzymanie między nimi zgody i harmonii, o wyrobienie w nich jedności poglądów na cel zakładu i środki do urzeczywistnienia jego najwłaściwsze, oraz o zjednoczenie ich usiłowań do osiągniecia tego celu.

§ 13. Dyrektor będzie jaknajczęściej obecny przy modlitwach, zajęciach i zabawach wychowańców i, poznawszy każdego z nich, przedsiębierze środki, mogące oddziałać najskuteczniej na ich indywidualne usposobienie. Postępować on będzie względem wychowańców stanowczo, ale zawsze ze spokojem i najściślejszą sprawiedliwością; będzie im okazywał swą życzliwość i zadowolenie z każdego ich dobrego postępku, będzie uwzględniał ich słuszne żądania, aby wyrobić w nich nie tylko posłuszeństwo i karność, ale i zjednać sobie ich miłość i przywiązanie, a przez to pozyskać najdzielniejszą podstawę do wywierania na nich zbawiennego wpływu.

§ 14. Dyrektor stara się usilnie o rozwinięcie w wychowańcach przywiązania do swych rodziców i rodziny, zachęca ich do okazywania rodzicom milości i uszanowania, ma nadzór nad korespondencyą wychowańców z ich rodzinami, oraz odwiedzaniem ich przez rodzinę, zasługującą na zaufanie zakładu.

§ 15. Dyrektor pod odpowiedzialnością z osoby i majątku czuwa nad całością, bezpieczeństwem i dobrobytem całej osady i należącego do niej mienia; rozporządza funduszami osady, w zakresie przez Zarząd Towarzystwa wskazanym, i utrzymuje sam lub pod swym nadzorem, ścisłe kontrole przychodu i rozchodu, inwentarza żywego i martwego osady, oraz przepisane przez Zarząd ksiegi, kontrole i akta zakładu.

§ 16. Dyrektor, według wskazówek Zarządu i Kuratora zakładu, kieruje pracą wychowańców, w warsztatach, gospodarstwie rolnem i ogrodzie; ma staranie, aby produkcya ciągle się zwiększała i stawała coraz doskonalszą; zaopatruje magazyny zakładu samoistuie lub z pomocą Zarządu w potrzebne produkta, materyały i narzędzia tak, aby nigdy niczego nie zabrakło; przyjmuje obstalunki na wyroby i osobiście lub za pośrednictwem składu głównego wyrobów osady stara się je spieniężyć z korzy-

ścią dla zakładu; usilnie się stara, aby wychowańcy w najkrótszym czasie i jaknajdokładniej wyuczali się swego fachu, aby produkcya co do użycia materyałów i narzędzi była jaknajtańsza, wreszcie aby, o ile możności, powiększyć dochody zakładu z produkcyi osady.

- § 17. Dyrektor ma ciągłe baczenie, aby warunki hygieniczne zakładu były przestrzegane jak najściślej, aby żywność była przyrządzana z dobrych produktów, zdrowo, smacznie i w ileści określonej taryfą, aby zupełna czystość w zakładzie była utrzymaną, aby ściśle przestrzegano środków bezpieczeństwa od ognia, aby restauracya budynków i naprawa ruchomości była uskutecznianą w czasie właściwym, nadto uskutecznia jaknajczęściej nocne rewizye osady.
 - § 18. Dyrektor składa Zarządowi:
- I. Bezzwłocznie, raport o każdem zaszłem w os adzie nad zwyczajnem zdarzeniu.
 - II. Z upływem każdego miesiąca:
- a) raport kassowy, z dokładnem oznaczeniem dochodu i rozchodu w każdym dziale rachunkowości, na zasadzie ksiąg, w zakładzie utrzymywanych, przy dołączeniu wszystkich dowodów, usprawiedliwiających dochody i wydatki;
- b) wykaz imienny wychowańców, pozostających w osadzie w ubiegłym miesiącu, do likwidacyi dla rządu gubernialnego;
- c) wykaz funduszu oszczędnościowego, złożonego przez urzędników osady;
- d) w oryginale nadesłane wprost do osady raporty opiekunów i listy b. wychowańców osady.

III. Co trzy miesiące:

- a) szczegółową listę wychowańców, którzy mają być w ciągu następnego kwartału uwolnieni z osady, przy oznaczeniu: daty uwolnienia z zakładu, czasu, jaki każdy z nich przebył w osadzie, wieku, oddziału w czyim przebywali, klassy pod względem sprawowania i oddziału szkoły, fachu i stopnia uzdolnienia, stanu zdrowia, czy i gdzie ma rodziców i krewnych, czem się oni zajmują i jak prowadzą, dokładnych wskazówek co do zalet i wad wychowańców oraz propozycyi co do pomieszczenia, wreszcie całkowite generalia wychowańca według księgi rodowej;
- b) raport magazynowy z uwagami Dyrektora oraz z zapotrzebowaniem produktów, jakie mają być nabyte;

- c) szczegółowy rachunek spiżarniany, wsparty kartami żywności dziennej, z oznaczeniem kosztu produktów żywnościowych i przeciętnego kosztu żywienia wychowańca;
- d) wykaz produktów, zużytych na utrzymanie inwentarza żywego;
- e) sprawozdanie kwartalne, wraz z rachunkiem dokonanych robót w warsztatach, gospodarstwie rolnem i ogrodzie, przy oznaczeniu robót zamierzonych, dokonać się mających w następnym kwartale;
- /) wykaz imienny wychowańców przy oznaczeniu kwot, jakie mają być wniesione do kassy oszczędności, na ich książeczki.

IV. Co pół roku:

Przed 1 marca i przed 1 września rozkład nauk na następne półrocze z oznaczeniem ilości godzin każdego przedmiotu i nauczycieli, którym wykład powierzono.

V. Co rocznie:

- a) przed 1 października projekt budżetu osady na rok następny (§ 11 Ust. Studz.);
- b) przed 1 września program szkolny ze ścisłem oznaczeniem czego w każdym oddziale wychowańcy mają być nauczani;
- c) przed 15 stycznia sprawozdanie ze stanu osady za rok ubiegły i szczegółowe biografie wszystkich wychowańców nowoprzybyłych i uwolnionych z zakładu w ciągu roku sprawozdawczego. Oprócz dat statystycznych, Dyrektor zamieści w sprawozdaniu swoje uwagi oraz spostrzeżenia, dążące do wprowadzenia ulepszeń, jakie za potrzebne uznaje do należytego rozwoju instytucyi.
- § 19. Karność w osadzie sprawuje Dyrektor. Osobom, powyżej w § 2 lit. d, e, f, g, h, i, h, l wymienionym, w razie dostrzeżenia z ich strony uchybień, Dyrektor ma prawo czynić uwagi i udzielać napompienia, zawsze pod nieobecność wychowańców i bez narażenia na ujmę powagi urzędującego w zakładzie; o ważniejszych zaś ich przekroczeniach winien bezzwłocznie złożyć raport Zarządowi Towarzystwa, z motywowanym wnioskiem co do ukarania winnego. Tylko w razie ważnych przekroczeń lub nieuległości, Dyrektor może zawiesić powyższych urzędników w urzędowaniu, przy jednoczesnem złożeniu motywowanego raportu Zarządowi, wraz z usprawiedliwieniem się piśmiennem zawieszonego w urzędowaniu. Pomocnikowi swemu, nauczycielom religii i le-

karzowi może czynić przełożenia, a gdyby te nie skutkowały, winien odnieść się do Zarządu dla przedsięwzięcia odpowiednich środków.

- § 20. Dyrektor przedstawia Zarządowi do nagród lub awansów wszystkich urzędujących w zakładzie, zamieszczając w przedstawieniu: co do przełożonych i nadzorców, nauczających w szkole liczbę uczniów w oddziale, prowadzonym przez nauczyciela, liczbę promowanych przy każdym egzaminie i czasu, po upływie którego promocya nastąpila; co do przełożonych, nadzorców—jak często w oddziale, przez urzędnika prowadzonym, znajdowała się chorągiew odznaczenia, ilu chłopców i w jakich terminach było promowanych do klas wyższych pod względem sprawowania; co do nauczycieli rzemiosł jaki postęp wychowańcy okazali w pracy i w jakim okresie czasu, jaka jest produkcya warsztatu; co do wszystkich ionych urzędników jakie każdy z urzędników położył szczególne zasługi dla zakładu.
- § 21. Umieszczenie przyprowadzonego do osady nowego wychowańca w celce i oznaczenie czasu uwolnienia go z takowej zależy od Dyrektora.
- § 22. Dyrektor przewodniczy na posiedzeniach rady gospodarczej i postanowienia, na takowych zapadłe, wprowadza w wykonanie, niemniej wymierza na posiedzeniach tygodniowych kery na wykraczających wychowańców i udziela odznaczającym się nagrody.
- § 23. Dyrektor tylko w razie koniecznej potrzeby może wydalić się po za obręb osady; podczas nocy bezwarunkowo w zakładzie znajdować się powinien. Na czas dłuższy może wydalać się jedynie za piśmiennem upoważnieniem Przewodniczącego w Zarządzie Towarzystwa.
- § 24. Na wypadek choroby lub nieobecności Dyrektora, sprawuje jego obowiązki pomocnik dyrektora, a pod jego nieobecność urzędnik, przez Zarząd Towarzystwa wyznaczony.
 - II. Pomocnik dyrektora a zarazem nauczyciel.
- § 25. Pomocnik dyrektora wypelnia polecenia Dyrektora, w zakres służby w osadzie wchodzące (§ 5 Urz. wewn.) i zastępuje Dyrektora w razie jego choroby lub nieobecności (§ 10 Ust. Studz.).

§ 26. Pomocnik dyrektora jest odpowiedzialnym kierownikiem szkoły w Studzieńcu. Jako nauczyciel, może prowadzić oddział szkoły, ze względu na skład uczniów najwięcej umiejętnego prowadzenia w danej chwili potrzebujący, a jako pomocnik dyrektora, ma ciągły nadzór nad działalnością szkolną innych nauczycieli w osadzie; udziela nauczającym wskazówek co do najlepszych metod nauczania i dąży do zjednoczenia wpływu nauczycieli na każdego w szczególności ucznia; baczy, aby postęp uczniów w szkole zakładu był równy i należyty, przy szczególnem uwzględnieniu uczniów mniej zdolnych, a przez to mniejsze czyniących postępy.

§ 27. Pomocnik dyrektora przedstawia co tydzień, na radzie gospodarczej, program pogadanek o przedmiotach pożytecznych; wskazuje książki i źródła, skąd przełożeni i nadzorcy mogą czerpać do wykonania tego programu niezbędne wiadomości; usilnie się stara, aby w ciągu tygodnia, przeznaczonego na przygotowanie się przełożonych i nadzorców do prowadzenia w oddziałach nowych pogadanek, ciż jaknajdokładniej przygotowani byli; pilnie nadzoruje, aby wychowańcy w godzinach, na prowadzenie tych pogawędek przeznaczonych, w dnie powszednie, niedziele i święta, należycie i z całkowitą dla nich korzyścią mieli przez swych zwierzchników wiadomości o tych przedmiotach udzielane.

§ 28. Pomocnik dyrektora ma nadzór nad wychowańcami przy pracy, w szkole, przy modlitwie, w czasie zabaw i odpoczynku, nawet podczas snu i zauważone ich przekroczenia bezzwłocznie monituje, a uchybienia i przyczyny, takowe wywołujące, usunąć się stara. W razach zaś ważniejszych zdrożności, zaszłe fakta, po należytem onych sprawdzeniu, przedstawia Dyrektorowi.

§ 29. Pomocnik, wspólnie z Dyrektorem, ma ciągły nadzór nad postępowaniem urzędników i oficyalistów osady, przestrzega ścisłego przez nich wykonywania swych obowiązków, zwłaszcza należytego wychodzenia z wychowańcami i usilnej pracy nad ich umoralnieniem i poprawą, a o wszystkich zauważonych pod tym względem uchybieniach bezzwłocznie przedstawia Dyrektorowi.

§ 30. Pomocnik dyrektora ma ciągły nadzór nad utrzymaniem w zakładzie czystości i porządku, nad strawą i odzieniem wychowańców, odwiedza jaknajczęściej wychowańców w celkach osadzonych, odbywa jaknajczęstsze rewizye dzienne i nocne.

§ 31. Pomocnik dyrektora jest członkiem kommissyi przy promowaniu uczniów z oddziału do oddziału szkoły, oraz członkiem Rady gospodarczej.

III. Nauczyciele religii.

§ 32. Nauczyciele religii obowiązani są:

a) przyczyniać się gorliwie do osiągnięcia najskuteczniej

ogólnych zadań zakładu;

b) nauczać wychowańców zasad religii i moralności w godzinach, planem oznaczonych. Nauka ta, prowadzona bez książki, nie może być pamięciową, lecz powinna uwzględniać cel zakładu i warunki życiowe wychowańców;

c) czynić zadość wszystkim potrzebom religijnym wycho-

wańców i służby, do osady należącej;

d) odprawiać nabożeństwo w terminach oznaczonych i miewać odpowiednie nauki w dni niedzielne i świąteczne;

e) starać się usilnie wpłynąć na poprawę nieletnich, w celkach osadzonych;

/) zasiadać na posiedzeniach rady gospodarczej.

g) przedstawiać Dyrektorowi wnioski co do środków umoralnienia wychowańców, a przedewszystkiem tych, którzy szczególnej opieki moralnej potrzebują, oraz

h) w przepisanych terminach odprawiać nabożeństwa ża-

łobne za zmarłych dobrodziejów zakładu.

IV. Lekarz.

- § 33. Lekarz, stosownie do umowy, zawartej z Zarządem Towarzystwa, powinien co tydzień przybywać do osady, dla wykonywania włożonych na niego obowiązków, a w razie potrzeby na każde wezwanie Dyrektora.
- § 34. Lekarz zapisuje własnoręcznie w protokule przyjęcia opinię o stanie zdrowia wychowańców, przysłanych do zakładu; czuwa nieustannie nad hygienicznem jego utrzymaniem i nad dobrocią pożywienia, przygotowywanego dla wychowańców; baczy, aby wychowańcy używani byli do odpowiednich zajęć, ze względu na stan zdrowia i rozwój fizyczny; raz na miesiąc odbywa z Dyrektorem przegląd spiżarni, z której to czynności spisuje się krótki protokuł, z wyrażeniem w nim opinii lekarza co do do-

broci znalezionych w niej produktów; nadzoruje nad pełnieniem należytem obowiązków przez felczera. Nadto lekarz podaje Dyrektorowi z końcem każdego miesiąca, wykaz chorób, w lecznicy osady i w całym zakładzie zewnątrz lecznicy, podczas ubiegłego miesiąca leczonych, oraz rezultaty tegoż leczenia, jak niemniej czyni wnioski pod względem tego wszystkiego, co się dotyczy hygienicznego utrzymania zakładu.

§ 35. Lekarz, przy pomocy felczera, utrzymuje wykaz imienny ruchu ludności miejscowej lecznicy, nadzoruje nad apteką domową, czuwa nad zdrowiem mieszkańców osady, nadścisłem spełnianiem zaleconych przez siebie środków leczniczych dla osób dotkniętych chorobą, nadzoruje nad porządkiem lecznicy i o potrzebie usunięcia dostrzeżonych przez siebie zboczeń czyni przedstawienia Dyrektorowi.

V i VI. Przełożeni oddziałów i nadzorcy z prawem i bez prawa nauczania.

- § 36. Przełożeni i nadzorcy są obowiązani:
- a) dozorować wychowańców, ich pieczy powierzonych i usilnie się starać o ich umoralnienie, skierowanie woli ku dobremu, wykorzenienie wad i nałogów, rozwinięcie zdolności umysłowych i sił fizycznych;
- b) znać dokładnie charakter, zdolności, usposobienie, temperament, zalety, wady, skłonności wychowańców, ich opiece powierzonych, poznać należycie ich przeszłość, i stosunki rodzinne oraz starać się, aby wychowańcy rozwijali w sobie miłość dla rodziców i rodziny, oraz stosunki listowne z nią utrzymywali;
- c) utrzymywać książeczkę do zapisywania pilności w pracy i sprawowania się wychowańców, zamieszczać w niej codziennie uwagi, jakie im się w ciągu dnia nastręczyły co do ujawnionych wad i zalet wychowańców. Książeczka ta co tydzień winna być okazywana Dyrektorowi;
- d) co miesiąc składać radzie gospodarczej raport, na zasadzie książeczki, pod lit. c wskazanej, w którym to raporcie ma być określony charakter każdego z wychowańców, rozwój jego umysłowy, stan zdrowia, oraz wymienione wszystkie jego zalety, wady i nałogi, środki, użyte do rozwinięcia i umocnienia pierwszych, a wykorzenienia ostatnich, skutki, osiągnięte w tym wzglę-

dzie w ubiegłym miesiącu, oraz wnioski co do środków, jakie winny być użyte w najbliższej przyszłości dla umoralnienia każdego z wychowańców;

c) dbać o zdrowie wychowańców, czynnie zapobiegać zgubnym skrytym nałogom i od takowych odzwyczajać, przestrzegać jaknajściślej warunków hygienicznych, wentylować sypialnię i utrzymywać w niej odpowiednia temperature;

 /) utrzymywać inwentarz ruchomości, ich dozorowi powierzony, oraz ruchomości w należytym stanie, czuwać nad ich całością i o zachodzącej potrzebie reparacyi, bezzwłocznie zawiadamiać Dyrektora;

g) dbać o utrzymanie w należytym stanie, porządku i całości całego pomieszczenia, zamieszkiwanego przez wychowańców, oraz strychów i części podwórza przed domkiem i miejsca ustępowego, do oddziału należącego; dbać o czystość ciała wychowańców, oraz o czystość i całość odzieży, bielizny, pościeli i w ogóle wszystkich przedmiotów, przez wychowańców używanych;

//) mieć staranie, aby ogródki, przez wychowańców upra-

wiane, były przez nich starannie utrzymywane;

i) cały czas, jaki wychowańcy przepędzają w sypialniach, być przy nich nieodstępnie i starać się zająć ich bądź pogawędką o przedmiotach pożytecznych, bądź uskutecznianiem drobnej reparacyi około swej bielizny i odzieży, wreszcie rozdzielać pomiędzy wychowańców strawę, a w czasie zabawy, kierować nią i brać w niej, o ile możności, udział;

k) utrzymywać kontrolę nagród wychowańców, książeczki ich nagród pieniężnych i mieć nadzór nad wydatkowaniem, w myśl § 134 lit. e, f.

§ 37. Przełożeni i nadzorcy, o ile posiadają, prawo nauczania, są obowiązani prowadzić szkołę według zasad, wskazanych w § 23 Ust. Studz., oraz rozwijających je przepisów, jak również w §§ 124 i następnych niniejszego Urządzenia.

§ 38. Przełożeni i nadzorcy, utrzymując stosowną względem wychowańców powagę, mają obchodzić się z nimi, jak rozsądny ojciec z własnemi dziećmi, a przez takie, nacechowane miłością postępowanie, starać się zyskać ich zaufanie. Winni oni

wostępowaniem stanowić wzór dla swych wychowańców względem, a przedewszystkiem co do ścisłego i punywania swych obowiązków, oraz przepisów niniejszego Urządzenia wewnętrznego, niemuiej unikać jaknajstaranniej wszelkiej sprzeczności pomiędzy słowem i czynem.

- § 39. Przełożeni i nadzorcy obowiązani są czuwać nieustannie nad moralnością wychowańców, przykładać się do rozwinięcia w nich uczuć religijnych, pobożnie odmawiać z nimi modlitwy i mieć nadzór nad ścisłem wykonywaniem przez nich obowiązków religijnych, starać się usilnie o wykorzenienie w nich złych skłonności, o zaszczepianie natomiast i rozbudzanie uśpionych uczuć szlachetnych, wdrażać do ciągłej pracy i tę, o ile to być może, wykonywać wspólnie z nimi.
- § 40. Przełożeni i nadzorcy powinni odzwyczajać swych wychowańców od kłamstwa, a wdrażać ich do prawdomówności; przyuczać wszelkiemi środkami do poszanowania cudzej własności; nie dopuszczać pomiędzy nimi naigrawania się, szyderstw i wymysłów; powinni przyzwyczajać ich do życia towarzyskiego i zaszczepiać w nich wspólną, jakby rodzinną miłość, gotową zawsze do niesienia sobie wzajemnej pomocy; wykorzeniać lenistwo i próżniacze przepędzanie czasu, bacząc usilnie, aby każdą chwilę mieli zajętą jakiem pożytecznem zatrudnieniem; uprzedzać swary i nieporozumienia pomiędzy wychowańcami, spowodowane najczęściej brakiem przyzwyczajenia do życia towarzyskiego, a wynikłe—łagodzić i załatwiać; wykorzeniać srogie obchodzenie się ze zwierzętami, a przedewszystkiem usposobienie do dręczenia takowych i rozwijać w wychowańcach przychylność i serdeczne zajęcie się zwierzętami, zwłaszcza domowemi.
- § 41. Przełożeni i nadzorcy zajmują mieszkanie obok sypialni swych wychowańców. Obowiązani są z rana wstawać przed nimi, a wieczorem kłaść się spać po nich; baczyć powinni, aby żadna nieprzyzwoitość lub zgorszenie nie miały miejsca; rozmów i szeptów podczas nocy między wychowańcami dopuszczać nie powinni.
- § 42. W razie dostrzeżenia jakiej zmowy pośród wychowańców, lub zamierzonej przez którego z nich ucieczki, przełożeni i nadzorcy powinni przedsięwziąć odpowiednie środki zaradcze, a nadto zawiadomić o tem bezzwłocznie Dyrektora.
- § 43. Za wszelkie zniszczenie lub usunięcie ruchomości jak niemniej za uszkodzenie nieruchomości, odpowiedzial przełożeni i nadzorcy, jeśli wykazanem będzie, że przez

stwo lub nieprzezorność nie postarali się zapobiedz wynikłej dla zakładu szkodzie.

- § 44. Przełożeni i nadzorcy przedstawiają Dyrektorowi co tydzień do nagrody tych wychowańców, którzy swem postępowaniem, pilnością i postępami w naukach szczególnie się odznaczyli.
- § 45. Przełożeni oddziałów, szczególnie zasłużeni, otrzymują tytuł starszych przełożonych. Starsi przełożeni odbywają kolejno dyżury tygodniowe.
- § 46. Nadzorca nauczyciel muzyki i śpiewu, obok wypełniania wszystkich obowiązków nadzorcy, odbywa lekcye śpiewu i muzyki, akompaniuje chórowi podczas nabożeństwa, przygotowuje nuty dla wychowańców niezbędne; stara się o należyte rozwinięcie orkiestry i śpiewu chóralnego, tak kościelnego, jako też świeckiego. Oprócz lekcyi zbiorowych, może on przygotowywać pojedyńczych wychowańców do chóru lub orkiestry, za zezwoleniem Dyrektora, w czasie i miejscu, przez niego wyznaczonym, bacząc na to, aby komplet chóru i orkiestry, pomimo ubytku wychowańców, był stale zapełniony.

VII. Buchhalter zarazem sekretarz.

§ 47. Sekretarz, pod sterem Dyrektora, utrzymuje wszelkie księgi rachunkowe zakładu, prowadzi korespondencyę kancelaryjną osady, utrzymuje dziennik tejże korespondencyi, czuwa nad zachowaniem porządnem akt bieżących, oraz archiwum osady, utrzymuje skorowidz archiwum, wykonywa wszelkie zlecenia Dyrektora, do zakresu obowiązków urzędnika osady należące. Jest on odpowiedzialny za ścisłość rachunków, za należyte prowadzenie inwentarza, ksiąg i kontrol, oraz za punktualność przesyłania wszelkich raportów i zawiadomień, niemniej za całość dokumentów i archiwum zakładu. Godziny biurowe trwają od 7-ej rano do 12-ej w południe i od 2-ej do 6-ej po południu.

VIII. Magazynier.

§ 48. Magazynier pod osobistą odpowiedzialnością zawiaduje wszystkiemi magazynami i składami osady, utrzymuje wszystkie przedmioty w nich się znajdujące w porządku, przechowuje je należycie, prowadzi szczegółowe kontrole spiżarni, magazynów i składów, oraz przedstawia Dyrektorowi zapotrzebowania co do produktów, jakie mają być dostarczane, a co trzy miesiące raport ze szczegółowem wskazaniem stanu spiżarni, magazynów i składów, w dwóch egzemplarzach, z których jeden ma być przesłany Zarządowi Towarzystwa z uwagami Dyrektora (§ 18), drugi pozostaje w kancelaryi zakładu.

§ 49. Magazynier, z upoważnienia Dyrektora, przyjmuje wszystkie produkta do spiżarni, magazynów i składów, od dostawców, z produkcyi osady, jak również nabyte drogą kupna.

- § 50. Magazynier, przyjmuje wszystkie wyroby warsztatowe do magazynu, zapisuje je do kontroli, oblicza i sprawdza, czy całkowity materyał, wydany na wyroby według zapotrzebowania, zwrócony został w wyrobie, a w razie zauważonych różnic co do ilości lub jakości materyalu, rzecz przedstawia Dyrektorowi do decyzyi. Jest on odpowiedzialny osobiście za wszelki ubytek w materyale, ilekroć o nim w czasie właściwym nie uczynił przedstawienia Dyrektorowi.
- § 51. Magazynier w terminach, przez Dyrektora oznaczonych, na zasadzie zapotrzebowań, również przez Dyrektora zatwierdzonych, wydaje wszelkie produkta ze spiżarni, magazynu i składu, pod osobistą odpowiedzialnością za ilość i jakość, bezzwłocznie przeciąga wydatek przez księgi i kontrole, oraz przechowuje zapotrzebowania w należytym porządku, jako dokumenta, usprawiedliwiające wydatkowanie. Przy każdym raporcie (§ 48) odnośne dokumenta składa Dyrektorowi dla przechowania w archiwum osady.
- § 52. Magazynier, w zakresie swych obowiązków i w stosunku do wychowańców, jest obowiązany współdziałać zadaniom wychowawczym osady, a nadto wykonywać wszelkie zlecenia Dyrektora, w zakres obowiązków urzędnika osady wchodzące (§§ 4. 5. 72. Urz. Wewn.).

IX. Ekonom zawiadujący gospodarstwem.

§ 53. Ekonom zawiaduje gospodarstwem rolnem i leśnem. Do niego więc należy:

a) staranie o należytą uprawę roli pod zasiew, zbiór pro-

duktów i największą produkcyę z gruntów osady;

b) nadzór nad utrzymaniem porządku w całem gospodarstwie, nad całością narzędzi rolnych i ogniowych, nad dobrem

utrzymaniem inwentarza żywego i martwego, nad bezpieczeństwem budowli, nad czystością zewnętrzną całej przestrzeni, po za oparkanieniem zakładu leżącej.

- § 54. Ekonom przyucza wychowańców do racyonalnego wykonywania prac około roli i całego gospodarstwa, tak rolnego jak i leśnego, udziela im praktycznych wskazówek i objaśnień w tym zakresie, naucza ich postępowego gospodarstwa na małych przestrzeniach, uczy ich praktycznie leśnictwa i innych działów gospodarstwa, tak, aby wychowańców swych usposobił na racyonalnych gospodarzy wiejskich.
- § 55. Ekonom czuwa troskliwie nad właściwem i oszczędnem użyciem sił robeczych do gospodarstwa, nad ładem, punktualnością i ścisłością we wszystkich szczegółach podejmowanych pod jego sterem robót, bądź to przez wychowańców, bądź też przez niższą służbę csady dokonywanych.
- § 56. Ekonom obchodzić się winien z powierzonymi mu wychowańcami jak dobry ojciec rodziny, nieść skuteczną pomoc zwierzchności zakładu w zadaniu wychowawczem, z całą łagodnością i cierpliwością kierować pracami wychowańców i starać się o niedopuszczenie jakiegobądź zgorszenia, a swem postępowaniem stanowić dla wychowańców żywy przykład pracowitości i uczciwości.
- § 57. Ekonom codziennie przeznacza powierzonych mu wychowańców, przy uwzględnieniu ich sił fizycznych i uzdolnienia, do odpowiednich robót i każdemu z nich wyznacza ilość roboty, jaką ma w ciągu dnia wykonać; gorliwie przytem baczy, aby wychowańcy przechodzili od łatwiejszych robót do coraz trudniejszych, oraz aby każdy z nich przez ciąg pobytu w osadzie wyuczył się wszystkich głównych zajęć w gospodarstwie rolnem i należycie się uzdolnił na parobka wiejskiego.
- § 58. Podczas zimy, w braku robót polnych około gospodarstwa wiejskiego i lasu, ekonom jest obowiązany zatrudnić powierzonych mu wychowańców pracami, związek z gospodarstwem mającemi, jako to: przygotowywaniem grabi, widłów, koszów, powróseł, łyżek, obsad do motyk, siekier, gontów i t. p.
- § 59. Ekonom, w razie gwałtownych i wyjątkowego pośpiechu wymagających robót, czyni przedstawienie Dyrektorowi o przeznaczenie mu czasowo większej ilości wychowańców.

§ 60. Ekonom co tydzień przedstawia Dyrektorowi książkę, w której zapisuje użycie w ubiegłym tygodniu robocizny, z wyszczególnieniem dokonanych robót w ególności i przez każdego z wychowańców po szczególe, niemniej zamierzenie gospodarcze na tydzień następny, z oznaczeniem potrzebnej siły roboczej.

§ 61. Ekonom prowadzi przepisane przez Zarząd Towarzystwa kontrole gospodarcze oraz kontrole dochodu i wydatku mle-

ka, niemniej inwentarz powierzonych mu ruchomości.

§ 62. Przepisy §§ 4, 5, 43, 72 n. Urządz mają dla ekonoma w całości moc obowiązującą,

X. Ogrodnik, zawiadujący ogrodami i szkółkami.

§ 63. Ogrodnik, według wydanych rozporządzeń, zawiaduje ogrodem, ogródkami wychowańców, klombami na dziedzińcu, szkółką leśną, drzewami owocowemi, znajdującemi się w osadzie i pasieką.

Do niego należy:

a) staranie o należyte utrzymanie drzew owocowych i możliwe powiększenie ich ilości, o rozwój szkółki drzew owocowych i leśnych, o utrzymanie całości ogrodów w jaknajlepszym stanie, o doskonałą jego uprawę i zbiór wszystkich produktów;

b) staranie o największą produkcyę z ogrodu i sadu, niemniej o przygotowanie potrzebnych dla zakładu ilości warzyw

i włoszczyzn, oraz przechowanie ich należyte;

c) utrzymanie inwentarza ogrodu w należytym stanie i po-

rządku w ogrodzie, ogródkach i na klombach osady.

§ 64. Ogrodnik przyucza wychowańców do racyonalnego wykonywania robót ogrodniczych; udziela im wskazówek praktycznych i objaśnień w zakresie ogrodnictwa tak, aby każdy odbywaną czynność nie tylko wykonać potrafit, ale miał też jasne pojęcie o tem, dla czego ją wykonywa; objaśnia im główne zasady ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa i t. p. i stara się przygotować wychowańców na uzdolnionych ogrodników.

§ 65. Ogrodnik troskliwie czuwa nad właściwem i oszczędnem użyciem sił roboczych i narzędzi, nad ładem, punktualnością i ścisłością we wszystkich szczegółach podejmowanych robót ogrodniczych, nad starannym zbiorem i przechowywaniem nasion na rok następny i nad przygotowywaniem wszelkich narzę-

dzi ogrodniczych na miejscu, w czasie właściwym.

§ 66. Przepisy §§ 4. 5. 43. 56. 57. 58. 59. 60. 61 i 72. nin. Urządz. mają dla ogrodnika w całości moc obowiązującą.

XI. Majstrowie-nauczyciele rzemiosł.

- § 67. Obowiązki majstrów-nauczycieli rzemiosł, oprócz wspólnych z nadzorcami zadań wychowawczych, polegają na nauczaniu wychowańców rzemiosł, w warsztatach na ten cel przeznaczonych, podług najlepszych znanych metod, oraz na wykonywaniu wspólnie z wychowańcami robót, poruczonych im przez Dyrektora.
- § 68. Majstrowie nauczyciele rzemiosł są obowiązani zająć użyteczną i produkcyjną pracą wszystkich bez wyjątku wychowańców, w warsztacie się znajdujących, ściśle kontrolować jakość i ilość wyrobów każdego z nich codziennie, i, prowadząc naukę rzemiosła od najłatwiejszych czynności, stopniowo do coraz trudniejszych, usilnie się starać, aby każdy wychowaniec, w najkrótszym możliwie czasie, nauczył się pracować produkcyjnie i należycie się uzdolnił w rzemiośle, którego się uczy.
- § 69. Przed przybyciem wychowańców do warsztatu, majster jest obowiązany przygotować w nim pracę dla każdego z wychowańców, na cały dzień, oraz narzędzia i materyały, do wykonania takowej niezbędne.—Śpiew chóralny przy pracy jest dozwolony.— Fo ukończeniu robót, wieczorem, majster winien zapisać, co każdy z wychowańców wykonał w ciągu dnia, obejrzeć należycie, czy czego niezepsuł lub nie uszkodził, oraz dopilnować, aby warsztat był przewietrzony i uporządkowany.
- § 70. Majstrowie składają rachunek z dostarczonych im materyałów. W tym celu utrzymują książkę, do której zapisują: ilość wydanych sobie materyałów surowych, przedmioty, z takowych wyrobione, i czas ich oddania.—Żaden przedmiot nie może być wyrobionym, żadna praca dopełnioną, czy to dla osady, czy to dla osób postronnych, czy wreszcie dla urzędników zakładu, bez zapisania i podpisania przez Dyrektora w książce, na to przeznaczonej, odpowiedniego polecenia.
- § 71. Majstrowie, ze względu na stanowisko swoje w zakładzie i stosunek do wychowańców, ulegają rozporządzeniom, powyżej w § 36. lit. e i /, oraz w §§ 42. 43 zamieszczonym.

§ 72. Majstrowie - nauczyciele rzemiosł obowiązani są wykonywać ściśle wszelkie polecenia Dyrektora (§ 4. 5.), oraz w razie potrzeby przychodzić z pomocą przy dozorze nad wychowańcami, w dni powszednie lub świąteczne, według zarządzenia Dyrektora, a nawet, w razie potrzeby, pełnić czasowo zastępczo obowiązki nadzorców.

XII. Felczer.

§ 73. Felczer jest obowiązany: ściśle spełniać zalecenia lekarza pod względem środków, przepisanych przezeń osobom słabym, w osadzie znajdującym się, i pilnie dozorować chorych w miejscowej lecznicy i baczyć, aby każdy ze znajdojących się w infirmeryi wychowaniec miał odpowiednie do stanu zdrowia zajęcie; codziennie obchodzić wszystkie oddziały dla sprawdzenia, czy który z wychowańców nie potrzebuje jakiego opatrunku i w razie potrzeby, takowego dopelnić bezzwłocznie; udzielać pierwszej pomocy w razach choroby; czynić wnioski do Dyrektora o wezwanie w razie potrzeby lekarza zakładu; mieć nadzór przy kapieli wychowańców; strzydz włosy wszystkim wychowańcom i urzędnikom osady; utrzymywać podręczną aptekę i przygotowywać w niej środki, przepisane przez lekarza; czuwać nad porządkiem i czystością w lecznicy i noce przy chorych przepedzać; strzedz wszelkich przedmiotów lekarskich; utrzymywać w należytym stanie i czystości narzędzia chirurgiczne i utrzymywać inwentarz ruchomości, w lecznicy się znajdujących, lub do zachowania mu powierzonych; przychodzić z pomocą lekarzowi przy formowaniu wykazów ruchu ludności w lecznicy i chorób w niej leczonych; w czasie wolnym od zajęć nieść pomoc kancelaryi zakładu oraz przy dozorze nad wychowańcami; baczyć, aby studzienka drenowa i miejsce ustępowe lecznicy były oczyszczane należycie; wreszcie winien wykonywać wszelkie zlecenia Dyrektora, o ile takowe obowiązków urzędnika zakładu dotycza. (§ 5).

XIII. Służba niższa zakładu.

§ 74. Stróże, parobcy, pastuch, kucharka, praczka i inna służba niższa, zostają pod zwierzchnictwem Dyrektora i jego polecenia ściśle wypełniają; w wykonaniu zaś swych czynności ulegają nadto nadzorowi ekonoma. W stosunku do wychowańców, przy wspólnych z nimi zajęciach, nie tylko powinni nie dawać

im z siebie jakiegokolwiekbądź zgorszenia, lecz przeciwnie służyć im powinni dobrym przykładem trzeźwości, pilności, uczciwości i przyzwoitego pod każdym względem prowadzenia się.

Wszelka niepunktualność wykonania powierzonych robót, grubijańskie lub nieprzyzwoite obchodzenie się, niesubordynacya zwierzchności, dostarczanie wychowańcom, lub otrzymywanie od nich jakich bądź przedmiotów, wszelkie nadużycie lub zgorszenie surowo karane będą.

XIV. Rada gospodarcza.

- § 75. Pod przewodnictwem Dyrektora, do składu rady gospodarczej należą: pomocnik dyrektora, ks. kapelan, lekarz, przedożeni i nadzorcy. Sekretarz utrzymuje protokuł. Posiedzenia odbywają się co tydzień. Na posiedzenia Rady mogą być, w miarę potrzeby, wzywani majstrowie nauczyciele rzemiosł, ekonom, ogrodnik, a nawet osoby do składu służby nie należące, jeśli swą radą i pomocą mogą przynieść pożytek zakładowi. Posiedzenia Rady odbywają się przy drzwiach zamkniętych, a ujawnianie wyrażonych na niej zapatrywań lub zapadłych decyzyj jest wzbronione.
 - § 76. Do atrybucyi rady gospodarczej należy:
- a) ocenienie sprawowania się i pracowitości każdego z wychowańców w ciągu ubiegłego tygodnia;
- b) ocenienie szczególnych zalet wychowańców, ujawnionych w ubiegłym tygodniu;
- c) ocenienie przewinień wychowańców, spełnionych w ubiegłym tygodniu;
- d) wysłuchanie opinii przełożonych i nadzorców o sprawowaniu się wychowańców w ubiegłym miesiącu, rozważanie i ocenianie środków, używanych względem każdego z nich dla odzwyczajenia od wad i nałogów, a zaszczepienia cnót, wreszcie wskazanie środków, jakie winny być nadal co do każdego z nich użyte w tym celu;
- e) rozważanie ogólnych pytań, dotyczących wychowania i pracy nieletnich, oraz ogólnych potrzeb zakładu, wnoszonych na Radę przez Dyrektora lub którego z jej członków.
- § 77. Załatwianie czynności, w § 76 lit. d wskazanej, uskuteczniane będzie na sessyach tygodniowych co do trzech z kolei

oddziałów, rozpoczynając od pierwszego posiedzenia w każdym miesiącu.

- § 78. Dla rozstrzygania pytań, wymienionych w następnym paragrafie, niemniej ważniejszych pytań administracyjnych, Dyrektor może zwoływać Radę w zmniejszonym komplecie, zawsze jednak z udziałem swego pomocnika i księdza kapelana. Postanowienia na tych posiedzeniach zapadają absolutną większością głosów. Jeśli Dyrektor nie zgadza się ze zdaniem większości, to, nie wprowadzając uchwały w wykonanie, przedstawi kopie protokułu, ze swemi uwagami, pod decyzyę Zarządu Towarzystwa. Oddzielne motywowane zdania członków Rady, na ich żądanie, Dyrektor również przedstawi Zarządowi ze swemi uwagami.
 - § 79. Do atrybucyi powyższego kompletu należy:
 - a) obmyślanie pomocy naukowych szkolnych dla zakładu;
- b) wybór książek do biblioteki zakładu dla wychowańców i dla wychowawców;
- c) rozważanie ważniejszych wykroczeń wychowańców i wyrzekanie na nich kary w § 145. lit. l, m, n, wymienionych, niemniej czynienie motywowanych wniosków do Zarządu o wymierzenie kar w tymże § 145 pod lit. o, p, q, oznaczonych;
- d) rozważenie wybitnych zalet wychowańców i przyznanie im nagród, wymienionych w § 134. pod lit. p, q, r, niemniej czynienie motywowanych wniosków do Zarządu o wyjednanie nagród, w tymże paragrafie pod lit. s, t, u, oznaczonych;
- e) decydowanie o przeniesieniu wychowańców z oddziału do oddziału oraz od zajęcia do zajęcia, niemniej przeznaczanie nowoprzybyłych do oddziałów i zatrudnień (§ 91) przy uwadze na ich wiek, siły fizyczne, poprzednie zajęcie, chęć, oraz warunki życiowe, jakie każdego z nich oczekują po opuszczeniu osady;

f) układanie corocznie programów dla oddziałów szkoły zakładu (§ 124).

XV. Rozporządzenia ogólne.

§ 80. Nikt z osób, mieszkających w zakładzie, pod żadnym pozorem, nie powinien się z niego oddalać bez upoważnienia Dyrektora, ani też po godzinie dziewiątej wieczorem wchodzić do zakładu lub z niego wychodzić bez takiego upoważnienia.

§ 81. Dyrektor udziela urlopy wszystkim urzędnikom i oficyalistom osady na przeciąg do dni trzech; podania zaś o udzielenie dłuższego urlopu ze swą opinią przedstawia do decyzyi Zarządu Towarzystwa. W przypadku udzielenia urlopu lub choroby urzędnika osady, Dyrektor urządzi odpowiednie zastępstwo.

§ 82. Wychowaniec osady, przybywający do Warszawy za urlopem, winien się stawić w Zarządzie Towarzystwa w godzinie,

stale przez Przewodniczącego w Zarządzie wskazanej.

§ 83. W razie przetrzymania udzielonego urlopu dłużej, niż dni trzy, Dyrektor złoży raport Zarządowi i nadeśle następnie usprawiedliwienie spóźniającego się ze swą opinią. W wypadkach krótszego przetrzymania urlopu Dyrektor sam decyduje.

§ 84. Osoby, w służbie osady zostające, nie mogą:

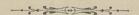
a) podejmować się jakichbądź dostaw dla osady;

b) używać wychowańców do swych własnych posług, a tem mniej do posług dla swych rodzin i w ogóle dopuszczać spotykania się wychowańców ze swemi rodzinami i służbą;

c) używać do swych potrzeb jakiegobądź przedmiotu, sta-

nowiącego własność zakładu;

- d) przyjmować pod jakimkolwiekbądź pozorem podarunków, tak od wychowańców, jakoteż od osób, mających stosunki z zakładem;
- e) pośredniczyć w jakichbądź stosunkach wychowańców z osobami obcemi, bez zezwolenia Dyrektora.



ROZDZIAŁ II.

Przyjmowanie małoletnich do osady, oraz utrzymywanie ich w takowej.

I. Przyjmowanie małoletnich.

§ 85. Małoletni, dostawiony wraz z motywowanym wyrokiem do osady, ma być przedstawiony Dyrektorowi, który na podstawie nadesłanych dowodów i powziętych od samego nieletniego objaśnień, spisze w ciągu dni 3-ch protokuł przyjęcia i poleci zaciągnąć treść jego do ksiegi rodowodowej.

- § 86. Jeżeli dostawiony do osady małoletni okaże się słabym, Dyrektor odeszle go do miejscowej lecznicy, gdzie oczekiwać będzie na przybycie lekarza; jeżeli zaś jest zdrów, zaleci go wykąpać, ostrzydz, wyczesać, ubrać w odzież zakładu i odprowadzić do celi, w której pozostawać będzie, według uznania Dyrektora, od 3-ch do 15 dni najwyżej.
- § 87. Zatrzymani w ten sposób w celi, będą odosobnieni ściśle od towarzyszów; mogą wydalać się z niej tylko dla krótkotrwałej przechadzki podczas dnia, w towarzystwie Dyrektora lub osoby, przez niego upoważnionej; będą otrzymywać ²/₃ części zwykłej porcyi żywności. Zatrudniani zaś będą, według wskazania Dyrektora, najpóźniej od trzeciego dnia pobytu w celce.
- § 88. Podczas przebywania w celi, Dyrektor, jego pomocnik, kapelau, lekarz, deżurny i przełożony oddziału, w którym ma być pomieszczony nowoprzybyły, będą go odwiedzali jaknajczęściej, celem dokładnego poznania jego przeszłości, tudzież charakteru i usposobienia, słowem dla powzięcia wiadomości o wszelkich szczegółach, jakie mogą być potrzebne w celu zastosowania w przyszłości odpowiednich względem niego środków, mających na celu moralne jego odrodzenie. Odwiedziny te muszą się odbywać codziennie przez osoby, delegowane przez Dyrektora.
- § 89. Dyrektor, jego pomocnik, kapelan i przełożony powinni podczas odwiedzin usiłować wzbudzić w nowoprzybyłym żal za popełnione zdrożności i silną chęć zmazania błędów przez uczciwe nadal postępowanie, wyegzaminować ze wszystkich nabytych przezeń poprzednio wiadomości naukowych, zbadać, do jakiego fachu ma chęć i zdolność, tudzież zaznajomić go dokładnie z regulaminem zakładu i głównemi jego obowiązkami.
- § 90. Wiadomości, osiągnięte tą drogą przez zwierzchność osady, a dotyczące przeszłości wychowańca i osobistych jego stosunków, o ile nie znajdują odpowiedniego pomieszczenia w rubrykach księgi rodowodowej, lub o ile mogłyby niekorzystne rzucać światło na osoby postronne, winny być w krótkości spisane przez odwiedzających wychowańca, i wraz z ich spostrzeżeniami dołączone do akt osobistych nieletniego. Akta te, dostępne tylko dla zwierzchności osady, tudzież członków Komitetu i Zarządu Towarzystwa, powinny być założone oddzielnie dla każdego ma-

łoletniego, zaraz po jego przybyciu, i mieścić w sobie, oprócz nadeslanych wraz z nim wyroku i innych dokumentów, dotyczących jego osoby, wzmiankowane powyżej wiadomości i spostrzeżenia, spisane podczas odwiedzania wychowańca przez urzędników osady, opinię lekarza co do stanu zdrowia i innych okoliczności, będących wypływem organizmu nieletniego, wreszcie inne szczegóły i korespondencye, dotyczące wyłącznie tegoż wychowańca.

- § 91. Dyrektor, jego pomocnik i ks. kapelan, poznawszy dokładnie charakter i skłonności nowego wychowańca, po przekonaniu się, że osadzony w celce uzuał całą słuszność kary, na jaką zasłużył, poznał błąd przez siebie spełniony i wady poprzedniego życia, powziął chęć poprawy, lub wreszcie powodowani opinią lekarza, że dłuższe zatrzymanie w celce byłoby szkodliwem dla zdrowia wychowańca, postanowią przenieść go do oddziału pomiędzy innych nieletnich.
- § 92. Ubiór, w jakim wychowaniec przybył do zakładu, stosownie do uznania Dyrektora, winien być, o ileby to się nie sprzeciwiało regulaminowi co do jednostajności ubioru wychowańców osady, pozostawiony do użytku temuż wychowańcowi albo, w razie przeciwnym, sprzedany i pieniądze, z tego źródła osiągnięte, wraz z przyniesionemi przez nieletniego do osady, w kassie oszczędności na rzecz wychowańca złożone; o czem stosowne zaznaczenie w właściwej księdze uczynić należy.—Inne przedmioty cenniejsze winny być do rąk Dyrektora złożone, i również do kontroli wpisane, a przy uwolnieniu z zakładu wychowańcowi oddane.

II. Utrzymanie i prowadzenie wychowańców w zakładzie.

A. Obowiązki wychowańców w ogólności.

§ 93. Wychowańcy obowiązani są wykonywać z uległością wszelkie rozkazy, jakie wydawać im będzie zwierzchność zakładu; winni okazywać uszanowanie i uprzejmość dla swych przełożonych. W kaplicy, szkole, sypialni, warsztacie i w ogólności przy każdej robocie, winni zachować się spokojnie i nie opuszczać wskazanego sobie zajęcia, bez zezwolenia zwierzchnika. Przy spotkaniu zwierzchnika lub osoby obcej, powinni ukłonić się

z uszanowaniem, zwracając się zaś do starszego winni się do niego zbliżyć i przyzwoicie swe życzenia przełożyć. Nie wolno zaś im w żadnym wypadku rozmawiać w odległości, a tem mniej wołać lub krzyczeć.

- § 94. Wychowańcy powinni mieć do swych przełożonych całkowite zaufanie; zawsze powinni mówić prawdę, a unikać kłamstwa, udawania, które nie mogą być cierpiane i surową na winnych ściągną odpowiedzialność.
- § 95. Z kolegami wychowańcy powinni obchodzić się grzecznie i z całą serdecznością, chętnie pomagać im w ich zajęciach i w ścisłem wykonywaniu przepisów, przestrzegać, gdyby błądzili, i nieść pomoc, aby się błędów i nałogów jaknajprędzej pozbyli; w razie wynikających nieporozumień, uśmierzać i jednać takowe.
- § 96. Użycie w rozmowach pomiędzy wychowańcami wyrażeń nieprzyzwoitych lub obelżywych, albo też opowiadań i piosnek nieprzyzwoitych, surowo jest wzbronione, niemniej jak kłótnie i bójki.
- § 97. Przyjmowanie i posiadanie przez wychowańców pieniędzy lub jakichbądź przedmiotów, nie udzielonych im przez zwierzchność zakładu, jest surowo wzbronionem. Przedmioty, przyniesione lub nadesłane dla nich od kogokolwiekbądź, powinny przedewszystkiem być złożone Dyrektorowi, który, wedle swego uznania, albo odda je wychowańcowi, albo zwróci ofiarodawcy, albo też zatrzyma w zachowaniu instytutowem, dla późniejszego oddania ich wychowańcowi, i o tem w właściwej księdze zapisze. Wszelkie nadsyłane lub przyniesione wychowańcowi pieniądze będą wniesione do kassy oszczędności.
- § 98, Za uszkodzenia przedmiotów, należących do zakładu lub kolegów, winny obowiązany jest wynagrodzić szkodę z funduszu oszczędnościowego, w miarę uznania Dyrektora.
- § 99. O każdym znalezionym przedmiocie wychowaniec jest obowiązany bezzwłocznie zawiadomić dyżurnego, Dyrektora lub jego pomocnika i takowy w ich ręce złożyć w całości. Przywłaszczenie sobie znalezionego przedmiotu surowo karane będzie.
- § 100. Gra i zabawy, niedozwolone w zakładzie, pożyczki lub zamiany jakichkolwiekbądź efektów lub żywności, palenie tytoniu, bezwarunkowo wzbraniają się wychowańcom i surowo karane będą.

- § 101. Wychowańcy z całą troskliwością zwracać będą uwagę na zachowanie w czystości i porządku udzielanej im odzieży, pościeli, narzędzi i ochędóstwo własnego ciała.
- § 102. Wychowańcy są obowiązani ściśle się stosować do przepisanego porządku zajęć; na odnośny sygnał gromadzić się jednocześnie na apele i podczas takowych zachowywać się spokojnie. Wczasie przejścia od zajęcia do zajęcia, do kościoła i t. p., chodzić parami, w kościele stawać w oznaczonem miejscu, oddziałami, w szeregach i zachowywać się przykładnie.

Na alarm wychowańcy mają się gromadzić bezzwłocznie, w takiem ubraniu, w jakiem ich sygnał alarmowy zastanie, i zająć miejsce, przeznaczone dla każdego z nich, jak przy apelu.

§ 103. Przy wejściu do szkoły każdy wychowaniec zajmie przeznaczone dlań miejsce i przedewszystkiem odmawia, stojąc, modlitwę przed lekcyą, za kolegą, mówiącym ją głośno. Podczas lekcyi wychowańcy będą siedzieć spokojnie, prosto, nie pokładać się na stole. Nauczyciele czuwać winni, aby czytanie i pisanie odbywało się w odległości jaknajwiększej, przeciętnie jednej stopy od papieru, o ile stan wzroku na to pozwala.

Wszelkie rozmowy pomiędzy uczniami w szkole surowo są wzbronione, nie wolno im też przerywać wyjaśnień nauczyciela; mają uważać jaknajpilniej na lekcyi, a gdyby czego nie rozumieli, po ukończeniu wyjaśnienia nauczyciela, mogą mu przyzwoicie swe wątpliwości przełożyć. Wychowańcy odpowiadają pojedynczo, stojąc; powstawać powinni również wszyscy przy wejściu do szkoły zwierzchnika lub osoby obcej.

- § 104. Przy pracy każdy wychowaniec ma zająć wskazane miejsce i wykonywać powierzoną sobie czynność bez przerwy, z największą usilnością i dokładnością; rozmawiać z kolegami, podchodzić do nich, w ogóle przerywać roboty, nie wolno.—Gdy wychowaniec przeznaczoną robotę ukończy, lub napotka trudność, której pokonać nie umie, winien się zbliżyć do kierującego robotą i zawiadomić o tem. Materyałów i narzędzi każdy powinien używać ostrożnie i oszczędnie; za psucie takowych, oprócz zwrócenia szkody, wychowańcy surowo karani będą. Żadnych robót bez wiedzy kierującego pracą wykonywać nie wolno, niemniej usuwać z miejsca przeznaczenia jakichbądź przedmiotów, pod surową odpowiedzialnością.
 - § 105. Bez odpowiedniej marki żadnemu wychowańcowi

nie wolno oddalać się z miejsca, w jakiem w danej chwili znajdować się powinien. Przekroczenie w tym względzie karanem będzie.

§ 106. Jeżeliby któremu z wychowańców wypadło wnieść jakie zażalenie, to powinien je przedstawić znajdującemu się na miejscu zwierzchnikowi, lub wprost Dyrektorowi lub jego pomocnikowi.

B. Rozkład zajęć dziennych.

§ 107. Rok dzieli się na dwa półrocza: letnie od 1 kwietnia do 1 października i zimowe od 1 października do 1 kwietnia n. st.

§ 108. W półroczu letniem rozkład zajęć jest następujący:

a) w dnie powszednie:

od 5 do 5 min. 30 z rana — wstawanie, umycie się, ubranie, posłanie pościeli, sprzątanie i zamiatanie sypialni;

od 5 min. 30 do 6 — modlitwa poranna, śniadanie, sprzątanie po śniadaniu:

od 6 do 6 min. 40 — Msza święta, apel i rozdział wychowańców do zajęć;

od 6 min. 40 do 9 min. 15-połowa wychowańców w szkole, druga połowa przy pracy;

od 9 min. 15 do 9 min. 25 — drugie śniadanie;

ed 9 min. 25 do 12 — połowa wychowańców w szkole, druga połowa przy pracy;

od 12 do 1 m. 30 — obiad, sprzątanie naczyń obiadowych, odpoczynek, pogawędki o przedmiotach pożytecznych;

od 1 min. 30 do 4 min. 50 — apel, wszyscy wychowańcy przy pracy w polu i warsztatach;

od 4 min. 50 do 5 - podwieczorek;

od 5 do 7 min. 30 - praca w polu i warsztatach;

od 7 min. 30 do 9 — apel, wieczerza, sprzątanie naczyń, zajęcia we własnych ogródkach, reparacya odzieży i bielizny, pogawędki, modlitwa wieczorna i udanie się na spoczynek.

We wtorki i piątki od 1 min. 30 do 3 po południu — lekcye muzyki dla wychowańców, należących do orkiestry;

we czwartki od 1 min. 30 do 3 po południu — lekcye śpiewu dla należących do chóru;

b) w dnie niedzielne i świąteczne:

od 6 z rana do 6 min. 45 — wstanie, ubranie się, umycie, posłanie pościeli, sprzątanie i zamiatanie sypialni;

od 6 min. 45 do 7 min. 15-modlitwa poranna, śniadanie i sprząta-

nie naczyń;

od 7 min. 15 do 8 min. 30 — lekcya śpiewu dla należących do chóru, a dla reszty wychowańców rewizya inwentarzy szczegółowych, całotygodniowych robót i pogawędki;

od 8 min. 30 do 10-Msza święta i nauka w kaplicy, apel, drugie

śniadanie;

od 10 do 11—sesya tygodniowa, udzielanie nagród i wymierzanie kar, ogłoszenie nagród pieniężnych, przyznanych za pracę, stopni za naukę, pracę i sprawowanie; rozdział marek odznaczenia, a w dnie świąteczne gimnastyka;

od 11 do 12 - ćwiczenia z narzędziami ogniowemi;

od 12 do 2 — obiad, sprzątanie po obiedzie, odpoczynek, pogawędka;

od 2 do 3 min. 30 — spacer lub wspólne zabawy w piłkę i t. p.;

od 3 min. 30 do 4 min. 15 — nieszpory, apel, podwieczorek;

od 4 min. 15 do 6 min. 15 — pogawędki o przedmiotach pożytecznych;

od 6 min. 15 do 8 — śpiew chóralny, a dla nieuczestniczących w śpiewach, gimnastyka lub ćwiczenia z narzędziami ogniowemi; od 8 do 9 — apel, wieczerza, sprzątanie naczyń, modlitwa wieczorna, udanie się na spoczynek.

§ 109. W półroczu zimowem rozkład zajęć jest następujący:

a) w dnie powszednie:

ód 6 do 6 min. 30—wstanie, umycie się, ubranie, posłanie pościeli, sprzatanie i zamiatanie sypialni;

od 6 min. 30 do 7 — modlitwa poranna, śniadanie, sprzątanie naczyń;

od 7 do 7 min. 40 — Msza święta, apel, rozdział wychowańców do zajeć;

od 7 min, 40 do 10 min. 10 — szkola dla połowy wychowańców dla drugiej połowy praca;

od 10 min. 10 do 10 min. 20 - drugie śniadanie;

od 10 min. 20 do 12 min. 30 — praca w warsztatach i gospodarstwie;

od 12 min. 30 do 2 — obiad, sprzątanie naczyń po obiedzie, odpoczynek, pogawędki;

od 2 do 4 min. 50 — apel, praca w warsztatach i gospodarstwie;

ol 4 min. 50 do 5 - podwieczorek;

od 5 do 7 min. 30 — połowa wychowańców w szkole, druga przy pracy;

od 7 min. 30 do 9 apel, wieczerza, sprzątanie naczyń, reparacya odzieży i bielizny, pogawędki, modlitwa wieczorna, udanie się na spoczynek.

We wtorki i piątki od 2 do 3 min. 30 – lekcye muzyki dla wychowańców, należących do orkiestry;

we czwartki od 2 do 3 min. 30—lekcya śpiewu dla wychowańców, należących do chóru.

b) w dnie niedzielne i świąteczne:

od 7 do 7 min. 45 — wstanie, ubranie się, umycie, sprzątanie i zamiatanie sypialni;

od 7 min. 45 do 8 min. 15—modlitwy poranne, śniadanie, sprzątanie naczyń;

od 8 min. 15 do 9 min. 40 — Msza święta i nauka w kaplicy;

od 9 min. 40 do 9 min. 50 - apel, drugie śniadanie;

od 9 min. 50 do 11 — sesya tygodojowa, udzielanie nagród i wymierzanie kar, ogłoszenie nagród pieniężnych za pracę, stopni za naukę, pracę i sprawowanie się, rozdział marek odznaczenia, a w dnie świąteczne gimnastyka;

od 11 do 12 min. 30 — lekcya śpiewu dla należących do chóru, dla

reszty manewra z narzędziami ogniowemi;

od 12 min. 30 do 2-obiad, sprzątanie naczyń, odpoczynek, pogawędki;

od 2 do 3 min. 30 — spacer, wspólne zabawy w piłkę i t. p. manewra z narzędziami ogniowemi lub gimnastyka;

od 3 min. 30 do 4 min. 15 - nieszpory, apel, podwieczorek;

od 4 min. 15 do 6 min. 15 — pogawędki o przedmiotach pożytecznych;

od 6 min. 15 do 7 min. 30 — śpiew chóralny, a dla nieuczestniczących rewizya inwentarzy szczegółowych;

od 7 min. 30 do 9 — apel, wieczerza, sprzątanie naczyń, pogawedki, modlitwa, udanie się na spoczynek.

§ 110. W razach nadzwyczajnych, czy to ze względu na nagłość prac, majacych sie dokonać w polu, czy też z uwagi na

inne przeszkody, rozkład zajęć w §§ 108 i 109 oznaczony, może być czasowo, z rozporządzenia Dyrektora, na krótki czas w wykonaniu wstrzymanym, o czem Zarząd bezzwłocznie będzie powiadomiony.

- § 111. Zmiana zatruduień według rozkładu następuje na sygnał, dawania którego w czasie właściwym dopilnuje dyżurny.
- § 112. Modlitwy poranne i wieczorne przełożony lub nadzorca oddziału odmawiać będzie wspólnie ze swymi wychowańcami. Składać się one będą z modlitwy Pańskiej, pozdrowienia Anielskiego, składu Apostolskiego, dziesięciu przykazań Boskich, odśpiewania "Kiedy raune wstają zorze", a wieczorem "Wszystkie nasze dzienne sprawy" i modlitwy za dobrodziejów zakładu. Śpiewają za intonacyą przełożonego lub nadzorcy wszyscy wychowańcy razem. Przełożeni i nadzorcy baczyć powinni, aby wychowańcy poprawnie wymawiali słowa modlitw i jaknajwyraźniej wygłaszali wyrazy modlitw śpiewanych. Dla kontroli. czy każdy z wychowańców należycie umie cały pacierz, przełożeni winni zalecać odmawianie modlitw kolejno różnym wychowańcom głośno, gdy inni powtarzają słowa modlitwy po cichu. Jeśliby który z wychowańców, ich opiece powierzonych, nie umiał dokładnie wyż powołanych modlitw po upływie dwóch miesięcy od przybycia, przełożeni i nadzorcy odpowiedzialni będą. Wychowańcy innych wyznań modlą się jednocześnie, każdy według rytuału swego wyznania.
- § 113. Każdy z wychowańców powinien należycie myć mydłem rano: ręce poza łokcie, twarz, głowę, szyję i poza uszami; w południe—ręce; wieczorem—ręce, twarz, za uszami, a w ciągu lata i nogi.—Wykonania tego dopilnują przełożeni i nadzorcy.
- § 114. Każdy z wychowańców ma być ubrany w przepisany kostium, czysto i cało, a wszyscy jednostajnie.—Używanie pasków lub sznurków do przywiązywania spodni jest wzbrenione. O ile się okaże potrzeba, będą wychowańcom dodańe szelki płócienne.
- § 115. Rano, po wstaniu, każdy z wychowańców ściele swoje łóżko, we wskazany przez przełożonego lub nadzorcę sposób; wyznaczeni zaś na dany miesiąc wychowańcy sprzątają sypialnię, inni przynoszą strawę i utrzymują statki w jaknajwiększej czystości i suchości, inni wylewają kubeł nocny i co dwa dni oczyszczają kloakę, do oddziału należącą, inni co tydzień myją po-

dłogi, piece, okna, sień i schody. Wykonania tego dopilnują prze-łożeni i nadzorcy.

- § 116. Wstawanie i kładzenie się spać odbywa się jednocześnie przez wszystkich wychowańców, na komendę przełożonego lub nadzorcy. Żywność dzielą pomiędzy wychowańców przełożeni lub nadzorcy osobiście, zważając pilnie, aby porcye były równe, nie tylko co do objętości, ale i co do zawartości. Chleb wydawany raz na dzień, w terminie, przez Dyrektora wyznaczonym, będzie rozdzielony dla każdego wychowańca na pięć porcyj, rozdawanych przez przełożonych i nadzorców przy śniadaniu, drugiem śniadaniu, obiedzie, podwieczorku i kolacyi. Pozostałe okruchy chleba i resztki strawy odsyłane będą do kuchni, gdzie otrzymają przeznaczenie według zarządzenia Dyrektora.
- § 117. W kościele wszyscy wychowańcy, umiejący czytać, będą się modlili ze swych książek. Odpowiednie dla każdego modlitwy wskaże im przełożony lub nadzorca.—Podczas Mszy świętej wychowańcy, należący do chóru, śpiewać będą, jaknajwyraźniej, pod kierunkiem akompaniującego im nadzorcy nauczyciela muzyki. Wspólny śpiew chóralny wszystkich wychowańców, suplikacyj i w ogóle pieśni, zwykle w kościele używanych, zaleca się.
- § 118. Apele mają za zadanie: sprawdzić czy są obecni wszyscy wychowańcy, czy są ubrani należycie, oraz rozdział wychowańców do zajęć. Czynności tych dokonywa starszy dyżurny, bacząc, aby apel, zwłaszcza w dni słotne, mróz, upał, nie trwał dłużej nad pięć minut. Oprócz apelu, będzie, od czasu do czasu we dnie i w nocy, odbywany alarm, aby na dany sygnał, w najkrótszym możliwie czasie, cała ludność osady gromadziła się na placu przed domem administracyjnym.

§ 119. Podczas drugiego śniadania i podwieczorku wychowańcy pozostają przy zajęciach pod dozorem tych urzędników, którzy sie nimi opiekowali do tego terminu.

§ 120. Obiad i kolacya poprzedzana i zakończana będzie krótką modlitwą, przez jednego z wychowańców z kolei głośno odmówioną.

C. Zajęcia praktyczne.

§ 121. Zajęcia praktyczne zastosowane będą do wieku, siły, stanu zdrowia, zdolności, pochodzenia ze wsi lub miasta,

poprzedniego rodzaju pracy, a o ile można i osobistego zamiłowania wychowańca. Zajęcia te mają na celu, oprócz wywarcia przez pracę wpływu umoralniającego, zarazem podanie wychowańcom osady środków zarobkowania w przyszłości, przez nauczanie ich jednego z rzemiosł, rolnictwa, ogrodownictwa, wreszcie obowiązków służby parobków wiejskich.—Prace wychowańców powinny się przyczyniać do podniesienia wartości produktów rolnych i wyrobów w osadzie,— ale mieć jako najgłówniejszy kierunek na widoku—naukę wychowańców, nie zaś korzyści pieniężne dla powiększenia funduszów osady.

§ 122. Zajęcia praktyczne wychowańców będą: rolnicze, ogrodnicze, przemysłowo-rzemieślnicze i gospodarczo-domowe.

Rolnicze obejmują naukę dokładnej uprawy roli, staranie około inwentarza, i wszelką obsługę folwarczną.

Ogrodnicze obejmują naukę: ogrodnictwa, sadownictwa, prowadzenia szkólek, pszczelnictwa, jedwabnictwa i t. p.

Przemysłowo-rzemieślnicze dotyczą nauki wyrobów z konopi, skóry, drzewa i żelaza. — Początkowo zaś wychowańcy uczyć się będą: stolarstwa, tokarstwa, rzeźby na drzewie, kołodziejstwa, bednarstwa, ciesielstwa, szewctwa, krawiectwa, kowalstwa, ślusarstwa, tudzież wyrabiania mioteł, słomianek, półkoszków do wozów, łyżek drewnianych, grabi, szufli, drabin, gontów i t. p.

Gospodarsko-domowe mieszczą w sobie: posługę w piekarni, kuchni, pralni, lecznicy, magazynie, tudzież utrzymanie należytej czystości w zakładzie, około opalania i oświetlania zabudowań i t. p.

§ 123. Każdy wychowaniec przeznaczony będzie do nauki: rolnictwa, ogrodnictwa lub jednego z rzemiosł, które ma służyć mu w życiu jako środek zarobkowania. Dla zrobienia jednak z wychowańców ludzi praktycznych, będą oni kolejno używani do rozmaitych posług gospodarsko-domowych. Jeśliby wszakże, który z nich okazywał szczególną zdolność i zamiłowanie do pewnego rzemiosla i czynił w nim widoczne postępy, Rada może go uwolnić od wszelkich innych zatrudnień, zwracając szczególną uwagę na najwyższe uzdolnienie go w wybranym fachu, z uwzględnieniem jednak przytem stanu zdrowia wychowańca.

D. Szkola.

- § 124. Nieletni podczas pobytu w osadzie, w myśl § 24 Ust. Studz., pobierają naukę w zakresie szkoły elementarnej jednoklassowej. Nauczani więc będą:
- a) religii, a mianowicie zasad wiary, historyi świętej, wyjaśnienia obrzadków kościelnych:
 - b) nauki moralności;
- c) czytania i pisania po polsku i rossyjsku, dak dalece, iżby w obu tych językach za dyktowaniem, bez ważnych błędów, pisać byli zdolni;
- d) początków arytmetyki (cztery działania z liczbami mianowanemi, miary i wagi);
 - e) rysunków graficznych;
 - f) śpiewu chóralnego;
 - g) gimnastyki i użycia narzędzi ogniowych.

Rozkład nauk, na przedstawienie Rady, na każde półrocze przez Zarząd Towarzystwa zatwierdzany będzie.

- § 125. Kurs nauk dzieli się w ten sposób, aby w oddziale nie znajdowało się więcej, jak 30 uczniów, jednakowo uzdolnionych, oraz aby program szkolny w każdym oddziale mógł być należycie wykonany w okresie sześcio-miesięcznym. Odnośny projekt przedstawia Dyrektor corocznie (§ 79 lit. /) Zarządowi Towarzystwa.
- § 126. Każdy oddział szkoły powierza się nauczycielowi. Ten sam nauczyciel nie może uczyć w dwóch oddziałach szkoły, po sobie idących. Religii wychowańców wyznania katolickiego uczy ksiądz kapelan we wszystkich oddziałach szkoły. Religii innych wyznań uczą przyjezdni duchowni odnośnych wyznań.

Wykład kaligrafii i rysunków może być powierzony jednemu nauczycielowi we wszystkich oddziałach szkoly, lub też prowadzony przez każdego w jego oddziale.

- § 127. Każdy z uczęszczających do szkoły wychowańców przebywa w szkole w dnie powszednie po półtrzeciej godziny. Lekcye będą półgodzinne. Uwaga nauczyciela powinna być zwrócona głównie na uczniów najmniej zdolnych i najmniej rozwinietych.
- § 128. Nauka ma być udzielana żywem słowem, przy ciągle zwróconej uwadze na to, aby każdy wychowaniec zrozumiał podaną mu wiadomość. Każdy wyraz, należycie wymówiony, ma

być wyjaśniony w związku z pokrewnemi pojęciami; rzecz przeczytana ma być przez uczniów zawsze opowiedziana i wniosek odpowiedni do celu zakładu z opowieści wyprowadzony; zadania arytmetyczne mają być brane z życia praktycznego i zwłaszcza w niższych oddziałach nie mogą być skomplikowane. W całej nauce nie należy ani na chwilę tracić z uwagi głównego zadania zakładu i, dążąc do rozwoju umysłu, jednocześnie rozwijać serce i ustalać zasady moralne.

- § 129. Zadawanie lekcyi do wypracowania po za szkołą, nie jest dozwolone. Pożądanem zaś jest, aby w ciągu każdego kursu uczniowie wyuczali się na pamięć po parę krótkich i łatwych wierszyków, dla ćwiczenia pamięci i poprawnego wymawiania. Wyuczone wiersze każdy powinien dokładnie rozumieć i umieć treść onych opowiedzieć.
- § 130. W ciągu ostatnich dwóch tygodni marca i września odbywają się egzamina ustne i piśmienne przed komitetem egzaminacyjnym, złożonym z Dyrektora, jego pomocnika, ks. kapelana, nauczyciela, uczącego w oddziale, i mającego nauczać w tym oddziale, do którego wychowańcy promowani być mają. Arkusze z egzaminu piśmiennego, po oznaczeniu na nich daty i rezultatu egzaminu, będą dołączone do akt osobistych wychowańców. O promocyi do wyższego oddziału szkoły decyduje większość głosów obecnych Członków komitetu.—Do wydania tej decyzyi niezbędna jest obecność dwóch nauczycieli i jednego z trzech innych członków komitetu egzaminacyjnego.

Jeśli uczeń w ciągu podwójnego kursu t. j. całego roku, nie może być promowany, Dyrektor przedstawi Zarządowi motywowane wyjaśnienie komitetu egzaminacyjnego co do tak wyjątkowego przypadku.

E. Zasady wychowania poprawczego w osadzie.

§ 131. Celem umieszczenia wychowańców w osadziejest ich poprawa, a zatem, nie tylko dążenie do wykorzenienia wszelkich złych nalogów i popędów nieletnich i przyzwyczajenie ich do panowania nad sobą i swemi złemi skłonnościami, ale nadto zaszczepienie w nich zasad cnoty i uczciwości, oraz przyuczenie ich do ciągłego i użytecznego zajęcia — tak, aby, po uwolnieniu z zakładu, mogli zapewnić sobie uczciwy sposób do życia, a przytem,

aby posiadali dosyć sily moralnej do przezwyciężania swych namiętności i pokus, jakie im się w życiu nastręczyć mogą.

- § 132. Dla osiągnięcia powyższego celu i możności indywidualnego wpływania na poprawę nieletnich, będą oni podzieleni na oddziały, składające się nie więcej jak z 18 wychowańców, według charakteru, stopnia zepsucia moralnego, usposobienia i wieku. Każdy oddział zostawać będzie pod kierunkiem osobnego przełożonego lub nadzorcy, który obowiązany jest czuwać nieustannie nad moralną poprawą, oświeceniem umysłu i serca, oraz uszlachetnieniem charakteru wychowańców, pieczy jego powierzonych, a nadto starać się wzbudzić w nich przeświadczenie, że praca jest dobrodziejstwem dla człowieka, wdrożyć swoich wychowańców do zamiłowania pracy, wreszcie starać się usilnie o wywołanie ich współdziałania w dążeniu do poprawy moralnej, o wyrobienie ich samodzielności, zdolnej do czuwania i panowania nad swemi złemi skłonnościami.
- § 133. Jako główne środki systematu wychowawczo-poprawczego w osadzie, która winna mieć charakter zakładu karnego, służyć będą; rozszerzanie praw wychowańca, stopniowanie nagród, posuwanie do coraz wyższej klassy, wreszcie warunkowe uwalnianie tych, co złożyli wyraźne dowody swojej poprawy. Z drugiej strony, dla ukrócenia mogących się przytrafić zdrożności, oprócz utraty prawa do nagród, a tem samem dłuższego zatrzymania w klassie, ulegającej surowszemu rygorowi zakładu, posłużyć mają kary, zastosowane do stopnia winy małoletniego.
- § 134. Nagrody, udzielane wychowańcom, będą następujące:
 - a) prawo korespondowania z rodziną lub (piekunami;
 - b) dozwolenie odwiedzania ich przez tychże;
 - c) prawo korzystania z biblioteki zakładu;
- d) udzielenie dodatku do zwykłego pożywienia, jednorazowo lub na cały tydzień;
- e) otrzymanie kwot pieniężnych, tytałem nagrody za każdy dzień starannej pracy; w klassie I po 1 kop., w klassie II po 2 kop., w klassie III po 3 kop. i IV klassie po 4 kop.;
- f) pozwolenie wydatkowania pewnej części przyznawanych nagród pieniężnych, za pośrednictwem Dyrektora;
- g) prawo uprawiania ogródka, powierzonego ich wyłącznemu dozorowi;

h) osiąganie pewnej części korzyści z produktów, w nim zebranych;

i) udzielenie publicznej pochwały w obec oddziału;

k) drobne podarunki od zwierzchności osady, jako to: kajety, ołówki, książki, marki do listów i t. p.

l) marki miesięczne za sprawowanie się, pilność w pracy

i postęp w naukach;

m) przeniesienie z klassy niższej do wyższej;

n) wysyłanie za sprawunkami dla wychowańców lub zakładu, lub dla załatwiania drobnych interesów po za obręb csady;

o) prawo otrzymania od Dyrektora urlopu do dni trzech, nie licząc czasu przejazdu, dla odwiedzenia zasługujących na zaufanie zwierzchności osady, rodziców lub opiekunów;

p) przeznaczenie do pełnienia obowiązków pomocnika majstra, ogrodnika, ekonoma lub przełożonego oddziału, za wynagrodzeniem lub bez takowego:

q) mianowanie starszym bratem w oddziale;

r) udzielenie publicznej pochwały w obecności całego zakładu;

s) zapisanie w książce nagród, za szczególne i ciągle chwalebne odznaczenie się wychowańca;

t) warunkowe uwolnienie z osady przed upływem czasu, wyrokiem na zatrzymanie oznaczonego;

u) zapisanie na tablicy pamiątkowej zakładu tych wychowańców, którzy, pozostając w osadzie lub podczas warunkowego uwolnienia, odznaczyli się czynami, znamionującemi szczególne poświęcenie się, wysoką szlachetność lub podniosłość charakteru.

§ 135. Oprócz powyższych nagród za dobre sprawowanie się, pilność w pracy i nauce, udzielane będą co kwartał nagrody za koleżeństwo, tym z wychowańców każdego oddziału, których koledzy ich uznają za wywierających na nich najlepszy wpływ moralny. Nadto co tydzień przyznawaną będzie chorągiew odznaczenia temu oddziałowi, w którym wychowańcy najlepsze okazali postępy w ubiegłym tygodniu, a na żadną karę nie zasłużyli. Jeśli chorągiew odznaczenia pozostanie w tym samym oddziałe na drugi tydzień, wszyscy wychowańcy tego oddziału, odpowiednio do klassy pod względem sprawowania, otrzymają nagrodę w § 134 lit. d oznaczoną, a jeśli na trzeci i następne tygodnie — to nadto wszystkim wychowańcom tego oddziału zapisa-

na będzie na książeczkę oszczędności jednodniowa nagroda za pracę.

- § 136. Wszystkie powyższe nagrody, oprócz sześciu ostatnich, przyznawane będą na zasadzie wniosków Rady gospodarczej na sesyach niedzielnych, przez Dyrektora, za moralne prowadzenie się, pilność w pełnieniu swych obowiązków i za postępy w naukach. Co do ostatnich sześciu Dyrektor ogłasza decyzye prawomocne, zapadłe w myśl § 79 lit. d.
- § 137. Klassy dla stopniowego nagradzania odznaczających się wychowańców będą cztery, z których najwyższa nosi nazwę: wzorowej. Klassy te odznaczają się zewnętrznemi oznakami na odzieży instytutowej.
- § 138. Wychowaniec, który, w ciągu miesiąca za dobre prowadzenie się, pilność i postępy w naukach, otrzyma przynajmniej ²/₃ dobrych stopni, a przy tem za ważniejsze wykroczenia nie był karanym, po upływie tegoż miesiąca, może otrzymać markę odznaczenia, których posiadanie w ilości i czasokresie, poniżej oznaczonych, nadaje mu prawo do przeniesienia go do wyższej klassy. Przy takiem wszakże obliczaniu, zły stopień w naukach, w razie małych zdolności wychowańca, Dyrektor, na wniosek Rady gospodarczej, usuwać może jako przeszkodę w promowaniu, jeśli wychowaniec, za sprawowanie się i pilność w pracy przeważnie dobre stopnie będzie posiadał.
- § 139. Stopnie, o których jest mowa w poprzedzającym §, co do każdego z wychowańców zapisywać będą co tydzień w książce: nauczyciele religii, nauczający w szkole; stopień ze sprawowania i pilności w pracy, oznaczać będzie Dyrektor na Radzie po wysłuchaniu opinii odnośnego przełożonego lub nadzorcy i innych członków Rady; stopnie wyrażać się będą w liczbach: 1 oznacza stopień zły, 2 dobry, 3 bardzo dobry.
- § 140. Wychowaniec klassy I-ej, posiadający najmniej cztery marki odznaczenia, może być przeniesiony do klassy II-ej, bez względu na czas zamknięcia, jaki wyrokiem sądowym został mu oznaczony.

Wychowaniec klassy II-ej, skazany na lat dwa, po otrzymaniu trzech marek, skazany do lat trzech włącznie — po otrzymaniu 5-u marek, a skazany więcej jak na lat trzy — po otrzymaniu 7-u marek, zyskuje prawo przeniesienia go do klassy III-ej.

Wychowaniec klassy III-ej, skazany na lat dwa — przez otrzymanie trzech marek, skazany do lat trzech włącznie — 6-u marek, a skazany do lat czterech i pół — 7 marek, skazany wyżej niż na 4 i pół — 8 marek, nabywa prawo do przeniesienia go do klassy IV-ej czyli wzorowej.

- § 141. Wychowańcy klassy wzorowej powinni co miesiąc zasłużyć na markę odznaczenia i nie uledz za jakiebądź wykroczenie karze, kwalifikującej się, według § 28 Ust. Studz., do zapisania do księgi rodowodowej; w przeciwnym razie podlegają degvadacyi do klassy niższej. Wychowańcy klassy wzorowej, posiadający przynajmniej 8 marek odznaczenia, którzy złożyli dowedy poprawy moralnej i swem postępowaniem dostatecznie przekonywają, że odzyskanej wolności na złe używać nie będą, mogą być warunkowo z osady uwolnieni, nie wcześniej jednak, jak po przebyciu w osadzie 2/3 części terminu kary, wyrokiem oznaczonej.
- § 142. Wychowańcy używać będą w osadzie tych przywilejów, jakie służą klassie, do której są zaliczeni. A w szczególności.

Wychowańcy klassy I-ej:

- a) otrzymywać będą tytułem nagrody po 1 kop. za każdy dzień sumiennej pracy;
- b) mogą posyłać jeden list co dwa miesiące do swej rodziny i jeden na dwa miesiące od niej otrzymać;

Wychowańcy klassy II-ej:

- a) noszą jedną naszywkę koloru zielonego na lewym rękawie zwierzchniego ubrania;
- b) pobierają tytułem nagrody po 2 kop. za każdy dzień pracy;
- c) z pieniędzy tych wolno im będzie $^1/_5$ część, za pośrednictwem Dyrektora, wydatkować na wsparcie swej rodziny, na kupno dla siebie użytecznych przedmiotów, jak np. książek, narzędzi, nasion i t. p.;
- d) mogą mieć sobie wyznaczony oddzielny ogródek do uprawy, pod kierunkiem ogrodnika, i otrzymywać z niego ¼ część osiągniętego dochodu;
- e) mają prawo korespondowania z rodziną co dni 40 i widzenia się z nią w zakładzie co dwa miesiące.

/) mogą otrzymywać od swej rodziny jedną przesyłkę w ciągu każdych trzech miesięcy, zawierającą produkta spożywcze dozwolone, wartości kop. 30 nie przenoszącej;

Promowany do klassy III-ej:

a) otrzymuje, obok poprzedniej, drugą naszywkę, koloru czerwonego;

b) pobiera tytułem nagrody po kop. 3 za każdy dzień pracy;

c) ma prawo do $\frac{1}{2}$ czystego zysku z uprawianego przez siebie ogródka:

d) wolno mu z tych dochodów ½ część wydatkować za pośrednictwem Dyrektora, nie tylko na wskazane dla klassy II-ej cele, lecz i na zrobienie sobie przyjemności, zgodnej jednak z ogólnym porządkiem zakładu;

c) może być odwiedzanym przez rodzinę co miesiąc, a ko-

respondować z nią co dni 20;

f) może otrzymywać od swej rodziny przesyłkę co dwa miesiące, zawierającą dozwolone produkta spożywcze oraz przedmioty, do ubrania służące, wartość której kop. 50 nie przenosi.

Wychowańcy klassy IV-ej czyli wzorowej:

a) noszą, oprócz naszywek, bulion koloru białego na prawem ramieniu:

b) otrzymują za swą pracę tytułem nagrody po kop. 4 dziennie;

c) mają prawo do całego czystego dochodu z uprawianego

przez siebie ogródka;

d) mogą ¹/₃ część swego dochodu wydatkować, za pośrednictwem Dyrektora, dla zrobienia sobie sprawunków, niesprzeciwiających slę regulaminowi zakładu;

e) mogą otrzymywać od swej rodziny przesyłkę co miesiąc, zawierającą dozwolone produkta spożywcze, oraz przedmioty do ubrania i przyjemności służące, w zakładzie dozwolone, wartość której rubla jednego nie przenosi;

f) wolno im korespondować z rodziną i przyjmować jej od-

wiedziny bez ograniczenia, pod kontrolą jednak Dyrektora;

g) za zezwoleniem Dyrektora dozwala im się odwiedzać swych krewnych lub przyjaciół, którzy wzbudzają zaufanie władzy instytutowej, z warunkiem powrotu przed wieczorem do zakładu lub w terminie zakreślonym w urlopie;

- h) mogą być przeznaczani na pomocników ekonoma, majstra lub przełożonego oddziału, za osobnem wynagrodzeniem lub bez takowego;
- i) mogą być mianowani starszymi braćmi i zapisywani do księgi nagród.
- § 143. Wychowaniec, zaliczony w skutek promowania go do wyższej klassy, pozostaje nadal, wśród poprzednich swoich towarzyszów, należących do niższej klassy, pod kierunkiem dawniejszego nadzorcy.
- § 144. Pieniądze, otrzymywane przez wychowańców, bądź tytułem nagrody za ich prace, bądź jako przeznaczona dla nich część czystego dochodu z uprawianego przez nich ogródka, bądź z ofiar i innych źródeł, mają być zapisywane co tydzień w książce, a co kwartał, po stosownem odnotowaniu i strąceniu kwoty, wydzielonej na ich osobiste wydatki, winny być na ich imię przelane do kassy oszczędności (§ 18).
- § 145. Za wykroczenia wychowańcy ulegają następującym karom (§ 26 Ust. Studz. i dod. rozporz.):
 - a) napomnieniu;
- b) naganie, która może być udzieloną w obecności wychowańców właściwego oddziału;
- c) naganie, udzielonej na sesyach niedzielnych w obec wszystkich wychowańców, która może być nawet zapisaną do księgi rodowej;
- d) pozbawieniu prawa korespondencyi z krewnymi lub widywania się z rodziną, nie dłużej jak na miesiąc;
- e) pozbawieniu prawa wydatkowania z udzielonych nagród pieniężnych, na czas do jednego miesiąca;
- f) pozbawieniu prawa uprawiania swego ogródka i ciągnienie z niego korzyści, na czas do sześciu miesięcy;
- g) czasowemu odłączeniu od towarzyszów, przy zabawach a nawet przy pracy, na czas do jednego tygodnia;
- h) utracie jednej trzeciej, dwóch trzecich, albo całej nagrody pieniężnej, za pracę tygodniową, z obowiązaniem do wynagrodzenia zrządzonych szkód z książeczki oszczędności;
- i) pewnemu zmniejszeniu żywności, na czas do jednego tygodnia;
 - k) utracie jednej, a nawet dwóch marek odznaczenia;
- l) zamknięciu w celi do dni siedmiu bez zmniejszenia lub ze zmuiejszeniem porcyi żywności;

- m) pozbawieniu godności pomocnika majstra, przełożonego lub nadzorcy albo też starszego brata;
 - n) degradacyi do klasy bezpośrednio niższej;
 - o) degradacyi do klasy niższej o dwa lub trzy stopnie;
 - p) osadzeniu w celi o chlebie i wodzie do dni trzech;
- q) karze chłosty do rózg 20, która może być wymierzaną, albo na osobności, albo w obecności wychowańców danego oddzialu, albo też, w razach wyjątkowych, w obec całej osady.
- § 146. Oprócz napomnienia i nagany, pod lit, a i b § 145 wskazanej, oraz pierwszej nagany, w tymże § pod lit. c wskazanej, wszystkie inne surowsze kary będą zapisywane do księgi rodowodowej, z wymienieniem rodzaju wykroczenia, za jakie takowa wymierzona została. Kary, wymienione pod a i b powyższego §, wymierzać może każdy bezpośredni zwierzchnik; wymienione od c do k włącznie, Dyrektor na sessyach niedzielnych, wymienione pod lit. l, m, n, Dyrektor na sessyach niedzielnych po wysłuchaniu zdania Rady gospodarczej; wymienione pod lit. o, p, q, § 145 ogłasza Dyrektor na sądach niedzielnych, na zasadzie uchwały Rady gospodarczej, przez Zarząd Towarzystwa zatwierdzonej (§ 79).
- § 147. Kary wymierzane będą jedynie po szczegółowem rozpoznaniu każdego przewinienia i przy staraniu się o przywiedzenie winnego do uznania swej winy. Wykonanie kar nie może mieć charakteru odwetu formalnego za spełnione wykroczenie, lecz ma być traktowane jako środek pedagogiczny, dla oddziałania na moralną poprawę winnego i skutecznego wpływu na jego towarzyszów. Przy osadzeniu winnego w celi lub w ogóle odosobnieniu go §§ 87 i 88 winny być ściśle przestrzegane.
- § 148. Degradacya może być albo do czasu poprawy, albo też stanowcza. W pierwszym razie skazany powraca do swych poprzednich praw po upływie jednego, a najwięcej dwóch miesięcy, w przeciwnym razie degradacya zamienia się na stanowczą. Degradowany stanowczo będzie promowany do klassy wyższej aż do tej, z której był degradowany, po otrzymaniu połowy marek, wskazanych w § 140, o ile Zarząd Towarzystwa inaczej nie postanowi.
- § 149. Kara, pod lít. m § 145 oznaczona, może być wyrzekana albo do czasu poprawy, albo stanowczo. Jeśli w pierwszym ra-

zie, w ciągu miesiąca winny nie zasłuży na przywrócenie mu tej nagrody, kara zamienia się na stanowczą, tak że na nowo o tę nagrodę ubiegać się może na równi z tymi, którzy jej nie posiadali.

§ 150. Kary, w § 145 wymienione, mogą być wymierzane pojedynczo lub w połączeniu, odpowiednio do ważności przekro-

czenia.

F: Ogólne przepisy porządkowe.

- § 151. Oprócz niedzieli i świąt kościelnych oraz dni galowych pierwszego rzędu, obchodzona będzie uroczyście rocznica otwarcia osady, t.j. dzień 2(14) maja. W dni świąteczne Dyrektor zarządzi, w godzinach na to przeznaczonych, wspólne dla wychowańców zabawy, właściwe ich wiekowi, przy udziale przełożonych i nadzorców. W wigilię i dwa święta Bożego Narodzenia, w Wielki Piątek i dwa święta Wielkiej Nocy, w daiu rocznicy otwarcia osady i w pierwszy dzień Zielonych świątek, wychowańcy otrzymają pożywienie, specyalną taryfą żywności oznaczone (dodatek 3).
- § 152. Wychowańcy korzystać będą z książek, znajdujących się w bibliotece zakładu. Udzielanie i wybór dzieł, odpowiednich do stopnia rozwoju władz umysłowych i usposobienia moralnego wychowańców, oraz prowadzenie co do udzielanych i zwracanych książek stosownej kontroli, należy do pomocnika Dyrektora, lub osoby, której tę czynność Dyrektor powierzy.
- § 153. Co niedziela, po Mszy świętej, urzędnicy osady zbierają się na posiedzenie, któremu przewodniczy Dyrektor. Na tem zebraniu, w obec wszystkich wychowańców, rozpoznaje on wykroczenia całotygodniowe i wymierza kary, tudzież ogłasza wychowańcom pochwały i nagrody, na które ci w ciągu tygodnia zasłużyli, i które następnie będą zapisane w właściwych rubrykach księgi rodowodowej wychowańców.
- § 154. Każdy wychowaniec, po przybyciu do zakładu, otrzyma jednostajną, przygotowaną już dla wychowańców odzież i bieliznę.
- § 155. Zmiana bielizny następować powinna co tydzień, prześcieradeł i poszewek co dwa tygodnie, a w razie konieczności i częściej, tak iżby wychowańcy przyzwyczaili się do zachowania około siebie czystości i porządku, na co Dyrektor szczególną zwracać winien uwagę.

- § 156. Bielizna lazaretowa oraz ta, której używali chorzy na jakąbądź chorobę zaraźliwą, jak niemniej bandaże, kompresy i t. p., powinny być w ługu wymoczone i prane oddzielnie od innej bielizny. Dla odznaczenia, bielizna lazaretowa będzie cechowana kolorem czerwonym, a inna kolorem czarnym.
- § 157. Pożywienie dla wychowańców zdrowych i chorych, oraz służby niższej, będzie wydzielane w ilości, szczegółowo w taryfie oznaczonej. (Dodatek 2.)
- § 158. Wychowańcy pozostający w celce otrzymują tylko $^2/_3$, zaś osoby do służby niższej osady należące $1\frac{4}{2}$ porcyi normalnej żywności.
- § 159. Taryfa żywności będzie wywieszona w kancelaryi zakładu, w spiżarni i kuchni.
- § 160. Magazynier czuwać powinien nad tem, aby zapasy produktów żywnościowych w należytej jakości i ilości zawsze znajdowały się na składzie.
- § 161. Szczegółowe urządzenie służby dla utrzymania czystości i porządku we wszystkich zabudowaniach zakładu należy do Dyrektora. Do niego również należy oznaczenie czasu, kiedy ma być dopełnianem opalanie i oświetlanie mieszkań.
- § 162. Izby sypialne i warsztatowe oraz sienie jaknajczęściej powinny być przewietrzane, a bezwarunkowo po każdem zgromadzeniu się wychowańców. Pościel również jak najczęściej, a przynajmniej dwa razy na miesiąc, należy przewietrzać; zaś słomę w siennikach i poduszkach zmieniać przynajmniej co trzy miesiące.
- § 163. Przestrzeganą będzie także jak największa czystość około samych wychowańców, i dla tego każdy z nich myć się winien w ścisłem zastosowaniu się do § 113 i co tydzień winien być wysyłanym do kąpieli, o ile stan jego zdrowia nie będzie stał temu na przeszkodzie.

G. Dyżury.

- § 164. Dla utrzymania należytego porządku w osadzie i zapewnienia bezpieczeństwa, odbywają się dyżury: tygodniowe, dzienne i nocne.
- § 165. Starsi przełożeni oddziałów z kolei odbywają, obok swych zwykłych obowiązków, dyżury tygodniowe. Pełniąc te obo-

wiązki, nawet przy chwilowem wydaleniu się z obrębu osady, zdają je zastępcy i mają ciągły najbliższy nadzór nad całym biegiem życia w osadzie.

§ 166. Główniejsze obowiązki dyżurnych są:

a) przestrzegać bezpieczeństwa osady i dla uchronienia od niebezpieczeństwa przedsiębrać środki nie cierpiące zwłoki;

b) mieć ścisły nadzór nad porządkiem i czystością w osadzie, a przeto baczyć: aby w okólniku była zachowana jak największa czystość; aby przejścia i drogi były uprzątnięte ze śniegu i błota w czasie właściwym; aby klomby były starannie utrzymywane; aby w dziedzińcu gospodarskim i w około warsztatów zupełny panował porządek; aby wszelkie naprawy w budynkach były uskuteczniane w czasie właściwym; aby wychowańcy byli należycie umyci, ostrzyżeni, porządnie i cało ubrani; aby sprzęty przez nich używane były czyste, suche i całe; aby w sypialniach, warsztatach i zabudowaniach gospodarskich panował porządek należyty;

c) mieć ścisły nadzór nad tem, aby rozkład zajęć dziennych był wykonywany jak najpunktualniej, i pilnować, aby sygnały na

zmianę były dawane w czasie właściwym;

 d) gromadzić wychowańców od czasu do czasu, za zezwoleniem Dyrektora, na alarm, aby ich przyzwyczaić do jak najśpieszniejszego zejścia się na wskazane miejsce;

e) mieć nadzór nad ścisłem wykonywaniem obowiązków

przez wszystkich w osadzie znajdujących się;

f) mieć szczególny nadzór nad kuchnią, piekarnią, pralnią i pomieszczeniem, w którem wychowańcy obierają jarzyny; być w kuchni przy każdym rozdziale strawy wychowańcom; być obecnym przy wydawaniu ze spiżarni produktów na pożywienie dla wychowańców i dopilnować należytej wagi takowych;

g) odmawiać głośno w kościele przepisane modlitwy przy

wejściu i przed wyjściem wychowańców z kościoła;

h) odbywać przegląd wychowańców przy apelach i alarmach, oraz rozdzielać ich do zajęć, mając zawsze na uwadze, aby mniej budzący zaufania wychowańcy mieli nad sobą troskliwy nadzór:

i) obejrzeć w ciągu tygodniowego dyżuru całkowite terytorium osady, a więc: pola, lasy, ogrody, wszystkie budynki, magazyny, składy i odnotować wszystkie zauważone szczegóły;

- h) przed udaniem się na spoczynek obejść codziennie cały okólnik i sprawdzić, czy wszystkie domki pozamykane, czy okna i lufciki nie stoją otworem, zwłaszcza w czasie chłodu lub wiatru, czy sale i podwórze należycie oświetlone, czy w zabudowaniach gospodarskich śpią stróże, czy stróż nocny pełni swą służbę, i czy w ogóle wszystko pozostaje w należytym porządku;
- l) przynajmniej raz na tydzień odbyć rewizyę nocną całej osady.
- § 167. Wszystkie uchybienia, jakie zauważy każdodziennie, oraz wypadki nadzwyczajne, dyżurny zapisze do księgi ustanowionej; drobniejsze załatwia bezzwłocznie, ważniejsze zaś, jeśli potrzebują natychmiastowego rozstrzygniecia, przedstawia Dyrektorowi do decyzyi przy dokładnem wskazaniu osób winnych i oznaczeniu uchybienia.
- § 168. Wszyscy w osadzie ze swemi żądaniami zwracają się do dyżurnego, który sprawy małej wagi załatwia samoistnie, ważniejsze zaś przedstawia do decyzyi Dyrektora.

§ 169. Dyżury dzienne odbywają przełożeni i nadzorcy według rozkładu, ułożonego przez Dyrektora.

Dyżurny jest pomocnikiem starszego dyżurnego i wykonywa wszystkie jego polecenia, do obowiązków dyżurnych należące, oraz odbywa dyżur nocny, jako przedstawiciel zwierzchności zakładu w ciągu nocy.

§ 170. Do wykonywania dyżurów nocnych, mających za zadanie zabezpieczenie osady w ciągu nocy, użyci będą stróże osady, którym, w razie potrzeby, mogą być do pomocy dodani wychowańcy, na zupełne zasługujący zaufanie. Stróże nocni zostają pod władzą i kontrolą dyżurnych.

H. Środki bezpieczeństwa.

- § 171. Bramy zewnętrzne zakładu mają być ciągle zamknięte i tylko w razie potrzeby otwierane. Drzwi zaś wchodowe domów, przeznaczonych na pomieszczenie wychowańców, powinny być zamknięte, ognie i światła pogaszone o godzinie 9-tej wieczorem. Tylko izba sypialna, infirmerya i dziedziniec, przez całą noc będą oświetlane.
- § 172. Urządzenie, tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych straży, dziennej i nocnej, dla bezpieczeństwa osady i przeszkodzenia ucieczce małoletnich, należy do Dyrektora.

- § 173. Sikawki z wszelkiemi przyrządami do gaszenia ognia winny być utrzymywane ciągle w porządku i pomieszczone w miejscu najodpowiedniejszem do natychmiastowego użytku.
- § 174. W czasie zimy, wszystkie kominy w zabudowaniach osady, zaś podczas lata, kominy domu, w którym mieszczą się kuchnie, powinny być przynajmniej co dwa tygodnie dokładnie wycierane.

1. Odwiedzanie zakładu i korespondowanie.

§ 175. Rodzina oraz opiekunowie mogą co święto do zachodu słońca odwiedzać wychowańców w zakładzie, o ile Dyrektor, stosownie do przywilejów, służących każdej klassie małoletnich, przeszkód ku temu nie znajdzie, i o ile wychowaniec za karę prawa korzystania z odwiedzania go nie został na pewien czas pozbawionym.

Widzenie się z nieletnim może mieć miejsce tylko w kancellaryi zakładu, w przytomności osoby ze składu zarządu osady, przez Dyrektora upoważnionej.

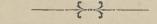
§ 176. Nie wolno jest wychowańcowi, bez upoważnienia Dyrektora, pisywać ani otrzymywać żadnych listów. Wszelka korespondencya, wysyłana lub otrzymywana przez wychowańców, powinna na sobie nosić wizę dyżurnego, a ten, w razach wątpliwych, przedstawi ją Dyrektorowi, który, z uzasadnionych powodów, może każdy list zatrzymać, bez doręczenia go adresantowi i jedynie zaleci doszyć takowy, ze swoją dekretacyą, wstrzymującą doręczenie, do akt osobistych wychowańca.

K. Dostarczanie produktów potrzebnych dla osady.

- § 177. Kupnem wiktuałów i innych przedmiotów dla wychowańców i służby, oraz paszy dla inwentarza, trudnić się będzie Dyrektor, podług wskazań, otrzymanych od Zarządu Towarzystwa, czuwając pilnie nad tem, aby na żaden brak nigdy osada nie była narażoną.
- § 178. Kontrola tych zakupów, według szematów przez Zarząd Towarzystwa przepisanych, jak najściślej prowadzoną i w terminach, niniejszem Urządzeniem określonych, temuż Zarządowi przedstawioną być powinna.

§ 179. Przy każdej wypłacie, uiszczonej dostawcom w osadzie, powinien być obecny jeden z oficyalistów zakładu, który na udzielonym kwicie własnoręczność podpis odbierającego poświadczy, Dyrektor zaś uskutecznienie wypłaty zaznacza.

§ 180. Przed końcem każdego kwartału, Dyrektor przekona się wraz z magazynierem o ilości będącego na składzie zapasu przedmiotów, potrzebnych dla osady, a nieulegających zepsuciu, wykaz takowych przedstawi Zarządowi Towarzystwa, a jednocześnie zaprojektuje, jakiego rodzaju i w jakiej ilości mają być poczynione nowe zapasy na kwartał następny, poczem, stosownie do otrzymanego od Zarządu polecenia, nowe zakupy uskutecznia.



ROZDZIAŁ III.

Uwolnienie wychowańców z zakładu.

§ 181. Uwolnienie wychowańców z zakładu jest:

a) albo zupełne, jeśli czas zatrzymania małoletniego w osa-

dzie, oznaczony wyrokiem sądowym, upłynął, albo

b) warunkowe, jeśli wniosek o uwolnienie poprawionego małoletniego, stosownie do § 39 Ustawy z dnia 3 Marca 1876 r., zatwierdzony na posiedzeniu Zarządu Towarzystwa, pozyska przychylną decyzyę p. Ministra Sprawiedliwości.

§ 182. Wychowaniec, mający być uwolnionym z zakładu powinien jak najczęściej być zbliżony do Dyrektora, jego pomocnika i kapelana, aby ci życzliwemi radami wzmacniali go w zamiarze wytrwania, po uwolnieniu, na drodze postępowania ucz-

ciwego i moralnego.

§ 183. Dyrektor, przed uwolnieniem nieletniego, zasięgnie od niego wiadomości, jakie pragnie i gdzie obrać sobie zatrudnienie, poweźmie od osób zaufanych informacyę, czyli może on powrócić do swej rodziny lub dawniejszych opiekunów, bez narażenia się na nowe zdemoralizowanie, i w razie otrzymania niekorzystnych w tej mierze wiadomości, wyszuka mu stosowne miejsce i zajęcie i tam go, po zawarciu odnośnego kontraktu, odeśle, albo

odniesie się do Zarządu o wyn alezienie odpowiedniego dlań pomieszczenia.

§ 184. Wszysty wychowańcy wychodzący z osady, a zwłaszcza warunkowo uwolnieni, zostają pcd szczególnym dozorem miejscowych opiekunów, którzy powinni ich odwiedzać i co dwa miesiące przesyłać Zarządowi Towarzystwa zawiadomienie o ich prowadzeniu się, podług pisanego szematu (Dodatek czwarty). Opieka ta nad uwolnionym zupełnie z zakładu irwa przez taki przeciąg czasu, przez jaki małoletni pozostawał w osadzie, a nad wychowańcami warunkowo uwolnionymi, oprócz czasu do nadejścia terminu ukończenia kary, wyrokiem oznaczonej, jeszcze przez taki przeciąg czasu, na jaki nieletni był do osady skazanym; w każdym razie opieka ta nad warunkowo uwolnionym, jako też i nad wszystkimi innymi, ustaje przy dojściu ich do pełnoletności.

§ 185. Czuwanie nad wykonaniem przepisów §§-ów 36, 37, 38, 41 i 42 Ust. Studz., należy do Dyrektora, który, tak z opiekunami miejscowymi, jako też, w razie potrzeby, z innemi zaufanemi osobami lub władzami krajowemi, utrzymywać będzie korespondencyę i ścisłą jej kontrolę w aktach osobistych każdego uwolnionego wychowańca co do dalszego jego prowadzenia się. Niezależnie od tego Dyrektor utrzymywać powinien spis osób i zakładów, które pragną przyjąć do rzemiosł lub innych tym podobnych zatrudnień, wychowańców osady, a powierzając im nieletniego powinien co do warunków utrzymania go zawrzeć stosowną na piśmie umowę. We wszystkich tych przedmiotach, o ile napotka istotne trudności w wykonaniu, Dyrektor czyni przedstawienie do Zarządu, który przychodzące do niego interesa tego rodzaju załatwia samoistnie, lub za pośrednictwem Dyrektora.

§ 186. Jeśli warunkowo uwolniony zmieni samowolnie miejsce, w którem przez zwierzchność zakładu został pomieszczony, jeżeli okazuje skłonność do pijaństwa lub innych niebezpiecznych nałogów, jeżeli nie jest pracowitym, posłusznym, wiernym, i w ogóle jeśli żle prowadzić się będzie, wtedy Dyrektor postąpi słosownie do przepisu § 42 Ustawy: postanowienie atoli jego co do powrócenia wychowańca do osady, winno być przez Zarząd Towarzystwa potwierdzonem. W razie potrzeby Zarząd może wydać takie rozporządzenie bez przedstawienia Dyrektora.

§ 187. Uwolnionemu wychowańcowi Dyrektor wyda, dla udan'a się do miejsca przeznaczonego mu na pobyt, świadectwo, pisane w języku rossyjskim, opatrzone pieczęcią urzędową osady;

o wydaniu zaś takiego świadectwa powiadomi władzę policyjną ostatniego miejsca zamieszkania wychowańca i miejsca, dokąd się

były wychowaniec udaje.

§ 188. W wykonaniu rozporządzenia § 33—35 Ustawy, uwolniony z osady wychowaniec, pomieszczony z ramienia Towarzystwa, w miejsce ubioru, jakiego używał w zakładzie, otrzyma po trzy sztuki niezbędnej bielizny, parę butów, jedno zwierzchnie całkowite ubranie, oraz wysłanym będzie do miejsca przeznaczenia. Umieszczony przy gospodarstwie wiejskiem otrzyma nadto półkożuszek. Rodzice obowiązani są dostarczyć odzienia wychowańcom, których zabierają pod swoją opiekę.

Zatwierdzono na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych d. 21 Marca 1888 r. Prezes Komitetu L. Górski.

Dodatek 1 (do § 9.)

Instrukcya w przedmiocie funduszu oszczędnościowego urzędników i oficyalistów Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

Celem zapewnienia pomocy urzędnikom i oficyalistom, pracującym w Towarzystwie Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, na wypadek zaś śmierci celem udzielenia zasiłku pozostałym po nich spadkobiercom, ustanawiają się następujące przepisy:

§ 1. Każdemu (lub każdej) z urzędników i oficyalistów Towarzystwa potrąca się przy wypłacie pensyi miesięcznej 5% od tejże pensyi i takiż sam procent potrąca się od wszelkich dodatków do pensyi, gratyfikacyj, tantiem i t. p.

§ 2. Potrącanie 5% od płac i gratyfikacyj, pobieranych przez niższą służbę w zakładach Towarzystwa, mianowaną przez zwierzchnika instytucyi, następuje dopiero po upływie 3 miesięcy od daty przyjęcia do służby.

§ 3. Dla powiększenia funduszów, gromadzonych na zasadzie § 1, Towarzystwo przeznacza corocznie w swoim budżecie fundusz, odpowiadający 5% rocznego uposażenia etatowego osób, zostających w służbie i podlegających przepisom niniejszej instrukcyi.

Na rzecz osób, które przesłużyły lat pięć w przytułku, To-

warzystwo wyznaczać będzie w budżecie po 5% i od wszelkich dodatków do pensyj, tantiem i t. p.

§ 4. Kwoty, pobierane podług § 1 i 2 oraz wyznaczane podług § 3, wnoszone będą przez Zarząd Towarzystwa co miesiąc

z dołu, do wybranej przez niego instytucyi finansowej.

§ 5. Zarząd Towarzystwa utrzymywać będzie ścisłą kontrolę obu powyższych funduszów dla każdego z nich oddzielnie, do której z końcem roku dopisywane będą narosłe procenty. Prócz tego każdy z urzędujących będzie posiadał w swem ręku książeczkę, w której bezpośredni jego zwierzchnik każdy wpływ na rachunku oznaczy.

§ 6. Urzędnik lub oficyalista, wydalony ze służby, otrzymuje całkowity fundusz, potrącony z jego uposażenia, wraz z dopisanymi na jego rachunku procentami, lecz do funduszów, składa-

nych przez Towarzystwo, wszelkie prawo utraca.

- § 7. Urzędnik lub oficyalista, uwolniony na własne żądanie lub pomimo swej woli, ale dla słabości zdrowia, reorganizacyi wewnętrznej przytułku, albo jego zamknięcia, i w ogóle z przyczyn, niespowodowanych własną jego winą, jeżeli przesłużył przynajmniej lat pięć w Towarzystwie, otrzymuje całkowitą kwotę, złożoną dla niego przez Towarzystwo i zapisaną na jego rachunku wraz z dopisanemi w nim procentami; jeżeli zaś nie przesłużył pięciu lat, nie ma żadnego prawa do kwoty, złożonej z funduszów Towarzystwa i jedynie w razach wyjątkowych, np. choroby lub innych przyczyn, zupełnie usprawiedliwiających opuszczenie służby, może prosić Zarząd o wyjednanie mu pewnej części rzeczonej kwoty w Komitecie.
- § 8. Po przesłużeniu lat pięciu, urzędnik lub oficyalista pozostający nadal w służbie Towarzystwa, może prosić Zarząd w razie udowodnionej konieczności, o wypłacenie najwyżej połowy summy, strąconej z jego uposażenia, a po przesłużeniu lat dziesięciu, nadto i połowy summy, złożonej dla niego przez Towarzystwo; Zarząd wszakże może prośbie jego odmówić, bez obowiązku wymotywowania swojej odmowy. Po przesłużeniu lat piętnastu urzędnik lub oficyalista może podnieść całkowity fundusz, z obu źródeł powstały, i nanowo rozpocząć składanie (§ 1 i nast.), nie tracąc przytem praw, nabytych przez poprzednią służbę (§ 2, 6 następne).

§ 9. W razie śmierci urzędnika lub oficyalisty, całkowity fundusz, do jakiego miałby prawo, przy opuszczeniu przezeń służ-

by, wypłacony zostanie spadkobiercom, lub osobie, za życia przez niego wskazanej.

- § 10. Kwoty, powstałe z funduszów Towarzystwa, a zapisane na rachunkach urzędników i oficyalistów, wydalonych ze służby, jak również tych, którzy opuścili służbę lub zmarli przed upływem pięciolecia, będą przelewane do ogólnych funduszów Torzystwa.
- § 11. Prawo własności summ, z obu powyżej wskazanych źródeł na ich rachunkach zapisanych, urzędnicy i oficyaliści Towarzystwa nabywają jedynie w warunkach, w niniejszych przepisach określonych.
- § 12. Poddanie się niniejszym przepisom stanowi warunek służby w Towarzystwie Osad Rolnych i jest obowiązujące dla wszystkich osób, do niej wstępujących, w dowód czego każda z nich składa odpowiednią deklaracyę.

DODATEK 2, (do § 157.)

Dodatek 2, (do § 157).

Zatwierdzono na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych d. 12 Lutego 1888 r.

Prezes Komitetu L. Gorski.

wychowańców zdrowych osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu.

	Niedziela ltt.		Poniedziałek Tut.		Wtorek	futy		Środa	luty	Czwartek	luty	Piątek	Inty	Sobota	luty
_	Kaszy jęczmiennej Słoniny Soli	8 1 1	Żurek: mąki razo- wej Mleka Kartofli Soli	2 4	Barszcz: buraków, Mąki razowej Kartofli Słoniny Soli	8 2 24 1 1		Kaszy jagla- nej Słoniny Soli	10	Żurek: Mąki razowej Mleka Kartofli Soli	2 4 32 1.	Kaszy jęczmien Kartofli Oleju Soli	8 16 1 1	Żurck: Mąki razowej Mleka . Kartofli Soli	2 4 32 1
	Mięsa	4 32 40 40 32	Kapusty albo kaszy jęczmiennej Słoniny Soli	16 10 1	Kaszy jeczm	16 4 32 40 40 32 1 ¹ / ₄		Grochu Kapusty albo kaszy jęczmiennej . Słoniny	16 10 1	Kaszy jęczmien Kartofli	16 8 16 1 ¹ / ₄		- 48 1 ¹ / ₄	Grochu v. bobu Kapusty albo kaszy jeczmiennej. Oleju Soli	16 16 10 1 1 ₁ 1 ₄
	Kartofli	1	Kaszy grecza- nej Słoniny Soli	16 1 1	Kaszy jęczm	8 1 1 1		Barszez: buraków Mąki razowej Kartofli Soli Sera	8 2	Słoniny	8 1 1	Klushi: maki pytlowej . Oleju Soli	16 1 1	Barszcz: bu- raków Mąki razowej Kartofli Soli Sera	8 2 24 1 6

Do odpowiedniej strawy należy dodawać na 10 porcyj 1/5 łuta pieprzu się 10% do porcyi dla zastąpienia kości. Chleba razowego na porcyę prześniadania, obiad, podwieczorek i wieczerze.

Na czas wielkiego postu: a) słonina zastępuje się olejem; b) olej, o ile się da, wydaje się w Niedziele i Wtorki po 1 śledziu na porcyę, a w Czwartki

a do rosołów i krupników po 2 łuty włoszczyzny na porcyę. Do mięsa dodaje znacza się półtora funta dziennie, dzielonego na pięć części t. j. na dwa

zastępuje się mlekiem, licząc 8 łutów mleka za 1 łut oleju; c) zamiast mięsa po 16 łutów grochu.

ATTEAT

Ż WNOŚCI

Zatwierdzono na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych d. 12 Lutego 1888 r.

Prezes Komitetu L. Gorski.

dla wychowańców chorych osady

riniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu.

							- 4							
Niedziela		luty	Poniedziałek tin		Wtorek	luty	Środa	luty	Czwartek	luty	Piątek	Inty	Sobota	luty
Śniadanie	Mleka słod- kiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej . Masła Soli	6 1 34	Mleka słod- kiego	16	Kleik z kaszy jęczmiennej . Masła Soli	6	Mleka słodkiego	16	Kleik z ka- szy jęczm. Masła Soli	6 1 34	Mleka słodkiego	16
Obiad	Mięsa wołow. lub cielęcego. Zacierki z mą- ki pytlow-j . Soli	16 10 1	Mięsa wołow. lub cielęcego. Ryżu Soli	16 4 1	Mięsa wołow. lub cielęcego. Kaszy kra- kowskiej Soli	16 4 1	Mięsa wołow. lub cielęcego. Zacierki z mą- ki pytlowej . Soli	16 10	Mięsa wo- łowego lub cielęcego . Kaszy kra- kowskiej . Soli	16 4 1	Mięsa wo- łowego lub c ⁱ elęcego . Ryżu Soli	16 4 1	Mięsa wo- łowego lub cielęcego . Kaszy kra- kow. drob- nej Soli	16
Kolacya	Kleik z kaszy greczanej Masła Soli	7 1 34	Mleka słod- kiego	16	Kleik z kaszy greczanej Masła Soli	7 1 34	Mleka słod- kiego	16	Kleik z ka- szy grecz Masła Soli	7 1 34	Mleka słodkiego	16	Kleik z ka- szy jęczm. Masła Soli	1

Do rosołu dodawać 3 łuty włoszczyzny.

Do całej porcyi dodawać 20 łutów chleba pytlowego, do ścisłej porcyi bułki pszennej 6 łutów. Zmiany w żywieniu może wprowadzić lekarz w razie zmniejszenia porcyi, gdyby zaś uznał za konieczne czynić dodatki małoznaczne, odniesie się do Dyrektora, w razie zaś uznanej potrzeby wydawania choremu przedmiotów kosztownych: wina, herbaty, kawy, śliwek, cukru i t. p., ma być wyjednana dla każdego wypadku decyzya Zarządu.

Zatwierdzono na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych d. 12 Lutego 1888 r.

Prezes Komitetu L. Gorski.

Dodatek 3, (do § 151).

Taryfa żywności na dni świąteczne.

§ 1. W wigilią Bożego Narodzenia, w dwa Święta Bożego Narodzenia i pierwszy dzień Zielonych Świątek wydawać chleba pytlowego po 1 funcie 16 lutów, w Wielki Piątek chleba pytlowego po 1 funcie na porcyę, w dwa dni Wielkiej Nocy po 1 funcie 16 lutów kołaczy z mąki pszennej.

§ 2. W dni świąteczne, wymienione w § 1, na śniadanie i wieczerze wydawać herbatę, licząc ½ funta herbaty za kop. 60

na 100 wychowańców i po dwa łuty cukru na porcyę.

§ 3. Na wigilię Bożego Narodzenia wydawać na porcyę:

a) po opłatku, b) zupy rybnej $^{1}/_{2}$ kwarty z kaszy jęczmiennej 6 łutów, kartofli 16 łutów, korzeni $^{1}/_{50}$ łuta, włoszczyzny 2 łuty, ryby 16 łut., c) grochu łutów 10, kapusty łutów 10, grzybów łut 1, korzeni $^{1}/_{50}$ łuta, śledź 1, d) kluski z 16 łutów mąki pytlowej i 2 łutów maku, miodu łutów 2. Do tej strawy na porcyę po 2 łuty soli.

Wigilia ma być przez wychowańców spożyta w jednej sali wraz z przełożonymi, w obecności zwierzchności zakładu, i ma być

jej nadany jak najbardziej uroczysty charakter.

Po wigilii urządzona będzie choinka, z której wychowańcy odpowiednio do klassy, w jakiej się znajdują, otrzymują losem przygotowane pierniki lub ciastka, orzechy, jabłka, w ilości dla I klassy po 2 pierniki, 10 orzechów i jabłko, przy niejakiem powiększeniu ilości i jakości tych przedmiotów odpowiednio do klassy pod względem sprawowania się.

Choinka ma być jasno oświetlona.

§ 4. Na Wielki Piątek wydawać na porcyę obiadu: po śledziu i 16 łutów kartofli w mundurach oraz 3/4 łuta soli.

§ 5. W pięć pozostałych dni świątecznych do zwykłego obiadu dodać drugie danie z 10 łutów kapusty oraz 8 łutów kielbasy.

§ 6. W pierwszy dzień Wielkiej Nocy wydać na porcyę III i IV klassy po 2 a I i II klassistom po 1 jednem jajku, a drugiego dnia wszystkim wychowańcom po jednem jajku.

Dodatek 4, (do § 184.)

Wzór do szematu doniesienia o prowadzeniu się wychowańca uwolnionego z zakładu.

Osada rolniczo-rzemieślnicza Studzieniec

Dnia mca

18 roku

Doniesienie Opiekuna

Imię i nazwisko	wy	cho	W.	ańc	Imię i nazwisko opiekuna.			
		•	•	•	•			•
zamieszkałego	W						mieszkającego w	•
	0		•	•	•			•
zostającego .				*				
		0	•	•	•	•		

Czy jest pracowitym? Czy jest posłusznym?

Czy jest oszczędnym, trzeźwym, dbałym około siebie, czy nie uczęszcza do szynków i karczem lub na inne publiczne zabawy?

Czy spełnia powinności religijne?

Czy odwiedza opiekuna?

Ile zarabia na dzień lub na miesiąc? i czy mu to wystarcza na jego utrzymanie się?

Czy uczęszcza do jakiej szkoły, i czy zajmuje się niekiedy

czytaniem i pisaniem?

Czy utrzymuje stosunki ze swoją rodziną, i jakiego rodzaju są te stosunki?

Jaka jest moralność osób, z któremi najwięcej przestaje?

Jakie są jego zamiary na przyszłość?

Czy pamięta o osadzie, w której przebywał?

Jaki jest stan jego zdrowia?

Czy jest żonaty, i jaki pod tym względem uczynił wybór? Jakie jest jego pożycie rodzinne, czy ma dzieci i jak je wychowuje?

Fakta rzeczywiste, oznaczające jego dobre lub złe postępowanie (podpis opiekuna)

Sprawozdania z czynności Towarzystwa za rok 1891.

Nr. 1.

WIADOMOŚCI O POSIEDZENIACH KOMITETU.

W r. 1891 Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych odbył 6 posiedzeń, a mianowicie:

I. Na posiedzeniu z 22 Lutego Komitet:

1. Uczcił pamięć zasłużonych członków Komitetu ś. p. Stanisława Karskiego i Eugeniusza Grzybowskiego.

2. Wysłuchał sprawozdania Prezesa Komitetu z działalności

Delegacyi z r. 1890 i powzięte przez nią decyzye zatwierdził.

3. Wysłuchał sprawozdania opiekuna-administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego i odezwę Gubernatora Warszawskiego z d. 8 Stycznia № 256/591 w przedmiocie projektu ustawy szkoły rolniczej niższej i po szczegółowej dyskusyi postanowił poczynić

w projekcie odnośne zmiany.

4. Wysłuchał sprawozdania z działalności Towarzystwa Osad Rolnych, w r. 1890, przedstawionego przez Przewodniczącego w Zarządzie D-ra W. Miklaszewskiego i postanowił wyrazić Przewodniczącemu i Członkom Zarządu najserdeczniejsze podziękowanie za podjęte trudy dla dobra Towarzystwa i zakładu Studzienieckiego.

5. Na wniosek Zarządu postanowił: upoważnić Zarząd do przyjęcia w posiadanie osad Puszcza i Huta-Nowa, nadanych To-

warzystwu Najwyższym rozkazem z d. 28 Grudnia r. 1890, — do przeprowadzenia i załatwienia układów z dzierżawcą tychże osad w imieniu Towarzystwa; do urządzenia i otworzenia przytułku dla dziewcząt, wreszcie, wspólnie z Kuratorem zakładu, do zaprowadzenia gospodarstwa rolnego i ogrodów na rzeczonych osadach.

- 6. Poruczył Delegacyi, złożonej z Vice-Prezesa E. Stummera, Członków Komitetu: A. Białeckiego i D-ra W. Miklaszewskiego, aby w najkrótszym możliwie czasie ukończyła obszerne swe prace około Urządzenia wewnętrznego do osady Studzienieckiej i przedstawiła odnośny projekt Delegacyi Komitetu.
- 7. Wysłuchał sprawozdanie Kommissyi rewizyjnej i zgodnie z jej wnioskiem udzielił pokwitowanie Zarządowi Towarzystwa z rachunków za rok 1890.
- 8. Upoważnił Zarząd do zmiany listów zastawnych ziem skich seryi I na seryę V-tą.
- 9. Wybrał jednomyślnie na Przewodniczącego w Zarządzie D-ra *W. Miklaszewskiego*, a na członka Zarządu Kassyera *K. Trzaskę*.
 - II. Na posiedzeniu z d. 12 kwietnia Komitet:
- 1. Rozpoznawał wniosek członka Komitetu ks. *Lubomirskiego* w przedmiocie zmiany § 21 projektu ustawy szkoly rolniczej i postanowił poczynić zmiany w poprzedniej redakcyi.
- 2. Rozpoznawał wnioski Zarządu Towarzystwa i postanowił przekazać Delegacyi wybór Kommissyi do ułożenia urządzenia wewnętrznego dla przytułku Puszcza, zwrócić się do Prezesa Komitetu o rozesłanie zaproszeń do znanych firm krajowych o zapisywanie się na członków stałych Towarzystwa, upoważnić Zarząd do podniesienia 10,000 rs. w listach zastawnych m. Warszawy z kapitału rezerwowego na spłatę długu Towarzystwa Bankowi Handlowemu, oddalić wniosek Zarządu co do utworzenia posady stałego lekarza w osadzie Studzienieckiej.
- 3. Wysłuchał sprawozdanie Przewodniczącego w Zarządzie z odbytej przezeń podróży do Petersburga w miesiącu Marcu, z posiedzeń stałego biura Zjazdów przedstawicieli zakładów poprawczych, oraz ze zgromadzonych w ministeryach danych, dotyczących interesów Towarzystwa.
- 4. Komitet wybrał do Delegacyi Komitetu: oprócz Prezesa, Vice-Prezesa Komitetu, Przewodniczącego w Zarządzie, Ku-

ratora osady Studzieniec, na członków: W. Holewińskiego, hr. St. Łubieńskiego, A. Moldenhawera, W. Nowakowskiego, hr. W. Walewskiego, ks. M. Woronieckiego.

Na Kuratora osady Studzienieckiej Komitet powołał Jana Górskiego.

Na pomocnika Przewodniczącego w Zarządzie wybrał Kazimierza Rutkowskiego, a na członków Zarządu: A. Bąkowskiego, J. Matlaszyńskiego, J. Nowosielskiego, Fr. Nowodworskiego, A. Rzeszotarskiego, Wt. Skłodowskiego.

Na Członków Komitetu zaproszono: hr. L. Krasińskiego, ks. M. Woronieckiego.

- 5. Odroczył rozpoznanie wniosku Zarządu: co do udzielenia zasiłku z funduszów zapisu ś. p. hr. Kickiego dla przytułku Puszcza, do czasu przedstawienia opinii Rady Zawiadującej; co do utworzenia Rady opiekuńczej dla zakładu poprawczego dla dziewcząt do czasu wysłuchania w tym przedmiocie opinii Delegacyi Komitetu; co do wyznaczenia w budżecie rs. 500 tytułem rękojmi dla majstrów i chlebodawców, przyjmujących b. wychowańców Studzienieckich do czasu przedstawienia opinii Delegacyi w tym przedmiocie.
- 6. Zatwierdził decyzyę Zarządu co do wypłacenia p. Seyboldowi b. nauczycielowi rzemiosła kołodziejskiego części funduszu oszczędnościowego z powodu nieuleczalnej choroby, jakiej uległ p. Seybold.

III. Na posiedzeniu z d. 19 Kwietnia:

- 1. Prezes Komitetu w powołaniu na odezwy z d. 22 Lutego i 12 Kwietnia odczytał ponowną odezwę z dnia 19 Kwietnia o uwolnienie go od obowiązków prezesa Komitetu, na skutek czego Komitet jednomyślnie i usilnie prosił JW. Ludwika Górskiego o pozostanie nadal na swem stanowisku, a gdy Prezes, po wyrażeniu wdzięczności za zaufanie, przytoczył powody, zmuszające Go do uwolnienia się od tych obowiązków, Komitet postanowił odroczyć rozpoznanie i decydowanie w tym przedmiocie do następnego posiedzenia.
- 2. Komitet postanowił redakcyę motywów w przedmiocie zmian, projektowanych w projekcie ustawy szkoły rolnej w Brzozownej, rozpoznać na najbliższem posiedzeniu.

- 3. Przyjął do wiadomości protokuł zdawczo-odbiorczy osad Puszcza i Huta-Nowa, sporządzony przy udziałe przedstawicieli Zarządu w d. 27 Kwietnia r. b.
- 4. Złożył podziękowanie Prezesowi L. Górskiemu za ofiarowane przezeń 1000 rs. na urządzenie przytułku w Puszczy.
- 5. Złożył podziękowanie Czł. Kom. J. Werthejmowi za wyjednanie zwrotu dwóch procentów z Banku handlowego, pobranych od rachunku bieżącego w latach poprzednich.
- 6. Rozpoznawał projekt budżetu na r. 1891 z opinią Delegacyi Komitetu i po dodaniu rs. 400 w wydatkach zatwierdził takowy, upoważniając Zarząd do wydatkowania na urządzenie Puszczy kapitałów na ten cel złożonych.
- 7. Powołał do Delegacyi dla ułożenia urządzenia wewnętrznego dla przytułku poprawczego w Puszczy: Przewodniczącego w Zarządzie D-ra W. Miklaszewskiego, czł. Kom. A. Moldenhawera i czł. Zarządu: F. Nowodworskiego i W. Skłodowskiego.
- 8. Przyjął jednomyślnie wniesioną przez Przewodniczącego w Zarządzie kandydaturę *Maryi Górskiej* na Kuratorkę przytułku poprawczego w Puszczy.
- 9. Oddalił wniosek Zarządu o utworzenie Rady opiekuńczej dla przytułku poprawczego dla dziewcząt i wskazał na możność wzywania biegłych na posiedzenie władz Towarzystwa.
- 10. Oddalił wniosek Zarządu o wprowadzenie wydatku rs. 500 tytułem rękojmi dla chlebodawców, przyjmujących b. wychowańców Studzienieckich za umyślnie zrządzone im przez nich szkody do wysokości rs. 10 za każdego.

IV. Na posiedzeniu z d. 10 Maja Komitet:

1. Rozpoznawał redakcyę odpowiedzi udzielić się mającej JW. Gubernatorowi Warszawskiemu w sprawie zmian projektu ustawy szkoły rolniczej z Brzozowej i po wprowadzeniu poprawek redakcyę zatwierdził.

2. Wysłuchał sprawozdania Przewodniczącego w Radzie zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego, R. R. St. M. Rogozińskiego o czynnościach Rady, postanowieniach przez nią wydanych i stanie funduszów zapisu i postanowił decyzye Rady zatwierdzić i złożyć członkom Rady Zawiadującej podziękowanie za podjęte przez nią rozległe prace.

- 3. Wysłuchał sprawozdania za rok 1889/90 opiekuna-administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego prof. A. Białeckiego z czynności administracyjnych i przedstawienia szczególowych rachunków i wykazów przychodów, oraz wydatków pojedyńczych dóbr i nieruchomości, obrotu funduszów, oraz remanentów tychże funduszów i kapitałów, przyczém wyraził opiekunowi-administratorowi zapisu podziękowanie za podjętą pracę.
- 4. Wysłuchał sprawozdania Kommissyi do sprawdzenia rachunków i funduszów zapisu ś. p. hr. Kickiego za r. 1889/90 i postanowił udzielić z nich pokwitowanie Radzie Zawiadującej i opiekunowi-administratorowi zapisu.
- 5. Wysłuchał opinii specyalnéj delegacyi w kwestyi, czy nie ma przeszkód do wydzielania z funduszów zapisu ś. p. hr. Kickiego zasiłku na założenie przytułku dla dziewcząt i postanowił decyzyę swą odroczyć do czasu, gdy pytanie co do szkoły rolniczej rozstrzygnięte będzie, oraz pozostawił uznaniu Rady Zawiadującej, o ile znajdzie możliwem, przyjść z pomocą Studzieńcowi czy w produktach roluych, czy w pieniądzach, bez uszczuplenia celów zapisu i potrzeb administracyi.
- 6. Postanowił 22,500 rs. w listach zastawnych m. Warszawy i 91,000 w listach Tow. Kred. Ziemskiego, znajdujących się w depozycie na rzecz zapisu ś. p. hr. Kickiego, nie używać na cele amelioracyjne, do czasu ostatecznego zadecydowania co do urządzenia szkoły rolniczej w Brzozowny, lecz przeznaczyć takowe na założenie i urządzenie tej szkoły.
- 7. Postanowił, aby nadal, w zamian oddzielnych sprawozdań przewodniczącego w Radzie Zawiadującej i opiekuna administratora, było przedstawiane Komitetowi sprawozdanie opiekuna-administratora, zatwierdzone przez Radę Zawiadującą zapisu ś. p. hr. Kickiego.
- 8. Na wniosek Przewodniczącego w Zarządzie, Komitet polecił wnieść do budżetu na rok 1891 rs. 200 dodatku od personam dla Dyrektora osady Studzienieckiej *E. Zienkowskiego*.
- 9. Wybrał do delegacyi do gromadzenia funduszów na przewodniczącego hr. W. Walewskiego, na członków: B. Hantkiego. i Kaz. Sobańskiego.
- 10. Wybrał do Kommissyi rewizyjnej rachunków Towarzystwa za r. 1891 czł. kom. W. Garczyńskiego, B. Hantkiego i hr K. Jezierskiego.

- V. Na posiedzeniu z d. 18 Czerwca:
- 1. Prezes Komitetu podziękował za tak usilne dotychczasowe popieranie go przy pełnieniu trudnych jego obowiązków i oznajmił, że zaprosił Komitet w wykonaniu postanowienia z d. 10 Maja, w celu wyboru jego następcy, oraz dodał, że kilku członków oświadczyło mu kandydaturę hr. Lud. Krasińskiego, lecz tenże przybył do Prezesa i oznajmił, że z powodu stanu zdrowia i koniecznej natychmiastowej kuracyi obowiązków Prezesa przyjąć teraz nie może i prosił, aby to jego oświadczenie było zakomunikowane Komitetowi. Na wniosek hr. W. Walewskiego, obecni zwrócili się z prośbą do Prezesa, aby wytrwał na stanowisku do następnych wyborów, do któréj Prezes L. Górski przychylił się.
- 2. Na skutek oznajmienia Przewodniczącego w Zarządzie, że p. *Marya Górska* oświadczyła gotowość przyjęcia obowiązków Kuratorki honorowej przytułku Puszcza, w myśl § 5 Ust. dla przyt. Puszcza, wybrał jednomyślnie p. *Maryą Górską* na Kuratorkę honorowa.

VI. Na posiedzeniu z d. 28 Gruduia.

- 1. Prezes Komitetu oznajmił, że obejrzawszy z członkami Komitetu i Zarządu w d. 14 Listopada urządzony przytułek poprawczy dla dziewcząt w Puszczy i znalazłszy takowy zupełnie gotowym, upoważnił Zarząd do przyjmowania nieletnich wychowanek, a nadto zaznaczył szczególną gorliwość Przewodniczącego w Zarządzie i Zarządu, w doprowadzeniu tego kłopotliwego i trudnego dzieła, w tak krótkim przeciągu czasu, siłami wychowańców Studzienieckich i z niezmierną oszczędnością. Komitet postanowił wyrazić Przewodniczącemu w Zarządzie Dr. W. Miklaszewskiemu i Zarządowi serdeczne podziękowanie.
- 2. Komitet wyasygnował rs. 250 na reperacyę narzędzi muzycznych w osadzie Studzienieckiej i polecił wydatek ten zamienić w budżecie na r. 1892.
- 3. Komitet z uwagi na znacznie rozszerzoną działalność Zarządu Towarzystwa postanowił zaprosić do jego składu JW. R. S. Adama Gagatnickiego.
- 4. Komitet rozpoznawał odezwy JW. Gubernatora Warszawskiego z dnia 2∂ Października № 12,991 i z d. 13 Grudnia № 15,278 w przedmiocie wprowadzenia języka urzędowego i postanowił upoważnić Przewodniczącego do udzielenia odpowiedzi:

że kwitaryusze dla członków korespondentów i Zarządu są już wydrukowane w dwóch językach, tj. w języku russkim z tłomaczeniem na język polski, że korespondencya z władzami i osobami urzędującymi prowadzi się wyłącznie w języku russkim, że ustawy i sprawozdania drukują się w języku urzędowym, że wreszcie księgi kassowe Zarządu, osady i przytułku w najkrótszym możliwie czasie będą prowadzone w języku russkim, choć początkowo na blankietach dotychczasowych.

- 5. Komitet upoważnił Zarząd Towarzystwa do wprowadzenia Instrukcyi dla kuratorki honorowej przytułku w Puszczy i Urządzenia wawnętrznego dla tegoż przytułku z aneksami, wypracowanych przez specyalną delagacyę i szczegółowo rozpoznanych przez Delegacyę Komitetu—tymczasowo w wykonanie, nie drukować ich jednak w Roczniku, dopóki nie zostaną sprawdzone dłuższem doświadczeniem.
- 6. Komitet na wniosek Przewodniczącego w Zarządzie w uznaniu pożytecznej działalności b. pomocnika Dyrektora w Studziencu *Ludwika Ostrowskiego*, z powodujego ciężkiej choroby, postanowił wypłacić mu z fundusze oszczędnościowego rs. 50, oraz z ogólnych funduszów Towarzystwa rs. 50.
- 7. Na wniosek opiekuna-administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego, Komitet, uznając, że skup czynszu emfiteutycznego (rs. 68 kop. 21 rocznie), z kolonii Szamocin i Józefin pod Warszawą, za cenę nie wyższą nad rs. 800 jest korzystny dla Towarzystwa, upoważnił prof. A. Bialeckiego do zawarcia w imieniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych umowy z p. Blanksztejnem, lub jego pełnomocnikiem w tym przedmiocie, do wypłacenia mu summy, o jaką się z nim ułoży i do przeprowadzenia wszelkich potrzebnych w tym interesie czynności prawnych, hypotecznych i innych. Jednocześnie upoważnił Vice-Prezesa Komitetu E. Sztumera, aby zeznał specyalną plenipotencyę notaryalną w imieniu Komitetu Towarzystwa do tych czynności dla prof. Bialeckiego.
- 8. Opiekun-administrator oznajmił, że na zasadzie uchwał Rady zawiadującej z d. 20 Listopada r. 1866 i 17 Lutego 1887, zatwierdzonych przez Komitet d. 7 Czerwca r. 1887, zawarł umowę z mieszczanami osady Łysobyki o zamianę służebności zbiorki leśnej, że jednak władze włościańskie żądają, aby prof. Białecki przedstawił szczególną plenipotencyę, upoważniającą go do za-

warcia tej umowy. Komitet postanowił prosić Prezesa, aby w urzędowej odezwie od Komitetu do opiekuna-administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego prof. *Bialeckiego* stwierdził przebieg tego interesu i poświadczył, że Komitet zawartą umowę o serwituty zatwierdził.

Nr. 2.

WIADOMOŚCI O CZYNNOŚCIACH DELEGACYI KOMITETU W R. 1891.

Delegacya Komitetu odbyła 5 posiedzeń, a mianowicie: 15 Kwietnia, 14 Czerwca, 19 Października, 22 Października i 26 Listopada.

Na posiedzeniach tych Delegacya Komitetu:

- 1. Postanowiła wnieść do Komitetu, w myśl § 11 Ust. Towarzystwa, o wyznaczenie funduszu na kapitał rezerwowy; dodać do budżetu na rok 1891 w wydatkach rs. 100 na pomoc kancelaryjną; chmielarza pomieścić na etacie stróża osady Studzienieckiej, a jednego ze stróżów osady przenieść na etat przytułku Puszcza.
- 2. Zaprosiła do Delegacyi dla ułożenia projektu urządzenia wewnętrznego przytułku poprawczego dla dziewcząt: Przewodniczącego w Zarządzie, Czł. Komitetu A. Moldenhawera i Członków Zarządu: W. Skłodowskiego i F. Nowodworskiego.
- 3. Rozpoznawała wnioski Zarządu co do utworzenia Rady Opiekuńczej przytułku dla dziewcząt, oraz co do wyznaczenia summy rs. 500 na rękojmię dla chlebodawców, przyjmujących byłych wychowańców Studzienieckich za zrządzone przez nich umyślnie szkody i oba te wnioski oddaliła; pierwszy jako niezgodny z przepisami Towarzystwa, a drugi jako nie dość uzasadniony.
- 4. Postanowiła wypłacić p. *Slupskiemu* b. ekonomowi w Studzieńcu, rs. 10 z funduszu oszczednościowego.
- 5. Rozpoznawała 4 podania b. kancelisty Zarządu Kozlowskiego i poczytała je za załatwione ostatecznie decyzyami Zarządu.

6. Postanowiła wypracowany przez specyalną delegacyę projekt Urządzenia wewnętrznego przytułku poprawczego dla

dziewcząt wydrukować i rozesłać Członkom Delegacyi, oraz upoważniła Zarząd do kierowania się temczasowo zasadami, w projekcie wyrażonemi.

- 7. Rozpoznawała odezwy Gubernatorów: Płockiego i Siedleckiego co do zwrotu kwitaryuszów dla korespondentów i postanowiła zakomunikować im w kopii odezwę Gubernatora Warszawskiego z d. 17 Kwietnia r. 1884 M 2999.
- 8. Postanowiła wypłacić b. pomocnikowi Dyrektora Ostrowskiemu z funduszu oszczędnościowego rs. 25.
- 10. Rozpoznawała szczególowo projekty instrukcyi dla Kuratorki przytułku poprawczego, oraz urządzenia wewnętrznego dla tegoż zakładu i postanowiła: przyjęte poprawki do projektów wprowadzić, takowe rozesłać Członkom Komitetu i cały operat przedstawić Komitetowi na najbliższem posiedzeniu.
- 11. Rozpoznawała interes dóbr Staniszewice-Większe, na których zabezpieczono kapitał z zapisu ś. p. Rapackiej rs. 6000 i postanowiono zatwierdzić decyzyę Zarządu co do wymówienia takowego od d. 7 Maja r. 1892.
- 12. Postanowiła wyasygnować rs. 1000 z funduszów Towarzystwa na zapomogę etatowym urzędnikom i oficyalistom Towarzystwa w wysokości pensyi etatowej miesięcznej z powodu drożyzny; i upoważniła Zarząd do wypłaty takowej według jego uznania.
- 13. Przyjęła do wiadomości odpowiedź Naczelnika Głównego Więziennego na telegram, wysłany d. 14 Listopada co do upoważnienia Zarządu do przyjmowania dziewcząt do Puszczy.
- 14. Rozpoznawała szczegółowo odezwę Gubernatora Warszawskiego z d. 29 Października № 12,991 w przedmiocie wprowadzenia języka urzędowego w korespondencyi, rachunkowości i sprawozdaniach i postanowiła przesłać w odpowiedzi zredagowaną odezwę.
- 15. Upoważniła Zarząd do obmyślenia środków dla zabezpieczenia wychowańcom osady Studzienieckiej wyznania prawosławnego opieki religijnej w obszerniejszym zakresie, niemniej zapewnienia większych postępów w nauce religii.

Nr. 3.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH ZA R. 1891, PRZEDSTAWIONE NA POSIEDZENIU TEGOŻ KOMITETU D. 7 MAJA 1892 R.

przez

Dr. W. Miklaszewskiego, Przewodniczącego w Zarządzie.

Początek trzeciego dziesiątka lat istnienia Towarzystwa Osad Rolnych zaznaczył się faktem wielkiego znaczenia, a mianowicie otrzymaniem, w skutek Najwyżej d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1890/1 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu Ministrów, dwóch osad: Huta Nowa, dla rozszerzenia gospodarstwa rolnego w osadzie Studzienieckiej, oraz Puszcza dla założenia w niej przytułku poprawczego dla dziewcząt. Osady te w d. 27 Kwietnia 1891 r. objęte zostały przez delegatów Towarzystwa w posiadanie, i zaraz nazajutrz przystapiono w nich do uprawy gruntów, oraz urządzenia zamierzonego przytulku. Dzięki temu, w roku sprawozdawczym nie tylko obsiano i zebrano plon z nowo otrzymanych gruntów, lecz nadto wypracowano plan przerobienia istniejących budynków na zakład, wzniesiono nowe budynki i urządzono całkowity przytułek o tyle, że Delegacya Komitetu w d. 14 Listopada uznała za możliwe przyjmować wychowanice do Puszczy. Wszystkie roboty około wzniesienia i urządzenia przytułku, z wyłączeniem jedynie mularskich i zduńskich, uskutecznione zostały w Studzieńcu i przez wychowańców Studzienieckich. Wreszcie d. 31 Grudnia przybyła pierwsza wychowanka, a w skutek tego przytułek poprawczy dla dziewcząt z dziedziny projektów przeszedł w sfere faktów dokonanych.

Drugim faktem wielkiej doniosłości jest wypracowanie projektów: instrukcyi dla kuratorki przytułku Puszcza, oraz Urządzenia wewnętrznego dla tegoż przytułku, które Komitetowi na posiedzeniu z d. 28 Grudnia przedstawione były, wreszcie Urządzenia wewnętrznego dla osady Studzienieckiej, przedstawienie którego Komitetowi z opinią Delegacyi niebawem nastąpi.

Wreszcie zaznaczyć się godzi, że w r. 1891 utrzymywano w osadzie Studzienieckiej największą dotąd ilość wychowańców, a mianowicie 160 w ciągu całego roku.

Działalność zwykła Towarzystwa Osad Rolnych w 21-ym roku jego istnienia grupowała się około rozciągnięcia opieki nad uwolnionymi z zakładu wychowańcami, około gromadzenia funduszów, niezbędnych dla utrzymania instytucyj Towarzystwa, wreszcie około utrzymania i dalszego rozwoju osady Studzieniec, oraz urządzenia nowego przytułku poprawczego dla dziewcząt w Puszczy.

Rezultaty osiągnięte w roku ubiegłym wyjaśni poniższe sprawozdanie.

I. Działalność Towarzystwa Osad Rolnych.

W organizacyi Towarzystwa w r. z. żadna nie zaszła zmiana, w składzie zaś osobistym, na skutek odbytych wyborów, powołani zostali:

Do Delegavyi Komitetu: Oprócz prezesa i Vice-Prezesa, Przewodniczącego w Zarządzie i Kuratora osady, członkowie Komitetu: W. Holewiński, hr. Stan. Łubieński, A. Moldenhawer, W. Nowakowski, hr. W. Walewski i ks. M. Woroniecki.

Do Delegacyi do gromadzenia funduszów: na Przewodniczącego: hr. W. Walewski, na członków: B. Hantke i K. Sobański.

Do Kommissyi rewizyjnej: W. Garczyński, B. Hantke i hr. K. Jezierski.

Do Delegacyi dla ułożenia projektu urządzenia wewnętrznego dla przytułku poprawczego Puszcza, oraz instrukcyi dla kuratorki tegoż przytułku: Czł. Kom. A. Moldenhawer, Czł. Zarz.: F. Nowodworski i Wł. Słodowski oraz Przewodniczący w Zarządzie.

Na członków Komitetu: hr. L. Krasiński, ks. M. Woroniecki.

Na Kuratora honorowego osady Studzieniec: Jan Górski.

Na Kuratorkę honorową przytułku Puszcza: Marya Górska.

Na Przewodniczącego w Zarządzie: Dr. W. Miklaszewski.

Na Pomocnika Przewodniczącego: K. Rutkowski.

Na członka Zarządu Kassyera: K. Trzaska.

Na członków Zarządu: A. Bąkowski, A. Gagatnicki, J. Matłaszyński, J. Nowosielski, F. Nowodworski, A. Rzeszctarski i Wł. Sklodowski.

— Wyznaczona na posiedzeniu Komitetu z d. 9 Kwietnia 1887 r. Delegacya do przejrzenia Urządzenia wewnętrznego osady Studzienieckiej, złożona z Vice-Prezesa Komitetu *E. Stummera*

i Czł. Kom.: A. Białeckiego i Dr. W. Miklaszewskiego, ukończyła swe trudne i obszerne zadanie. Wszystkie ważniejsze przepisy porządkowe, obowiązujące w Studzieńcu, wypróbowane w ciągu dłuższego czasu co do ich użyteczności i wykonalności, zostały usystematyzowane i ponownej poddane krytyce. Projekt Urządzenia wewnętrznego dla Studzieńca, wydrukowany, został rozesłany członkom Delegacyi Komitetu, która, zapewne niebawem przystąpi do jego rozpoznania dla przedstawienia Komitetowi ostatecznych rezultatów prac przygotowawczych.

- Jednem z najistotniejszych zadań Towarzystwa jest rozciagniecie skutecznej opieki nad uwolnionymi z zakładu wychowańcami, oraz wyszukanie dla nich odpowiednich pomieszczeń i gorliwych opiekunów. Najlepsze urządzenie zakładu, najbardziej uzasadniona metoda wychowania, największe nawet poświęcenie ze strony osób, kierujących umoralnieniem wychowańców, nie przyniosą oczekiwanych wyników, jeśli nieletni, opuszczający zakład w najburzliwszej epoce życia, wejdzie ponownie w to otoczenie, które poprzedni jego upadek spowodowało. Zakład może jedynie usiłować wykorzenić złe nałogi, oświecić umysł i serce, wskazać prostą drogę moralnego i uczciwego życia, przygotować i przyuczyć do pracy produkcyjnej; wreszcie rozwinąć usiłowania po temu, ażeby wzmocnić w swych wychowańcach wolę i współdziałać w wytworzeniu w nich odporności przeciw złym popędom i pokusom życiowym,-nie jest jednak w możności nieletnich, wychodzących z zakładu około 18-go roku życia, uzbroić w tarczę bezpieczeństwa przeciw ujemnemu wpływowi rodziny, namowom otoczenia, złym przykładom, a nadewszystko nieznanym im dotąd pokusom życia. W obec tego, wynalezienie odpowiednich pomieszczeń dla uwolnionych z zakładu i gorliwych opiekunów nastręcza ciągle bardzo wiele trudności, niekiedy prawie niedających się przezwyciężyć. W roku sprawozdawczym trudności te zwiększyły się jeszcze bardziej z powodu ogólnego nieurodzaju w kraju, oraz stagnacyi w interesach, zmuszającej majstrów i producentów do ograniczania ilości robotników w swych zakładach.

Na istotną doniosłość tego zadania Towarzystwa Osad Rolnych i napotykane trudności w jego urzeczywistnieniu, Zarząd w sprawozdaniach rocznych już od lat kilku zwraca szczególną uwagę Komitetu, obecnie zaś wnosi o wyznaczenie specyalnej Delegacyi, któraby, wraz z delegatami Zarządu, szczegółowo opraco-

wała ten przedmiot, poczyniła odpowiednie wnioski i pracę swą w czasie możliwie najkrótszym Komitetowi przedstawiła.

Pomimo nadzwyczajnych trudności, jakie rok sprawozdawczy nastręczył przy umieszczaniu uwolnionych ze Studzieńca wychowańców, z większym lub mniejszym zachodem, pomieszczono jednak wszystkich i wliczając opiekę, sprawowaną przez Członków Zarządu, wyznaczono dla wszystkich opiekunów. Niepodobna tu pominać zawsze chętnej i umiejętnej pomocy, jaką w tem trudnem zadaniu niosą Zarządowi Towarzystwa księża proboszczowie w całym kraju, tudzież wielu członków korespondentów i sędziów gminnych; gorliwe i użyteczne ich współdziałanie w tym względzie opromienia ich czoła wieńcem zasługi obywatelskiej, a ze strony Towarzystwa wywołuje wdzieczność, która tu przynajmniej zaznaczyć wypada. Nie czyniąc innym pracownikom na tem polu ujmy, poczytujemy za nasz obowiązek złożyć szczególne podziękowanie: ks. Giżaczyńskiemu, proboszczowi w Mszczonowie, ks. dziekanowi Grabowskiemu w Rawie, ks. Osieckiemu, proboszczowi w Jeruzalu, ks. dziekanowi Skrzupkowskiemu w Skierniewicach, ks. Ambrożewiczowi, proboszczowi w par. Mordy, ks. J. Godlewskiemu, proboszczowi par. Biała, ks. J. Gryglewskiemu, Dziekanowi w Wieluniu, ks. Gajdzińskiemu, admin. par. Szaniec, ks. W. Gumińskiemu, proboszczowi par. Ruda, ks. K. Lutoborskiemu, proboszczowi w Ciechocinku, ks. Majewskiemu, proboszczowi par. Wsola, ks. Nawrockiemu, proboszczowi par. Przybyszów, ks. Ottarzewskiemu, proboszczowi par. Sterdyń, ks. K. Grześkiewiczowi, rektorowi w Miedniewicach, ks. Rudnickiemu, proboszczowi par. Walichnowa, ks. Powązka, proboszczowi par. Oleśnica, ks. Szmidel, proboszczowi par. Łódź, ks. J. Srogień, admin. par. Sereje, ks. T. Zielińskiemu, proboszczowi par. Jakubów, ks. Zielińskiemu, proboszczowi par. Łomża. Prof. Dr. A. Białeckiemu, opiekunowi-administratorowi zapisu ś. p. hr. K. Kickiego, Członkom korespondentom: A. Deskurowi, na pow. Pińczowski, J. Gutmanowi, na m. Radom, L. Trautsoltowi, na pow. Maryampolski. Człon. honor. K. Matagowskiemu, w Skierniewicach, J. Miklaszewskiemu, w Rudzie Guzowskiej i Warszawie i K. Tukalle w Kutnie.

Liczne opinie opiekunów o sprawowaniu się b. wychowańców Studzienieckich w ogóle brzmią zadawalniająco, a znaczna liczba listów, nadsylanych przez b. wychowańców do Zarządu i zwierzchności osady, wykazuje, że zdrowe ziarna, obficie rzucane niezmordowaną pracą kierowników zakładu, plon wydają. Nie chcemy przez to powiedzieć, iżby nie było wypadków niezadowolenia, czy to ze strony chlebodawców, czy też b. wychowańców. Przeciwnie, zdarzają się one zawsze, a w roku sprawozdawczym nawet częściej niż poprzednio; są one jednak tak rozmaitej natury, tak rozlicznemi spowodowane okolicznościami, że z nich nie zawsze niekorzystne dla b. wychowańców wyprowadzać można wnioski.

Jakkolwiek w ogóle istotnej wartości i pożytku każdego zakładu naukowego lub wychowawczego nie sposób ocenić według ilości tych jego wychowańców, którzy weszli następnie na złą drogę, to przecież wśród obszernej publiczności dość powszechne panuje mniemavie, że o wadach lub zaletach zakładu poprawczego można wnioskować z ilości wypadków recydywy (bez wzgledu na to, iż na tę ostatnią oddziaływają okoliczności i czynniki, zupełnie od zakładu niezależne). Zarząd usilnie się stara o możliwe udokładnienie kontroli recydywistów i dla tego jeszcze w r. z. zwrócił się do Prokuratora Izby Sądowej Warszawskiej, który odniósł się do wszystkich władz sądowych, aby o każdym wypadku pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej b. wychowańca Studzienieckiego zawiadamiały Zarząd Towarzystwa i nadsyłały mu kopie wyroków skazujących, ilekroć takowe w rzeczonych sprawach zapadną. Pomimo to, pomimo gorliwego gromadzenia odnośnych wiadomości przez Zarząd, żaden wypadek recydywy, w najobszerniejszem znaczeniu wyrazu, t. j. ponownego skazania przez sąd za jakiebądź przekroczenie wychowańca, uwolnionego ze Studzieńca w roku sprawozdawczym, wykryty nie zostal. jednak z tego nie należy, że wszyscy uwolnieni ze Studzieńca w r. z. wychowańcy są na całe dalsze swe życie zabezpieczeni od spełnienia jakiegoś występku, i tak opancerzeni, że nigdy nie zbłądzą; mniemamy bowiem, że ani pojedyncze fakty recydywy, bez należytego ich rozanalizowania, nie pozwalają wnioskować ujemnie o wartości systemu wychowawczego w zakładzie, ani też z drugiej strony brak recydywy nie stwierdza jeszcze bezwarunkowo zalet zakładu poprawczego.

Kontrola, założona w r. 1888 przez Zarząd Towarzystwa, w wykonaniu postanowienia Komitetu z d. 1885 r., wykazuje następujące dane co do sprawowania się byłych wychowańców Studzienieckich.

Uwolniono z osady Studzieniec:

		W roki 1891	
1.	Uwolniono warunkowo	. 17	42
2.	" po upływie terminu, wyro-		
	kiem zakreślonego	. 30	401
3.	Zwrócono władzy sądowej	. —	16
4.	Zbiegło	. 2	3
5.	Zmarło w osadzie	. 1	30
	Razem :	. 5 0	492
	Ogółem		542

Z pomiędzy 490 wychowańców, uwolnionych z osady od początku jej istnienia, bądź warunkowo, bądź po upływie terminu, wyrokiem zakreślonego (w tej liczbie w latach poprzednich 443 i w roku sprawozdawczym 47), umieszczono:

OILU	Spr will order	, ,, ,	LJ L		- 1 / 2	CE	TILE C	0021	201	що.				
											V	7 roku 1891	W latach roprzedniel	h
Do	gospodars	twa	ro	ln	ego							10	137	
"	ogrodnicty	va				•						2	30	
"	stolarzy.											5	43	
"	kołodziei		•					1	•			1	26	
22	rzeźbiarzy	dr	zev	vn;	ych							_	2	
,,	kowali i ś	lusa	uz,	y								4	22	
"	szewców			•								3	28	
,,	krawców		•									4	18	
"	tokarzy.											_	3	
Poz	costaje czas	SOW	0 1	V	sac	lzi	e.	•			•	2	_	
D_0	piekarzy					•						_	7	
"	cieśli			•		•						-	1	
,,	pszczelnic	twa	l	•									1	
,,	felczerów											_	2	
29	seminaryu			CZ	ycie	elsl	kie	go		•	•		1	
Odo	lano rodzio	com			•	•						16	122	
							F	Laz	em			47	443	
							C)gó	łen	1.			490	

Z pośród uwolnionych wyzwolono: na majstrów 6, na czeladników 105, a mianowicie: stolarzy 42, kołodziejów 17, kowali

19, krawców 5, szewców 15, piekarzy 5, ślusarzy 2. Posiada własne warsztaty lub gospodarstwa 265. Żonatych—46.

Pozostaje, w myśl § 110 Urządzenia wewnętrz. pod opieką

Towarzystwa-178.

Pod względem zajęć, jakim oddają się wychowańcy po opuszczeniu zakładu, w roku sprawozdawczym było: rolników 132, ogrodników 39, tokarzy 5, rzeźbiarzy 4, stolarzy 53, kołodziejów 30, kowali 32, ślusarzy 7, krawców 25, szewców 30, felczerów 3, piekarzy 6, nauczycieli 1, służy w wojsku 25, różnych lub nieokreślonych zajęć 98.

Pod względem sprawowania się: zupełnie dobrze 407, zadawalniająco 13, źle 8, sprawowanie się niewiadome 60, zmarło 2. W ogóle zaś zaznaczyć należy, iż nieżtylko wielu z b. wychowańców Studzienieckich zupełnie zadawalniająco spełnia swe obowiązki w założonych przez się rodzinach, lecz nadto wielu jest takich, którzy swą pracą i staraniem utrzymują zgrzybiałych rodziców i dopomagają do należytego wychowania młodszego rodzeństwa; skąd ten pocieszający można wyprowadzić wniosek, że Studzieniec, pomimo iż jest zakładem zamkniętym, nie zrywa jednak węzłów rodzinnych, a nawet przykłada się skutecznie do ich umocnienia.

Poczytując za recydywistów wszystkich tych byłych wychowańców Studzienieckich, którzy, po uwolnieniu swem z osady, za jakiebądź przestępstwo skazani zostali wyrokiem sądowym na karę, przekonamy się, że ogólna ilość takich recydywistów od początku istnienia osady wynosi tylko 24.

W tej liczbie było:

Skazanych w pierwszym roku po opuszczeniu osady-6.

,, podczas trwania opieki nad wychowańcami—3., po upływie terminu opieki, t. j. po dojściu do

pełnoletności-15.

Cyfry te, z wielkim mozołem i starannością gromadzone, za zupełnie dokładne poczytane być nie mogą, a nadto niewiele znich wniosków wyprowadzić się daje. Niewątpliwie bowiem wiele drobnych przekroczeń w ogóle, a zwłaszcza przeciw własności, uchodzi całkiem bezkarnie i nawet dochodzenia sądowego nie wywołuje, a z drugiej strony spełnienie występku, choćby nawet ważniejszego, lecz wśród pewnych szczególnych okoliczności, nie może służyć za podstawę do zupelnego potępienia moralnego danej jednostki.

- Dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa niezbędne safundusze, Zarząd też poczytywał za swój pierwszorzędny obowiazek gromadzenie funduszów i jak najoszczedniejsze ich wydatko-W ostatnim działając kierunku, Zarząd zdołał utrzymać w ciągu roku sprawozdawczego wszystkie ulgi, wyjednane od r. 1887 dla Towarzystwa i czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie: Dyrekcyom dróg żelaznych, Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, Łódzkiej, Terespolskiej, Dąbrowskiej i Nadwiślańskiej za udzielanie wolnego przejazdu dla sprowadzanych z całego kraju wychowańców i woźnego Zarządu: Dyrekcyi drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej - za zwrot polowy kosztów transportu produktów, przywożonych do Studzieńca i wywożonych z osady całemi wagonami, oraz liczne i istotne udogodnienia przy ciągłych jego stosunkach z osadami; zakładowi fotograficznemu Karoli i Pusch-za bezpłatne fotografowanie przybywających do zakładów wychowańców i wychowanek; Redakcyom czasopism i dzienników Warszawskich i prowincyonalnych - za bezpłatne zamieszczanie licznych ogłoszeń, nadsyłanie swych wydawnictw, a przedewszystkiem za zawsze chętne popieranie działalności Towarzystwa Osad Rolnych; członkowi Komitetu J. Werthejmowi - za ustępstwo w cenie węgla kamiennego z kopalni "Niemcy"; składom i magazynom, które ustępowały na rzecz Towarzystwa procent od zakupywanych produktów, dochodzący niekiedy do 15%.

W pierwszym zaś działając kierunku, Zarząd poszukiwał nowych źródeł dochodu, i usilnie się starał o przysporzenie funduszów ze skarbonek, z opłaty od rodziców, wreszcie z produkcyi osady. O usiłowaniach rozwinięcia produkcyi będzie mowa w drugiej części sprawozdania. Opłata rodziców, w myśl punktu 4 Ukazu z d. 5 Grudnia 1866 r., nie obfite stanowi źródło dochodu z przyczyny, że wychowańcy naszych zakładów albo wcale nie mają rodziców, albo też tak niezamożnych, że bądź zachodzi konieczność uwolnić od wszelkiej opłaty, bądź też z niezmierną już trudnością bardzo nieznaczne opłaty osiągnąć się daje. W roku sprawozdawczym z tego źródła wpłynęło tylko rs. 126 k. 50.

Z uwagi na niezbędną potrzebę większego zainteresowania rodziców losem ich dzieci, które się wychowują w zakładach Towarzystwa, Zarząd od początku roku bieżącego zaprowadził szczególną kontrolę wyż wspomnianych oplat i powierzył nadzór nad

tym przedmiotem jednemu ze swych członków, w skutek czego ma nadzieję, że dochód z tego źródła nieco się powiększy.

Na dochód ze skarbonek zwrócono baczną uwagę, Zarząd bowiem, w obec ogólnego zubożenia i ciężkich warunków ekonomicznych kraju, poczytywał za swój obowiązek nastręczyć ludziom dobrej woli jak najszerszą możność i łatwość wspierania usiłowań Towarzystwa Osad Rolnych, choćby najskromniejszemi datkami. Przy łaskawej pomocy Prokuratora Izby Sądowej Warszawskiej R. R. St. Eugeniusza Turau rozesłano w r. z. znaczną ilość skarbonek do władz sądowych, tak że obecnie w kraju calym jest czynnych 260 skarbonek Towarzystwa. Nie uchybiając zasługom innych osób, gorliwie się krzątających około napelniania skarbonek Towarzystwa, Zarząd mniema, że na szczególną wdzieczność za troskliwość w gromadzeniu funduszów z tego źródła zasłużyli: Prezes Zjazdu I okregu gub. Piotrkowskiej Aleksander Krasnopolski, członek korespondent na m. Piotrków Tytus Chyliczkowski członek Komitetu Walenty Garczyński, członek korespondent na pow. Włocławski i Nieszawski Józef hr. Skarbek, członek korespondent na pow. Warszawski Ludwik Rossman, członek korespondent na pow. Skierniewicki Kazimierz Arczyński, wójt gminy Osięciny Zakrzewski, kassyer Sądu Okręgowego Piotrkowskiego Zygmunt Grużewski, członek korespondent na pow. Konecki Kazimierz Falkiewcz, sędziowie gminni: Cypryan Apanowicz, Wacław Kowalewski, Antoni Guziński, Karol Pląskowski, Stanisław Jaszowski, Józef Wasiłowski, Ernest Hauczke, Włodzimierz Plichta, Julian Malcz, Bolesław Nowicki, Władysław Bronikowski Władysław Lewandowski, człon. koresp. na m. Suwalki Waleryan Staniszewski, kassyer kassy głównej oszczędności w Warszawie Antoni Rasinowski, członek koresp. pow. Iłżeckiego Józef Dobiecki, komora celna w Nieszawie.

Poszukując nowych źródeł dochodu, Zarząd poczynił starania o wyjednanie $10\,^{\circ}/_{\circ}$ z kar sądowych, na urządzenie domów zamknięcia przeznaczonych, niemniej o zwrot kosztów transportu wychowańców, sprowadzanych do zakładu pod nadzorem Towarzystwa; dotąd jednak ostatecznych postanowień w tej materyi nie otrzymał, lubo ma zasadę spodziewać się, że obie te ważne sprawy na korzyść Towarzystwa rozstrzygnięte zostaną.

Prócz tego, w końcu roku sprawozdawczego, Zarząd zwrócił się do niektórych firm i towarzystw akcyjnych o zasiłki dla Towarzystwa i w roku bieżącym zaczerpnął już z tego źródła zapo-

mogę. Zaznaczyć tu należy ze szczególną wdzięcznością pomoc, jaką w tym kierunku niósł Zarządowi członek Komitetu J. Wertheim i wzrazić mu, w imieniu Zarządu i nieletnich opuszczonych i zaniedbanych, najserdeczniejsze "Bóg zapłać". Zarząd mniema, że z tego źródła możnaby dość znaczne zaczerpnąć fundusze na rzecz instytucyj Towarzystwa, jeśliby członkowie Komitetu zechcieli skutecznie poprzeć usiłowania Zarządu i dla tego wnosi o pomoc Komitetu w tym ważnym przedmiocie.

Oprócz stałej ofiary urzędników dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, z roku na rok zmniejszającej się, Towarzystwo Osad Rolnych otrzymało następujące zapisy i zna-

czniejsze ofiary.

1. Ludwik Górski, Prezes Komitetu, ofiarował w gotowiźnie rs. 1000, na urządzenie przytułku poprawczego w Puszczy.

2. Ś. p. *Julisz Szmidt* zapisał testamentem bez żadnych ograniczeń rs. 1000.

3. Zrealizowano zapis ś. p. *Teodora Brzostowskiego* w summie rs. 1200 i pomieszczono w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

4. Rada Zawiadująca zapisem ś. p. hr. *Kickiego* ofiarowała zamiast produktów w gotowiźnie rs. 620, oraz trzy wagony kartofli. jeden wagon żyta, oraz 40 korcy grochu.

5. Członek Komitetu Feliks Sobański ofiarował 4000 sztuk tyczek do chmielu.

Pozostały do zrealizowania zapisy:

- 1. Ś. p. Hilchena na przytułek poprawczy dla dziewcząt rs. 1000.
- 2. Ś. p. *Bielińskiej* z procentem od 18 (30) Października 1891 r. rs. 8000.
- 3. Należność, zasądzona od wdowy po ś. p. Polikarpie Wierzbickim, w ilości rs. 96 kop. 29, z procentem 5% od d. 18 (30) Sierpnia 1884 r., do wywindykowania których upoważniony został adw. przysięgły Dunin w Odessie.
- 4. Zapis ś. p. Tournella, zabezpieczony na domu Nr. 514 i w m. Kaliszu, który w roku sprawozdawczym zabezpieczono należycie, a który będzie mógł być zrealizowany po ziszczeniu się warunków, przez zapisodawcę określonych.
- 5. Zapis ś. p. Kochanowskiej za nader mało szans realizacyi uznany być musi, z powodu nie ustanowienia massy spadkowej.

6. Wyż rzeczony zapis ś. p. Juliusza Szmidta.

Wreszcie naturalia z ofiary Rady Zawiadującej zapisem hr. Kickiego, oraz 4000 tyczek do chmielu z ofiary JW. F. Sobańskiego.

Myśl, rzucona przez JW. Prezydenta m. Warszawy, Generała Starynkiewicza, aby przyszłość Towarzystwa zabezpieczyć kapitałem, powstałym ze skapitalizowania składek członków honorowych, znalazła i w roku 1891 chętnych naśladowców. W r. 1879 skapitalizowało składki roczne i uzyskało godność członków stałych—3, w r. 1880—14, w r. 1881—5, w r. 1882 — 1, w r. 1883 3, w r. 1884—9, w r. 1885—10, w r. 1886—6, w r. 1887—5, w r. 1888—28, w r. 1889—18, w r. 1890—7, w r. 1891—8. Nazwiska nowo zjednanych członków stałych następujące: 1) Bułhak Edgar, 2) Dobrzycki Jakób, 3) Karnicki Józef, 4) Mieczyński Konstanty, 5) Pieniążek Witalis, 6) Poklewski Alfons, 7) Szłubowski Stanisław, 8) ks. Woźniakowski Ludwik.

Wzorem lat poprzednich, Zarząd poczytuje za swój obowiązek zwrócić szczególną uwagę Komitetu na ten przedmiet, współdziałanie bowiem członków Komitetu w zjednywaniu w charakterze członków stałych, czy to osób pojedyńczych, czy też stowarzyszeń, przedsiębierstw przemysłowych i fabrycznych, mogłoby zapewnić Towarzystwu Osad Rolnych podstawę materyalną do dalszego rozwoju i trwałego istnienia.

- Liczba członków honorowych, oraz summa zalegających składek, znacznej uległa zmianie. Na skutek decyzyi Delegacyi Komitetu z r. 1887 porządkowano w roku sprawozdawczym listę członków honorowych i usuwano nazwiska zmarłych, tych, którzy zażądali wykreślenia z listy, członków, niewiadomych z pobytu, wreszcie tych, którzy lubo się piśmiennie i dobrowolnie zobowiązali do pełnienia obowiązków członka honorowego, jednakże takowych, przez dłuższy przeciąg czasu, wykonywać zaniedbali, pomimo wielokrotnych odezw Zarządu Towarzystwa i członków korespondentów. Ogólne zubożenie może do pewnego stopnia fakt ten objaśnić, ale nie usprawiedliwić. W samym tylko roku 1888 umorzono zaległych składek 23,534 rs., a prócz tego corocznie umarza się ich po parę lub kilka tysiecy rubli, tak, że ogółem do 1 Stycznia 1891 r. umorzono składek zaległych rs. 62,608; w roku zaś sprawozdawczym 1891 nadto rs. 7598. Pozostało pomimo to zaległości 11,821 rs. Gdyby przyjęte zobowiązania były wykonane, i gdyby cała należność wpłynęła była do kassy, to możność realizowania zadań Towarzystwa, oczywiście, byłaby znakomicie ułatwioną.

W dniu 1 Stycznia 1891 r. było członków honorowych 1221, w ciagu roku 1891 przybyło - 61; ubyło: z powodu śmierci 37, na żądanie wykreślono 71, z powodu niewiadomego pobytu i znacznej zaległości 75, w ogóle 183; pozostało przeto na r. 1892 członków honorowych 1099. Cyfry te sa aż nadto wymowne i wskazuja konieczna potrzebe zjednywania nowych członków honorowych, słusznem bowiem jest, ażeby każde pokolenie skutecznie się przykładało do utrzymania instytucyj, w interesie społecznym z takim mozołem do życia powołanej i sprawie tej należycie służącej. Myśl ta bez nadzwyczajnego trudu mogłaby być urzeczywistniona, jeśliby Towarzystwo zjednało licznych i gorliwych członków korespondentów: praktyka bowiem wykazuje, że gdzie tylko korespondent rozwinie energiczna działalność, tam przybywa znaczniejsza ilość nowych członków honorowych. Trudność polega w wyborze i zjednaniu gorliwych członków korespondentów i dla tego i w tym przedmiocie Zarzad odwołuje się do Komitetu z prośba o skuteczna pomoc i współdziałanie.

— Ruch funduszów Towarzystwa w ciągu r. 1891 przedstawia się jak następuje:

Dochody ogólne Towarzystwa.

Rozdział budżetu	Wyszczególnienie	Zamierze- nie budże- towe	Wpływ rzeczy- wisty le i k	Więcej	
		It u b	IE I K	opiej	K I
VI VII	Procenta od kapitałów wieczystych, rezerwowych, obrotowych, oraz na przytułek poprawczy dla dziewcząt Składki członków horonowych. Ofiary w gotowiźnie Z odczytów, widowisk i t. p Ze skarbonek, sprzedaży Rocznika, dyplomów i t. p Nieprzewidzianych w powyższych rubrykach	3359 60 6000 — 1500 — 3000 — 610 — 1290 —	3272 25 5290 — 2236 84 1663 91 754 34 320 09	736 84 - 144 34 -	87 35 710 — 1336 09 — 969 91
			- 2222,1	17	

Z powyższego zestawienia okazuje się, że dochody ogólne Towarzystwa były mniejsze od zamierzenia budżetowego o rs. 2222 k. 17. Różnica ta wynikła przedewszystkiem z tego powodu, że z odczytów, widowisk i t. p., pomimo godnych uznania zabiegów i usiłowań Przewodniczącego w Delegacyi do gromadzenia funduszów hr. Wincentego Walewskiego, nie osiągnięto spodziewanego dochodu, a zamierzone: wystawa, teatr amatorski, do skutku nie doszły.

Z ofiar osiągnięto więcej, niż zamierzono w budżecie. Oprócz wyż wzmiankowanej ofiary Prezesa Komitetu Ludwika Górskiego rs. 1000, zaznaczyć należy ofiarę Maryi Cecylii Miklaszewskiej, która skreśliła obrazek p. t. "Dzieci opuszczone" i przeznaczyła całkowity dochód z rozprzedaży na rzecz Towarzystwa Osad Rolnych. Dochód z tego źródła, jaki wpłynął w roku sprawozdawczym, wyniósł rs. 181 k. 50. Przeszło 3000 egzemplarzy tej książeczki, rozprzedanych i czytanych w całym kraju, dosadnie wykazującej konieczność założenia przytułku poprawczego dla dziewcząt, zapewne przyniosły Towarzystwu i korzyści moralne, Z tych też głównie powodów Zarząd uważał za właściwe ofiarę tę zaznaczyć w sprawozdaniu rocznem.

Mniej od zamierzenia budżetowego osiągnięto ze składek członków honorowych. Od członków stałych wpłynęło rs. 800. a więc o rs. 300 więcej od zamierzenia budżetowego; lecz od członków honorowych z Warszawy: 1950 rs.; od członków prowincyonalnych rs. 3340, z których za rok sprawozdawczy tylko rs. 3165, co reprezentuje składkę roczną od 528 członków honorowych; ogólem zaś od członków honorowych w ciągu roku sprawozdawczego wpłynęło rs. 5290, a więc o rs. 710 mniej od zamierzenia budżetowego.

W obec takiego stanu rzeczy na szczególną wdzięczność Towarzystwa zasłużyli ci z członków korespondentów, którzy nie szczędzili trudu i zabiegów dla gromadzenia funduszów, niezbędnych dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa. Z dołączającego się wykazu widocznym jest rezultat działalności wszystkich członków korespondentów, oraz ilość osiągniętych wpływów i umorzonych zaległości z każdego powiatu. Za największe wpływy, Zarząd czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie następującym członkom korespondentom: St. Leszczyńskiemu

(rs. 246) i J. Nowosielskiemu (rs. 96) z m. Warszawy: A. Wentzlowi z pow. Błońskiego (rs. 138), B. Zielińskiemu z pow. Sochaczewskiego (rs. 84), hr. J. Skarbkowi z pow. Nieszawskiego i Włocławskiego (rs. 174), Fr. Chrzunowskiemu z pow. Słupeckiego (rs. 156). J. Zubrzyckiemu z pow. Miechowskiego (rs. 60), A. Deskurowi z pow. Pińczowskiego (rs. 84), A. Walchnowskiemu z pow. Stopnickiego (rs. 54), J. Galeckiemu z m. Lublina (rs. 72), A. Przanowskiemu z pow. Janowskiego (rs. 102), O. Dziekońskiemu z pow. Mazowieckiego (rs. 54), K. Gniazdowskiemu z pow. Makowskiego (rs. 108), J. Gniazdowskiemu z pow. Ostrołęckiego (rs. 84), W. Modzelewskiemu z pow. Pułtuskiego (rs. 84), T. Chyliczkowskiemu z m. Piotrkowa (rs. 81), Wt. Piątkowskiemu z pow. Częstochowskiego (rs. 105), H. Kondratowiczowi z pow. Będzińskiego (rs. 78), Wł. Wizbekowi z pow. Łódzkiego (rs. 174), J. Gutmanowi z m. Radomia (rs. 186), L. Lipskiemu z pow. Kozienickiego (rs. 108), J. Popielowi z pow. Sokołowskiego i Węgrowskiego (rs. 66), W. Staniszewskiemu z m. Suwalk i pow. Suwalskiego (rs. 66), L. Trautsoltowi z pow. Maryampolskiego (rs. 138), L. Rosmanowi z pow. Warszawskiego (rs. 30), K. Arczyńskiemu z pow. Skierniewickiego (rs. 30), J. Łubieńskiemu z pow. Wieluńskiego (rs. 30), E. Różyckiemu z m. Kielc (rs. 36), Z. Rulikowskiemu z pow. Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego (rs. 48), S. Sufczyńskiemu z pow. Rawskiego (rs. 48), ks. Grz. Rzewuskiemu z pow. Sierpeckiego (rs. 29), H. Kiwerskiemu z pow. Garwolińskiego (rs. 36).

Nie pozostało zaległości tylko w powiatach: Słupeckim, Wieluńskim, m. Kielcach, Olkuskim, Mazowieckim, Szczuczyńskim, Iłżeckim, Płockim, wreszcie Łukowskim i Węgrowskim, w których pozostało po jednym członku.

Najwięcej nowych członków zjednali: Fr. Chrzanowski w pow. Słupeckim, J. Zubrzycki w pow. Miechowskim, J. Galecki w m. Lublinie, H. Kondratowicz w pow. Bendzińskim, J. Gutman w m. Radomiu.

Pod rubryką dochodów nieprzewidzianych pomieszczono zwrot połowy kosztu transportu całemi wagonami produktów dla osady, oprócz innych nie objętych powyższemi rubrykami dochodów.

Dochody Osady Studzieniec.

ad u		Zamierze-	Wpływ	Różr	nica
Rozdział budżetu	Wyszczególnienie	nie budże- towe	rzeczy- wisty	Więcej	Mniej
R		Ru	ible i l	kopiej	k i
I III IV	Ze źródeł ekonomicznych, lasu, ogrodu, inwentarza żywego Z kass m. Warszawy, rządowej i opłat od rodziców Z warsztatów brutto z materyałem Dochody w powyższych rubrykach nieprzewidziane	12069 52 8000 — 500 —	4495 94 11491 62 9127 48 920 40½ 26935 44½		1514 06 577 90
			544,	074	
			011,	0 2	

Z powyższego zestawienia okazuje się, iż dochód osiągnięty był mniejszy od zamierzenia budżetowego o rs. 544 k. 7½.

Najwyższy niedobór okazał się w gospodarstwie rolnem skutkiem nieurodzaju w ogóle, a przedewszystkiem kartofii i owsa. Z ogrodu również nie osiągnięto zamierzonego dochodu, z powodu zupełnego nieurodzaju owoców, a zwłaszcza jabłek, oraz nieurodzaju kapusty. Nizkie ceny chmielu niedozwoliły także osiągnąć z tego źródła zamierzonej cyfry, lubo chmiel się urodził i lubo sprzedano go po rs. 3 na pudzie drożej, niż najwyższe ceny, osiągane na jarmarku w Warszawie.Krów utrzymywano tylko 8, nie zaś 10, jak to zamierzone było, i dla tego dochód z nabiału był mniejszy od oznaczonego w budżecie. Trzody chlewnej nieutrzymywano

wcale. Natomiast z lasu osiągnięto za drzewo opałowe o 38 rs. 72 kop. po nad zamierzenie budżetowe.

Z kassy rządu gubernialnego otrzymano mniej za odnowienie odzieży i bielizny, skutkiem najwyższej oszczędności w używaniu tych przedmiotów i brakowaniu takowych wówczas dopiero, gdy stają się najzupelniej niezdatnemi do jakiegobadź użytku.

Z opłaty zaś od rodziców wpłynęło tylko 126 rs. 50 k., z powodu nieurodzajnego roku i zupelnej niezamożności rodziców wy-

chowanców Studzienieckich.

Produkcya warsztatowa znacznie rozwiniętą została i przyniosła dochód brutto, przewyższający zamierzenie budżetowe o 1127 rs. 48 kop. Wzniesienie budynków w Puszczy i całkowite urządzenie zakładu uskutecznione zostało w warsztatach osady i siłami wychowańców Studzieńca. Prócz tego, wykonano znaczną ilość wyrobów na obstalunek prywatny i do składu Warszawskiego.

Wreszcie dochody nieprzewidziane przewyższyły zamierzenie budżetowe, głównie z powodu ofiarowania przez Aleksandrę Szymkiewiczową tokarni ze zbiorem narzędzi tokarskich, oraz przez Radę Zawiadującą zapisem ś. p. hr. Kickiego 30 korcy grochu. Za te ofiary Zarząd składa ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie.

W ogóle przeto oczekiwano i otrzymano dochodów:

		Oczekiwano	Otrzymano	Mniej
ogólnych Towarzystwa	rs.	15759,60	13537,43	2222,17
osady Studzieniec	77	26579,52	$26035,44\frac{1}{2}$	$544,07\frac{1}{2}$
Razem	rs.	42339,12	39572,87½	2766,241

Z przytułku Puszcza naturalnie żadnych w roku sprawozdawczym dochodów nie osiągnięto, oprócz wyż pod rubryką ofiar w gotowiźnie i naturze w dochodach ogólnych Towarzystwa wymienionych, dochody zaś z gospodarstwa rolnego pod rubryką dochodu z gospodarstwa Studzienieckiego pomieszczone zostały.

Wydatki Towarzystwa Osad Rolnych były następujące:

Wydatki ogólne Towarzystwa.

Rozdział budżetu	Wyszczególnienie	Zamie- rzenie budże- towe	Wyda- tek rze- czywisty	Więcej	n i c a Mniej
	4	Ru	ble i	kopie	jki
I	Pensye i wydatki stałe . Druk Rocznika, kancel- larya, opał i sprzęty	2255 —	2129 52		125 48
	biura	455 — 25 — 50 — 10 —	766 75 38 01	311 75	- 25 11 99 10
	Fundusz do dyspozycyi opiekunów b. wycho-wańców	100 -	36 93 307 87½		$\begin{array}{c} 63 \ 07 \\ 692 \ 12\frac{1}{2} \end{array}$
	Razem .	3895 -	3279 08½	311 75	927 663
		-	- 615	$91\frac{1}{2}$	

Wydatki ogólne były mniejsze o rs. 615 k. 911/3 od zamierzenia budżetowego. Oszczędność na wydatkach stałych osiągnieto przez ograniczenie pomocy kancellaryjnej i przyjęcie przez Przewodniczącego i członków znacznej ilości referatów na siebie: pobór składek uskuteczniano przez woźnego Zarządu, obywając sie bez koniecznej nawet posługi; na podróże Delegatów nie wydatkowano, bo członkowie Zarządu ofiarnie odbywali te podróże, a delegatów, nie będących członkami Zarządu, podejmował Przewodniczący w Zarządzie. Z funduszu do dyspozycyi opiekunów wydano tylko rs. 36,93 dla tego, że b. wychowańcom przychodzono z pomocą pożyczkami bezprocentowemi, oraz że udzielano wsparcia przedewszystkiem z funduszu, w książeczkach oszczędności b. wychowańców złożonego, z którego wydano rs. 466 k. 81. Wreszcie z rubryki nieprzewidzianych nie zachodziła potrzeba wydania więcej nad rs. 307,871/2, bo asygnowane przez Zarząd z tego funduszu kwoty na dopełnienie oddzielnych pozycyj w etatach osady i przytułku do tego rachunku wciągnięte nie zostały. Tylko na druki i potrzeby kancellaryjne wydano więcej, niż zamierzono w budżecie, z powodu konieczności przygotowania znacznej liczby nowych druków, ksiąg i t. p., oraz pokrycia w roku sprawozdawczym kosztu druku Rocznika z r. p.

Wydatki osady Studzieniec.

		Zamie-	Wydatek	Róż	nica		
Rozdział budżetu		rzenie	rzeczywi-				
zdz	WYSZCZEGÓLNIENIE	towe	sty	Więcej	Mniej		
Ro		towe					
		Rı	ible i k	opiej	ki		
I	Restauracya budynków	1100 —	630 04		469 96		
-	Wzniesienie nowych budowli.	2000 —	349 68		1650'32		
	Ubezpieczenia i podatki	510 —	509 27		— 73		
II	Płace i wynagrodzenia służby,		500				
	tantiemy, 50/0 dodatek, kassa	1000=	44050		1000011		
	oszczędności.	13037	11970 78 ¹ / ₂		$1066 21^{1/2}$		
	Żywność wychowańców i służby niższej	6520 —	7278 14	758 14			
	Odzież, obuwie, bielizna, pościel,	0520	.21011	100 14			
	utrzymanie czystości	2055 —	2343 85	288 85			
	Światło i opał	2340 —	1848 61		491 39		
	Wydatki na infirmeryę i kaplicę	220 —	243 37	23 37			
III	Wydatki na administracyę ogól-	500	505 10	05.10			
	na gospodarstwo rolne	500 — 2190 —	585 12 2416 05	85 12 226 05			
	ogrodnictwo	80.—	238 47	158 47			
-	", na materyaly i narzę-		-00 10				
	dzia warsztatowe (o-						
	prócz 1855 rs. zamie-						
-	szczonych pod rnbry-						
	ką odzieży, obuwia i t. d. i 740 pod rub.		-				
	wyprawki)	2855 —	6425 55	3570 55			
E	" na dezinfekcyę i asse-	2000	0120				
12.1	nizacyę	135 —	21 20		113 80		
IV	Wydatki na szkole, kancellaryę,	200	450.00	1	50.10		
	i bibliotekę	230	170 82		59 18		
I	", na nagrody dla wy- chowańców	1000 —	1025 34	25 34			
-	no munnomiri dia 11-	1000	1020 04	20 01			
900	walnianych	740 —	730 35		9 65		
	,, nieprzewidziane w ru-			1			
1	brykach powyższych .	1300 —	1090 82	- -	209 18		
	The second secon						
	7) -	00010	05075 401	E105 00	4070 4014		
	Razem	36812 —	37877 461/2	0130 89	4070 421/		
			+ 1065,	461/2	BITTIE COL		
	1 2000,2072						

Z powyższego zestawienia okazuje się, że na osadę Studzieniecką wydano o 1065 rs, 461/2 więcej, niż zamierzono. Najbardziej według rachunku przekroczono summe budżetowa, na materyały i narzędzia warsztatowe przeznaczoną. Zestawienie tych cyfr pochodzi z systemu księgowania i kontrolowania wydatków. Wydatki na odzież, obuwie, bielizne, pościel, wyprawki dla uwalnianych z zakładu zamierzenie budżetowe oznaczało przed linia, a odnośne summy oznaczyło w linii rachunkowej pod rubryka warsztatów. Rachunki roczne, obracające się około magazynu, jako ześrodkowania całej administracyj, prowadzone były w ten sposób, że warsztaty obciążano ceną materyałów, wydanych na wyroby, bez względu na ich przeznaczenie, a następnie przy użyciu takowych na potrzeby zakładów, obciążono odnośny rachunek całkowitą wartością wyrobu, a więc wraz z materyalem, którego wartość już poprzednio pod rubryką warsztatów oznaczoną była. Prócz tego przeznaczona na warsztaty summa stanowi kapitał obrotowy warsztatów i przy wyjściu z magazynu wyrobów po wraca w całości i może być ponownie użyta na zakupno materyałów surowych do dalszych wyrobów. Lubo dotychczasowy sposób księgowania tej pozycyi przedstawia dokładną kontrolę całego obrotu, ponieważ jednak nie daje obrazu rzeczywistych na ten przedmiot wydatków, Zarząd przedsięwziął już środki celem udokładnienia kontroli w tym względzie i odnośne wnioski przy budżecie Komitetowi przedstawi. Dalej, ważniejsze przekroczenie budżetu nastąpiło w rubryce żywności wychowańców i służby niższej. Wydatek ten usprawiedliwia się drożyzną produktów, jaka panowała w roku sprawozdawczym. W pierwszem półroczu porcya żywności kosztowała 9,93 kop., w drugiem półroczu 12,36 kop., przecięciowo w ciągu roku 11,17 kop., budżet zaś przeznaczał tylko 9,50 kop. dziennie. Na odzież, bieliznę, pościel przekroczono summę budżetową dla należytego zaopatrzenia magazynu; na gospodarstwo rolne i ogród, z powodu wprowadzenia gospodarstwa na osadach Puszcza i Huta Nowa, oraz założenia ogrodu przy przytułku Puszcza, co w budżecie przewidziane być nie mogło. Inne drobne przekroczenia budżetowych pozycyj objaśnienia nie wymagają.

Nie wydatkowano na wzniesienie nowych budowli, odraczając takowe do roku następnego, z powodu konieczności urządzenia przytulku poprawczego w Puszczy i wzniesienia domku w Hucie Nowej dla stróża, i restauracyę budowli z tegoż powodu ograniczono do najkonieczniejszych. Zaoszczędzono zaś na etacie osobistym 1066 rs. 21½ kop., łamiąc się z wielu trudnościami administracyjnemi, głównie z powodu braku odpowiednich kandydatów do natychmiastowego obsadzenia posad wakujących. Nadto, oprócz innych drobniejszych pozycyj, zaoszczędzono 491 rs. 39 k. na opale i oświetleniu przez użycie odpadków i gałęzi na opał, oraz zakup jednorazowy, po znacznie niższej cenie, nafty do oświetlenia osady.

— Na przytułek poprawczy Puszcza, budżet przeznaczył na założenie i utrzymanie ogólną summę rs. 4400. Grunta osady przyjęte zostały protokularnie d. 27 Kwietnia 1891 r. Chociaż budżet przewidywał oddzielne pozycye wydatków urządzenia i utrzymania przytułku, w wykonaniu niepodobna było robić szczegółowych różnic i wydatkowano z ogólnej summy jak następuje:

Wydatki na urządzenie przytułku Puszcza:

Założenie ogrodu owocowego (131 drzew owo-		
cowych, 179 krzewów owocowych, 44 krzewów dzi-		
kich, otoczenie całego przytułku żywopłotem z cra-		
tegusu 5000 sadzonek)	71	220,—
Meble domowe	22	220,20
Sprzęty kuchni, pralni, łaźni, piekarni, śpiżarni,		
piwnicy	,,	95,19
Sprzęty w oborze, chlewach, stajni, narzędzia		
ogrodowe, portrety i t. p	91	154,66
Utensylia kancellaryi, narzędzia do zajęć ko-		
biecych, biblioteka, różne	27	33,60
Kupno inwentarza żywego	,,	140,—
Odzież	77	47,25
Obuwie	22	18,40
Bielizna	22	30,40
Pościel	31	77,80
Razem	l'S	4091 42

Do przeniesienia . . .

rs. 4091.42

Z przeniesienia rs. 4091,42
Wydatki na utrzymanie przytułku Puszcza:
Pensye slużby
Żywność
Utrzymanie inwentarza żywego " 33,—
Światło, opał, utrzymanie czystości " 25,75
Materyały surowe i różne wydatki , 67,24
Razem rs. 276,61
Remanent w d. 31 Grudnia 1891 r.
Zapasy w śpiżarni
Nafta
Razem rs. 44,47
Ogół wydatków na przytułek Puszczę rs. 4412,50
7
Z zestawienia powyższych cyfr okazuje się, że właściwie
utrzymanie przytułku kosztowało w roku sprawozdawczym tylko
rs. 276 k. 61, oraz że w summie ogólnej wydatków zamieszczono,
oprócz kapitału zakładowego i remanent w cyfrze rs. 44 k. 47,
który właściwie od wydatków odjąć należało, dopisując takowy
do inwentarza.
- Porównywając obecnie ogół dochodów i wydatków, oka-
zuje się:
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś " 13537,43
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś " 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś " 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś " 26035,44½
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 1 / ₂ a więc mniej — o rs. 544,07 1 / ₂
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano . rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 1 / $_{2}$ a więc mniej — o rs. 544,07 1 / $_{2}$ że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 $^{1}/_{2}$ a więc mniej — o rs. 544,07 $^{1}/_{2}$ że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono rs. 3895,— wydano , 3279,08 $^{1}/_{2}$
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 $^{1/2}$, a więc mniej — o rs. $544,07^{1/2}$, że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono rs. $3895,-$ wydano , $3279.08^{1/2}$, wydano więc mniej — o . rs. $615,91^{1/2}$
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 1 / $_{2}$ a więc mniej — o rs. 544,07 1 / $_{2}$ że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono 3895,— wydano
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 $^{1}/_{2}$ a więc mniej — o rs. $544,07^{1}/_{2}$ że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono rs. $3895,-$ wydano , $3279,08^{1}/_{2}$ wydano więc mniej — o . rs. $615,91^{1}/_{2}$ na wydatki osady Studzienieckiej przeznaczono . rs. $36812,-$ wydano zaś , $37877,46^{1}/_{2}$ wydano więc więcej — o . rs. $1065,46^{1}/_{2}$ że według zamierzenia budżetowego na urządzenie i utrzymanie
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 $^{1/2}$ a więc mniej — o rs. $544,07^{1/2}$ że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono rs. $3895,-$ wydano $3279.08^{1/2}$ wydano więc mniej — o . rs. $615,91^{1/2}$ na wydatki osady Studzienieckiej przeznaczono . rs. $36812,-$ wydano więc więcej — o . rs. $1065,46^{1/2}$ że według zamierzenia budżetowego na urządzenie i utrzymanie przytułku poprawczego Puszcza przeznaczono. rs. $4400,-$
zuje się: że dochodów Towarzystwa oczekiwano rs. 15759,60 osiągnięto zaś , 13537,43 a więc mniej — o rs. 2222,17 dochodów z osady Studzieniec oczekiwano. rs. 26579,52 osiągnięto zaś , 26035,44 $^{1}/_{2}$ a więc mniej — o rs. $544,07^{1}/_{2}$ że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono rs. $3895,-$ wydano , $3279,08^{1}/_{2}$ wydano więc mniej — o . rs. $615,91^{1}/_{2}$ na wydatki osady Studzienieckiej przeznaczono . rs. $36812,-$ wydano zaś , $37877,46^{1}/_{2}$ wydano więc więcej — o . rs. $1065,46^{1}/_{2}$ że według zamierzenia budżetowego na urządzenie i utrzymanie

że w ogóle preliminowano dochodu osiągnięto zaś	
a więc osiągnięto mniej — o wydatków preliminowano rs. 45107,— wydano rzeczywiście , 45569,05	rs. 2766,24 ¹ / ₂
wydano więc więcej $+$ 0. rs. $462,05$	

Porównywając osiągnięty dochód z poczynionymi wydatkami okazuje się:

Summa rs. 5996 kop. 17½ wypadająca z ogólnego obrachunku majątku Towarzystwa wraz z dochodem i wydatkami roku sprawozdawczego, składa się z 4732 rs. 13 kop., które Towarzystwo zostało dłużne Bankowi handlowemu w d. 31 Grudnia 1891 r., reszta zaś znajduje się w warsztatach i przyroście inwentarza ruchomości Towarzystwa.

Ogół majątku nieruchomego i ruchomego Towarzystwa Osad Rolnych, według księgi inwentarza, założonej d. 1 Stycznia 1887 roku, wynosił:

	I. Kapitały wieczyste		
		W goto- wiźnie rs.	W papierach procent.
1.	Zapis ś. p. Tekli Rapackiej na hypotece		
	dóbr Staniszewice Większe	6000	
2.	Zapis ś. p. Dominika Dziewanowskiego		
	na hypotece dóbr Działyń	2000	
3.	Zapis ś. p. Gustawa Zielińskiego na hy-		
	potece dóbr Ossówka-Witowąż	1000	
4.	Zapis ś. p. Karoliny Brandysz na hypo-		
	tece domu Nr. 828 w Warszawie	1000	
5.	Zapis ś. p. Andrzeja Płodowskiego na		
	hypotece dóbr Żeromin	1000	
6.	Zapis ś. p. Józefa Rejchmana na hypo-		
	tece domu Nr. 2426 w Warszawie	1000	
	Do przeniesienia	12000	

	W goto- wiźnie rs.	W papierach procent.
Z przeniesienia	12000	
7. Zapis ś. p. Jana Doboszyńskiego w list.		
zastawnych Tow. Kred. m. Warszawy	~	2200
8. Zapis ks. Brudzyńskiego w listach zast.		
Tow. Kred. m. Warszawy	-	4500
9. Zapis ś. p. Karola Paszkiewicza w list.		
zast. Tow. Kred. m. Warszawy (100 rs.)		
i Tow. Kred. Ziems. (900 rs.)	-	1000
10. Ofiara ks. Wojciecha Frycza w listach		
zast. Tow. Kredyt. Ziemskiego	_	15000
11. Zapis ś. p. ks. Władysława Rutkowskie-		
go w bilecie Banku Państwa	_	500
12. Zapis ś. p. Teodora Brzostowskiego		
w list. zast. Tow. Kred. Ziemskiego .	-	1200
13. Wkłady 117 członków stałych w listach		
Tow. Kred. m. Warszawy	-	12060
Razem	12000	36460

Czyli ogółem, licząc papiery procentowe po cenie nominalnej 48460 rs. W roku sprawozdawczym kapitał wieczysty powiększył się o rs. 2000, a mianowicie przybył zapis ś. p. Brzostowskiego 1200 rs., oraz wnioski ośmiu nowozjednanych członków stałych rs. 800.

2. Kapitały na przytułek poprawczy dla dziewcząt.

Na zasadzie postanowienia Komitetu z d. 19 Kwietnia 1891 roku, kapitały przeznaczone na przytułek poprawczy, a mianowicie: ofiara dr. Jełowieckiego 1250 rs., zapis ś. p. Klotyldy Sucheckiej rs. 1000 i ofiara hr. Maryi Jezierskiej rs. 50, ogółem rs. 2300, podniesione zostały na urządzenie przytułku w Puszczy. W rubryce tej pozostał tylko zapis ś. p. Oktawiusza Hilchena, z procentem od 1 Czerwca 1888 r., dotąd niezrealizowany z powodu procesu ze spadkobiercami. Aby ofiary dr. Jałowieckiego, Klot. Sucheckiej i hr. M. Jezierskiej nie zaniknęły w pamięci ludzkiej przeniesiono te zapisy do kapitałów rezerwowych i wyrażono przy nich odnośne summy z oszczędności lat dawnych.

3. Ofiary na domek m. "Warszawa" w Studzieńcu.

1. Z r. 1890 pozostało w list. zast. m. Warszawy.	W pap. procent. rs. 1016
2. Skapitalizowano procent za r. 1891	,, 48
Razem	
czyli że kapitał ten powiększył się o rs. 48.	

4. Kapitały rezerwowe.

	W gotowi- źnie	W papierach procent.
1. Zapis ś. p. Konstancyi Giejsztorowe		process,
na hypotece dóbr Szaudyniszki.	rs. 1 0 00	
2. Zapis ś. p. Kurierowa w list. zast		
Tow. Kred Ziemskiego		rs. 1000
3. Zapisy, pomieszczone w listach zast.		15. 1000
m. Warszawy:		
a) ś. p. M. Ławrynowicza, rs. 400		
b) ,, ks. J. Lipińskiego. ,, 300		
c) ,, T.Wojciechowskiego ,, 1000		
d) , St. Szuberskiego . ,, 450		
e) ,, A. Kosseckiego . ,, 300		
f) " T. Babińskiego . " 100		
g) ,, L. Hirszfelda ,, 300		
h) ,, L. Kolnarskiego . ,, 360		
i) , P. Wierzbickiego . , 247		11 11 11 11 11 11
le) moldonkára Tázofo		
i Emilii Wieczor-		
kowskich reszta po		
wzniesieniu domku		
ich imienia w Stu-		
dziońen 1964		
m) I Dingona 9000		
m) " E. Bürgera " 2000		
n) ,, F. Gąsiorowskiej . ,, 200	THE WAY	
o) Z ofiary dr. Jałowie-	-	
wieckiego , 1250		and the same
Lo przeniesienia rs. 8871	rs. 1000	rs. 1000

	W	gotowi- źnie		pierach ocent.
Z przeniesienia rs. 8871	rs.	1000	rs.	1000
p) Z ofiary Maryi hr. Je-				
zierskiej ,, 50				
q) Z zapisu ś. p. Klotyldy				
Sucheckiej , 1000				
Razem rs. 9921			rs.	9921
4. Z zapisu ś. p. Cecylii z Niemiryczów				
Bielińskiej, zastrzeżone na hypo-				
tece domu Nr. 495 w Warszawie.	rs.	8000		
5. Z kapitału rezerwowego, oddzielone-				
go na mocy postanowienia Komi-				
tetu z d. 19 Kwietnia 1891 r. w li-				
stach zast. m. Warszawy			rs.	300
6. Z oszczędności lat dawnych:				
a) w listach likwidacyjnych			>>	4000
b) w listach zast. m. Warszawy			"	805
c) w listach zastawnych ziemskich .			,,,	100
7. Udział w kassie przemysłowców War-	330	FO		
szawskich na książeczkę Nr. 14262 Razem	rs.		ma	16126
Trazem	rs.	9000	rs.	10140

czyli ogółem, licząc papiery procentowe po cenie normalnej rs. 25176. W roku sprawozdawczym przeto kapitał rezerwowy w ogóle zmniejszył się o rs. 1448. Obrot kapitału tego był następujący: Przybył kapitał zapisany przez ś. p. Celinę Bielińską rs. 8000, nadto przeniesiono z oszczędności lat dawnych: 1250 rs. ofiary dr. Jałowieckiego, rs. 50 ofiary Maryi hr. Jezierskiej, oraz 1000 rs. z zapisu ś. p. Sucheckiej, wydatkowanych na urządzenie przytułku poprawczego dla dziewcząt, dalej z tegoż źródła przeniesiono rs. 300 na rezerwę w wykonaniu decyzyi Komitetu z d. 19 Kwietnia r. z., wreszcie z tegoż źródła przeniesiono rs. 48 na kapitał przeznaczony na domek "m. Warszawa" w Studzieńcu. Z kapitału zaś 10000 rs., przeznaczonego przez Komitet na posiedzeniu z d. 19 Kwietnia r. z. na pokrycie należności bankowej za rok poprzedni, podniesiono tylko rs. 9700.

Ogół przeto kapitałów Towarzystwa d. 1 Stycznia 1892 r. wynosił:

wieczystych	 rs. 48460
na domek "m. Warszawa"	 ,, 1064
rezerwowych	 ,, 25176
Razem	 rs. 74700

czyli w ciągu r. 1891 zmniejszył się o 1700 rs., oprócz niezrealizowanych jeszcze powyź wskazanych zapisów.

5. Fundusz remanentowy.

Remanent w d. 1 Stycznia 1892 r. wynosił:

w kassie Zarządu Towarzystwa. . rs. 265,73

" osady Studzienieckiej . . " 126,70

w składzie wyrobów Studzienieckich " 1017,85

Razem . . . rs. 1410,28

Nadto pozostała do zrealizowania opłata od rządu gubernialnego, przypadająca za żywność wychowańców Studzienieckich za kwartał IV 1891 r. w ilości rs. 1380 k. 31, oraz za żywność wychowanek w Fuszczy za kwartał IV 1891 r. rs. 1 k. 21.

6. Majątek nieruchomy,

A) Budowle.

1.	Wartość budowli w Studzieńcu według oszacow	ania	do ubez-
	pieczenia z dnia 19 Czerwca 1887 r	rs.	61570,—
2.	Koszt budowli, wzniesionych w Studzieńcu w r.		
	1888	"	1341,98
3.	Koszt budowli wzniesionych, w Studzieńcu w r.		
	1889	91	5742,95
4.	Koszt budowli, wzniesionych w Studzieńcu w r.		
	1890	22	775,—
5.	Domek dla stróża w Nowej Hucie, wzniesiony		
	w r. 1891	33	180,—
6.	Budynek gospodarski w Nowej Hucie, według		
_	oszacowania rządowego	21	75,—
	Bróg według tegoż oszacowania	22	2,—
	Studnia według tegoż oszacowania	"	2,—
9.	Piwnica ziemią kryta według tegoż oszacowania	"	10,—
	Razem	rs.	69698 ,9 3

B) Grunt i las.

D) (17 color o color .		
1. Wartość 117 mor. 235 pręt. gruntu w Studzieńcu	310	6000
według dawnego oszacowania	rs.	6000,—
według oszacowania rządowego bez budynków	•••	1545,—
3. Wartość 13 m. 169 pr. gruntu w Puszczy, po	**	
wyłączeniu przestrzeni, zajętej pod przytułek		
poprawczy, według oszacowania rządowego		1010 50
bez budynków	"	1012,50
105 dębów (wyjęto w r. 1891 sztuk 14); 391		
olszyn, 18 brzóz, 15 osiczyn ocechowanych,		
bez uwzględnienia młodzieży, t. j. sztuk mniej		
jak 16 cali w średnicy mających		
Razem	rs.	14195,10
C) Budowle i grunt przytułku Puszcza.		
1. Wartość 2 mor. 111 pręt. gruntu, pozostawio-		
nych pod przytułek poprawczy Puszcza, we-		100 50
dług oszacowania rządowego	rs.	192,50
du, dom dla służby, dwa budynki gospodarskie,		
studnia, parkan i płoty	21	3374,50
3. Założenie ogrodu (131 drzew owocowych, 179		
krzewów owocowych, 44 krzewów dzikich,		900
5000 płonek crategusu)	21	220,— 3787,—
Ogółem nieruchomości		
Obstem moradmostr	T Do	0,001,00

Majatek przeto nieruchomy powiększył się o 6025 rs. z powodu wyjednania przestrzeni gruntu mor. 41 pr. 155 w dwóch osadach Hucie Nowej i Puszczy, oraz w skutek wzniesienia no-

wych budowli i założenia ogrodu w przytułku dla dziewczat.

7. Majątek ruchomy.

A) Osady Studzieniec.

Z porównania inwentarza, spisanego w d. 1 Stycznia 1891 i 1 Stycznia 1892 r., majątek ruchomy przedstawia się jak nastepuje:

Nr.	Pozostało w remanencie	1891	r.	ia D. 1 Styczr 1892 r.		
		Rub	le i	kopiej	k i	
1	Zboże w ziarnie i snopie, produkta rolne i ogrodni- cze	1558	80	1752	56	
2 3	Inwentarz żywy Narzędzia i sprzęty gospodarskie, rolne, stajenne, ogrodowe, chmielnika i	1020	50	1140	33	
4	pożarne	1146	70	1610	15	
5	ni, pralni, łaźni i szpitala Aparaty i sprzęty kościel-	757	77	784	98	
6	ne	1700	41	1700	41	
	troligatorskie, instrumen- ta muzyczne, meble i sprzęty w kancellaryi Dy- rektora i w pokoju go-					
7	ścinnym, oraz biblioteka. Narzędzia rzemieślnicze i materyały surowe w war-	5715	44	5904	52	
8	sztatach Zapasy w magazynach	2034 7796	02 12	2127 7 76 8	77 87	
	Razem	21729	76	22789	5 9	
	Do tych cyfr należy jeszcze doliczyć:					
9	Gotowizna w kassie osady Studzieniec Zaliczenia dane urzędnikom	12 8	-	126	70	
	osady i fundusz sklepiku wychowańców	280	46	211	67	
	Razem	22138	22	23127	96	

Majątek przeto ruchomy osady Studzienieckiej powiększył się w roku sprawozdawczym o 989 rs. 74 kop.

B) Przytułku Puszcza.

W d. 1 Stycznia 1892 r. majątek ruchomy przytułku przedstawiał się jak następuje:

No	ZNAJDOWAŁO SIĘ		Sty- ia r.
		Rs.	kop.
1 2	Meble domowe	220	20
4	śpiżarni i piwnicy	95	19
3 4 5	ogrodowe, podwórzowe	118 173	66 85
6	rzędzia do zajęć, różne	69 140	60
	Razem	817	50

C) Ruchomości w lokalu Zarządu Towarzystwa.

Nr.	Pozostało w remanencie	1891	r.	D. 1 Styc 1892 i kopiej	r.
-1	Remanent ruchomości Czyli, że majątek powię- kszył się o 88 rs. 10 k.	884 79		972	89
	Ogółem wartość majątku ruchomego Towarzystwa	23023	01	24918	35

Ogół przeto majątku ruchomego Towarzystwa w roku sprawozdawczym powiększył się o rs. 1895 k. 34.

Zebranie.

1.	Kapitały wieczyste wart. nominalnej	rs.	48460,—
2.	Ofiary na domek "m. Warszawa" w Studzień-		
	cu wart. nominalnej	,,	1064,—
3.	Kapitały rezerwowe wart. nominalnej	99	25176,—
4.	Majątek nieruchomy	,,	87681,03
5.	" ruchomy	,,	24918,35
	Razem	rs.	187299,38

Ogół majątku Towarzystwa w roku sprawozdawczym powiększył się o rs. 6340 k. 84.

— Prócz tego pod zawiadywaniem Zarządu Towarzystwa pozostają następujące fundusze, mające specyalne przeznaczenie:

I. Fundusz oszczędnościowy urzędników Towarzystwa Osad

Rolnych:

			otracono z płacy zędników	Z funduszów Towarzy- stwa
Dnia 1 Stycznia 1891 r			1168,16 69 2 ,03	$910,97\frac{1}{2}$ $534,34\frac{1}{2}$
Razem.		rs.	1860,19	1445,32
Z tej summy podniesiono	•	rs.	249,99	$213,94\frac{1}{2}$
Razem.		ıs.	1610,20	$1231,37\frac{1}{2}$

Dnia 1 Stycznia 1892 r. pozostało w kassie Przemysłowców Warszawskich na książ. Nr. 14262 . rs. 2841,57½.

Fundusz ten powiększył się w roku sprawozdawczym o rs. 762 k. 44. Z summ, wypłaconych z funduszów Towarzystwa powróciło do kassy Towarzystwa z powodu, że urzędnicy, opuszczający służbę, nie nabyli prawa do takowego—rs. 213 k. $94^{1}/_{2}$.

II. Fundusz oszczędnościowy wychowańców osady Studzienieckiej, składany do kassy oszczędności wynosił:

Dnia 1 Stycznia 1891 r. pozostało w kassie		
oszczędności	rs.	4552,72
W ciągu roku 1891 przybyło		
Razem	rs.	5389,28
W ciągu roku 1891 wypłacono	22	466,81
Pozostało w kassie oszczędności	rs.	4922,47
TI		

Fundusz ten w roku sprawozdawczym powiększył się o rs. 369 k. 65.

III. Kapitał rs. 500 w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z zapisu ś. p. Józefa Wieczorkowskiego na wsparcia dla uczącej się młodzieży, złożony w depozycie Banku Państwa, Dow. Nr. 8296, powiększył się w skutek wylosowania o rs. 28 k. 65, na które założono książeczkę oszczędności bankową Nr. 432/33010. Procent od tego kapitału rs. 24 k. 79, rozdzielony został wraz z ofiarą rs. 50 k. 21, na ten cel złożoną przez członka Zarządu Fr. Nowodworskiego pomiędzy trzech uczniów zakładów naukowych warszawskich.

II. Osada rolniczo-rzemieślnicza w Studzieńcu.

Osią, około której w roku sprawozdawczym obracała się największa ilość interesów Towarzystwa, była osada Studzieniecka, w niej bowiem i w związku z nią urzeczywistniały się istotne zadania i cele Towarzystwa, ustawą zakreślone. Z poniżej przytoczonych danych okazują się rezultaty, osiągnięte w r. 1891 w tym zakresie.

Ruch wychowańców, przyjmowanych i uwalnianych, był ciągły; Sądy zawiadomiły Zarząd o 112 skazanych w ciągu r. 1891, z pomiędzy których Zarząd przyjął 55, a mianowicie: Z Warszawy 15, z miast prowincyonalnych 14, ze wsi 26. W ogóle od otwarcia osady Studzienieckiej przyjęto wychowańców lub odmówiono przyjęcia, według gubernij, w porównaniu z rokiem sprawozdawczym:

	Od r. 18	77-1890	Wr.	1891	Wo	góle
Miejscowości	Przy- jęto	Odmó- wiono	Przy- jęto	Odmó- wiono	Przy- jęto	Odmó- wiono
Miasto Warszawa . Zgub. Warszawskiej "Kaliskiej . "Piotrkowskiej . "Radomskiej . "Kieleckiej . "Lubelskiej . "Siedleckiej . "Płockiej . "Łomżyńskiej . "Suwalskiej .	139 114 61 66 29 31 33 72 50 37 11	71 81 50 35 30 28 36 60 20 22 3	15 11 2 10 3 1 2 4 3 4	8 10 3 12 3 1 3 10 2 5	154 125 63 76 32 35 76 53 41	79 91 53 47 33 29 39 70 22 27 3
W ogóle .	643	436	55	57	698	493

Wszyscy przyjęci w r. 1891 dostawieni byli do osady staraniem Towarzystwa, z wyjątkiem trzech, dostawionych wprost z Sądów okolicznych.

W ciągu roku sprawozdawczego odmówiono przyjęcia skazanym, z następujących powodów:

Nieodpowiedniego wieku		10
Braku miejsca ,		36
Dla braku metryki		1
Choroby i kalectwa		5
Zbyt krótkiego terminu skazania.		5
Razem		57

W ciągu r. 1891 przyjęto i dostawiono 55 wychowańców, ponieważ zaś d. 31 Grudnia 1890 r. pozostało 150, ubyło zaś 50, przeto d. 31 Grudnia 1891 pozostało 155 wychowańców.

Wychowańcy powyżsi skazani zostali jak następuje:

	r.a. r. fi-	W r. 1891		go oku o-	
	Dnia 31 Grudnia 1890 r. było wychowań- ców	było	0	Dnia 31-go Grudnia roku 1891 by- ło wycho- wańców	
	Onia 31 dnia 189 byłc wychow ców	Przybyło	Ubyło	Dnis krudy 189 189 to v	
Na ile lat skazani:	<u>a.</u>				
Do czasu poprawy Skazanych na lat 8	1 1	1 -	- - 1	2 1	
$\frac{n}{n}$ $\frac{7^{1}/_{2}}{n}$ $\frac{7^{1}/_{4}}{7^{1}/_{4}}$	1 1			1	
7 7	4	_	_	4	
3 , 6 ³ / ₄	1	4	1 1	13	
$ \begin{array}{cccccccccccccccccccccccccccccccccccc$	10 1	4	1	-	
$\frac{1}{n}$ $\frac{5}{1/2}$ $\frac{5}{1}$	3	1		4	
$_{n}$ $_{n}$ $_{n}$ $_{n}$ $_{n}$ $_{n}$ $_{n}$ $_{n}$	2	-	_	$\frac{2}{2}$	
, 5	6 4		3 2	2 3 2 5	
$ \frac{1}{n} $ $ \frac{4^{3}}{4} $ $ \frac{4^{1}}{2} $	4	1		5	
n n $\frac{4^1}{4}$ \cdots	2	1	1	2	
, 4	23	2 2 3	11	14 3	
$\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{3}$	1 8	3	3	8	
$\begin{array}{cccccccccccccccccccccccccccccccccccc$	8	2	1	9	
, 3	34	19	14	39	
", $\frac{2^3}{4}$	13 7	3 2	6	10 6	
$ \begin{array}{cccccccccccccccccccccccccccccccccccc$	3	4	1	6	
$\frac{1}{2}$, $\frac{2}{4}$.	12	10	1	21	
Razem	150	55	50	155	
Przez jaki Sąd skazani:				-	
Przez Sąd Okręgowy	5	2	1	6	
" Zjazd Sedziów Pokoju.	13	5	2	16	
" Sędziów Pokoju	62 70	26 22	26 28	69 64	
Razem	150	55	50	155	
Pod względem familjinym:	100			200	
	70	20	96	76	
Mających oboje rodziców tylko ojca	72 23	30	26 7	20	
" " matkę	28	9	11	26	
Pozostających na opiece	9	5	2	12	
Dzieci nieprawych	• 18	6	4	20	
Razem	150	55	50	155	
Itazon	100	00	00	100	

Prawosławnego	Co do wyznania:	D. 31 gruduia 1890 r. pozo- stało wycho- wańców.	W ciągu ołkopia okaza-	r. 1891 o _k an	D. 31 grudnia 1891 r. pozo- stało wycho- wańców
Co do pochodzenia: Miejskiego	Prawosławnego	5 139 3	51 1	44	146
Miejskiego 50 23 17 56 Wiejskiego 100 32 33 99 Razem 150 55 50 155 Dostawieni byli: Staraniem Towarzystwa 142 52 48 146 Przez rodziców 1 — — 1 1 Transportem 7 3 2 8 Razem 150 55 50 155 Przed przybyciem do Studzieńca zajmowali się: Rzemiosłem 18 13 5 26 Wyrobkiem w mieście 9 3 5 7 Posługą u rodziców, lub u opiekunów 5 3 5 7 Służbą u obcych 50 13 10 53 Zebraniną 4 — — 4 Włóczęgostwem lub kradzieżą 10 1 — 11 Razem 150 55 50 155 Pod względem wykształcenia umysłowego: Przy wejściu do osady umiało czytać tylko porsku 37		150	5 5	50	155
Wiejskiego	Co do pochodzenia:				
Staraniem Towarzystwa	Wiejskiego	100	32	33	99
Staraniem Towarzystwa. 142 52 48 146 Przez rodziców 1 7 3 2 8 Transportem 7 3 2 8 Razem 150 55 50 155 Przed przybyciem do Studzieńca zajmowali się: Rzemiosłem 18 13 5 26 Wyrobkiem w mieście 9 3 5 7 y na wsi 5 3 3 5 Posługą u rodziców, lub u opiekunów 54 22 27 49 Służbą u obcych 50 13 10 53 Żebraniną 4 4 4 4 4 Włóczęgostwem lub kradzieżą 10 1 11 11 Razem 150 55 50 155 Pod względem wykształcenia umysłowego: 4 4 3 5 Przy wejściu do osady umiało czytać i pisać po rossyjsku i po polsku 4 4 3 5 Umiało czytać tylko po polsku 37 22 17 42		150	55	5 0	155
Przez rodziców 1 — — 1 8 Razem 150 55 50 155 Przed przybyciem do Studzieńca zajmowali się: Rzemiosłem 18 13 5 26 Wyrobkiem w mieście 9 3 5 7 " na wsi 5 3 3 5 Posługą u rodziców, lub u opiekunów 54 22 27 49 Służbą u obcych 50 13 10 53 Żebraniną 4 — 4 — 4 Włóczęgostwem lub kradzieżą 10 1 — 11 Razem 150 55 50 155 Pod względem wykształcenia umysłowego: 4 4 3 5 Przy wejściu do osady umiało czytać i pisać po rossyjsku i po polsku 4 4 3 5 Umiało czytać tylko po polsku 37 22 17 42 Znało litery 6 7 2 11 <t< td=""><td>Dostawieni byli:</td><td></td><td></td><td>79.17</td><td></td></t<>	Dostawieni byli:			79.17	
Przed przybyciem do Studzieńca zajmowali się: 150 55 50 155 Przed przybyciem do Studzieńca zajmowali się: 18 13 5 26 Wyrobkiem w mieście 9 3 5 7 " na wsi 5 3 3 5 Posługą u rodziców, lub u opiekunów 54 22 27 49 Służbą u obcych 50 13 10 53 Żebraniną 4 4 4 4 Włóczęgostwem lub kradzieżą 10 1 11 Razem 150 55 50 155 Pod względem wykształcenia umysłowego: 4 4 3 5 Pod względem czytać i pisać po rossyjsku i po polsku 4 4 3 5 Umiało czytać tylko po polsku 37 22 17 42 Znało litery 6 7 2 11 Nic nie umiało 103 22 28 97			52	48	
Przed przybyciem do Studzieńca zajmowali się: 18 13 5 26 Wyrobkiem w mieście	Transportem	7			8
zajmowali się: 18 13 5 26 Wyrobkiem w mieście 9 3 5 7 " na wsi 5 3 3 5 Posługą u rodziców, lub u opiekunów 54 22 27 49 Służbą u obcych 50 13 10 53 Żebraniną 4 - 4 - 4 Włóczęgostwem lub kradzieżą 10 1 - 11 Razem 150 55 50 155 Pod względem wykształcenia umysłowego: Przy wejściu do osady umiało czytać i pisać po rossyjsku i po polsku 4 4 3 5 Umiało czytać tylko po polsku 37 22 17 42 Znało litery 6 7 2 11 Nic nie umiało 103 22 28 97		150	55	50	155
kunów	zajmowali się: Rzemiosłem	9	3	5	7
Włóczęgostwem lub kradzieżą . Razem	kunów Służbą u obcych	50			53
Przy wejściu do osady umiało czytać i pisać po rossyjsku i po polsku			1	_	
umysłowego: Przy wejściu do osady umiało czytać i pisać po rossyjsku i po polsku	Razem	150	55	50	155
czytać i pisać po rossyjsku i po polsku					
Umiało czytać tylko po polsku . 37 22 17 42 Znało litery 6 7 2 11 Nic nie umiało 103 22 28 97	czytać i pisać po rossyjsku i po		4	9	K
	Umiało czytać tylko po polsku . Znało litery	37 6	22 7	17 2	42 11

Pozostali w d. 31 Grudnia 1891 należą:

a) Co do wieku: 11-letnich—2, 12-let.—8, 13-let.—17, 14-let.—30, 15-let.—48, 16-let.—32, 17-let.—18. Przeciętny wiek, jak da-

wniej, przenosi lat 15.

b) Co do sprawowania się: w klassie I — 24 (w r. z. 43), w klassie II — 55 (w r. z. 46), w klassie III — 59 (w r. z. 37) w klassie IV (wzorowej)—17 (w r. z. 24). Mniejsza ilość wychowańców w kl. IV powstała z powodu uwolnienia warunkowo 17 wychowańców, oraz ścisłego przestrzegania przepisu, aby wychowaniec kl. IV za każde przekroczenie ulegał obowiązkowo degradacyi do niższej klassy.

c) Co do postępu w nauce szkolnej: w oddziale przygotowawczym — 50 (w r. z. 30), w oddziale 1 — 47 (w r. z. 48), w oddziale II-40 (wr. z. 41), w oddziale III-18 (wr. z. 31). Chociaż Studzieniec nie jest szkołą i nauka elementarna w zakresie szkoły jednoklassowej stanowi jedynie jeden ze środków poprawy i umoralnienia, i chociaż wychowańcy z tej przyczyny przepędzają w szkole tylko 24, godzin dziennie i nie rozporządzają czasem na przygotowanie po zatem wypracowań szkolnych, - postęp jednak w nauce religii, czytania, pisania i rachunków uznać można za wystarczający. Dla osiągnięcia takiego rezultatu w roku sprawozdawczym użyć należało nadzwyczajnych środków z powodu braku nauczycieli, co do których władza edukacyjna wyraziła swą zgodę. Dotąd kandydatowi na nauczyciela, który uznany został przez Zarzad Towarzystwa za uzdolnionego do pełnienia obowiązków w osadzie, pozostawiano prawo czasowego nauczania w szkole, od chwili przedstawienia jego dokumentów władzy edukacyjnej, do czasu wyrażenia przez też władze zgody lub odmowy na zamianowanie go nauczycielem, - w roku zaś sprawozdawczym władza wyższa zabroniła powierzać nawet czasowo oddziały szkoły Studzienieckiej, nauczycielom elementarnym, co do których zwierzchność edukacyjna nie wyraziła swej zgody, na zasadzie postanowienia z d. 6 Października 1886 r. 'Rozporządzenie to nastreczyło nie mało trudności administracyjnych i pedagogicznych, oraz było powodem przedłużenia drugiego półrocza szkolnego r. z. o trzy miesiące, t. j. do dnia 1 Kwietnia, aby pomimo braku nauczycieli kurs każdego oddziału przejść w należytym zakresie. Obecnie najgłówniejsze trudności, z tego płynace źródła, już pokonane zostały, przepis ten jednak, w obec długotrwałych formalności dla wyjednania zgody zwierzchności edukacyjnej i nadal wielce utrudni należyte prowadzenie szkoły w Studzieńcu.

d) Co do zajęć: rolników — 46 (w r. z. 41); ogrodników—16 (w r. z. 17); stolarzy, tokarzy i rzeźbiarzy—26 (w r. z. 22); kołodziejów i bednarzy — 13 (w r. z. 9); kowali i ślusarzy 18 (w r. z. 19); krawców — 11 (w r. z. 16); szewców 15 (w r. z. 18); cieśli 10 (w r. z. 8).

Po przyłączeniu pod względem gospodarstwa rolnego do osady Studzieniec Najwyżej w d. 28 Grudnia 1890 r. nadanych osad Nowa Huta, przestrzeni 25 mor. 275 pr., oraz Puszcza przestrzeni 13 mor. 89 pr. (oprócz oddzielonej pod przytułek poprawczy dla dziewcząt), przybyła znaczna ilość zajęć dla rolników, jedna przeto z trudności, a mianowicie, wynalezienie odpowiedniego zajęcia dla wychowańców, przynajmniej czasowo, usuniętą została. W skutek jednak odległości tych osad od Studzieńca, wytworzyła się cała grupa nowych pytań administracyjnych i pedagogicznych, które z biegiem czasu załatwiane zostają, jak dotąd, bez szkody dla istotnych zadań zakładu.

— W ciągu r. 1891 nieletni przebyli w ogóle 57714 dni in-

stytutowych (w r. 1890-49743).

— Służbę osady w r. 1891 stanowili: dyrektor, pomocnik dyrektora, ks. kapelan, lekarz przyjezdny, sekretarz, 2 starszych przełożonych oddziałów, 1 przełożony oddziału, magazynier, 3 nadzorców z prawem nauczania, 6 nadzorców bez prawa nauczania, 1 nadzorca—nauczyciel śpiewu i muzyki, 1 ekonom, 1 włodarz, 1 ogrodnik, 6 majstrów — nauczycieli rzemiosł, 1 felczer i 1 dozorca.

— Dyrektorem osady Studzienieckiej pozostawał Edward Zienkowski, który pełnił swe obowiązki gorliwie i umiejętnie. Posadę pomocnika dyrektora od d. 20 Sierpnia zajął Józef Kornacki, b. przełożony zakładu naukowego w m. Włocławku, b. nauczyciel szkoły powiatowej w Łowiczu, kandydat Ś-ej teologii. P. Kornacki szybko zoryentował się w swych nowych obowiązkach i stał się przez swą gorliwą i umiejętną pracę pożytecznym dla zakładu. Obowiązki kapelana pełnił wytrwale ks. Marceli Ciemniewski i gorliwą pracą skutecznie się przyczyniał do zapewnienia osadzie należytego rozwoju.

Opuściło osadę w ciągu roku sprawozdawczego: 1 przełożony oddziału, 2 nadzorców z prawem nauczania, ekonom i nauczy-

ciel-majster kołodziejski.

Przybyli zaś: pomocnik dyrektora, 4 nadzorców z prawem nauczania, nauczyciel-majster kołodziejski i jeden dozorca. Największy ruch pośród służby zakładu, jak zwykle, miał miejsce pośród nauczycieli.

Niższej służby było 11, a mianowicie: włodarz, 6 stróżów,

odźwierny, kucharz, praczka i pastuch.

 Rezultaty, osiągnięte w r. 1891 pod względem sprawowania się wychowańców, postępów w naukach i zajęciach fachowych, uznać należy za zadawalniające; okazują się one z następu-

jących danych.

Ze szczegółowego sprawozdania dyrektora wynika, że przy przeciętnej ludności 160 wychowańców (w r. p. 136) wymierzono kar dyscyplinarnych 458 (w r. p. 466). Jeśli się zważy usilne dążenie do wykrycia każdego nadużycia i odpowiedniego skarcenia takowego, to ilość wymierzonych kar należy uznać za nieznaczną. Najczęściej karano za uporczywe wyłamywanie się z pod obowiązującego regulaminu, t. j. za palenie tytoniu-94, za które wymierzano wszelkie rodzaje kar, odpowiednio do okoliczności; następnie kradzież, pochodząca z łakomstwa-72; niespokojność w szkole, swawola-63 razy: lenistwo i opór przy wyznaczaniu do zajęć zanotowano 62 razy; dalej inne, mniej licznie zdarzające się przekroczenia; wypadków zaś usiłowania lub dokonania ucieczki było 13 (w r. p. 11). Wychowańców, którzy w ciągu roku sprawozdawczego nie ulegli żadnej karze, było 69, raz karanych było-37 2 razy-18, 3 razy - 11, 4 razy-13, 5 razy-8, od 6-10 razy-25. wiecej nad 10 razy było karanych 7 wychowańców.

— Za dobre sprawowanie się, pilność w pracy i nauce, udzielane były nagrody, regulaminem oznaczone: w książkach i drobnych przedmiotach — 23, dozwolono odwiedzać rodzinie — 62, nagród pieniężnych wniesiono do kassy oszczędności 1025 rs. 34 k., udzielono marek odznaczenia — 1231, promowano do klass wyższych pod względem sprawowania—172, dano urlop na święta—16, mianowano starszym bratem—2, uwolniono warunkowo—17. W ogóle, oprócz nagród pienieżnych, pomiedzy 160 wychowańców (przecię-

tnie) rozdzielono nagród 1523.

- Pod względem postępów w nauce szkolnej:

Chociaż Studzieniec nie jest szkołą i osiągane w nim rezultaty nie mogą być porównywane ze zwykłemi sprawozdaniami szkolnemi, zaznaczyć jednak można postęp pod tym względem w roku sprawozdawczym. Ścisłe egzaminy, odbywane

przy udziałe nauczycieli, przyjmujących promowanych uczniów do swego oddziału pod osobistą odpowiedzialnością, dały rezultat zadawalniający, wszyscy bowiem prawie uczniowie w ciągu roku promowani zostali do wyższych oddziałów. Ostateczny rezultat w końcu roku sprawozdawczego tak się przedstawiał:

Przy do	wejściu osady	W końcu ro- ku sprawoz.
Nic nie umiało	97	-
Znało litery	11	2 8
Umiało słabo czytać po polsku i trochę		
rachować	42	_
Umiało słabo czytać w obu językach		
i trochę rachować	-	63
Umiało czytać w obu językach i racho-		
wać do 1000	5	42
Kończyło kurs szkoły elementarnej		22
Razem	155	155

— Systematyczna i umiejętnie prowadzona praca jest niewątpliwie jednym z najistotniejszych środków poprawczych, i dla tego też wychowańcy Studzienieccy pracują ciągle, wedle ustanowionego i ściśle wykonywanego rozkładu zajęć, i przy możliwie najlepszych wskazówkach umiejętnych. Rezultaty, osiągnięte w tym kierunku, są widoczne: w przygotowaniu uwalnianych z zakładu w zawodach praktycznych, w dokładności produkcyi zakładu i w ogólnej summie produkcyi.

Pomimo ogólnej biedy w ciągu roku sprawozdawczego pomieszczono wszystkich z zakładu uwolnionych, którzy znajdowali chlebodawców głównie dzięki uzdolnieniu fachowemu. Niektórych można było umieścić u majstrów, na zupełne utrzymanie, przy obowiązku wyzwolenia na czeladnika po upływie roku.

Wyroby Studzienieckie zyskują coraz więcej uznania i znajdują stale chętnych nabywców w składzie Rodkiewicza (domek Żelazny na Zjeździe), a nadto ilość obstalunków w warsztatach osady znacznie się zwiększyła i wykonywa się ciągle zadawalniająco.

Produkcya warsztatów zwiększa się stale i w roku sprawozdawczym przedstawia się w następujących cyfrach:

	Ogólna pro- Po potraceniu dukcya brut- materyałów,
	to z włącze- płacy majstra niem materyału i narzędzi
	Ruble i kopiejki
a) Z warsztatu szewckiego	1475,11 + 134,35
b) Z warsztatu krawieckiego	2113,74 + 177,63
c) Z warsztatu stolarskiego, tokar-	
skiego i rzeźbiarskiego	1555,11 +176,80
d) Z warsztatu kowalskiego i ślusar-	
skiego	+154,19
e) Z warsztatu kołodziejskiego i be-	
dnarskiego	903,38 - 12,34
f) Z warsztatu ciesielskiego	1905,03 + 124,63
Razem	9127,48 +755,26
/m = 7590 == 10	1-an1- 400 07 1- \

(w r. z. 7536 rs. 10 kop. zysk 409 rs. 07 k.).

Nieobecność majstra kołodziejskiego przez parę miesięcy i ciężka choroba poprzednika objaśnia straty na produkcyi tego warsztatu. Nowo mianowany nauczyciel kołodziejstwa już w drugiem półroczu r. z. zdołał postawić warsztat na właściwem stanowisku.

— Gospodarstwo rolne w Studzieńcu rozwijało się normalnie. Cała przestrzeń gruntów ornych osady, wynosząca 55 morg 90 pręt., podzielona na pola płodozmienne, pod kierunkiem i bezpośrednią kontrolą Kuratora zakładu Jana Górskiego, należycie uprawioną była. Bardzo liche grunta osady znakomicie już ulepszone zostały i rodzą nie tylko żyto, owies, ale koniczynę, a nawet pszenicę. Chmielnik dał w r. b. zbiór pod względem ilości jakości chmielu zupełnie zadawalniający i rozszerzony został do całkowitych trzech morgów 300-prętowych. W lesie, oprócz wyjęcia oznaczonej ilości starodrzewu, wycięto pierwszą porębę półmorgową i założono szkółkę leśną, aby w czasie właściwym obsadzić wyciętą przestrzeń, a zbyteczną ilość sadzonek spieniężyć.

Nowo przyłączone do Studzieńca dwie osady, a mianowicie Hutę Nową morg. 25 pręt. 275 i Puszczę, z wyłączeniem przestrzeni, na której przytułek poprawczy założony został, mor. 13 pr. 89, przestrzeni mającą, uprawiono w r. z. i zbiorów dokonano. Grunta obu osad okazały się bardzo wyjałowione i mało urodzajne, a nadto w Hucie bardzo nizko położone. W prawdzie na obu osadach znajduje się po kawałku łąk, które dostarczają niezłego siana, wiele jednak trzeba będzie pracy, aby je do należytego porządku gospodarskiego doprowadzić. Plan gospodarski, jaki co

do tych dwóch osad, przy udziale człon. Kom. Tadeusza Kowalskiego, wypracowany zostanie, będzie przedstawiony Komitetowi w czasie właściwym.

- W ogrodzie płot crategus'owy przyjął się na całej przestrzeni i rozwija ładnie; otoczono nadto całą osadę wewnątrz parkanu takim samym żywopłotem, który również się przyjął i z czasem zastąpi zużyte już oparkanienie osady. Drzewa owocowe w sadzie utrzymują się dobrze i dają dobre owoce. W roku sprawozdawczym jabłka nie urodziły prawie nic, za to była obfitość śliwek, które niezły przyniosły dochód. Cała przestrzeń ogrodu była obsiana warzywami i jarzynami, z których jednak kapusta w r. z. nie dopisała. Grunta ogrodu są uprawiane starannie i zasilane nawozami systematycznie.
- Ogródki pomiędzy domkami osady, pod kierunkiem ogrodnika, uprawiali sami wychowańcy na swą korzyść, co jako środek pedagogiczny oczekiwane przyniosło rezultaty.
- Osuszenie gruntów osady Studzieniec, a obecnie i Nowej Huty, ciągle jeszcze stanowi zadanie nierozwiązane ostatecznie. Coroczna naprawa licznych rowów, która pochłania wiele pracy i sił, a z powodu ciągłego obsuwania się piasku, nie przyczynia się dostatecznie do usunięcia nadmiaru wód z powierzchni, nie wspominając nawet o zaskórnych, zmusiła do szukania innych środków zaradzenia złemu. Uskutecznione drenowanie jednej morgi również zadania nie rozwiązuje. Zarząd ma nadzieję, że po powołaniu na członka Zarządu Inżyniera Regulskiego rozpocznie się systematyczna praca w tym kierunku, która może doprowadzi w niedługim czasie do należytego osuszenia gruntów osad.
- Celem zabezpieczenia kąpieli dla wychowańców wykonano w Puszczy na rzeczce dość obszerną sadzawkę, która w r. b. będzie pogłębioną i stanowić będzie dostateczny zbiornik wody bieżącej.
- Inwentarz żywy składał się z 6 koni, 3 wołów, 9 krów, 2 byczków, 1 jałówki, 1 osła, 4 sztuk trzody chlewnej.
- Komunikacya z osadą Studzieniecką jest bardzo utrudniona, a drogi do Rudy i Radziwiłłowa często nie do przebycia nawet lekką bryczką, pomimo że Zarząd wyjednał decyzyą rządu gubernialnego z d. 11 Maja 1890 r. № 2619, mocą której drogi te zaliczone zostały do klasy II. Komunikacya pomiędzy Studzieńcem a Hutą Nową i Puszczą właściwie nie istnieje. Zarząd przed-

siębierze środki, aby zapewnić komunikacyę z osadami i pomiędzy zakładami.

— Utrzymanie wychowańców w zakładzie było zgodnem z regulaminem osady. Odzież, bielizna, obuwie, pościel i t. p. zużytkowywane były do ostatecznych granic możliwości; łat się nie wstydzono, dbano tylko o to, aby wszystko było całe i możliwie czyste. Przy ciągłych zajęciach wychowańcy bardzo szybko niszczą odzienie, do czego taniość materyału, a przeto i lichy jego gatunek, skutecznie dopomaga. Fartuchy płócienne dla zaoszczędzenia ubrania i utrzymania czystości okazały się bardzo dogodnemi.

Przeciętny koszt porcyi żywności w roku sprawozdawczym wynosił 11,17 kop. (w r. z. 9,73). Drożyzna wpłynęła na tak znaczne podniesienie kosztu żywności, gdy bowiem w pierwszem półroczu porcya kosztowała przecięciowo 9,93 kop., w drugiem półroczu przecięciowo 12,36 kop. Zarząd przedsięwziął cały szereg środków zniżenia kosztów żywienia, jak np. nabywanie żyta w ziarnie i mielenie na najbliższym wiatraku, zamiast zakupu mąki, na czem osiągnął znaczne oszczędności, dalej rzeź pojedynczych sztuk bydła na miejscową potrzebę i t. p.; pomimo to jednak koszta żywienia wzrastają w skutek drożyzny ogólnej i zależności od miejscowych dostawców, którzy często stawiają ceny wyższe od warszawskich.

Koszt utrzymania wychowańca w roku sprawozdawczym wynosił:

Na żywność wychowańca i służ-	1890 r.	1891 r.
by niższej rocznie	rs. 36,75	45,49
Odzież, obuwie, pościel, bielizna,		
utrzymanie czystości	rs. $16,75\frac{1}{2}$	$14,64\frac{1}{2}$
Infirmerya, szkoła, kaplica i kan-		
celarya	rs. 3,52	2,59
Opał i światło	rs. 17,33	11,55
Utrzymanie składu osobistego		
służby zakładu	rs. 87,19	74,814
Restauracya budowli, ubezpie-		
czenie, podatki	rs. 15,04	7,12
2% od wartości budowli na amor-		
tyzacyę	rs. 10,28½	8,71
Razem	rs. 186,87	164,92

Wydatki na naukę rzemiosł, gospodarstwa rolnego, ogrodnictwa, jako pokrywające się dochodami, a nawet przynoszące pewne zyski, nie są pomieszczone w powyższym obrachunku (dochód rs. 13623 k. 42, wydatki rs. 9080 k. 07, przewyżka rs. 4543 k. 35). Nagrody pieniężne wpływające do kassy oszczędności stanowią właściwie fundusz dla wykonywania opieki nad uwolnionymi z zakładu.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że koszt utrzymania wychowańca w Studzieńcu, pomimo wielkiej drożyzny w r. sprawozdawczym, znakomicie się zmniejszył, dzięki znacznemu powiększeniu ilości wychowańców, utrzymywanych w zakładzie. Ponieważ Studzieniec nie czyni dotad ani w części potrzebie kraju i bardzo znacznej liczby skazanych przyjmować nie może z powodu braku pomieszczenia, dażyć przeto usilnie potrzeba do wzniesienia ostatniego domku w Studzieńcu dla pomieszczenia w nim wszystkich warsztatów, aby ilość wychowańców mogła wzrosnąć do cyfry normalnej, Ustawa określonej, t. j. 200, wtedy bowiem koszt utrzymania jeszcze bardziej się zmniejszy, a zakład w większym zakresie czynić będzie zadość potrzebie krajowej. Celem przygotowania ziszczenia się tego zadania Zarząd wprowadził w r. b. wyrób cegły na gruntach Puszczy, jeśli bowiem to przedsiębierstwo powiedzie się, stosunkowo obniży się i koszt wznieść się majacych budowli.

- Stan sanitarny osady przedstawił się w roku sprawozdawczym zadawalniająco. Jeden tylko wychowaniec zmarł dotknięty napadem apoplektycznym. Ilość chorób, jakim ulegli wychowańcy w roku sprawozdawczym, wynosiła 172, w skutek czego chorzy przebyli w infirmeryi dni 1308. Największa ilość wypadków chorobnych przedstawiała zaburzenia w trawieniu, 49, dalej rany cięte i kłóte-30, następnie zajęcia ostre kataralne oskrzeli i płuc-22, ropnie-20, zapalenie płuc i opłucnej-16, choroby skórne-7, odziębienie częściowe palców u nóg-5, reumatyzm mięśniowy i stawowy-5, cięższy wypadek choroby ocznej -1. Prócz tego choroba oczna conjunctivitis nie zanikła i w roku sprawozdawczym, ulegało jej jednak tylko 20 wychowańców. Opiekę lekarską nad osadą miało dwóch przyjezdnych lekarzy: Dr. Jawwek z Żyrardowa i Dr. Centarowicz okulista z Warszawy; nadto do obsługi chorych zakład utrzymuje stałego zdolnego felczera. Pomimo znacznych kosztów na obsługę lekarską osady, Zarzad nie uznaje takowej za wystarczającą i poczytuje za

konieczne ustanowić w osadzie posadę stałego lekarza i wynaleść odpowiednio do potrzeb zakładu uzdolnionego medyka.

- Magazyny osady były utrzymywane w porządku, a inwentarz takowych powiększył się o rs. 989 k. 74, licząc w to i gotówkę, pozostałą w kassie osady rs.—126 k. 70.
- Wreszcie zaznaczyć wypada, że według opinii członka Zarządu Alfreda Bąkowskiego, który raczył przyjąć na siebie dozór nad budowlami zakładu i kierunek techniczny nad wykonywanemi robotami budowlanemi, budynki zakładu, oprócz drobnych reperacyi, znajdują się w stanie zadawalniającym.
- Bliższe szczegóły, dotyczące administracyi miejscowej, stanu ekonomicznego, gospodarstwa i w ogóle życia wewnętrznego osady, są objęte w rocznym raporcie Dyrektora, wyciąg z którego, wraz z niniejszem sprawozdaniem, jak zwykle, zamieszczony będzie w Roczniku Towarzystwa za rok 1891.

III. Przytułek poprawczy dla dziewcząt Puszcza.

W skutek Najwyżej zatwierdzonej uchwały Komitetu Ministrów z d. 28 Grudnia 1890 (9 Stycznia 1891) r. osada Puszcza, majaca przestrzeni 15 mor. 200 pręt. Najwyżej nadaną została Towarzystwu Osad Rolnych. Na gruntach osady znajdował się dom mieszkalny drewniany w złym stanie, dwa zabudowania gospodarskie również drewniane w stanie jeszcze gorszym, a całość, według oszacowania rządowego, oceniona była na rs. 2543. Zarząd Towarzystwa przyjął osadę protokularnie w d. 27 Kwietnia 1891 r.; uregulował stosunki z poprzednimi dzierżawcami gruntu i zabudowań, oraz bezzwłocznie przystąpił do uprawy gruntu i wypracowania projektu urządzenia zakładu poprawczego. Z przedstawiających się planów Komitet raczy powziąść wiadomość o dokonanych pracach organizacyi zakładu, który wraz z ogrodem i sadem zajał trapez północno-wschodni na przestrzeni 2 morgów 111 pręt., otoczonych żywopłotem i parkanem, wysokim na 3½ łokcia. Reszta przestrzeni przyłączona została do gospodarstwa rolnego Studzienieckiego.

Wszystkie budowle w Puszczy, parkany, płoty, studnia, sadzawka, ogród fruktowy i warzywny, wszystkie sprzęty, odzież, obuwie i t. d. uskutecznione i założone zostały przez wychowań-

ców Studzienieckich, z wyłączeniem jedynie robót mularskich i zduńskich, które wykonane były przez najętych rzemieślników.

Dnia 14 Listopada 1891 r. Prezes Komitetu, wraz z przybyłymi członkami Komitetu i Zarządu rozpatrzyli szczegółowo całkowite urządzenie, uznali takowe za odpowiadające przeznaczeniu i upoważnili Zarząd do przyjmowania wychowanek do Puszczy, odraczając akt urzędowego otwarcia zakładu do przyjaźniejszej pory.

Zarząd wypracował i rozesłał do wszystkich władz krajowych warunki przyjęcia wychowanie do Puszczy wraz z ustawą i w skutek tego już w roku sprawozdawczym przyjął pierwszą wychowanie, która przybyła do przytułku d. 31 Grudnia 1891 r.

Największą trudność nastręczał wybór odpowiedniej osoby na przełożoną przytułku. Zadanie przytułku poprawczego nie tylko jest nowe dla naszego społeczeństwa, lecz wymaga od kierowniczki tylu i tak różnorodnych wiadomości, że znaleść zupełnie przygotowaną do pełnienia obowiązków osobę prawie niepodobna. Nie tylko bowiem trzeba tu uzdolnienia pedagogicznego, teoretycznego i praktycznego, umiłowania i poświęcenia się dla dziatwy, wiadomości gospodarczych, ogrodniczych, robót kobiecych, gospodarstwa domowego, znajomości buchhalteryi, zdolności administracyjnych, i t. d., ale nadto niezbędną jest energia, ciągła praca i zdrowie wytrwałe. Już samo wyliczenie owych główniejszych warunków, jakich należało szukać w kandydatce na przełożoną, wykazuje trudności, jakie Zarząd miał do przezwyciężenia w tym względzie. Po porozumieniu się z Szanowną Kuratorką przytułku, trudne to zadanie zostało szczęśliwie załatwione przez wybór p. Maryi Kośmińskiej, która ukończyła gimnazyum żeńskie w Siedlcach w roku 1879, a następnie była nauczycielką elementarną na wsi, i która od d. 1 Listopada objęła swoje stanowisko w Puszczy. Działalność jej administracyjna i pedagogiczna zadawalnia wymagania Zarządu i Kuratorki.

Oprócz przełożonej Zarząd zamianował w roku sprawozdawczym w Puszczy stróża i przyjął żonę tegoż na kucharkę, opiekę zaś nad zakładem pod względem bezpieczeństwa, powierzył przedewszystkiem zamieszkałemu obecnie w Puszczy ekonomowi osady Studzienieckiej p. Łubie, a następnie Dyrektorowi osady Studzienieckiej. Pod względem administracyjnym i rachunkowym przytułek w Puszczy włączony został do ogólnego obrotu magazynu Studzienieckiego, w skutek czego pracę Przełożonej w części przynajmniej zmniejszono, a ujednostajniono kontrolę i rachunkowość.

Koszta założenia i utrzymania przytułku Puszcza w części pierwszej sprawozdania wskazane zostały.

Niezbędna dla naszego społeczeństwa instytucya poprawcza dla dziewcząt powstała w krótkim stosunkowo czasie; dalsze jej losy i rozwój Zarzad składa w rece Komitetu.

— W zakończeniu niniejszego sprawozdania, mam zaszczyt we własnem i mych kolegów w Zarządzie imieniu złożyć w ręce Komitetu powierzony nam w roku zeszłym mandat.

Przewodniczący w Zarządzie Dr. W. Miklaszewski.

Nr. 4.

Sprawozdanie kommissyi rewizyjnej do sprawdzenia rachunków zarządu towarzystwa osad rolnych za rok 1891.

Niżej podpisani członkowie Komitetu, delegowani przez Komitet Towarzystwa Osad Rolnych na posiedzeniu z dnia 10 Maja 1891 r. do sprawdzenia rachunków Zarządu Towarzystwa, zebrawszy się w dniu dzisiejszym w biurze tegoż Zarządu, porównali przedstawiony im ogólny obrachunek za rok 1891 z księgami kassowemi i dowodami wydatków, w biurze Zarządu utrzymywanemi i takowy zgodnym znaleźli.

Następnie delegowani mieli sobie okazane:

a) Księgę inwentarza majątku Towarzystwa, obejmującą sześć tytułów:

Tytuł I. Kapitały wieczyste w gotowiźnie Kapitały wieczyste w papierach procen-	rs.	12000 k. —
towych	21	36460 k. —
Tytuł II. Kapitały rezerwowe w gotowi-		
żnie	2)	9050 k. —

Z przeniesienia	rs.	. 57510 k. —
Tytuł II. Kapitały rezerwowe w papierach procentowych	"	16126 k. —
Tytuł III. Wartość nieruchomości Osady Studzieniec:		
A) Budowli	"	14107 1. 10
Tytuł III. Wartość nieruchomości przytułku Puszcza:		
A) Budowli	"	3594 k. 50 192 k. 50
Tytuł IV. Wartość ruchomości Towa- rzystwa:		
A) W Zarządzie	"	972 k. 89 22789 k. 59 817 k. 50
Tytuł V. Kapitał na przytułek poprawczy dla dziewcząt	rs.	— k. —
Tytuł VI. Na domek m. Warszawy	13	1064 k. —
Ogółem w gotowiźnie, papierach procentowych i wartościach	27	186956 k. 01
1891 r. przez Towarzystwo posiadane, a mianowicie, że w dniu tym było remanentów:		
1. W kassie Zarządu Towarzystwa rs. dwieście sześćdziesiąt pięć kop. siedmdziesiąt trzy.	71	265 k. 73
2. W kassie osady Studzieniec gotowi-		
zną rubli sto dwadzieścia sześć kopiejek siedm-		1001-50
	,,	126 k. 70

4. W depozycie Banku Handlowego list. likwidacyjn, rubli cztery tysiące	;;	4000 k. —
5. W depozycie Banku Handlowego w bilecie Banku Państwa rubli pięcset	27.	500 k
6. W depozycie Banku Handlowego list. zast. Tow. Kred. Ziem. rubli osiemnaście tysięcy dwieście	23	18200 k. —
7. W depozycie Banku Handlowego w listach zast. Tow. Kred. m. Warszawy rubli pięć		5000 k. —
8. W depozycie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy w listach zast. tegoż To-	"	3000 K.
warzystwa rubli dwadzieścia pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt	"	25950 k. —
9. Na hypotekach rubli dwadzieścia jeden tysięcy pięćdziesiąt	"	21050 k. —
10. Fundusz oszczędnościowy urzędników Towarzystwa, według książeczki kassy Przemysłowców Warszawskich № 14262 rubli dwa tysiące ośmset czterdzieści jeden kopiejek pięćdziesiąt siedm i pół	19	2841 k.57½
11. Fundusz oszczędnościowy wychowań- ców Studzienieckich w kassie oszczędności w d. 1 Stycznia 1892 r. rubli cztery tysiące dziewięć- set dwadzieścia dwa kopiejek czterdzieści siedm	,,	4922 k. 47
12. Kapitał z zapisu ś. p. Józefa Wieczorkowskiego na wsparcia dla uczącej się młodzieży, złożony w liście zastawnym w Banku Państwa rs. 500 i książeczce oszczędności № 33010 rubli 28 kop. 65, pochodzące z różnicy za list wylosowany, rubli pięćset dwadzieścia ośm ko-		
piejek szesédziesiąt pięć	"	528 k. 65

Na podstawie tak odbytej czynności rewizyjnej, podpisani Członkowie Komitetu uznali, że księgi, kontrole i dowody utrzymywane są w porządku, skrupulatnie i dla tego wnoszą o pokwitowanie Zarządu z rachunków za rok 1891.

Warszawa d. 4 Maja 1892 r.

(Podpisano) Karol Jezierski. (Podpisano) B. Handtke. (Podpisano) W. Garczyński.

Nr. 5.

WYCIĄG Z RAPORTU DYREKTORA OSADY STUDZIENIECKIEJ W ROKU 1891.

Wiadomości statystyczne, tyczące się ruchu wychowańców osady w roku 1891.

Z koncem roku 1890 było wychowancow	. 190
W roku 1891 dostawiono do osady	. 55
Razem.	. 205
W roku 1891 ubyło:	
a) Po upływie czasu, oznaczonego wyrokiem.	. 30
b) Zmarło	. 1
c) Uwolniono warunkowo	. 17
d) Zbiegło	. 2
Razem.	
W dniu 1 Stycznia 1892 r. było wychowańców	. 155

Z końcem roku 1891 było wychowańców, a mianowicie:

- a) Pod względem sprawowania się: W klassie I-ej 24, w klassie II-ej 55, w kl. III-ej 59, w kl. IV-ej 17, razem 155.
- b) Co do naulii: W oddziale wstępnym—50, w oddz. Ia—26, w oddz. Ib—21, w oddz. IIa—19, w oddz. IIb—21, w oddz. IIIa—10, w oddz. IIIb—8, razem 155.

c) Co do zajęć: stolarzy 26, kołodziejów 13, kowali 18, krawców 11, szewców 15, cieśli 10, ogrodników 16, rolników i używanych do kuchni, pralni i innych posług 46, razem 155.

d) Pod względem rozmieszczenia w oddziałach: W oddziale I-ym — 17, w oddz. II-im — 18, w oddz. III-im — 18, w oddz. IV-ym—17, w oddz. V-ym—16, w oddz. VI—18, w oddz. VII-ym—18, w oddz. VIII-ym—16, w oddz. IX-ym—17, razem 155.

Z wychowańców, którzy opuścili osadę w roku 1891 w chwili przybycia do niej, jak wyżej podano: Umiało czytać w obu językach 3, tylko po polsku 17, znało litery 2, nic nie umiało 28, razem 50.

Ci sami wychowańcy w chwili opuszczenia osady znajdowali się w następujących oddziałach: W oddziale wstępnym-2, w oddziale Ia-4, w oddz. Ib-8, w oddz. IIa-8, w oddz. IIb-9, w oddz. IIIa-8, w oddz. IIIb-11, razem 50.

A pod względem sprawowania się: W klassie I-ej-1, w kl.

II-ej-7. w kl. III-ej-17, w kl. IV-ej-25, razem 50.

Wychowańcy ci umieszczeni zostali w sposób następujący: Jako stolarze 5, kołodzieje 1, kowale 4, szewcy 3, krawcy 4, ogrodnicy 2, przy gospodarstwie rolnem 10, oddano rodzicom 16, zbiegło 2, umarł 1, pozostaje czasowo w osadzie 2, razem 50.

Od założenia osady było wychowańców. 697

Dnia 31 Grudnia 1891 znajdowało się	155
Ubyło więc z osady	542
Z tej liczby:	
Uwolniono po odbyciu terminu, oznaczonego wy-	
rokiem	431
Uwolniono warunkowo	59
Zwrócono władzy sądowej	16
Zbiegło	5
Umarło	31
Razem.	542

Odtrąciwszy od ogólnej liczby wychowańców, którzy opuścili osadę, tych, którzy w niej zmarli, zostali zwróceni władzy sądowej lub zbiegli, pozostanie 490, z których.

Oddano rodzicom	 138
Umieszczono na dalszą naukę rzemiosł:	
Stolarskiego	 48
Kołodziejskiego	
Do przeniesienia	 213

	Z przeniesienia	213
	Kowalskiego i ślusarskiego	26
	Krawieckiego	22
	Szewckiego	31
	Tokarskiego	3
	Piekarskiego	7
	Ciesielskiego	1
	Rzeźbiarskiego	2
	Oddano do pszczolnictwa	1
	,, felczerstwa	2
	,, seminarium nauczycielskiego	1
	,, ogrodnictwa	32
	" gospodarstwa rolnego	147
	Pozostaje chwilowo w osadzie	2
		490
	Przyczyny zwrotu władzy:	
	Z powodu nieodpowiedniego wieku	2
	" skazania na termin mniej niż dwuletni.	2
	" zupełnego zdemoralizowania	9
	", nieuleczalnej choroby	3
	Razem	
Vy	padki śmierci zostały spowodowane przez następujące	choroby:
	Ospa spowodowała wypadków	1
	,, wietrzna z dyfterytem	. 1
	Próchnienie kości	1
	Suchoty	7
	Krwawa dysenterya	2
	Wady serca	2
	Ruptura	1
	Zapalenie nerek	1
	" kiszek	3
	Epilepsya	. 1
	Chroniczne zapalenie płuc	2
	Szkarlatyna z dyfterytem	1
	Ogólne wyniszczenie organizmu	5
	Atak apoplektyczny	1
	Tyfus	1
	Oprócz tego jeden wychowaniec był przypadkowo	
	Oprócz tego jeden wychowaniec był przypadkowo przygnieciony drzewem	1 31

Wykaz chorób i liczby chorych, leczonych w infirmeryi osady w roku 1891.

Dział chorób	Nazwy chorób	Ilość chorych	Hość dni lazareto- wych
Choroby wewnetrzne	Zaburzenia w trawieniu, połą- czone często z gorączką Zajęcia ostre kataralne oskrzeli i płuc	49 22 16 5	196 144 215
Choroby zewnętrzne	Stłuczenia (uderzenia) różnych odnóż	17 1 30 20 5 7	102 144 192 106 74 43
	Razem	172	1308

Uwaga. I w tym roku, jak i lat poprzednich, grasowała w osadzie choroba oczna Conjunctivitis, której w końcu roku ulegało 20-u wychowańców w większym lub mniejszym stopniu.

TABELA

dni pobytu w infirmeryi chorych wychowańców w roku 1891.

	Razem	146 1153 102 91 116 1148 1101 174 66 86 86 86	1308
	31	0 4 4 12 104 14	-
	30	0 20 70 40 70 01 20 01 4	
	29	<u> </u>	8
Ø	28	104040040101010	Razem
10	2.2	0000000000000000	Ro
	26	4000000000000	
	25	4014-000000-010	
	24	<u> </u>	
	23	10010 100044-10r	
	22	200 100 40 100 400 A	
n-1	21	w 4 H 4 00 4 01 H H W W	
	20	0-40004040	
	19	8日275333341日48	
	18	0140000144H-000	
	17	04-00040000	
	16	40-500000-40	
d	15	100 4004001-40	
A	14	10 L - 4 10 w 10 4 01 w w	
	13	40-1-1001000 03000	
	2	100-4100100 Olum	
	I	4004000001444	
	10	40004004004	
	6	क क क कि क व्यान क क व्याव	
A		1004-10000 mon	
H	<u>~</u>	4010-0100-0004014	
	9	000000000000000000000000000000000000000	
	10	00000000004404	
	4	00000000004004	
	ಣ	で ト 4 の 3 1 で 5 0 0 0 4 0 1 0	
	2	0 - 4 00 01 00 4 00 4 00 01 01	
	-	<u></u>	
	W miesiącu	Styczniu	

Wykaz kar, wymierzonych w roku 1891.

			11,				-	,			
Przewinienie	Klassa.	Ograniczenie stosunków z ro- dziną.	Ograniczenie nagród pienieżn.	Ograniczenie żywności.	Odjęcie marki odznaczenia	Zamknięcie w celi.	Degradacya czasowa do niż-szej klassy.	Degradacya stanowcza do niższej klassy.	Chłosta.	Razem w klassie.	Razem w całej Osadzie.
1. Nieporządek.	II -			1 3 3	- 1 -	1 2 -	- 1 -		_	2 7 4 —	13
2. Użycie nieprzyzwoi- tych wyrazów, wy- mysłów i przekleństw.	I II III IV	- 2		1 1 1	1 3 1	2 5 2	111	1111	_	6 11 5	22
3. Kłòtliwość, złośli- wość, obelgi czynne i bójki z kolegami.	III IV	_		3 2 1 —	1 3 5	5 3 4 —	- 1 1 -	1111		9 9 12 —	30
4. Kłamstwo, nieposłu- szeństwo, hardość i zuchwalstwo.	I III III III III III III	2	_	3 2 3 -	_ _ 6	3 12 4 —		- 1 - 1	31	6 21 14 1	42
 Niespokojność w szkole, swawola, na- mowa do złych po- stępków. 	II 3 III 3 IV —			6 3 4	10 3 1	6 15 6 1	_ _ 2 _	<u>-</u>		23 24 14 2	C3
6. Lenistwo lub opór przy wyznaczaniu do zajęcia.	I 3 III IV	1	6 4 5	8 3 6	4 2 1 —	2 4 2	- 3 1	1111	1	25 15 21 1	62
7. Uporczywe wyłamy- wanie się z pod obo- wiązującego regula- minu. Do przeniesienia.	I 3 4 4 1 1 1 2 1 2 2 3	4	_ _ _ _ 15	10 8 3 —	6 12 7 —	4 8 9 —	- 1 3 3 16	- 2 - 5	1 3 - - 9	25 40 26 3 326	94 326

Przewinienie	Klassa.	Nagana.	Ograniczenie stosunków z rodziną.	Ograniczenie nagród pienigżn.	Ograniczenie żywności.	Odjęcie marek odznaczenia.	Zamknięcie w celi	Degradacya czasowa do niż-szej klassy.	Degradacya stanowcza do niż- szej klassy.	Chłosta.	Razem w klassie.	Razem w całej Osadzie.
Z przeniesienia 8. Kradzież, pochodząca z łakomstwa.	I III III IV	23 1 2 4	16 	15 	75 12 6 7	67 4 6	100 6 8 7	16 - 4 1 3	5 -	9 - 1 -	326 19 24 26 3	326 72
9. Kradzież z innych po- budek.	I III III IV	2 1 1			2 1 —	3 5 2	5 8 5	- 1 3 2	2 2 2 -	_ 2 _	12 20 13 2	47
10. Ucieczka lub jej usi- łowanie.	I III IV						1 2 1 —			5 1 3	6 3 4 —	13
Razem	-	34	16	15	103	87	143	30	9	21	458	458

Wykaz nagród, udzielonych w r. 1891.

KLASSA.	Dar ksigżek i dro- bnych przedmio- tów.	Dozwolono odwie- dzenia przez ro- dziców.	Nag pieni za p Rs.	rody ężne racę. Kop.	Udzielono marek odznaczenia.	Promowano do klass wyższych,	Dano urlop na święta.	Mianowano star- szymi braćmi.	Uwolniono warun- kowo.
I III IV	2 10 8 3	22 28 12	86 257 428 252	70 44 87 33	328 433 297 173	79 65 28 —	<u>-</u> 16	_ _ 2	<u>-</u> <u>-</u> 17
Razem	23	62	1025	34	1231	172	16	2	17

Stan ekonomiczny osady.

Z dniem 1 Stycznia 1892 r. podział powierzchni osady przedstawia

Z aniem 1 Stycznia 18		poa jak		_			aay p	rzea	stare
Gruntu ornego						morgów	55	pr.	90
Pod chmielnikiem .						21	3	27	-
Lasu						19	40	2)	100
Pod ogrodami						,,	7	22	63
Granic, dróg, rowów						"	4	,,	67
Wód						,,		22	50
Pod zabudowaniami i	ogród!	kam	i			99	7	22	165
	Razen					morgów	117	pr.	235
Z przestrzeni zaję	etej pod	upn	· <i>u</i> 11	ę r	vr	. 1891 zna	jdowa	ło si	ę:
Pod ozimina						morgów	15	pr.	86
" jarzyną						11	19	,,	121
" kartoflami						,,	12	"	68
" koniczyną						91	9	2.7	186
" chmielem						25	1	19	229
	Razen	n.				morgów	58	pr.	90
Z zasian	ej w r.	189	91 0	zi	min	ny sprzątni	ęto:		
Żyta .						. kop	51		
Pszenic						• "	1		
	Z jan	zyn	sp	rze	ątn:	ięto:			
Owsa .						. kop	37		
Grochu.				-		. fur			
Kartofli						. korcy			
Marchwi						, ,,	300		
Koniczyny		~				· .			
**	nasie					. fur	2		
Końskiego						. cent.	20		
Żyta jareg						. kop	11		
Chmielu.						11		1 2	
Q.								-	

. cent.

funt.

cent. 110

90

190

Siana . . .

Seradelli

Maku .

Otrzymano w ziarnie:

					3 (pozostało kóp. 23 nieomłóconego)	
Pszenie	су	"	1	32		
Owsa		,,	34	11	4 (z powodu bardzo małej wydajności	i
					16 kóp owsa przeznaczono na paszę)	

Z ogrodu otrzymano:

Marchwi .		korcy	10	Bobu		21	70
Buraków .			12	Pasternaku.		korcy	
Pietruszki.		22	8	Kartotli			12
Porow		kop	30	Truskawek.		garncy	80
Selerów .		11	34	Owoców		korcy	20
Ogórków .		,,	38	Rzodkiewki		kóp	6
Salaty		funt.	200	Szparagów.		12	30
Szpinaku.		22	100	Kalafiorów.		12	2
Szczawiu.		11	100	Kapusty włos	skiej	"	4
Kapusty k	wa-			Pomidorów.		,,	8
szonej .		33	1800	Melonów .		sztuk	5
Fasoli białej		funt.	100				

Nadto nasion warzywnych i kwiatowych zebrano za rs. 92 kop. 55.

Inventarz żywy:

W dnin 31 Grudnia 1891 roku znajdowało sie-

W dillu ol	. OIU	uma	1001	TOR	u 2110	guono	TO DIÉ.	
Koni				٠.			sztuk	6
Wołów .	đ						,,	3
Krów							"	9
Byczków.							15	2
Jałówka .							,,	1
Osioł							99	1
Maciorek Wieprzako	ów	}	nabyt	e w	Grud	lniu .	17	2 2
Mleka otrzyman	0.				garn	cy 29	871/2	
Z którego użyto	do	stra	wy d	lla				
wychowańców	∇ .				,,	(79	

Sprzedano miejscowym urzędnikom i służbie po kop. 15 za

garniec , $2008\frac{1}{2}$ Cieląt sprzedano sztuk 5 (za rs. 17 k. 75).

Uwaga. W sprawozdaniu nie wykazano przestrzeni gruntów Huty i Puszczy. Zbiory zaś wykazano i z tych miejscowości.

PRODUKCYA WARSZTATOWA.

		Zrobi		Po pot niu wa mater płacy m i % na na	rtości yału ajstra			
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.	
W warsztacie	szewckim	1475	11	1340	76	134	35	
"	krawieckim	2113	74	1936	11	177	63	
27	stolarskim	1555	11	137 8	31	• 176	80	
. 11	kowalskim	1175	11	1020	92	154	19	
17	kołodziejskim	903	38	915	72	— 12	34	
39	ciesielskim	1905	03	1780	40	124	63	
	Ogółem .	9127	48	8372	22	755	26	

DOCHODY.

Wymienienie pozycyi budżetu	Ile preli- minował budżet	Ile było rzeczywi- ście	Więcej	Mniej
	Ru	ble i	kopiej	k i
Z gospodarstwa Z ogrodu Z lasu Z chmielnika Z krów Z trzody Z trzody Z kassy T. O. R. Z warsztatów Nieprzewidziane Zwrot z wyprawek.	3500 — 850 — 750 — 360 — 540 — 10 — 20942 — 8000 — 300 —	2405 21 571 33 788 264 85 465 83 	38 72 	1094 79 278 67 — 95 15 74 17 10 — — — — — — — — — — — — — — — — — —
Razem	35452 —	43347 27	9648 05	1752 78

WYDATKI.

Wymienienie pozycyi budżetu	Ile pre- limino- wał budżet	Ile było rzeczy- wiście	cej	Mniej
Restauracya budowli Nowe budowle Ubezpieczenia i podatki Pensye Tantjemy—5% dodatki Stół Członków Komit. i Zarządu "kandydatów Żywność Stół służby Mundury dla służby Odzież Bielizna Pościel Naprawy krawieckie Obuwie Reperacye obuwia Nafta Świece łojowe Przyrządy do oświetlania Węgiel Drzewo Czystość Infirmerya Kaplica. Ogólna administracya. Utrzymanie inwentarza żywego Kupno inwentarza żywego Reperacya narzędzi gospodars. Materyały surowe Najem Chmielnik Melioracya Zasiewy Różne wydatki w gospodarstwie Ogród Warsztaty Assenizacya Szkoła i kancellarya Biblioteka. Nagrody dla wychowańców Wyprawki Nieprzewidziane Kassa oszczędności	1100	1 b l e 1 630 64 630 64 630 64 650 67 67 67 67 67 67 67 6	1	469 96 1650 32
Razem	35452 -	37332 3	3 6264 76	4384 43

Na żywność wychowańców w r. 1891 spotrzebowano:

Nr. kolejny	Nazwa produktu		produktów	N	zr. 1890	Przybyło w r. 1891	1001	Wydano w r. 1891	Pozostało na rok 1892
		Rs.	k.	Fun.	Ł.	Fun.	Ł.	Fun. Ł.	Fun. Ł.
1 2 3 4 5 6 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 30 30 30 30 30 30 30 30 30 30 30 30	" pytlowy. Kasza jęczmienna. " greczana " jaglana. " krakowska Groch polny Kapusta. Maka razowa (na barszcz). " pytlowa. Kartofle. Sól Mięso. Słonina Masło. Olej Ryż Pieprz Włoszczyzna Mleko. Śledzie. Ser Buraki Cukier Herbata Ryby Mak Owoce suszone. Miód Kiełbasa Bułka pszenna. Cebula	250 2 3266 422 109 237 361 101 1068 251 7 146 2 12 12 12 156 146 98 31 13 9 10 ——————————————————————————————————	40 54 	1048- 92 210 390 1395 123 1321 1855 - 1666 - 42 2 2 - 366 59 - - - - - - - - - - - - -	03 08 24 08 08 - - - - 12 22 14 -	6010 28 13003 8636 3235 4673 63300 8325 11877 1367 25 934 26	29 20 02 02	90045	284 24 146 16 330 — 2 6
-	Razem	6550	14	-	-	-		- -	

^{*)} W roku sprawozdawczym wydano porcyj 58634, jedna wiec porcya kosztowała kop. 11,17. W pierwszem półroczu koszt wynosił kop. 9,93. W drugiem """"""", 12,36.

WYKAZ

spotrzebowanych w r. 1891 produktów żywności, pochodzących z własnej produkcyi

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	Ilo	ś ć	Wart	ość
Nr. ko	w yszczegointenie	Funty	Łuty	Rs.	Kop.
1	Mąka razowa z 27 korcy żyta	6110		152	75
2	Kartofle :	64541		361	50
3	Kapusta	5010	_	50	10
4	Buraki	3100		31	_
5	Włoszczyzna	1069	-	21	38
6	Mleko	7840	16	156	81
7	Cebula	106	_	3	18
8	Mak	10	-	-	60
9	Owoce suszone	40	-	6	-
10	Mięso	627	_	56	43
11	Ser	6	-	_	42
	Razem			840	17

Na utrzymanie inwentarza wydatkowano.

	I9S		36. 115. 115. 129. 237. 236. 237. 236. 237. 236. 237. 236. 237. 236. 237. 236. 237. 237. 236. 237. 237. 237. 237. 237. 237. 237. 237	219
I	Otreby		124 170 100 100 110	614 219
	Макиспу	А	120 120 124 124 2255 1111 70 195 2155	1180
	Koński		3000	2000
	Магедеи	42	2750	34960 2000 1180
	Hartofle		1560 1440 3600 3280 2490 2310 1090	16550
I	Koniczy- na i seradela	п	3500 3280 3100 1980 2000 1300 4500 2900 4000	34060
	onsiS	n	1000 1000 1000 1000	12430
	səiwO		450 400 790 1440 1080 360 1360 2160	11386
	oyk	E	4430 3855 1380 1380 1380	3245
	Stoma		4620 4500 4500 5700 52400 2400 2680 3900 4400	42760
	СН			Razem .
	W MIESIĄCACH		W Styczniu	

Kassa wychowańców Osady w roku 1891.

4004	Razem w		224 60	260 06	271 56	272 12	1028 34
	Na nagrwycz	1	- 2	974	11 54	15 59	43 87
-pəzəz	Kassy Os	j	175 85	178	194 70	194 75	743 30
wotoim	II' III I I M	i e	38 70	66 42	59 92	56 13	221 17
62 W Ca	wychowanc stq anoidors	o p	3 05	06.9	07 9	5 65	20
	9lògo W	Ä	224 60	260 06	271 56	272 12	1028 34
пппуср	i raito Z Isborz	i	1 -	- 2		1	
	Razem	ө	223 60	258 06	271 56	272 12	1025 34
ಣಿ	IV	b 1	80 59	97 48	93 58	95 41	367 96
σ 2 .	Ш	n	76 27	88 46	09 26	95 45	357 78
II a			56 24	02 09	64 92	99 99	248 45
K	Н		10 50	11 42	1546	14 70	52 08
O KASSY NAGRÓD	ENIĘŻNYCH DLA YYCHOWAŃCÓW		wartale I	" II	, III	" IV	Razem
	COD CO GO	I II III III III III III III III III I	Hazem Toftgeono z pieniędzy Wychowandch zakup przedmiotów za Toftgeono z pieniędzy Wychowandch zakup przedmiotów Wychowandch zakup przedmiotów Toftgeono z pieniędzy Wychowandch zakup Z offar i innych Wychowandch zakup Z offar i innych Mychowandch zakup Z offar i innych Toftgeono z pieniędzy Wychowandch zakup Z offar i innych Toftgeono z pieniędzy Wychowandch zakup Toftgeono z pieniędzy Z offar i innych Toftgeono z pieniędzy Wychowandch zakup Toftgeono z pieniędzy Toftgeono z pi	1050 The manufacture of the manu	NYCH DLA	NYCH DLA	NYCHDLA I III IV IV III IV NYCHDLA I III IV NYCHDLA I III IV NYCHOW AND VALLE AND VA

Sklepik wychowańców.

Fundusz stały	rs.	45 kop. 74
Obrót roczny.		
Remanent w towarze z r. 1890	rs.	35 kop. 18
Przybyło w roku 1891	,,	221 ,, 17
Ogółem było za	rs.	256 kop. 35
Wyprzedano towaru za	rs.	247 kop. 60
	-	

Remanent sklepiku . . rs. 48 kop. 75

Obrót materyałów drzewnych

)kreślenie	Sosnowe Debowe Laty 4" 3" 2" 11/2" 1" 11/2" 1" 6" 4" 3" 2" 11/2" 1" 000 1 10 11/2" 3" 11/2" L
	di o k c i e
Remanent zr. 1890.	910 1566 879 7224 3536 — — — 33 484 963 528 2620 609 269 156 342 2012
Przybyło w r. 1891	276 2419 807 1702 27335 295 — — — — — 60 — — — —
Razem 1	186 3985 1686 8926 30871 295 — — 33 484 963 528 2680 609 269 156 342 2012 1
Ubyło w r. 1891 8	41 666 767 5364 20546 158 — — — 34 94 — 392 5 24 — 6 274
Remanent nar. 1892 . 34	3319 918 3561 10324 137 — — 33 450 869 528 2288 604 245 156 336 1738

Magazynu w Studzieńcu w r. 1891.

					-0																	
T													ме	оме	bowe	owe			towe	we	Dzw	ona
	0	Olszowe		Lipowe		Grabowe		Osico		owe		Brzozo-		Kloce grabowe Deski jesionowe	Szprychy dębowe	Drągi brzozowe	Sztelwagi	owniki	Kloce brzustowe	Kloce sosnowe	Dębowe	Brzozowe
-									Desi	Szpi	Dra Szte		Kier	Klo Klo		Dęb	Brze					
2	"	11/2'	1"	$1^{1}/_{2}''$	3/4"	4"	3"	3"	11/2"	1"	3"	p61-		11/2"								
-		J	Ē.		0		k		С		i		е		S	z t	u	1	K	i	102	
																	-					
5	38	1627	268	4 38	337	174	165	146	174	610	297	74	13	268	3192	73	4	5	87	3 5	16	340
								K.														
-		20	-	-	-	-	-	-	-	-	-	_	-	_	-	-	_	_	_	_	-	-
-																						
53	38	1647	268	438	337	174	165	146	174	610	297	74	13	268	3192	73	4	5	87	35	16	340
																						010
		4=0																				
1	39	173	-	46			23	_		-	208	-			846	24			20		-	252
-														14								-
44	9	1474	268	392	337	174	142	146	174	610	89	74	13	268	2 3 4 6	49	4	5	67	35	16	88
																				-		

OFIARY.

Od JW. Ludwika Górskiego rs. 25 k. —	
" " Jana Górskiego kartofli kor. 6. " 6 " –	
" " W. Miklaszewskiego " 2 " –	
"W-go Inżyniera Nieciungiewicza " 1 " 20	
"W-ej Aleksandry Szymkiewicz:	
tokarnię w wartości i " 150 " –	
240 szt. narzędzi warsztatowych . " 100 " 85	
Z "Wysokiej" 5 beczek cementu " 18 " —	
Z dominium Orłów 30 korcy grochu " 150 " —	
Od W-go D-raWeinberga , 1 ,, -	
" W-ej Julii Witkowskiej obrus do	
kaplicy, 2,, -	
,, W-go Kanigowskiego sieczkarnię i	
pług, 30 "—	
"tegoż wagę decymalną z gwichtami. "16 ", —	502,05
" JW. Miklaszewskiego:	
160 porcyi pierników	
4 funty cukierków na wigilię dla wychowań-	
40 SZTUK SWIECZEK	
"W-ej Józefy Ždżarskiej 24 książeczek dla przy-	
tułku Puszcza.	
"W-go ks. Kuczyńskiego 10 egz. książeczek "Dzwo-	
ny i dzwonki".	
", W-go Paprockiego książeczek egz. 5.	
"W-nej Kołodziejskiej ze Studzieńca obrus do ka-	0
plicy w cenie rs	3,

Dyrektor Osady Studzieniec E. Zienkowski.

Sekretarz-buchhaler Sękowski.

Biografie wychowańców, przyjętych do Osady Studzieniec w roku 1891-ym.

Przybyli w roku !891-ym *).

1—643. Józef K. Syn zamożnego gospodarza wiejskiego, pozostawał ciągle przy rodzicach, spełniając drobne roboty w domu i w polu. Posądzony o kradzież trzech rubli, został przysłany do Osady na lat 2. Do kradzieży tej nie przyznaje się; utrzymuje, że przyjął na siebie winę w skutek namowy syna poszkodowanej, który dopuścił się tej kradzieży. Zeznanie to jednak dość wątpliwe. Bystry i wielomówny, lecz przytem zdaje się być przebiegłym. Umie trochę czytać po polsku, przeznaczony do warsztatu kołodziejskiego.

NB. Był dwukrotnie notowanym za niesforność i za szacherkę. Chociaż następnie poprawił się i sprawuje się bardzo dobrze, charakter jego jednak jest wątpliwym; w warsztacie kołodziejskim pracowity, w szkole chętny, jest w klasie III z 2-ma markami odznaczenia.

2—644. Bolesław Z. Ojciec umarł przed 6-ciu laty, matka utrzymuje się z wyrobku. Po śmierci ojća wychowywał się u dziadka, potem był jakiś czas w służbie, a nareszcie zgodził się do pasania koni gromadzkich, przyczem jadał kolejno u gospoda-

^{*) 1.} Biografia każdego wychowańca napisana w chwili przyjęcia do Osady.

^{2.} Dopiski NB. zostały poczynione w końcu roku sprawozdawczego.

rzy tej wsi. Gdy jednak lato się skończyło, a gospodarze zwlekali z wypłata umówionych pieniędzy, wałęsał się po wsi, a nie mając co jeść, dopuszczał się drobnych kradzieży u swoich dłużników, za co został przysłany do Osady na lat 3. Zeznanie jego szczere i prawdziwe, a sam zdaje się być dobrym chłopcem, choć zupełnie zaniedbanym. Czytać nie umie, przeznaczony do rolnictwa.

NB. Był raz notowanym za pobicie kolegi. Posłuszny i spokojny. Do nauki tępy, do pracy chętny. Jest w klasie III.

3-645. Maciej T. Syn gospodarza wiejskiego; pozostając przy rodzicach, pomagał ojcu w robotach gospodarczych. Posądzony o kradzież snopków pszenicy z dworskiego woza, został przysłany do Osady do 18-u lat życia, to jest na lat 2. Kradzieży tej stanowczo się zapiera, utrzymując że snopki zostały mu dane przez parobka dworskiego. Pomimo tego, że całe jego zeznanie jest nieprawdopodobnem, pomimo szczegółowego badania i zachęcenia do wyznania prawdy, przyznania się do winy wymódz na nim nie można było. Przy 16-u latach wieku i zupełnem zaniedbaniu moralnem i umysłowem, dwuletni jego pobyt w Osadzie małe rokuje nadzieje. Przeznaczony do rolnictwa.

NB. Był wprawdzie raz notowanym za łakomstwo, wbrew jednak oczekiwaniu sprawuje się wzorowo. Do pracy bardzo chętny, do nauki szkolnej przykłada się. Jest już w klassie IV i był raz publicznie nagrodzonym.

4—646. Piotr S. Ojciec nie żyje, matka straganiarka małomiasteczkowa, ma przy sobie córkę, która utrzymuje stosunki miłosne z feldfeblem, znęca się nad matką i bije ją. Chłopiec wychowywał się bez żadnej opieki, był bity i wypędzany z domu; w 11 roku życia poszedł na służbę do miejscowego mieszczanina, lecz i tutaj znęcano się nad nim i głodzono. Przy umowie z gospodarzem, w zamian zapłaty, miał otrzymywać przyodziewek, lecz niebogaty to był przyodziewek, skoro podczas zimy 20 wiorst szedł do sądu boso. Nic więc dziwnego, że postawiony w tak fatalnych warunkach życiowych — kradł, za kradzież dwukrotnie był sądzony i odsiedział miesiąc więzienia. Ostatecznie za kradzież wełny i pierzy został przysłany do Osady do 18-u lat życia to jest przeszło na trzy lata. Przy takich moralnych zadatkach chłopiec ten wiele pracy wymagać będzie. O jakiemkolwiek rozwinięciu umysłowem nie ma nawet mowy, gdyż od niedawna do-

piero nauczył się pacierza, a u spowiedzi jeszcze nie był. Przeznaczony do kuźni.

NB. Sprawuje się bardzo dobrze. W warsztacie pilny. Gdyby nie brak zamiłowania do porządku, nie nie możnaby mu zarzucić. Jest w klassie III.

5—647. Mieczysław Z. Pochodzi z Warszawy. Dziecko nieprawe. Wprawdzie chłopiec utrzymuje, że miał ojca i że nosi jego nazwisko, lecz, że ojciec umarł przed 13-u laty. Obecnie matka mieszka od lat kilkunastu z jakimś krawcem, i, podług zeznań chłopca, wypożycza pieniądze na procent. Chłopiec chodził do szkoły, gdzie poduczył się czytać i pisać w obu językach, a następnie został oddany do rzeźnika, lecz ten go wkrótce oddalił, a matka przyjąć go do domu nie chciała. Wówczas zawiązał współkę z jakimś stróżem domu, kradnąc mięso swemu dawnemu pryncypałowi i sprzedając takowe stróżowi, aż nareszcie został schwytany i skazany do 18-u lat życia t. j. na lat 4 miesięcy 4. Chłopiec przyjemnej powierzchowności i sprytny, lecz zanadto pewny siebie, w ogóle więc wartość jego moralna jest bardzo wątpliwą. Przeznaczony do oddziału III szkoły i do krawiectwa.

NB. Sprawuje się wzorowo i zdołał zjednać sobie zupełne zaufanie przełożonych. W szkole i warsztacie bardzo pilny; jest w klasie III. Jedyną wadą jego jest chorobliwy nałóg nocnego podlewania się. I z tego jednak powoli zaczyna się wyleczać.

6—648. Andrzej K. Syn parobka dworskiego; gdy doszedł do lat 10-ciu, został oddany do służby w sąsiedniem miasteczku. Tutaj wpadł w towarzystwo zepsutych chłopców i razem z nimi kradł bułki, chleb i pieniądze po sklepikach. Schwytany na kradzieży pieniędzy w jednym sklepiku, został skazany do Osady do lat 18-u życia, t. j. na lat 3 miesięcy 10. O chłopcu tym nic stanowczego powiedzieć nie można. Przeznaczony do warsztatu kowalskiego i do najniższego oddziału szkoły, gdyż dotąd się nie uczył.

NB. Był raz notowanym za zrywanie owoców. Wesołego usposobienia i chętny do pracy. Do nauki mało zdolny. Jest w klasie III z 3-ma markami odznaczenia.

7—649. Jan G. Zupelny sierota od 10 roku życia, to też życie jego było ciągłą tułaczką. Za życia ojca chodził do szkółki, gdzie nauczył się trochę czytać i pisać, a po śmierci tegoż przebywał czasowo to u brata, czeladnika szewckiego w Warszawie, to u siostry, lub u dziadka na wsi. Pozostając przy bracie, uczył się

szewctwa, a jednocześnie zajmował się uliczną sprzedażą obrazów. Ostatecznie w Grudniu 1890 r., jako nieposiadający legitymacyi, został odstawiony transportem do miejsca stałego zamieszkania i tutaj został umieszczony przez swojego wuja w służbie u gospodarza. Że jednak tęsknił, jak powiada, za bratem, a prędzej za życiem brukowem, uciekł więc od gospodarza, zabrawszy mu kaftan i szalik, lecz został schwytany i za kradzież tę przysłany do Osady do 18-u lat życia t. j. na lat 2 miesięcy 4. Pomimo takich kolei życia, nie zdaje się być bardzo zepsutym i rokuje nadzieję poprawy. Przeznaczony do warsztatu szewckiego i do Ia oddziału szkoły, jako umiejący cokolwiek czytać po polsku.

NB. Usiłował zbiedz z Osady. Do pracy leniwy, a do szewctwa nie okazał ani chęci ani zdolności, przeniesiony więc został do rolnictwa. Uczciwość jego wątpliwa. Jest w klassie I z 2-ma

markami.

8—650. Stanisław R. Syn robotnika fabrycznego z Żyrardowa. Przed trzema laty stracił matkę i został oddany przez ojca do terminu do kowala. W tejże wsi mieszkał drugi kowal, człowiek jak najgorszego prowadzenia. Z namowy tego kowala, chłopiec ten, wraz z drugim swym rówieśnikiem, kradli u sąsiadów różne przedmioty: pługi, chomąta, kartofle, słomę, żyto i przynosili je do owego kowala, za co dostawali drobne kwoty pieniężne lub poczęstunek. Gdy kradzieże te wykryły się, obaj chłopcy zostali skazani do Osady do 18-u lat życia, a ich doradzca do więzienia. Przybył do Osady mając lat 14 i miesięcy 10, zaniedbany pod względem moralnym i umysłowym. Przeznaczony do warsztatu kowalskiego i do najniższego oddziału szkoły.

NB. Był notowanym za samowolność i hardość, wybitne wady tego wychowańca. Do pracy chętny. O porządek mało dbały. Jest w klasie III.

9—651. Antoni T. Wzięty z domu podrzutków przez kolonistów z okolic Mszczonowa. Po śmierci męża, opiekunka jego rozpiła się i doprowadziła gospodarstwo do zupełnej ruiny. Chłopcem nie zajmowała się wcale, dowodem czego, że przy przyjściu do Osady, mając lat 12, nie umiał pacierza. Pozostawiony samopas, nie dziwnego, że uległ złym namowom i stał się wspólnikiem złodziejstwa (patrz życiorys powyższy). Chłopiec ten ponurego wejrzenia, niechętnie odpowiada na pytania i obojętny na nowe warunki życia i otoczenie. Trudno dziś powiedzieć, czy są to oznaki uporu, czy też pewnej odporności, wyrobionej trudnymi

warunkami życia, jakie dotąd prowadził, pozbawiony od dzieciństwa ciepła i opieki rodzicielskiej. Przeznaczony do rolnictwa i do najniższego oddziału szkoły.

NB. Wciąż ponury, ociężały i nieporządny. Do nauki tępy, lecz uczciwy i posłuszny. Jest w klassie II z 5-ma markami od-

znaczenia.

10—652. **Dominik J.** Pozostając stale przy rodzicach, uczciwych gospodarzy wiejskich, pełnił drobne posługi koło domu i roli. Za kradzież miodu z pasieki sąsiada został przysłany do Osady na lat 2 w wieku lat 15 miesięcy 7. Chłopieć, o ile się zdaje, nie tyle zły, ile zaniedbany. Jedyną jego odpowiedzią na wszystkie pytania było, "et znowu", wymawiane przeciągle i leniwie, w znaczeniu przeczenia. Przy zupełnem uśpieniu władz umysłowych, krótki pobyt jego w Osadzie nie wiele mu pewno przyniesie korzyści. Przeznaczony do rolnictwa.

NB. Był raz notowany za wzięcie rękawic koledze. Z ociężałego i tępego stał się żwawym do pracy, a pod względem umysłowym znakomicie się rozwija. Jest w klasie III z 2-ma mar-

kami odznaczenia.

11-653. Urysz J. Wyznania mojżeszowego. Oryginalne są stosunki rodzinne tego chłopca. Ojciec faktor koński z Tomaszowa, rozwiódł się z żoną i ożenił się powtórnie; matka również wyszła powtórnie za mąż i służy jako posługaczka w szpitalu żydowskim. Ponieważ u ojca było mu nie dobrze, a matka wziąść go nie chciała, uciekł więc od ojca; w wagonie kolejowym, schowawszy się pod ławkę, przyjechał do Warszawy i tu zaczął żyć na własną reke, utrzymując się z kradzieży. Specyalnością jego była kradzież kieszonkowa. Sypiał u żyda pasera, któremu też pomagał w jego czynnościach, a nawet miał u niego zapewniony kredyt w chwilach, kiedy "zarobek" mu nie dopisywał. Niejednokrotnie, jak powiada, był chwytany na gorącym uczynku, lecz opłacał się "łapaczom." Nareszcie schwytany na wyciąganiu portmonetki z kieszeni jakiejś pani, został oddany do sądu i przysłany na lat 3 do Osady. Metryki jego nie ma, wygląda na lat 12. Śmiały i pewny w swych zeznaniach. Jednem słowem jest to osobnik, który z trudnością da się poprawić, a może być tylko zakałą dla całej Osady. Utrzymuje, że kiedyś czytał po rusku i po polsku, obecnie zapomniał, to też przeznaczony do najniższego oddziału szkoły; pracuje w warsztacie krawieckim.

NB. Już kilkakrotnie był notowanym za lenistwo, nieposłuszeństwo, łakomstwo i szacherki. Hardy i przebiegły; tylko energicznem postępowaniem i usuwaniem ujemnego wpływu starszych współwyznawców można będzie nań oddziaływać. Jest w klassie II.

12-654. Franciszek U. Syn biednego wyrobnika wiejskie-Już w 6-ym roku życia został oddany w służbe. Korzystajac z nieobecności domowników, ukradł ze strychu kawał kiełbasy, a że komornik, mieszkający u jego gospodarza, widział go schodzącego ze strychu, powiedział wiec gospodarzowi, który oddał chłopca do sądu, oskarzając go o kradzież 80 funtów słoniny, kiełbasy i kury. Przyznając się do kradzieży kiełbasy, chłopiec stanowczo utrzymuje, że reszta zeznania gospodarza jest falszem, wynikającym z zemsty za to, że złapał on kiedyś swego gospodarza na wyłamywaniu kłódki przy drzwiach sklepiku żydowskiego i że za to gospodarz chciał go oddalić ze służby i nie dopłacić należnych mu 5 rubli. Ponieważ śledztwo sadowe nie wykazało winy chłopca w granicach oskarżenia, a chłopiec zdaje się być prawdomównym i szczerym, zeznaniu więc jego, zdaje się, wierzyć można. Przysłany do Osady na dwa lata w wieku lat 15. Czytać nie umie, przeznaczony do rolnictwa.

NB. Wadę nieposzanowania cudzej własności już dwukrotnie wykazał. Posłuszny i do pracy chętny, z kolegami niezgodny, fizycznie rozwija się słabo i często niedomaga. Jest w klassie III.

13-655. Piotr J. Ojciec niewiadomy, matka biedna wyrobnica wiejska. W 11 roku życia został oddany na służbę. Gospodarz mieszkał blizko małego miasteczka, dokąd chłopiec często chodził—i tam to dopuścił się dwóch kradzieży, raz pieniędzy ze sklepiku, a następnie zegarka, wiszącego na wystawce w drzwiach od sklepiku zegarmistrza. Za tę i poprzednią kradzież został przysłany do Osady do 18-tu lat życia w wieku lat 14 miesięcy 9. Utrzymuje, że innych kradzieży nigdy nie popełnił. Zdaje się jednak być zupełnie zaniedbanym pod względem moralnym. Czytać nie umie, przeznaczony do rolnictwa.

NB. Był raz notowanym za zrywanie owoców. Pomimo tego, że pozostaje w piekarni, gdzie wystawiony jest na silniejsze pokusy, sprawuje się zadawalniająco i chętny do pracy. Jest w klasie II z 5-ma markami odznaczenia.

14—656. Józ. Z. Syn niezamożnego gospodarza wiejskiego. Od 6-go roku życia chodził po służbie. Za kradzież z pola kilku snopków owsa został przysłany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 15. Fizycznie rozwinięty słabo, usposobienia powolnego, czytać nie umie; przeznaczony do warsztatu ciesielskiego.

NB. Wkrótce po przybyciu do Osady, powodowany nieprzezwyciężoną tęsknotą za domem rodzicielskim, uciekł. Wkrótce jednak został dostawiony przez ojca, a że okazał wielką skruchę i serdecznie przyrzekł poprawę, kara więc została mu złagodzoną. Od tej chwili sprawuje się bardzo dobrze, a do pracy bardzo

chętny. Jest w klasie II z 4-ma markami.

15—657. Andrzej G. Ojciec przed laty kilkunastu przybył z Poznańskiego i jako pruski poddany przemieszkiwał w Królelestwie za pasportem. Od lat 10-u zaniewidział, lecz pomimo tego, jako fachowy ogrodnik dzierżawił ogród pod Lublinem i z tego się utrzymywał. Matka za kradzież siedzi w więzieniu, chłopiec więc pozostawiony był sam sobie, to też wałęsał się i kradł. Za kradzież kury został przysłany do Osady na lat 3. Zna litery, przeznaczony do warsztatu szewckiego.

NB. Dwa razy był notowanym za samowolę i lenistwo. Usposobienia ponurego i ślamazarnego. O porządek mało dbały:

uczciwy i posłuszny.

16—658. Franciszek K. Rodzice zamieszkali w Warszawie, zajmują się wypiekiem pierników, do roznoszenia których używany był chłopiec. Włócząc się po mieście, zawarł stosunki z kieszonkowymi złodziejami i sam zaczął uprawiać to rzemioslo, a jako specyalność obrał sobie kradzież portmonetek w kościele. Podług zeznań chłopca, pięć razy operacya ta udała mu się, aż nareszcie schwytany i oddany pod sąd, został przysłany do Osady na lat 3 w wieku lat 15. Pomimo tego, że w sądzie zapierał się kradzieży, badany w Osadzie, przyznał się szczerze do takowej, jak również do wszystkich poprzednich kradzieży. Wogóle wydaje się chłopcem szczerym i chętnym do poprawy. Czyta słabo po polsku, przeznaczony do warsztatu stolarskiego.

NB. Był wprawdzie raz notowanym za pobicie kolegi, lecz w ogóle sprawuje się bardzo dobrze. Chętny i posłuszny. Jest

w klasie III.

17—659. Aleksander G. Syn gospodarza wiejskiego, pozostając przy rodzicach zajmował się robotą w polu i w domu. Ojciec trzymał go krótko, a nawet dość często karcił surowo, sam

nauczył chłopca czytać i wogóle starał się wychować go na uczciwego człowieka. Starania te jednakże nie odniosły należytego skutku w obec demoralizującego wpływu jednego z sąsiadów niejakiego J., z namowy którego chłopiec okradał rodziców, wynoszac kartofle i zboże, za co otrzymywał od J. drobne kwoty pienieżne. Na kradzieżach tych tak się widocznie wprawił, że kiedy jeden z sasiadów B. wział mu pare gołebi — postanowił przez zemstę okraść go i z zamiarem tym zwierzył się swemu rówieśnikowi K. pasierbowi J. Do wykonania projektu nastręczyła się wkrótce dobra sposobność, gdyż B. sprzedał grunt i otrzymane pieniądze przechowywał w domu, o czem chłopcy wiedzieli. Upatrzywszy odpowiednią chwilę, G. zakradł się do izby i wyciągnął ze skrzynki książkę do nabożeństwa, w której między kartkami były przechowane pieniądze. Po dokonanej kradzieży pobiegł do K., aby wspólnie z nim policzyć pieniądze. Że jednak pieniedzy było bardzo dużo (200 rubli), nie tylko, że nie mogli ich porachować, lecz przerażeni ogromem summy, rzucili książkę do piwnicy. K. wystraszony pobiegł do domu i opowiedział o tem ojczymowi, który udał się na wskazane miejsce zabrał pieniądze i schował w celu przywłaszczenia sobie. Że jednak tak znaczna kradzież dużo narobiła hałasu we wsi, a o dokonaniu onej z różnych poszlaków zaczęto podejrzywać chłopców. G. badany na ostro przez ojca opowiedział wszystko. Rzecz cała się wykryła i spowodowała sprawe sądową, skutkiem której chłopcy zostali przysłani do Osady na lat 3, a ojczym i matka K. skazani do więzienia za przechowywanie pieniędzy. G. chłopiec sprytny i szczery, wada nieposzanowania cudzej własności głęboko musiała się w nim zakorzenić, w tym kierunku dużo pracy wymagać będzie. Przeznaczony do rolnictwa.

NB. Dotąd ani razu nie był notowanym, jest cokolwiek ociężałym i mało dbałym o porządek. Ma 4 marki w klassie II

18—660. Piotr K. Bierny wspólnik poprzedniego w dokonanej kradzieży. Ojczym człowiek jak się okazuje małej wartości moralnej, z chłopcem obchodził się dobrze, trzymał go przy sobie, używając do posług przy domu i w polu. W kradzieży bezpośredniego udziału nie brał, a nawet bezzwłocznie wyznał wszystko rodzicom, co dowodzi, że ma on poczucie uczciwości, a że przy tem spokojny i łagodny, nie rokuje więc po-

ważniejszych kłopotów. Czytać po polsku umie; przeznaczony do rolnictwa.

NB. Serdeczny przyjaciel poprzedniego, sprawuje się bardzo dobrze, ale trochę ponury. Jest w klassie III.

19—661. Bronisław Ż. Po śmierci rodziców, zaopiekował się nim pewien oficer, który umieścił go przy rocie; tam chłopiec sypiał, jadał i spełniał drobne posługi, przeważnie jednak wałęsał się bez zajęcia. Taki tryb życia nie mógł oddziałać dodatnio na jego stronę moralną, to też, jak zeznaje, dopuszczał się stale kradzieży różnych drobnych przedmiotów, któremi następnie handlował. Za kradzież narzędzi traczowi został wspólnie z dwoma rówieśnikami skazany na lat 3 do Osady, w wieku lat 14½. Roztropny i rezolutny, a zapewne w życiu żołnierskiem i nad wiek rozwinięty. Czyta i pisze po rusku. Przeznaczony do stolarstwa.

NB. Sprawuje się wzorowo, wesoły, do pracy i nauki bardzo chętny, o porządek dbały. Jest w klassie II z 4-ma markami

20/21.—662/663. Stanisław i Józef P. Synowie biednego małomiasteczkowego wyrobnika. Starszy Stanisław był oddany przez ojca do terminu szewckiego, lecz wkrótce został wydalony przez majstra, młodszy Józef pozostawał przy rodzicach. Namówieni przez jednego z rówieśników (patrz № poprzedni), który prowadził handel kradzionymi przedmiotami, wspólnie z nim dopuścili się kradzieży narzędzi tkackich, za co przysłani zostali do Osady na lat 3. Młodszy więcej rozwinięty i sprytniejszy od swego brata. Obaj uczęszczali jakiś czas do szkoły i umieją trochę czytać i pisać w obu językach. Stanisław przeznaczony do kuźni, młodszy do warsztatu kołodziejskiego.

NB. Młodszy z kolegami niezgodny, lecz sprawuje się zadawalniająco i jest w klassie II. Starszy za nieposzanowanie cudzej własności był dwukrotnie notowany i degradowany do klassy I.

22—664. Stanisław L. Ojciec czeladnik szewcki w Warszawie, matka wyrobnica. Ponieważ kilkakrotnie oddawany był do terminu, lecz od majstrów uciekał, rodzice wypędzili go z domu; wałęsał się więc po zaułkach Warszawy, sypiał gdzie się dało i żywił się z kradzieży, których nie mało popełnił. Nakoniec schwytany na kradzieży stróżowi domu książki do nabożeństwa został przysłany na lat 2 do Studzieńca. Chłopiec spokojny, choć zdaje się być zdemoralizowany, to też wątpliwem jest, aby dwu-

letni jego pobyt w Osadzie mógł poprawić. Dla poprawy zdrowia przeznaczony do rolnictwa, a że nic nie umie, uczęszcza do najniższego oddziału szkoły.

NB. Ponury i leniwy, a do złego skłonny. Namówiony przez towarzyszów zbiegł z Osady, za co był surowo ukarany i od tego czasu sprawuje się zadawalniająco. Jest w klassie III.

23-665. Ignacy P. Po śmierci ojca, szewca, który zmarł przed 6-u laty, matka wyszła powtórnie za mąż, a gdy i ten mąż jej umarł, zajęła się wyrobkiem przy mularzach. Od śmierci ojca chłopiec był na opiece babki, która go żywiła i posyłała do ochronki, gdzie nauczył się czytać po polsku, a następnie do litografii. Przed dwoma miesiącami, za wynoszenie papieru został wydalony z litografii. Chłopiec to przebiegły i pełen złych skłonności. Przyznał się, że broił wiele złego, kradł różne przedmioty ze sklepików i straganów. Za kradzież pończoch ze sklepu (do kradzieży tej nie przyznaje się), został skazany na lat 3 do Osady. Przeznaczony do warsztatu kołodziejskiego i do I-go oddziału szkoły.

NB. W początkach pobytu w Osadzie bardzo wyraźnie zamaskował wszystkie złe skłonności i ujemnie oddziaływał na towarzyszy. Między innemi namówił jednego z towarzyszy do wspólnej ucieczki. Ukarany surowo poprawił się. Bardzo przywiązany do swej babki, a umiejętne wyzyskanie tego przywiązania może bardzo skutecznie na niego oddziaływać. Jest w klassie II z 2-ma markami.

24—666. Marcin T. Dziecko nieprawe. Matka za dzieciobójstwo skazana na osiedlenie w Syberyi. Od najmłodszych lat chodził po służbie, pozbawiony wszelkiej opieki moralnej. Namówiony przez starszego parobka skradł torbę podróżną żydowi, który mieszkał u jego gospodarza, prowadząc kontrolę zakupionego lasu. Torbę, w której oprócz przyborów piśmiennych i miar nic więcej nie było, oddał owemu parobkowi, a sam w obawie kary zbiegł i tułał się przez kilka dni po okolicy. Za tę to kradzież został przysłany do Osady do czasu poprawy w wieku lat 13½. Natura wiejska—otwarta, przyrzeka być dobrym, a słowom jego wierzyć można. Przeznaczony na próbę do warsztatu stolarskiego, a że nic nie umie—umieszczony w najniższym oddziale szkoły.

NB. Sprawuje się bardzo dobrze. Ponieważ do stolarstwa okazał się niezdolnym, przeniesiono go do rolnictwa, gdzie chęt-

nie pracuje. Ma 3 marki klassy II i był raz publicznie nagrodzonv.

25-667. Kazimierz C. Syn posłańca z Warszawy. Pracował w fabryce kapsli do butelek. Przez rodziców wychowany był bogobojnie, lecz wdał się w towarzystwo łobuzów warszawskich i to go doprowadziło do upadku. Za kradzież czapek z szafki wystawowej przed sklepem, dokonaną wspólnie z kilkoma innymi towarzyszami, został przysłany do Osady na lat 2 w wieku lat 12½. Umie trochę czytać i pisać; na własną prośbę został przeznaczony do ogrodu.

NB. Posłuszny i do pracy chętny. Jest w klassie III.

26-668. Stanisław P. Syn oficyalisty z kolei wiedeńskiej. Poczatkowo pracował w fabryce kapeluszy, a następnie w pracowni sztukateryjnej. Rodzice prowadzą się moralnie i w chłopca starali się zaszczepić dobre zasady. Wpływ jednak złych towarzyszy okazał się silniejszym. Za współudział w kradzieży, wskazanej w poprzednim numerze, został skazany na lat 2 do Osady w wieku lat 13 miesięcy 3. Roztropny i wymowny. Umie trochę czytać i pisać. Na własne żądanie przeznaczony do ogrodu.

NB. Sprawuje się znacznie gorzej od swego towarzysza.

Niesforny i przebiegły, to też jest dopiero w II klassie.

27-669. Antoni T. Syn dymisyonowanego żołnierza, obecnie zajmującego się malarstwem na wsi. Moralne prowadzenie się rodziców nastręcza pewne wątpliwości. Chłopiec pomagał ojcu przy robotach mularskich, w chwilach zaś wolnych podkradał się pod magazyny na stacyi kolejowej i tam zmiatał rozsypane zboże, które przynosił do domu. Przyznaje się, że palił papierosy, na co matka dawała mu pieniądze. Wspólnie z dwoma starszymi chłopcami i za ich namową dopuścił się kradzieży zboża ze spichrza należącego do żydówki. Przy śledztwie pierwiastkowem przyznał się do winy, w sądzie jednak, z namowy współtowarzyszy i pod grożbą tychże, że go obiją, jeśli się przyzna, zaprzeczył wszystkiemu, utrzymując, że i to zboże było przez nich zebranem na stacyi. Pomimo założonej appelacyi nie zdołał się uniewinnić i został przysłany do Osady do 18 lat życia, w wieku lat 13 miesięsy 10. Do szkoły nie chodził, to też nic nie umie. Przeznaczony na próbę do warsztatu stolarskiego.

Wprawdzie raz tylko był notowanym za palenie papierosów, o porządek niedbały i uległy na wpływ złych kolegów. Pracuje w warsztacie stolarskim. Jest w klassie II.

28-670. Jan P. Syn wyrobnika wiejskiego; po śmierci ojca, macocha oddała go do służby, ale że pracować widocznie mu się nie chciało, opuścił miejsce i wałęsał się bezczynnie; za kradzież butów ze stajni włościańskiej został skazany do Osady na lat 4½, w wieku lat 13 miesięcy 3. Charakteru spokojnego. Umie cokolwiek czytać po polsku. Umieszczony w warsztacie stolarskim.

NB. Wesoły, do nauki i pracy chętny. Ma 3 marki w klassie II.

29—671. Maryan K. Syn kamasznika z Warszawy. Pozostając przy rodzicach, pomagał ojcu w wyrabianiu gumek do kamaszy. Za kradzież owoców z sąsiedniego ogrodu został skazany do Osady do 18-tu lat życia w wieku lat 14 miesięcy 10. Zdaje się być chłopcem nie bardzo zepsutym. Umie cokolwiek czytać i pisać po polsku, umieszczony w warsztacie stolarskim.

NB. Flegmatyczny, posłuszny i do pracy dość chętny, lecz

do palenia tytoniu skłonny. Jest w klassie II.

30-672. Antoni W. Po śmierci ojca mieszkał wraz z matką przy starszym bracie, czeladniku szewckim w Warszawie, któremu pomagał w jego zajęciu. Oskarżony o krad zież owoców, jako wspólnik poprzedniego, został skazany do Osady do lat 18-u w wieku lat 15 miesięcy 4. Przy badaniu w Osadzie, a i przy sprawie sądowej używał wszelkich wykrętów dla uniewinnienia się. Chłopiec bardzo zepsuty i rozgrymaszony. Na wszelkie perswazye i rady odpowiadał opryskliwie, dowodząc, że jest niewinnym, że nie myśli się poprawić, ani pracować i że nie chce być w Osadzie. I rzeczywiście, umieszczony w oddziale zaraz następnej nocy usiłował uciec przez okno, lecz został przytrzymany. Po surowem skarceniu oprzytomniał nareszcie i przyrzekł uległość i poprawę. Zna litery polskie, umieszczony w warsztacie szewckim.

NB. Sprawuje się zadawalniająco, choć z kolegami niezgo-

dny, a do pracy niebardzo chętny.

31—673. Jan L. Ojciec nie żyje; matka wyrobnica umieściła go na służbie u gospodarza wiejskiego, gdzie, jak powiada, było mu dobrze i z niego rownież byli zadowoleni. Za współudział w kradzieży lejc przejezdnemu żydowi został skazany do Osady na lat 2½. Pod względem umysłowym i moralnym zupełnie nierozwinięty, choć nie zdaje się być bardzo zepsutym. Pracuje w rolnictwie.

NB. Do pracy ciężki, o porządek niedbały. Jest w klassie II.

32—674. Marcin O. Syn stróża domu w Warszawie. Do 11 roku życia pozostawał przy rodzicach i chodził do ochronki, a następnie do szkółki elementarnej, gdzie nauczył się nieźle czytać i pisać w obu językach. W 12-ym roku życia ojciec oddał go do terminu szewckiego, gdzie pozostawał blisko rok, aż do czasu aresztowania go za kradzież 23 rubli u lokatorki tegoż domu. Do kradzieży tej i w sądzie i w Osadzie przyznał się; wyznał także, że rodzicom często wykradał pieniądze, a majstrowi kradł noski do butów i taśmę na uszy i sprzedawał je żydom, że pijał pokryjomu wódkę i palił papierosy. Wogóle pod względem moralnego zepsucia chłopiec ten wszechstronnie i nad wiek zaawansowany. Wyraz twarzy wesoły i sympatyczny. Skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 14 miesięcy 7. Przeznaczony do warsztatu szewckiego.

NB. Ze skłonności do kradzieży chłopiec ten nie prędko się wyleczy. Do pracy mało chętny. Układny i do nauki szkol-

nej zdolny. Jest w klassie II.

33—675. Franciszek P. Syn czeladnika szewckiego z Warszawy. Pozostając przy rodzicach, pomagał ojcu w jego zajęciu, lecz widocznie mało był przynaglanym do pracy, gdyż bardzo często wałęsał się po mieście, uprawiając kradzież kieszonkową. Operował głównie w kościołach, przed teatrem, cyrkiem i w ogóle w miejscach, gdzie zwiększony ruch pozwolił mu bezkarnie wyciągać pieniądze z cudzych kieszeni. Pijał wódkę i palił papierosy. Za kradzież portmonetki w przystani nad Wisłą został skazany do Osady na lat 2 w wieku lat 14 miesięcy 3. Do kradzieży tej stanowczo się nie przyznaje, czemu zresztą, ze względu na szczerość jego zeznań, wierzyć można. Czyta i piszę trochę po polsku i zna litery ruskie. Przeznaczony do warsztatu szewckiego.

NB. Charakter żywy i szczery. Do pracy i nauki bardzo chętny, lecz z kolegami nie dość zgodny. Ma 2 marki w klassie II.

34—676. Marcin C. Syn stelmacha fabrycznego, pracował przy ojcu. Za kradzież węgla z piwnicy z włamaniem został skazany do Osady do 18-tu lat życia, w wieku lat 14 miesięcy 8. Kradzieży tej stanowczo się wypierał, utrzymując uparcie, że jest zupełnie niewinnym. Po długich dopierc namowach i perswa-

zyach przyznał się do kradzieży węgla i oderwania kłódki siekierą. Chłopiec skryty, małomowny i kłamca. Umie trochę czytać po polsku. Przeznaczony do warsztatu stolarskiego.

NB. Powolny, posłuszny i pracowity. Jest w klassie II. 35—677. Franciszek D. Ojciec wyrobnik wiejski, kaleka na nogi, matka chora, a oboje niezdolni do pracy. Pozostając przy rodzicach, chłopiec chodził do szkoły, gdzie nauczył się trochę czytać i pisać. Niedostateczna jednak opieka pchnęła go na drogę występku. Za dwukrotną kradzież drobnych kwot ze skarbonki kościelnej został skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 13 miesięcy 3. Cichy, powolny i prostoduszny, jest więc nadzieja, że do prowadzenia trudnym nie będzie. Umieszczony początkowo w rolnictwie; że jednak praca na zmiennem powietrzu żle oddziaływała na jego zdrowie, a przytem okazywał chęć do stolarstwa, został umieszczony w tym warsztacie.

NB. Z kolegami niezgodny, posłuszny. Jest w klassie II z 1-a marka odznaczenia.

36-678. Stanisław D. Pochodzenia wiejskiego, ojciec zmarł przed 10, a matka przed 5 laty. Po śmierci matki wziął go na wychowanie dziadek, u którego spełniał różne roboty gospodarcze. Powodowany złymi instynktami, a po części z namowy towarzyszy, skradł 30 rubli, które były schowane w stoliku u dziadka, a wkrótce potem skradł pieniądze z tacki ofiarnej w kościele. Za kradzieże te został skazany do Osady na lat 3. Usposobienia łagodnego, prawdomówny i bystry. Zna litery polskie, przeznaczony do rolnictwa.

NB. Pracowity, uległy i łagodny, o porządek nie dość dba-

ły. Jest w klassie II z 1-ą marką odznaczenia.

37—679. **Tomasz G.** Syn stróża fabrycznego, matka umarła przed 8 laty. Do 10 roku życia był przy ojcu, następnie ojciec oddał go do służby do sąsiedniej wsi. Za kradzież pieniędzy ze sklepiku żydowskiego skazany na lat 6 do Osady w wieku lat 11 miesięcy 6. Nie tylko pod względem wieku i wzrostu, lecz i pod względem zaradności, dziecko zupełne, wymagające nie ojcowskiej, lecz troskliwej macierzyńskiej opieki, a że przytem cichy i uległy, w gronie więc wytrawniejszych kolegów będzie do czasu kozłem ofiarnym figlów i przewagi fizycznej. Czytać nie umie. Przeznaczony do drobnych posług gospodarczych.

NB. Niedołęga pod każdym względem. Nieporządny również pod każdym względem, a w szczególności co do nocnego za-

nieczyszczania pościeli, a chorobliwyten nałóg przechodzi u niego wszelkie granice.

38-680. Wacław J. Syn bednarza z Warszawy. Jak większość chłopców z warszawskiego bruku moralnie zupełnie zepsuty. Oddawany przez ojca kolejno do terminu krawieckiego, ślusarskiego i znów krawieckiego, albo sam uciekał albo był wypędzany przez majstrów. Następnie puścił się na drogę kradzieży; noce przepędzał poza domem, sypiając na ulicy, na podwórzach lub gdzie się dało. Palił i pił wódkę. Pochwycony wspólnie z innymi towarzyszami na zakradaniu się w nocy przez okno do cudzego mieszkania, został skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 15. Przy zepsuciu moralnem, połączonem z wyrafinowanym sprytem, chłopiec ten nie rokuje prędkiej poprawy. Dla przerzucenia go w odmienne warunki został umieszczony w warsztacie stolarskim, tembardziej że w poprzednio uprawianych fachach nie wiele się nauczył. Czytać umie w obu językach.

NB. Chłopiec z gruntu zepsuty. Oprócz jawnych popędów do kradzieży i łakomstwa, posiada ukryte złe nałogi, zgubne dla niego i kolegów. A że na pozór cichy i układny, tem trudniej będzie go poprawić. Pomimo, że pozostaje w Osadzie ½ roku, uzy-

skał dopiero 1-ą markę.

39-681. Stanisław S. Syn gospodarza wiejskiego na 6-u morgach gruntu. Do 9-go roku życia pozostawał przy rodzicach, następnie oddany był do służby i w ciągu 6-u lat służył u czterech gospodarzy. Zeznał, że gdy pewnego razu gospodarz, u którego ostatnio służył, udał się na jarmark do Wiskitek, przyszła jedna gospodyni z tej samej wsi, znana ogólnie jako złodziejka. i przyniesiona wódką zaczęła go traktować, a gdy podpił, namówiła go, aby otworzył szafę, stojącą w izbie i wyjął pieniądze. On posłuchał namowy, otworzył szafę kluczem, pozostawionym przez gospodarza i rzeczywiście znalazł w szafie obtłuczona flaszke, a w niej 210 rubli papierkami i monetą srebrną. Pieniądze zabrała kobieta, obiecując mu dać część później. Gospodarz, spostrzegłszy brak pieniędzy, zaczął go badać, lecz do niczego nie chciał się przyznać, po otrzymaniu jednak bolesnej kary, wypowiedział prawdę. W sądzie kobieta, która go namawiała i wzięła pieniądze, wyparła się wszystkiego, a on został skazany do 18-u lat życia, w wieku lat 15 miesiecy 3.

Takie było zeznanie chłopca o sprawie w sądzie i przy badaniu przy wejściu jego do Osady. W parę dni jednak badany powtórnie przez Dyrektora, zaczał się chwiać w pierwotnem zeznaniu i z całą pozorną skruchą wyznał, że kobietę ową zupełnie niewinnie oskarżył, że on był wyłącznym sprawcą kradzieży i że skradzione pieniadze zakopał na podwórzu tegoż gospodarza obok stodoły, a że przytem zgodził się na naprawienie krzywdy, wyrządzonej gospodarzowi i utrzymywał, że trafi do zakopanych pieniędzy, został więc wysłany z jednym z urzędników na miejsce, odległe o 3 mile od Osady. Czy jednak przez drogę się rozmyślił, czy to powtórne zeznanie jego było kłamstwem, dość, że po przybyciu na miejsce pieniędzy nie tylko nie znalazł, lecz wprost powiedział, że nie ma żadnego celu poszukiwania, gdyż pieniadze zabrała owa kobieta, jak to poprzednio opowiadał. Zapytywany po powrocie, dla czego dobrowolnie zmyślił historyę o zakopaniu pieniedzy, odpowiedział, że mu coś tak "szeptało". Które z tych dwóch zeznań jest prawdziwem-niewiadomo. Bo jeśli rzeczywiście działał na spółkę z ową kobietą, to jaki cel miało powtórne zeznanie? jeśli zaś zakopał pieniądze, dla czego w ostatniej chwili cofnął się? Tak lub owak, całe postępowanie chłopca dowodzi, że jest wyrafinowanym kłamcą i nader małej wartości moralnej. Czytać nie umie, pracuje w rolnictwie.

NB. Posłuszny, do pracy chętny, do nauki szkolnej jest bardzo tępy. Pozostaje nateraz w klassie II.

40-682. Jan S. Syn zamożnego właściciela domu w Warszawie. Oddany przez rodziców do gimnazyum nie chciał się uczyć i źle się sprawował, został więc wypędzony z 2 klassy Następnie został oddany do szkoły Konarskiego, lecz i z tej szkoły, w skutek złego sprawowania, został wydalony i oddany przez ojca do tokarza. Zajęcie to po kilku miesiącach sprzykrzył sobie i majstra porzucił. Odtąd w domu rodziców był tylko gościem, wałęsał się po całych dniach po mieście w towarzystwie kolegów złego prowadzenia, a z domu co się dało wynosił i sprzedawał. Pochwycony na kradzieży w sklepie przyrządów rysunkowych został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej i skazany do Osady do lat 18-u, w wieku lat 14 miesięcy 5. Nowe położenie zupełnie go nie krępuje, z całą swobodą opowiada o swem życiu i występkach, to też poprawa tego chłopca nie łatwa będzie. Zakwalifikowany do najwyższego oddziału szkoły i do warsztatu stolarskiego.

NB. Przy moralnem zepsuciu i ukrytych złych nałogach, przy zuchwalstwie i braku ambicyi, mała jest nadzieja poprawy

tego chłopca; przeciwnie obawiać się tylko należy zgubnego z jego strony wpływu na towarzyszy. Ma dopiero 1 markę klassy I.

41-683. Maryan L. Pochodzi z Warszawy. Ojciec przed 5 laty powiesił się podobno z powodu melancholii, matka utrzymuje nieprawy stosunek z muzykantem wojskowym. Chłopiec po śmierci ojca pozostawał przy matce, gdzie rozumie się miał jak najgorszy przykład. Następnie chodził na zarobek i pracował przy mularzach. Od pół roku służył u weterynarza wojskowego, lecz sprzykrzyło mu się i służbę porzucił, lecz na odchodnem skradł swemu panu cztery gęsi. Kradzież się wydała, a on został przysłany do Osady do 18 lat życia, w wieku lat 15. Pod względem moralnym i umysłowym zupełnie zaniedbany, nie umie nawet dobrze pacierza. Oddany do kuźni.

NB. Głównemi jego wadami jest obżarstwo i łakomstwo, co poniekąd można usprawiedliwić jego fizycznem rozwinięciem. Posłuszny i pracowity. Na własną prośbę i w skutek małych zdolności przeniesiony do rolnictwa. Jest w klassie II.

42-684. Jan Z. Dziecko nieprawego łoża. W niemowlęctwie oddany został przez matkę do Dzieciątka Jezus, gdzie pozostawał do lat 15-u. Przed pół rokiem matka zgłosiła się do szpitala i zabrała go do siebie, wkrótce jednak umarła, a chłopiec zaczął tułać się między ludźmi. Namówiono go, aby skradł cokolwiek, a będzie oddany do domu poprawy. W tym wiec celu skradł trzy gołębie. Skazany do Osady na 3 lata i 4 miesiące, w wieku lat 15 miesięcy 6. Chłopiec bystry i sprytny. Oświadcza, że rozumie, jakiem dla niego dobrodziejstwem jest dostanie się do Osady i przyrzeka korzystać z tego dobrodziejstwa. Czytać nie umie, przeznaczony do warsztatu ciesielskiego.

NB. Łakomy i o porządek niedbały. Jest w klassie II.

43-685. Juljan K. Syn wyrobnika z Warszawy. Pozostając przy rodzicach, niczem się nie zajmował, lecz wałęsał się po ulicach i kradł ze straganów. Ojciec często i surowo go karał, a raz, w przystępie gniewu, tak uderzył go biczyskiem w głowę, że dotąd ma znak nad lewem okiem od przecięcia. Za kradzież owoców z cudzego ogrodu został skazany do Osady na lat 3, w wieku lat 12 miesięcy 7. Chłopiec nieobiecującej powierzchowności i charakteru. Umie czytać po polsku i zna litery ruskie. Przeznaczony do warsztatu kołodziejskiego i do Ia oddziału szkoły.

NB. Flejtuch i leniuch do pracy fizycznej i umysłowej. Ma

3 marki klassy I.

44—686. Stanisław M. Dziecko nieprawe. Matka praczka, zamieszkała w Piotrkowie. Chłopiec pozostawał ciągle przy matce, która, zajęta praniem, nie wiele mogła opiekować się synem, to też przepędzał on czas poza domem. Chodził jednak do szkoły, gdzie nauczył się miernie czytać w obu językach. Za współudział w kradzieży nożyczek krawieckich został przysłany do Osady do 18 lat życia, w wieku lat 12½. Chłopiec ponury i małomówny. Przeznaczony tymczasowo do rolnictwa i do 1b oddziału szkoły.

NB. Charakteru powolnego, wciąż ponury i zamyślony. Do

pracy chętny. Ma 3 marki klassy I.

45—687. Walenty Ł. Dziecko nieprawe. Już w 6 roku życia poszedł na służbę, gdyż matka nie mogła dać mu na utrzymanie, mając zaledwie morgę ziemi ijeszcze dwoje dzieci, również nieprawego urodzenia. Ponieważ gospodyni, u której służył, obiecała dać mu kolendę, a obietnicy nie dotrzymała, wziął więc jej potajemnie 40 groszy, do czego następnie sam się przyznał, lecz gospodyni zaskarżyła go do sądu, którego wyrokiem został skazany do Studzieńca do 18 lat życia, w wieku lat 14 miesięcy 5. Fizycznie rozwinięty dobrze, lecz pod względem moralnym i umysłowym zupełnie zaniedbany. Żadną miarą nie można mu było wytłomaczyć istoty złego w jego czynie: ponieważ gospodyni nie dotrzymała obietnicy, on więc czuł się w zupełności upoważnionym do powetowania sobie kolendy. Przeznaczony do rolnictwa.

NB. Wykazał wady lenistwa i nieporządku, do nauki szkol-

nej zdolności nie ma.

46—688. Bolesław M. Syn kowala wiejskiego. Ojciec pijak, siedział już raz w więzieniu, a i teraz odsiaduje jednoroczne więzienie; matka również siedziała 3 miesiące w więzieniu. Otoczenie, w jakiem chłopiec się wychowywał i wciąż pozostawał, nie mogło nie oddziałać ujemnie na moralne pojęcia chłopca. Pomimo tego robi wrażenie nie zupełnie zepsutego. Za kradzież 5 garncy żyta u sąsiada został skazany do Studzieńca na lat 2. Zapewnia, że żadnej innej kradzieży nigdy nie spełnił. Nic nie umie. Przeznaczony do rolnictwa.

NB. O porządek mało dbały, posłuszny i uczciwy. Na własne żądanie przeniesiony do kuźni, gdzie chętnie pracuje.

47—689. Jan L. Syn woźnego przy magistracie; pozostawał przy rodzicach, chodząc przez lat 2 do szkoły. Przez pół roku pracował w drukarni, lecz z powodu choroby utracił miejsce, następnie przez pół roku pracował u tkacza. Wyznał, że z ró-

wieśnikami swymi często grywał w arcaby na pieniądze i właśnie dopuścił się kradzieży węgli dla spieniężenia na grę i papierosy. Za kradzież tę został przysłany do Osady do 18 lat życia, w wieku lat 14 miesięcy 5. Fizycznie i umysłowo rozwinięty dobrze, usposobienia powolnego. Przeznaczony do 2a oddziału szkoły i do warsztatu stolarskiego.

NB. Pomimo pozornego spokoju i uległości, chłopiec małej wartości moralnej. Już kilkakrotnie okazywał brak poszanowania cudzej własności i nałóg palenia tytoniu. Posądzony o zamiar ucieczki z Osady.

48-690. Szmul Z. Ojciec wyrobnik, zajmujący się opakowywaniem towarów u kupca w Łodzi. Matki wcale nie pamięta, gdyż umarła w jego niemowlęctwie. Ojciec ożenił się powtórnie, i macocha, jak powiada, obchodziła się z nim niegodziwie, dokuczała mu w różny sposób, a nawet miała go raz umyślnie sparzyć rozpalonem żelazem, od czego ma ślady na lewej ręce. Uczęszczał do chederu, gdzie nauczył się czytać po żydowsku. Przez rok pracował u tkacza w Łodzi, lecz jak powiada, skutkiem intryg macochy, która chciała go się pozbyć z Łodzi, został wydalony od tkacza. Tułał się i miał pożywienie u siostry swej matki. Dwukrotnie był już sądzonym, raz za kradzież gęsi, drugi raz za kradzież wełny. Obecnie za kradzież żelazka do prasowania został skazanym do Osady na lat 4. Podług metryki ma lat 11, on zaś utrzymuje że ma lat 13, i na tyle wygląda. Przy badaniu nie przyznawał się do żadnej kradzieży, utrzymując, że niewinnie został skazanym. Przy powtórnem dopiero badaniu przyznał się do ostatniej kradzieży, lecz udziału w poprzednich stanowczo zaprzecza, czemu jednak nie można wierzyć. Chłopiec nader żywego usposobienia i śmieszek. Moralnie bardzo zaniedbany, to też poprawa jego nie będzie łatwą, tembardziej że jako żyd pozbawiony będzie religijnego wpływu. Przeznaczony do warsztatu krawieckiego.

NB. Dotąd sprawuje się zadawalniająco, choć z kolegami

niedość zgodny i do wykrętów skłonny.

49-691. Andrzej M. Syn parobka wiejskiego. Od śmierci matki, to jest od lat 5, chodził po służbie. Od nowego roku do września r. b. był w terminie kowalskim. O ile majster był łagodnego usposobienia, o tyle majstrowa była prawdziwą plagą dla terminatorów. Zwymyślany pewnego razu przez majstrową i obity łopatą, przyczem powiedziała mu, żeby poszedł precz, na-

zajutrz rano, zabrawszy swoje rzeczy, a między innemi trzewiki, darowane mu kiedyś przez majstrową, odszedł do ojca. Majstrowa przez złość, że odszedł, oskarżyła go o kradzież trzewików i innych przedmiotów do sądu, który skazał go na lat 2 do Studzieńca. Zeznania chłopca zdają się być szczere, a sam on, pomimo ograniczenia umysłowego, sympatyczne robi wrażenie. Przeznaczony do kuźni.

NB. Nic karygodnego dotąd nie popełnił.

50—692. **Stefan D.** Ojciec nie żyje, matka posiada morgę gruntu. Latem pasał krowy, a zimą chodził do szkoły, gdzie nauczył się czytać w obu językach. Za kradzież kurcząt został przysłany do Osady do lat 18 życia, w wieku lat 15 miesięcy 2. Fizycznie rozwinięty słabo, gdyż wygląda najwyżej na lat 12, sprytny i wesoły. Przeznaczony do warsztatu szewckiego na próbę.

NB. Oprócz pewnej dozy uporu, innych wad dotąd nie wykazał.

51—693. Józef S. Syn owczarza dworskiego; pozostając przy rodzicach, pomagał ojcu w jego zajęciu. Za przechowywanie kradzionych kurcząt został skazany do Osady do 18 lat życia, w wieku lat 15 miesięcy 8. Fizycznie rozwinięty dobrze, pod względem umysłowym zaniedbany. Przeznaczony do warsztatu kołodziejskiego.

NB. Posłuszny, cichy i pracowity.

52—694. Bertold G. Syn majstra fabrycznego w Łodzi. Do 13 roku życia pracował wspólnie z ojcem w fabryce kortów, następnie został umieszczony u rzeźnika – i jak powiada, za pół roku miał być wyzwołonym na czeladnika. Za kradzież desek, dokonaną wspólnie z drugim towarzyszem, a jak utrzymuje z namowy tegoż, został skazanym do Osady do 18 lat życia w wieku lat 15 miesięcy 8. Jak ogół chłopców, pochodzących z Łodzi, małą przedstawia gwarancyę wartości moralnej; pod względem umysłowym zupełnie zaniedbany; jako Niemiec z pochodzenia bardzo źle mówi po polsku, a że przytem jest ewangelikiem, pozbawiony będzie wpływu religijnego. Wobec tego i przy tak spóźnionym wieku, mała jest nadzieja, aby pobyt jego w Osadzie mógł mu przynieść należytą korzyść. Umieszczony w warsztacie kołodziejskim.

NB. Po nieudanem usiłowaniu ucieczki wkrótce po przybyciu do Osady i otrzymaniu surowej kary, przyrzekł poprawę i dotąd przyrzeczenia szczerze dotrzymuje.

53—695. Ignacy K. Zupełny sierota. Oboje rodzice zmarli przed 9 laty, w jednym dniu. Chłopiec od szóstego roku życia pozostawał w służbie, a gospodarz, u którego przez lat 5 służył, zeznał w sądzie, że sprawowanie się chłopca za czas służby było bez zarzutu. Z namowy, jak powiada, swej krewniaczki, skradł swemu gospodarzowi ze skrzynki 14 rubli. Gdy gospodarz spostrzegł brak pieniędzy i zawiadomił o tem strażników, chłopiec pomimo, że nie był posądzonym, przyznał się do winy i wskazał swą wspólniczkę, która też została skazaną do więzienia, a chłopiec przysłany do Osady na lat 3, w wieku lat 15½. Przybył do Osady w dniu 21 Listopada. Zna litery polskie. Przeznaczony tymczasem do pracy w rolnictwie.

NB. Spokojny i posłuszny, do pracy chętny; na usilną proś-

bę przeznaczony do warsztatu krawieckiego.

54—696. Andrzej B. Syn robotnika kolejowego, pozostając przy rodzicach spełniał posługi domowe. Za współudział w kradzieży nożyc został skazany do Osady na lat 6. Chłopiec surowy pod każdym względem. Przeznaczony do warsztatu krawieckiego. Przybył 22 Listopada.

55-697. Zdzisław Ł. Ojciec urzędnik kolejowy, zmarł przed 4-ma laty. Matka mieszka w Warszawie i utrzymuje się z emerytury. Chłopiec uczęszczał do progimnazyum rzadowego. skąd za złe sprawowanie się został wydalony, następnie do szkoły technicznej kolejowej, lecz i ztad za zbytki i niecheć do nauki również został usuniety. Umieszczany kolejno u jubilera, u rzeźnika, w cukierni, nigdzie długo nie pozostawał. W ostatnich czasach przez parę miesięcy, porzuciwszy dom rodzicielski, wałęsał się po mieście, nocując po piwnicach i komórkach. Raz, będąc głodnym, namówił znajomego mu chłopca od rzeźnika, aby mu dał słoniny. Otrzymawszy 5 funtów, sprzedał za kopiejek 75. Matka zrozpaczona takim moralnym upadkiem syna i namówiona przez znajomych, skorzystała z okoliczności powyższej kradzieży i oddała sprawę na drogę sądową, prosząc o skazanie go do Studzieńca. Przysłany do Osady w dniu 5 Grudnia do lat 18-u życia, w wieku lat 15 miesięcy 7. Fizycznie rozwiniety bardzo dobrze, umysłowo, względnie do pobieranej nauki—miernie. O wartości jego moralnej daje miarę życie, jakie dotąd pędził; przytem ambicyi nie ma żadnej, nowe położenie zupełnie go nie krępuje, choć chełpi się stanowiskiem rodziców i zamożnych krewnych; o popełnionych jednak kradzieżach, o podbieraniu pieniędzy ojcu i matce, wspomina zupełnie swobodnie. Na własną jego prośbę przeznaczony do kuźni.

Dyrektor Osady E. Zienkowski.

Biografie wychowańców, uwolnionych z Osady Studzieniec w r. 1891.

B. Opuścili Osadę w r. 1891.

Z liczby uwolnionych w roku 1891 pięćdziesięciu wychowańców, za wzorowe sprawowanie się oraz pilność w pracy i nauce, uwolniono warunkowo przed upływem terminu, wyrokiem zakreślonego, na zasadzie decyzyi Ministra sprawiedliwości, siedemnastu wychowańców, jeden zmarł, dwóch zbiegło, a pozostałych 30-u uwolniono z przyczyny upływu terminu, wyrokiem zakreślonego.

Oto krótka biografia uwolnionych ze Studzieńca w roku 1891.

1—498. Józef L. Syn biednego gospodarza wiejskiego, chodził na zarobek do fabryki w Żyrardowie, gdzie, rozumie się, przeszedł całą szkołę zepsucia moralnego. Skutkiem nowych przepisów o pracy małoletnich musiał porzucić fabrykę i umieścił się na służbie u gospodarza wiejskiego, któremu wkrótce ukradł 21 rubli z kuferka, i za tę to kradzież został przysłany do Osady do 18-u lat życia, t. j. na lat 3. Podczas pobytu w Osadzie był niejednokrotnie notowanym, lecz główną jego wadą, z której nie udało się go wyleczyć, było nieposłuszeństwo, połączone z hardością. W warsztacie kołodziejskim, choć może niedość chętnie pracował, dużo jednak skorzystał. W nauce szkolnej również odniósł korzyść, gdyż

przy wyjściu z Osady umiał czytać i pisać w obu językach i 4 działania z liczbami mianowanemi. Staraniem Zarządu umieszczony w Warszawie dla dalszego kształcenia sie w fachu kołodziejskim.

2-522. Józef C. Rodzice prowadzą siedmiomorgowe gospodarstwo rolne. Początkowo pozostawał u rodziców, a na dwa lata przed przyjściem do Osady był oddany na służbę do małomiasteczkowego żyda, gdzie dopuścił się drobnych kradzieży i został przysłany do Osady na lat 21/2 w wieku lat 151/2. W Osadzie sprawował się wzorowo, był posłusznym pracowitym i uczciwym, to też w chwili wyjścia z Osady był w klassie IV z 14-u markami odznaczenia. Do nauki szkolnej tepy, zaledwie nauczył się miernie czytać i pisać. Staraniem Osady umieszczony w służbie u sąsiedniego gospodarza.

3 - 495.Jozef G. Ojciec nie żyje, matka trudni się wyrobkiem na wsi. Już w 8 roku życia został oddany na służbe, a właściwie chodził po gospodarzach za jakim takim zarobkiem. Nikt się więc naprawdę nim nie opiekował, to też w chwili przyjścia do Osady, pomimo 15 lat wieku, nie był jeszcze u spowiedzi. Skazany na lat 3 za kradzież ubrania i pieniędzy z kuferka. Do kradzieży tej przyznawał się z całą skruchą, zapewniając, że przedtem nikomu nic nie wziął i że nie wie "co mu do łba wlazło". Postępowaniem swojem w Osadzie dowiódł słuszności tych słów, gdyż wszystkie jego przekroczenia w Osadzie wynikały nie ze złej woli, lecz z głupoty; przekroczenia te w ostatnich czasach były rzadkie, i w chwili wyjścia z Osady był w klassie III. Że mózg tego chłopca był w stanie nienormalnym dowodzi ta okoliczność, że przez cały czas pobytu w Osadzie pozostawał we wstępnym oddziale szkoły i żadna miara nie mógł nauczyć się czytać. Że jednak pod względem fizycznym rozwiniety doskonale i do pracy się nie lenił, pomimo więc ograniczoności umysłu, jest nadzieja, że będzie dobrym parobkiem. Staraniem Osady umieszczony w służbie u sąsiedniego gospodarza.

4-496. Jan K. Ojciec służy za parobka dworskiego. Chłopiec pozostawał przy rodzicach, lecz ci widocznie wcale nim się nie zajmowali, gdyż pomimo 15 lat wieku nie był jeszcze u spowiedzi. Utrzymywał, że niepohamowana chęć posiadania własnych skrzypców skłoniła go do skradzenia ze stajni folwarcznej butów, w celu spieniężenia takowych. Za kradzież te został przysłany do Osady na lat 3. Główna jego wadą było niechlujstwo; po za tem sprawował się zupełnie zadawalniająco, miał nawet 7 marek klassy IV, w ostatnim jednak miesiącu za użycie nieprzyzwoitych wyrazów został degradowany do klassy III. Przy wejściu do Osady nic nie umiał, obecnie zaś czyta i pisze zupełnie dobrze w obu językach i rozwiązuje zagadnienia na 4 działania z liczbami wielorakiemi. Jako rolnik umieszczony staraniem Osady w służbie u sąsiedniego gospodarza.

5—506. Wincenty S. Rodzice prowadzą siedmiomorgowe gospodarstwo wiejskie. Pozostając przy rodzicach, pomagał im w posługach domowych i około roli. Za współudział w kradzieży świni, która to wina nie zostałą mu dowiedzioną, został skazany do Osady do 18 lat życia, w wieku lat 14. W Osadzie ciągle sprawował się wzorowo, gdyż raz tylko jeden był notowany za pieczenie przywłaszczonych sobie kartofli, był w klassie IV i uzyskał 14 marek odznaczenia; w nauce szkolnej zrobił również należyte postępy, gdyż, nie umiejąc nic początkowo, nauczył się miernie czytać i pisać w dwóch językach i liczyć w granicach liczb do 1000; w warsztacie stolarskim również chętnie i z korzyścią pracował, został przeto przedstawiony do warunkowego uwolnienia, a uzyskawszy takowe w dniu 20 Stycznia r. b., został, staraniem Zarządu Towarzystwa, umieszczony dla dalszego kształcenia się w fachu stolarskim.

6—508. **Stanisław G.** Dziecko nieprawego łoża. Wzięty na wychowanie przez zamożnych kolonistów, doznawał prawdziwie rodzicielskiej opieki, odpłacając je dnak złem za dobre, okradł swych opiekunów i za tę kradzież został przysłany do Osady na lat 3. Początkowo był kilkakrotnie notowany za lenistwo, w ostatnich jednak kilkunastu miesiącach zupełnie się poprawił, doszedł do klassy IV, uzyskał 15 marek odznaczenia i był dwukrotnie nagradzany za pilność i uczciwość. Do nauki szkolnej okazywał mierne zdolności, nauczył się jednak czytać, pisać i liczyć do 1000. W warsztacie kowalskim bardzo chętnie pracował. Przedstawiony do warunkowego uwolnienia, a po uzyskaniu tąkowego w dniu 20 Stycznia r. b., został staraniem Zarządu Towarzystwa umieszczony dla dalszej nauki kowalstwa.

7—509. Ferdynand W. Syn wyrobnika wiejskiego, pozostając przy rodzicach, którym pomagał w drobnych czynnościach domowych, miał jak najlepszy przykład uczciwości i pracowitości; posądzony o kradzież trzech rubli sąsiadowi, do którego często chodził bawić się z dziećmi; i oskarżony przez niego,

został przysłany do Osady na lat 4. Przy pierwiastkowem badaniu w Osadzie utrzymywał stanowczo, że kradzieży tej nie popełnił, szczerością swych zeznań wzbudził zupełną wiarę, a sprawowaniem się swojem w Osadzie dał dowody swej uczciwości, gdyż ani razu nie był notowanym, doszedł do klassy IV i uzyskał 14 marek odznaczenia. Przy wejściu do Osady nic nie umiał, obecnie czyta w obu językach i liczy do 100, w warsztacie krawieckim chętnie i z korzyścią pracował. Przedstawiony do warunkowego uwolnienia, uzyskał takowe w dniu 20 Stycznia r. b., z braku jednak odpowiedniego pomieszczenia pozostawał czas jakiś w Osadzie w charakterze robotnika w warsztacie krawieckim, a następnie staraniem Zarządu Towarzystwa został umieszczony w terminie.

8—535. Władysław J. Ojciec ekonom dworski; chłopiec, pozostając przy rodzicach, wypełniał drobne czynności domowe, a głównie zajmował się posługą u oficyalistów folwarcznych, a między innymi u kasyera. Otóż, upatrzywszy, gdzie kasyer przechowywał pieniądze, skorzystał z odpowiedniej chwili i wyciągnął parę rubli. Kradzież wydała się i chłopca skazano do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 15 miesięcy 8. W Osadzie sprawował się wzorowo i raz tylko był notowanym za nieposłuszeństwo majstrowi; łagodny, pracowity, i uczciwy. W fachu ślusarsko-kowalskim znakomite zrobił postępy, a podług opinii majstra mógł być zaraz wyzwolonym na czeladnika. Przy wejściu do Osady umiał trochę czytać po polsku, do nauki jednak szkolnej nie okazywał dużych zdolności; nauczył się jednak czytać i pisać w obu językach i liczyć do 100,000. Staraniem Osady umieszczony dla dalszej nauki kowalstwa i ślusarstwa.

9—476. Wojciech B. Ojciec pastuch, a matka wyrobnica, biedni, ale uczciwi i uczciwie wychowywali swe dzieci. I ten prowadził się przykładnie, pasąc bydło lub załatwiając drobne posługi w domu lub w miejscowej kancelaryi gminnej. Mając sobie poruczone przez pisarza przeniesienie starego zegara na strych, wyniósł go w pole, a jak utrzymuje, nie w celu skradzenia, lecz aby wspólnie z towarzyszami obejrzeć—urządzenie zegara. Gdy jednak dowiedział się o tem właściciel, pociągnął chłopca do odpowiedzialności sądowej za kradzież zegara. Aczkolwiek chłopiec ten nie zdawał się być zepsutym, przez cały jednak czas 3½ lat pobytu w Osadzie bardzo źle się sprawował i nie mało sprawił kłopotu. Główną jego wadą było namiętne palenie papierosów,

bez których nie mógł się obejść, i nie było sposobu, któregoby się nie chwycił w celu wydostania tytoniu, a więc popełniał ciągłe oszustwa, kłamstwa, podejścia. Posądzony o przekroczenie, umiał ułożyć tak niewinne spojrzenie oczu i tak rzewnie zalewał się łzami, że najwytrawniejszego człowieka wyprowadzał w pole. Przytem próżniak do każdej roboty. Pracując w rolnictwie, starał się różnymi wybiegami dostać takie zajęcie, które wymagało jak najmniej pracy, a dawało pole do nadużyć. W nauce szkolnej małe zrobił postępy. W ogóle nie rokuje on nadziei zostania pożytecznym członkiem społeczeństwa. Oddany rodzicom, którzy zgłosili się po niego.

10-406. Walenty P. Syn ubogiego gospodarza wiejskiego, bardzo wcześnie stracił matkę, a ojciec powtórnie się ożenił. Pozostając przy ojcu, spełniał drobne posługi przy domu i gospodarstwie. Już małym chłopcem dopuszczał się różnych drobnych kradzieży w polu i w ogrodzie dworskim. W 13 roku życia, będąc raz w sąsiedniem miasteczku, upatrzył odpowiednią chwile i skradł żydowi ze straganu kilka sztuk ubrania. Został jednak schwytany i skazany na lat 5 do Osady. Pobyt jego w Osadzie, od chwili przyjścia do chwili wyjścia, był nieprzerwanym szeregiem najohydniejszych wykroczeń, a gdy u innych kradzież wynika z namietności lub z łakomstwa, o nim można powiedzieć, że kradł dla sztuki. Wązkie czoło, maleńkie, szerokie usta i w ogóle wstrętny wyraz twarzy każą przypuszczać w nim dziedzicznie zatwardziałego kleptomana. "To też wszelkie wpływy i praca nad nim w Osadzie nie odniosły żadnego skutku. Poczatkowo pracował w rolnictwie następnie w warsztacie krawieckim, lecz tu i tam pracował niechętnie, tylko w nauce szkolnej odniósł korzyść, gdyż nauczył się dobrze czytać i pisać w obu językach i czterech działań arytmetycznych. W ogóle chłopiec ten nie rokuje żadnych nadziei i należy przypuszczać, że wkrótce znajdzie się w więzieniu. Zwrócony ojcu, który się zgłosił po niego.

11—449. **Stefan K**. Syn urzędnika policyjnego w Warszawie. Chłopiec, pozbawiony widocznie należytej opieki, dopuszczał się ciągłych przekroczeń, za które był karany i bity. Z obawy kary uciekł raz z domu i samowolnie umieścił w terminie u szewca, wkrótce jednak ze swym pryncypałem okradli stróża. Za kradzież tę dostał się do Osady na lat 4. Główną jego wadą było nieposłuszeństwo i krnąbność. Jako syn urzędnika, mając

się za coś lepszego, niechętnem okiem patrzał na swych towarzyszy i warunki życia w Osadzie. Przy wejściu do Osady umiał trochę czytać i pisać, a że okazywał zdolności, wkrótce więc przeszedł cały kurs szkoły tak, że w ostatnim roku był uwolnionym od nauki szkolnej. Do stolarstwa również okazywał chęć i zdolności, i jest nadzieja, że wkrótce będzie mógł być wyzwolonym na czeladnika. Staraniem Zarządu Towarzystwa umieszczony na dalszą naukę stolarstwa w Warszawie, a jeśli nie wpadnie w złe towarzystwo, ma wszelkie dane wyjścia na porządnego rzemieślnika.

12-518. Stanisław J. Wychowywał się w fatalnych warunkach: ojciec, wyrobnik, pił po całych dniach, z żoną obchodził sie jak najgorzej, chłopca bił często.. Jednego dnia, w czasie żniw, chłopiec z powodu pokaleczenia nóg nie mógł pójść do roboty; ojciec tak się na niego rozgniewał, że, wyjąwszy z kieszeni scyzoryk, podbiegł do niego z otwartem ostrzem; chłopiec uciekł i przez dwa miesiące włóczył się po mieście, żywiąc się z jałmużny lub drobnych zarobków, sypiał w stodołach, oborach, pod płotem lub drzewem. Gdy razu jednego głód mu bardzo dokuczył, zakradł sie do sklepiku i wział z szufladki dwa złote; za te to kradzież został przysłany do Osady na 31/2 roku. Podczas pobytu w Osadzie był wprawdzie parę razy notowany za drobne przekroczenia, w ogóle jednak sprawował się wzorowo, a że był w klassie IV i uzyskał 9 marek odznaczenia, został więc przedstawiony do warunkowego uwolnienia, które w dniu 9 Marca r. b. uzyskał. Przy wejściu do Osady nie nie umiał; obecnie czyta i pisze miernie w obu językach i liczy do 1000. W rolnictwie bardzo chętnie pracował. Staraniem Osady umieszczony w służbie u sąsiedniego gospodarza.

13-532. Stanisław J. Ojciec nie żyje. Matka gospodaruje na własnej kolonii i podług zeznań chłopca prowadzi się niemoralnie, rzadko bywa w kościele i upija się. Pozostając przy matce, pomagał jej w gospodarstwie, lecz że szwagier, który razem z nimi mieszkał, bardzo się źle z nim obchodził, często więc uciekał z domu i tułał się między ludźmi. W czasie jednej z takich ucieczek, ukradł uzdeczkę w celu sprzedania jej i zaspokojenia głodu. Za tę kradzież skazany został do Osady do 18 lat życia, to jest na lat 2 miesięcy 7. Hardość i upór w najwyższym stopniu, w połączeniu z głupotą, były nieprzezwyciężonymi wadami tego chłopca; przy najlżejszej uwadze przewodnika odpowiadał

opryskliwie, a nawet obelżywie. Strofowany lub karany przez Dyrektora tłomaczył się, że "coś do łba strzeliło", wkrótce jednak dopuszczał się przekroczeń. Dowodem jego głupoty jest trzykrotna jego ucieczka z Osady do matki, mieszkającej w Skierniewickim powiecie. Utrzymywał, że mu w Osadzie dobrze, wiedział, że będzie schwytany i ukarany surowo, a pomimo tego uciekał. Jedyną jego zaletą było to, że gdy wziął się do roboty, a pracował w rolnictwie, robił z widocznem zamiłowaniem i gorliwie. Jak często był notowanym i zasługiwał na napomnienia dowodzi ten wyjątkowy niemal wypadek, że przy wyjściu z Osady, miał tylko jedną markę klassy I. Nie potrzebuję chyba dodawać, że do nauki szkolnej nie okazywał najmniejszych zdolności i z mozołem nauczył się jako tako składać wyrazy. Umieszczony w służbie w okolicach Osady; mała jednak rękojmia, aby się długo w jednem miejscu utrzymał.

Uwaga. Wbrew oczekiwaniu pozostał na miejscu do końca r. b., a chlebodawca zupełnie jest z niego zadowolony.

14-453. Leon K. Syn kowala dworskiego. W 13 roku życia został oddany na służbe do miasteczka. Za kradzież 17 rubli został przysłany do Osady na lat 4. Przy badaniu w Osadzie, kradzieży tej wypierał się, utrzymując, że został skazany niewinnie, a to na podstawie fałszywego oskarżenia przez kozaka. Kozaka tego schwycił on raz na kradzieży kartofli z kopca, będącego własnością jego gospodarza. Kozak przez zemstę oskarżył go wkrótce o kradzież pieniędzy. Ponieważ w czasie pobytu w Osadzie niejednokrotnie dopuszczał się kradzieży, należy przypuszczać, że zeznanie jego było fałszywem. Do kradzieży tych powodował nim niepohamowany nałóg palenia tytoniu. Przy tem opryskliwy, ciagle niezadowolony i ponury, nie posiada wartości moralnej. Początkowo sprawował się zadawalniająco i doszedł nawet do klassy IV, następnie jednak, pod wpływem złych kolegów, do których lgnął chętnie, zaczął dopuszczać się nadużyć i skutkiem ciągłej degradacyi powrócił do klassy II. W nauce szkolnej zadawalniające zrobił postępy, gdyż nauczył się czytać i pisać w obu językach i czterech działań arytmetycznych. W kowalstwie i ślusarstwie dużo skorzystał, a podług opinii majstra za rok może być wyzwolonym na czeladnika. Oddany do terminu w okolicach Osady.

15—511. **Wojciech C.** Syn gospodarza wiejskiego na 18-u morgach gruntu. Pozostając przy rodzicach, pomagał w robotach

gospodarskich. Za kradzież rozmyślną, dokonaną wspólnie z drugim chłopcem w mieszkaniu sąsiada, został skazany do Osady do 18 lat życia, w wieku lat 15. Przez cały czas pobytu w Osadzie sprawował się wzorowo, gdyż raz tylko jeden otrzymał naganę za lenistwo. Wyszedł z klassy IV z 20 markami odznaczenia. W warsztacie krawieckim skorzystał mniej, niż czas i jego chęci pozwalały, a to z powodu choroby ocznej, której przez czas długi podlegał. Przy wejściu do Osady umał czytać, a że był pilnym, doszedł do najwyższego oddziału szkoły. W ogole jest nadzieja, że będzie uczciwym i pożytecznym człowiekiem. Zwrócony rodzicom.

16—530. Stanisław M. Syn wyrobnika wiejskiego; pozostając przy rodzicach, pomagał ojcu przy rąbaniu sążni w lesie. Za współudział w kradzieży konia został skazany do Osady na lat $2\frac{1}{2}$. Badany w Osadzie objaśnił, że wyłącznym sprawcą kradzieży był jego szwagier, on zaś zupełnie niewinnie został w sprawę wmieszany. A że przez cały czas pobytu w Osadzie sprawował się wzorowo i był uczciwym, zeznaniu jego wierzyć można. Wyszedł z klassy IV z 9-ma markami odznaczenia. Czytać nie umiał, lecz że był dość pilny, choć mało zdolny, doszedł do 2a oddziału szkoły. Pracował w rolnictwie, a w ostatnim roku zajmował się wyłącznie pieczeniem chleba na potrzeby Osady. Zwrócony rodzicom.

17-370. Jan M. Syn robotnika fabrycznego z Łodzi. Oboje rodzice chodzili na zarobek do fabryki, a ojciec często się upijał; chłopiec pozostawał w domu bez żadnej opieki, to też po załatwieniu niezbędnych czynności domowych wałęsał się po mieście w towarzystwie również jak on zaniedbanych chłopców i wspólnie z nimi dopuszczał się różnych kradzieży. Za kradzież żelaza ze składu został skazany na lat 6 do Osady. Przez cały czas pobytu w Osadzie sprawował się jak najgorzej: hardy, nieposłuszny, leniwy, łakomy i namiętny palacz tytoniu; przytem przebiegły i sprytny, to też nawet przezornych przewodników umiał niejednokrotnie w pole wyprowadzić. Na kolegów, a szczególnie świeżo przybyłych, oddziaływał bardzo ujemnie, ucząc ich różnych wykrętów i wybiegów. Do nauki szkolnej i rzemiosła stolarskiego okazywał zdolności, i pomimo lenistwa, doszedł do najwyższych oddziałów. Zwrócony matce, która się po niego zgłosiła.

18—409. Wawrzeniec S. Syn gospodarza wiejskiego. Pozostając przy rodzicach zajmował się pasaniem bydła latem, posługą w zajęciach gospodarskich zimą. Za kradzież pieniędzy, a jak sam utrzymywał tylko za przechowywanie pieniędzy skradzionych przez innego chłopca, został skazany do Osady na lat 4. Chłopiec ten przez pierwszy rok pobytu w Osadzie sprawował się niezadawalniająco; kłamał, był leniwy do pracy i niezgodny z kolegami; wad tych jednak pozbył się po trochu, a przez ostatnie półtora roku sprawowanie jego było bez przerwy wzorowe. Oceniając tę jego poprawę, władza miejscowa przedstawiła go do warunkowego uwolnienia, które też uzyskał w Kwietniu r. b. O ile w rolnictwie okazywał zamiłowania i sprytu, o tyle pod względem umysłowym tak był tępym, że pomimo trzech lat mozolnej nauki nie mógł się nauczyć znośnie czytać po polsku. Oddany do służby gospodarczej w okolicach Osady.

19 -488. Andrzej W. Syn małomiasteczkowego mieszczanina. W 8 roku życia stracił matkę, a pozostając przy ojcu, czynił rozmaite posługi domowe: sprzątał, gotował i pilnował młodszego brata w czasie, kiedy ojciec chodził do roboty. W 12 roku został oddany do służby, gdzie, namówiony, a nawet przynaglony przez starszego parobczaka, skradł gospodyni 4 ruble. Do kradzieży tej z całą szczerością i skruchą się przyznał. Sprawowanie się tego chłopca przez cały czas pobytu w Osadzie było wzorowe: cichy, posłuszny, pracowity i uczciwy. To też po dojściu do klassy IV i uzyskaniu 12-u marek odznaczenia został przedstawiony do warunkowego uwolnienia, które uzyskał ze skróceniem o pół roku terminu wyroku. Do nauki szkolnej przykładał się chętnie i był w najwyższym oddziale szkoły. Staraniem Zarządu Towarzystwa został umieszczony jako ogrodniczek u jednego z członków Komitetu Towarzystwa.

20—436. Adam S. Syn małomiasteczkowego wyrobnika. Od dzieciństwa pozostawał stale przy rodzicach. Ojciec, nie mający stale określonego zajęcia, trudnił się kradzieżą i do tego ohydnego rzemiosła wprawiał syna, ucząc go różnych praktyk złodziejskich. Nauka w las nie szła; chłopiec chwytał, gdzie się dało i co się dało, aż nareszcie, pochwycony na drobnej kradzieży, został skazany do Osady do lat 18, w wieku lat 11 miesięcy 5. Wyrok ten okazał się dla niego istotnem dobrodziejstwem, gdyż przez cały czas pobytu w Osadzie chłopiec ten raz tylko był notowanym za hałas w warsztacie; poza tem sprawowanie się jego

było wzorowem, to też przechodząc z klassy do klassy, doszedł do klassy IV, gdzie uzyskał 32 marek odznaczenia, a oprócz tego otrzymywał kilkakrotnie wyjątkowe nagrody i tytuł starszego brata w rodzinie. Przy wejściu do Osady nic nie umiał, a pomimo tego, że nie odznaczał się dużemi zdolnościami, doszedł do 3a oddziału szkoły. W warsztacie krawieckim bardzo przykładnie pracował i zaliczał się do najwyższej kategoryi krawców. Wocenieniu tych przymiotów i zasług, został przedstawiony do warunkowego uwolnienia, skutkiem czego termin wyroku został mu skróconym przeszło o dwa lata. Staraniem Zarządu Towarzystwa umieszczony w Warszawie na dalszą naukę krawiectwa.

21-484. Józef G. vel K. Zmarł w dniu 11 (23) Maja r. b. 22-455. Jan W. Ojciec nie żyje, matka posiada 10 morgów ziemi. Do 12 roku życia był przy matce i pasł bydło i trzodę. Przykładu złego nie miał, gdyż matka prowadziła się uczciwie i moralnie. W 12 roku życia został oddany przez matkę na służbę do sąsiedniej wsi, gdzie przebył przeszło rok. Tutaj wspólnie z innymi chłopcami dopuścił się kradzieży pieniędzy z zamknietego mieszkania, za co został skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 13 miesięcy 10. Podczas pobytu w Osadzie bardzo się źle sprawował: hardość i lenistwo były głównemi jego wadami. Dwukrotnie był degradowany do klassy III, a nareszcie do klassy II. W ostatnich jednak miesiacach zupełnie się poprawił, a posłuszeństwo i pracowitość stały się wybitnemi jego zaletami, w ocenieniu czego został przywrócony do klassy III. Do nauki szkolnej żadnych nie okazywał zdolności, to też zaledwie doszedł do 2a oddziału szkoły. Staraniem Zarządu umieszczony w służbie gospodarczej w jednym z większych majatków.

23—470. Władysław M. Syn gospodarza wiejskiego. Pozostając przy rodzicach, pasał gęsi i bydło. Rodzice dbali widocznie o chłopca, gdyż pomimo lat 12-u umiał nieźle czytać i był dwa razy u spowiedzi. Za współudział w kradzieży pieniędzy u sąsiadek został skazany do Osady na lat 4. Do winy zupełnie się nie chciał przyznać, a że przez czas pobytu w Osadzie nie był ani razu notowanym za nieposzanowanie cudzej własności, można mu więc wierzyć. Głównemi wadami tego chłopca, które niejednokrotnie ujawniał, była hardość w wysokim stopniu i nałóg do palenia papierosów. Za wady te był dwukrotnie degradowanym do klassy III. Pracował w ogrodnictwie i był w 26 oddziale szkoły.

Zwrócony rodzicom.

24-442. Jan M. Dziecko nieprawego łoża. Do lat 12-u pozostawał przy matce i ojczymie, pijaku i rozwiązłego prowadzenia. Oddawany kolejno do szkoły ogólnej, do szkoły rzemiosł i do terminu stolarskiego, nigdzie długo nie pobył. Nareszcie jako roznosiciel gazet wałesał się po Warszawie. Zawarłszy znajomość z różnymi miejskimi nicponiami, dopuszczał się na spółke drobnych kradzieży, aż nareszcie został schwytany i przysłany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 12 miesięcy 4. Przez czas pobytu w Osadzie był niejednokrotnie notowanym za nieposłuszeństwo i zbytki, główną zaś jego wadą była niezgodność w pożyciu z kolegami. Wszystkich tych wad jednak się pozbył, a doszedlszy do klassy IV, uzyskał 7 marek odznaczenia. Pod względem rozwinięcia umysłowego zaliczał się do najwyższego oddziału szkoły, a w warsztacie stolarskim, gdzie specyalnie zajmował się malowaniem wyrobów drzewnych, bardzo pochlebnie był zawsze notowanym. W ocenieniu takiej poprawy został przedstawiony do warunkowego uwolnienia, które mu przyznano w dniu 25 Sierpnia r. b., ze skróceniem wyroku o 14 miesięcy, a następnie staraniem Zarzadu został umieszczony w terminie u malarza w Warszawie.

25—525. Wojciech K. Sierota zupełny. Do lat 10-u był przy matce, a następnie w służbie. Za kradzież pieniędzy swemu chlebodawcy został skazany do Osady na lat 3. Sprawowanie się jego podczas pobytu w Osadzie było nagannem. Dwukrotnie usiłował uciekać, a niejednokrotnie był notowany i karcony za nieposzanowanie cudzej własności. Do pracy w rolnictwie był niechętny, a do nauki szkolnej tępy, to też doszedł zaledwie do Ib oddziału szkoły. Po upływie czasu, oznaczonego wyrokiem, został umieszczony w służbie u okolicznego gospodarza, lecz nie

ma nadziei, żeby utrzymał się długo na miejscu.

26—541. Józef B. Zupełny sierota. Pozostawszy po stracie matki w 9 roku życia bez żadnej opieki, tułał się między ludźmi, a głównem jego zajęciem było pasanie bydła, za co też otrzymywał jaki taki przytułek. Za kradzież płótna, które suszyło się w ogródku jednego z gospodarzy wiejskich, został skazany do Studzieńca w wieku lat 14 miesięcy 9. Chociaż w czasie pobytu w Osadzie był dwukrotnie notowany za nieposzanowanie cudzej własności i dwukrotnie za palenie papierosów, w ostatnim jednak roku sprawował się wzorowo, doszedł do klassy IV, w której uzyskał 7 marek odznaczenia. W warsztacie krawieckim praco-

wał chętnie i z pożytkiem,—w nauce szkolnej, przy słabych zdolnościach czynił zadawalniające postępy. W ocenieniu takiej poprawy został przedstawiony do warunkowego uwolnienia, które zostało mu przyznanem, ze skróceniem wyroku o 3 miesiące, a następnie, staraniem Zarządu Towarzystwa, został umieszczony w terminie u majstra krawieckiego w Warszawie.

27-521. Błażej S. Ojciec nie żyje, matka wyszła powtórnie za maż, a że oboje nie posiadają żadnego majatku, utrzymują się więc z wyrobku. Przed przyjściem do Osady pozostawał przez lat 6 na służbie u gospodarza wiejskiego. Posądzony o współudział w kradzieży kaftana, a do winy tej ani w sądzie, ani w Osadzie stanowczo się nie przyznał, został skazany do Osady na lat 3½. W czasie pobytu w Osadzie był notowany raz jeden za to, że wyszedłszy z infirmeryi do kuchni, nabrał tam grochu,-po zatem odznaczał się stale posłuszeństwem, szczerością i uczciwością. Przeznaczony do warsztatu krawieckiego, pozostawał tam blisko dwa lata, odznaczając się pilnością w pracy i wzorowem sprawowaniem się; z powodu jednak choroby oczu wzięty był do ogrodnictwa, wreszcie do rolnictwa, lecz żadną pracą systematycznie zająć się nie mógł, gdyż choroba zmuszała go do pozostawania w infirmeryi. Z tego też powodu przez ostatnie kilka miesięcy nie uczęszczał do szkoły. Za wzorowe sprawowanie się został przedstawiony do warunkowego uwolnienia, które zostało mu przyznanem, ze skróceniem terminu wyroku o 5 miesięcy. Oddany został na służbę do sąsiedniego gospodarza, lecz skutkiem wzmagającej się choroby oczu, powrócił do Osady, gdzie wykonywał drobne czynności i korzystał z opieki lekarskiej. W końcu roku został zwrócony rodzicom.

28—440. Trofim S. Syn strażnika ziemskiego; matka nie żyje. Do 10-u lat życia pozostawał przy ojcu, a następnie został oddany do terminu do kowala, skąd wkrótce uciekł z powodu otrzymanej kary od czeladnika za kradzież dziesiątki. Obawiając się powrotu do ojca, zaczął prowadzić życie tułacze, dopuszczając się różnorodnych kradzieży w celu wyżywienia. Ostatecznie za kradzież srebrnego zegarka został przysłany do Osady do lat 18, w wieku lat 13 miesięcy 3. W Osadzie sprawował się niezadawalniająco: był leniwy, hardy, z kolegami niezgodny, a i w poszanowaniu cudzej własności nie odznaczał się, za co był dwukrotnie degradowany do klassy III, a następnie nawet do II. Przytem podlegał ciągłemu reumatyzmowi stawów i dla tego czę-

sto przebywał w infirmeryi. W nauce szkolnej skorzystał, gdyż przy wejściu do Osady nie nie umiał, wyszedł zaś z 3-go oddziału szkoły. W ogrodnictwie nie wiele się nauczył, i dla tego został oddany do służby gospodarczej w okolicach Osady.

29-551. Wacław L. Syn nadkonduktora kolejowego. Oddany przez rodziców do gimnazyum, nie chciał się uczyć, to też po za klasse I nie przekroczył. Jakiś czas uczęszczał jeszcze do szkół prywatnych, lecz że w braku checi nie robił żadnych w nauce postępów, został oddany przez ojca do sklepu, skad skutkiem przeniewierzenia się pryncypałowi został oddalony. Nastepnie oddano go do terminu ślusarskiego, lecz źle się sprawując, czesto zmieniał majstrów. Ostatecznie za kradzież rewolwera i dwóch pierścionków złotych, został skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 15 miesięcy 4. Ze względu na jego ogładzenie, umysłowe rozwinięcie, ładny głos tenorowy i nareszcie miła powierzchowność, chłopiec ten otaczany był szczególną troskliwościa w Osadzie. Wszelkie jednak usiłowania wychowańców i zwierzchności Osady małe przyniosły owoce, gdyż rozbijały się o słabą wolę i brak wytrwałości ze strony chłopca. Przekroczenia jego były nieczęste i na pozór nieznaczne, zawsze jednak zdradzały popędy, źle świadczące o jego charakterze i moralności. W warsztacie zajmował się stolarstwem i tokarstwem i nabrał dużej zręczności w tem ostatniem rzemiośle. W nauce szkolnej duże zrobił postępy, i dla tego rodzice, którym został zwrócony, postanowili oddać go do seminaryum nauczycielskiego mała jest jednak nadzieja, aby wytrwał na tej drodze.

30 – 568. Stanisław G. Ojciec parobek folwarczny. Chłopiec, pozostając przy rodzicach, zajmował się zarobkiem. Za przywłaszczenie cudzych gołębi został przysłany do Osady do lat 18-u, w 15 roku życia. Sprawowanie się jego było początkowo niezadawalniające, usiłował nawet uciec z Osady, w ostatnich jednak kilkunastu miesiącach sprawował się wzorowo, skutkiem czego był przedstawiony do warunkowego uwolnienia i został umieszczony na dalszą naukę kowalstwa w Warszawie. Do nauki szkolnej małe okazywał zdolności i wyszedł z 2a oddziału szkoły.

31—566. Stanisław M. Syn włościanina, posiadającego osiemnaście mórg ziemi. Oboje rodzice byli za kradzież kryminalnie karani. Za kradzież z włamaniem, spełnioną wspólnie z dwoma wujami i z namowy matki został skaza-

ny do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 15. Przez cały czas pobytu w Osadzie nie tylko że sam odznaczał się uczciwością, posłuszeństwem i pracowitością, lecz umiał wpływać dodatnio i na swych towarzyszów, powstrzymując ich niejednokrotnie od złych postępków. To też cieszył się zupełnem zaufaniem przewodnika i nigdy go nie nadużył. W ocenieniu tych zalet został przedstawiony do warunkowego uwolnienia, a następnie umieszczony na dalszą naukę kowalstwa w okolicach Osady.

32-542 Włodzimierz S. Po kilkomiesięcznym pobycie

w Osadzie, w roku 1889 zbiegł i przepadł bez wieści.

33—431. Hersz I. Syn przekupki z Warszawy. Za życia ojca pozostawał przy rodzicach i chodził do ochronki żydowskiej, później zaś włóczył się po mieście i zajmował się zapewne drobną kradzieżą, gdyż poprzednio już stawał jako oskarżony przed sądem, lecz dla braku dowodów został uniewinniony. Ostatecznie za współudział w kradzieży kur został przysłany do Osady na lat 5, gdzie całkowity jego pobyt był nieprzerwanym szeregiem większych i mniejszych przekroczeń. Był krnąbrny, leniwy w najwyższym stopniu, z kolegami niezgodny, łakomy i nieszanujący cudzej własności. Do nauki szkolnej tępy i niechętny, pomimo 5 lat pobytu w Osadzie nie nauczył się nawet mówić. Próbowano go umieszczać w różnych warsztatach, do żadnego rzemiosła nie okazywał zamiłowania. Ostatecznie więc używany był do posług ogólnych. Zwrócony matce.

34—543. Karol C. Rodzice mieszkają w Warszawie w zupełnej nędzy i utrzymują się z miłosierdzia publicznego. Chłopiec trudnił się żebraniną, za co został przez policyę oddany do sądu, który skazał go do Studzieńca do 17 lat życia, to jest na lat 2½. Lenistwow najwyższym stopniu i opryskliwość były głównymi jego wadami. W warsztacie szewckim, gdzie pracował, z powodu braku chęci, mniejszą, niżby należało, odniósł korzyść. Do nauki szkolnej okazywał więcej chęci i zdolności, bo choć nic nie umiał przy wejściu do Osady, doszedł do 3-go oddziału szkoły. Staraniem Zarządu Towarzystwa umieszczony w Warszawie dla dalszej nauki rzemiosła.

35—499. Antoni R. Ojciec nie żyje, matka wyrobnica w małem miasteczku. Pozostając przy matce, chodził na zarobek do fabryki. Za kradzież zegarka z cudzego mieszkania został skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat niespełna 14. W czasie pobytu w Osadzie niejednokrotnie dopuszczał się mniej-

szych lub większych przekroczeń. W ostatnim jednak roku zupełnie się poprawił i w ocenieniu tej poprawy został warunkowo uwolniony. Był w najwyższym oddziale szkoły. Staraniem Zarządu umieszczony w Warszawie dla dalszej nauki szewctwa.

36—564. Józef L. Syn tkacza z Warszawy. Pozostając przy rodzicach chodził na zarobek do mularzy. Za współudział w kradzieży płyt żelaznych z ulicznego mostku został skazany do Osady na lat 3. Przybył zupełnie ograniczony pod względem umysłowym i moralnie zaniedbany: nie umiał nawet pacierza, a pomimo lat 14, nie był u spowiedzi. Przez cały czas pobytu w Osadzie sprawował się bardzo dobrze, gdyż raz jeden tylko był notowany za pieczenie przywłaszczonych kartofli w warsztacie. Pod względem umysłowego rozwinięcia doszedł do drugiego oddziału szkoły. W oczekiwaniu miejsca dla dalszej nauki krawiectwa, pozostaje czasowo w Osadzie.

37-591. Roman C. Pozostając przy ojcu, właścicielu 8-u morgów ziemi, chodził na zarobek do sąsiedniej fabryki. Namówiony, a nawet przymuszony przez starszego, przewrotnego towarzysza, przyjął udział w kradzieży tytuniu z żydowskiego sklepiku, a mianowicie, gdy tamten kradł, on stał na straży; za kradzież te został skazany na lat 2 do Osady, w wieku lat 15. Chłopiec ten już na wstępie do Osady zrobił nader sympatyczne wrażenie swem szczerem wyznaniem winy, uczciwym wyrazem twarzy i przyrzeczeniem dobrego sprawowania się. I rzeczywiście, przez cały czas pobytu w Osadzie nie tylko nie był notowanym i nie zasłużył nawet na napomnienie, lecz przeciwnie cieszył się ogólną sympatya i zaufaniem przewodników, a na swych kolegów umiał dodatnio oddziaływać. Do nauki szkolnej mało okazywał zdolności, był tylko w I oddziale szkoły. W warsztacie kołodziejskim, pomimo krótkiego pobytu, doszedł do najwyższej kategoryi. Uwolniony warunkowo i zwrócony rodzicom.

38—530. Leon Z. Ojciec nie żyje, matka szwaczka. Za życia ojca wychowywał się czas jakiś przy Dobroczynności w Warszawie, następnie został przez matkę umieszczonym w terminie u krawca. Tutaj dopuścił się kradzieży pieniędzy jednemu z gości w czasie przymierzania przez niego ubrania i za pieniądze te kupił zegarek. Kradzież się wydała i majster mu przebaczył. Gdy jednak innym razem, mając polecone sobie odniesienie 24 par spodni, zgubił, jak utrzymuje, dwie pary w drodze, majster, nie wierząc jego zapewnieniom, oddał go do sądu, wyrokiem którego zo-

stał skazany do Osady na lat 3. W Osadzie sprawował się bardzo niezadawalniająco, a głównemi jego wadami była samowolność i brak poszanowania cudzej własności. Do krawiectwa okazywał zdolność, a w nauce szkolnej doszedł do najwyższego oddziału szkoły. Wogóle jednak pomimo, że wyszedł z III klassy, mała jest nadzieja, aby wytrwał na drodze uczciwości. Staraniem Zarządu umieszczony dla dalszej nauki krawiectwa u majstra w Warszawie.

39—537. Michał N. Rodzice niewiadomi. Ze szpitala Dzieciątka Jezus w 5 roku życia został wzięty na wieś przez pewną wdowę, która, gdy podrósł, oddała go na służbę, gdzie, o ile się zdaje, miał staranną opiekę. Za kradzież 40 groszy został skazany do Osady na lat 3. W Osadzie sprawował się zadawalniająco, był nawet w klassie IV, z której w ostatnich czasach za samowolność został degradowanym. Główną wadą jego było niechlujstwo; do nauki tępy, zaledwie nauczył się trochę czytać i pisać. Jako rolnik, staraniem Osady, został oddany w okolicy do służby, którą jednak wkrótce, niewiadomo dla czego opuścił.

40-538. Henryk S. Syn stolarza w Warszawie. Matka umarła, a brak opieki ze strony macochy sprowadził go na złą drogę. Za współudział w kradzieży zegarka u stróża domu został skazany na lat 3 do Studzieńca. Postępowanie jego od samego początku nie zapowiadało się dobrze. Prowadzony do biura Zarządu, uciekł; a przyprowadzony powtórnie przez ojca, usiłował wyskoczyć przez okno. I w Osadzie, w pierwszym roku pobytu, niejednokrotnie był notowanym za różne przekroczenia. Stopniowo jednak pozbył się wad i sprawując się wzorowo, doszedł do klassy IV. W warsztacie stolarskim bardzo chętnie pracował, a i w nauce szkolnej w miarę sił i zdolności robił postępy. Niestety dziedziczna wada serca, z którą przybył do Osady, zaczęła coraz więcej w nim się rozwijać, a na miesiąc przed wyjściem uległ połowicznemu paraliżowi ciała, z utratą mowy. Paraliż ten zdołano wprawdzie usunąć i przywrócono mu mowę, stan jednak organizmu nie rokuje mu długiego życia. Zwrócony ojcu.

41—512. Jan L. Ojciec, gospodarz na 7-u morgach gruntu, zmarł w trzy miesiące po przybyciu chłopca do Osady, matka, przy pomocy starszych dzieci, prowadzi gospodarstwo. Chłopiec, pozostając ciągle przy rodzicach, zajmował się pasaniem gęsi. Za kradzież 15-u rubli, dokonaną wspólnie z drugim towarzyszem z zamkniętego mieszkania, został skazany do Osady do lat 18-u,

w 13-ym roku życia. Przez cały czas pobytu w Osadzie sprawowanie się jego było wzorowem, doszedł do klassy IV, uzyskał w niej przeszło 20 marek odznaczenia i został mianowany starszym bratem w rodzinie. Jako zasługujący na zupełne zaufanie był niejednokrotnie wysyłany w interesach Osady, a dwukrotnie uzyskiwał urlop dla odwiedzenia matki. Przy wejściu do Osady nic nie umiał, a będąc pilnym do nauki, pomimo małych zdolności, doszedł do najwyższego oddziału szkoły. Jako krawiec chętnie pracował. Po uzyskaniu warunkowego uwolnienia został zwrócony matce.

- 42-558. Teodor Z. Syn cieśli wiejskiego; jeszcze dzieckiem oddany został na służbę do sąsiedniego gospodarza. Za zuchwała kradzież, a mianowicie za wyrwanie żydowce kieszeni z pieniedzmi, został skazany do Osady do 18-u lat, w 15 roku życia. Do czynu tak, jak utrzymywał przy badaniu w sądzie, i w Osadzie, namawiała go gospodyni, u której służył. I w Osadzie dopuścił się raz zuchwałej kradzieży; podrobiwszy klucz w warsztacie ślusarskim, gdzie pracował, otworzył do śpiżarni zakładowej i wział kilka bochenków chleba, Gdy zatrzymano go z chlebem i badano, zkad go posiada, wykręcał się w bezczelny sposób, przytaczając coraz to nowe źródła. Po długich badaniach zaledwie zdołano wydobyć z niego prawdę. Za kradzież tę został surowo ukarany, a że z wielkiem zamiłowaniem zajmował się ślusarstwem, a nawet było niejakie przypuszczenie, że podrabiając klucz, powodował się więcej samą sztuką, niż chęcią korzyścizostał wiec czasowo usuniety z kuźni. Wymierzona kara bardzo dodatnio na niego oddziałała, gdyż od tego czasu nie dopuścił się ani razu żadnej kradzieży, a że pod każdym względem sprawował się bardzo dobrze, z chwilą więc dojścia do klassy IV został przywrócony do warsztatu. Do nauki szkolnej mało okazywał zdolności, nauczył się jednak czytać w obu językach. Zwrócony ojcu.
- 43—515. Filip P. Ojciec wdowiec, posiada chałupę na 100 prętach ziemi. Chłopiec pozostawał przy ojcu, spełniając drobne posługi domowe. Za kradzież motka nici u sąsiada został skazany do Osady na lat 5. Przez czas pobytu w Osadzie był notowanym 4 razy za przekroczenia małej wagi, i doszedł do klassy IV z 7-ma markami odznaczenia. Wady przywłaszczania sobie cudzej własności nie posiadał. W chwili przyjścia do Osady umiał trochę czytać po polsku; wyszedł z najwyższego oddziału szko-

ły. Pracował w warsztacie krawieckim. Po uzyskaniu warunkowego uwolnienia został zwrócony ojcu.

44—492. Walenty W. Syn gospodarza na 20 morgach gruntu. Pozostając przy rodzicach pomagał ojcu przy robotach gospodarczych. Za przywłaszczenie cudzych gołębi został skazany do Osady na lat 4. Sprawowanie się jego w Osadzie było zadawalniające, był nawet w klassie IV, lecz za kłamstwo został degradowanym. Do zajęć gospodarczych zdolny, lecz ociężały. Do nauki szkolnej wyjątkowo tępy, zaledwie nauczył się składać wyrazy. Zwrócony rodzicom.

45—457. Wawrzyniec J. Ojciec, gospodarz na 10-u morgach, nałogowy pijak. Pozostając przy rodzicach zajmował się posługą domową. Ponieważ jedna z kobiet znalazła scyzoryk, będący jego własnością i nie chciała mu go zwrócić, zakradł się więc do jej mieszkania, wziął scyzoryk, a przytem trochę jaj, sera i t. p. Za kradzież tę został skazany do Osady na lat 5. Głównemi wadami tego chłopca było nieposłuszeństwo i namiętne palenie tytuniu, które z wiekiem coraz więcej się wzmagało. Był w 2-im oddziale szkoły, a zajmował się ogrodnictwem. Wyszedł z klassy III pod względem moralności. Staraniem Zarządu umieszczony w dużym dworskim ogrodzie.

46—557. Tomasz G. Syn ajenta policyjnego z Warszawy. Od 8-go roku życia roznosił gazetę policyjną właścicielom domów i utrzymującym szynkownie, gdzie nie trudno mu było porobić różne znajomości. Potrzebując pieniędzy na przysmaczki, czerpał z funduszów ojca, a w braku gotówki zabierał przedmioty z odzieży, które następnie spieniężał. Ojciec, chcąc się pozbyć kłopotu, zaskarżył go przed sądem, wyrokiem którego został przysłany do Osady do 18-u lat, w 15 roku życia. Przy spóźnionym wieku i zadatkach moralnych, zaczerpniętych na bruku i w szynkach warszawskich, pobyt chłopca w Osadzie mało oddziałał na usunięcie jego wad: lenistwa, zuchwalstwa i nieposzanowanie cudzej własności. Skorzystał jednak o tyle, że nauczył się rzemiosła, a jeśli go nie zaniecha, wkrótce może się wyzwolić na czeladnika kołodziejskiego. Zwrócony rodzicom.

47—536. Jakób K. Ojciec nie żyje; matka wyszła powtórnie za mąż, a następnie przesiedliła się do Rossyi. Babka, u której został na opiece, umieściła go u piekarza w Piotrkowie, lecz po upływie pół roku miejsce to samowolnie opuścił i udał się do Łodzi, gdzie jakiś czas się wałęsał, a następnie zgodził się do po-

mo cy pastuchowi. Za kradzież ubrania temuż pastuchowi zosta skazany do Osady do lat 18-u, w 15 roku życia. Sprawowanie się jego w Osadzie było dobre. Z początku był kilkakrotnie notowanym za drobne przekroczenia, gdy jednak za hardość względem przewodnika zasłużył na surową karę, a ta została mu darowaną, przyrzekł najsolenniej poprawę i przyrzeczenia dotrzymał. Przy wyjściu był od kilku miesięcy w klassie IV. W warsztacie stolarskim bardzo pilnie pracował, do nauki szkolnej mało okazywał zdolności. Ze względu na potrzebę operacyi chirurgicznej był na kilka miesięcy odesłany do Warszawy do szpitala. Po ukończeniu czasu, zakreślonego wyrokiem, staraniem Zarządu [2081a umieszczony u stolarza w Warszawie.

48-553. Ignacy R. Syn wyrobnicy z małego miasteczka. Pozostając przy matce, chodził do szkółki elementarnej, a następnie został umieszczony w terminie u szewca w Warszawie, gdzie byli dwaj starsi jego bracia, lecz że nie miał chęci do pracy, majster go oddalił; wrócił więc do matki i pracował u rzeźnika. Za kradzież gołębi z cudzego gołębnika został skazany do Osady na lat 3. Sprawowanie się jego naprzemian było bardzo dobre, to złe; dwukrotnie był w klassie IV i dwukrotnie degradowany za kłamstwo lub podejście. Wogóle chłopiec bardzo chwiejnego charakteru i o losie jego decydować będą wpływy, jakim ulegnie. Do nauki szkolnej nie bardzo chętny, wyszedł z oddziału 2-go. Dla dalszej nauki szewctwa staraniem Zarządu umieszczony w Warszawie.

49—560. Jan J. Rodzice posiadają 7 mórg ziemi. Chłopiec pomagał im przy zajęciach w polu. Za kradzież gołębi z cudzego strychu został skazany do 18-u lat, w 15 roku życia. Już przy wejściu do Osady zrobił wrażenie pół-idyoty; takim też pozostał; kilkakrotne przekroczenia, jakich się dopuszczal, wynikały więcej z głupoty, niż ze złej woli. Wyszedł z klassy III. W szkole nauczył się z trudnością składać wyrazy. W rzemiośle kowalskim należyte odniósł korzyści. Zwrócony rodzicom.

50-311. Marcin M. Syn drwala. Do lat 9-u pozostawał przy rodzicach, a przez ostatni rok służył u młynarza. Wieś rodzinną opisuje jako knieję złodziejską. Wspólnie z dwoma starszymi wyrostkami, sformowawszy szajkę złodziejską, kradli po wsi co się tylko dało i dzielili się zdobyczą. Wyprawy te odbywały się z włamaniami i w biały dzień, o czem z pewną dumą przy badaniu opowiadał. Za jawny napad na mieszkanie jedne-

go z gospodarzy w chwili, gdy w domu była tylko mała jego córka, zabranie pieniędzy i innych przedmiotów, został skazany do Osady do 18-u lat, w 11 roku życia. Czy dziedziczne zwyrodnienie, czy wpływ szkoły złodziejskiej, w której się kształcił, a zapewne jedno i drugie sprawiły, że chłopiec ten, przybywszy do Osady zdeterminowanym łotrem, pozostawał takim do końca. Był to osobnik, o którym pamięć nie prędko przeminie w Osadzie. Trudno wymyślić przekroczenie, odpowiednie do wieku i warunków miejscowych, którego by on się nie dopuścił. Przy tem wszystkiem był do tego stopnia układnym i tak wyrafinowanym kłamca, że pomimo opinii, jaka sobie zjednał, umiał w danej chwili tak przekonywające stawiać argumenty, lub tak czelnie i z takiemi szczegółami zwalać wine na innego z kolegów, że albo się uniewinnił, albo wyjednywał zmniejszenie kary. Często znów, po otrzymaniu najsurowszej kary chłosty, rzucał się do nóg Dyrektorowi, dziękował za wymierzoną karę, utrzymując, że na nią zasłużył sam przyznawał, że był dotad łotrem, lecz przysiegał na wszystko najświętsze, że się poprawi i że wymierzona kara będzie ostatnia. Przynajmniej co do ostatniego punktu miał szczere postanowienie, gdyż tego dnia wieczorem uciekał z Osady. Ucieczki te przez czas jego pobytu kilkakrotnie się powtarzały – a po jednej z nich przez kilka miesięcy był nieobecnym w Osadzie, kryjąc się w lesie między drwalami, we wsi zkąd pochodził. Lecz co najgorsze było w tym chłopcu, to wpływ ujemny, jaki umiał wywierać na swych kolegów. Zwykle za ofiare w tym kierunku wybierał którego z nowych wychowańców i dotąd nad nim pracował, póki nie wyrobił sobie biernego narzędzia do swych nikczemnych czynów. Wszystkie środki łagodne czy surowe przyjmował z uległością i pozorną wdzięcznością, lecz wszystkie one odbijały sie głuchem echem od jego skamieniałego sumienia. Ostatecznie w dniu 18 Marca r. b. na 8 miesięcy przed końcem wyroku, osadzony w čeli za przekroczenie, wyłamał w nocy krate i zbiegł z Osady, a wkrótce potem otrzymano wiadomość, że został pochwycony na kradzieży i oddany pod sad.

Dyrektor Osady, E. Zienkowski

TABELA

wskazująca zmiany wzrostu wychowańców Studzienieckich, wagi i wymiarów piersi za czas od 1-go stycznia do 1-go Listopada 1891 roku.

Objaśnienie znaków skróconych:

znaczy miejskie m. wiejskie W. zajmujący się gospodarstwem rolnem rol. ogrodownictwem ogr. kraw. krawiec różnemi posługami r. p. " kołodziej koł. " rzeźbiarz drzewny rzeź. " stolarz stol. piek. piekarz cieś. cieśla kow. kowal álu. ślusarz

Wymiar wzrostu i piersi oznaczony został w arszynach, werszkach i setnych częściach werszka, waga zaś w funtach rossyjskich.

Wiek wychowańców przy pierwszym wymiarze oznacza czas przybycia ich do osady; wymiary porównaj w Roczniku poprzednim.

-																
	wej		-		iel			ı a	Term	ina i r		y wymis	ıru i wa	gi wy-	-	artał 891 r.
-	opo	Imię i na-	-	VSZym		wadze	i e	000					(
olejny.	ri rodowodowej	zwisko wy-	-	Wymiarze i wadza	Octoba to	rze i	dzen	j zaj	Styczeń	Marzec	.2.	Lipiec	Wrzesień	Listopad		miar ersi
k 0	księgi		6	WVD	Draw	nig	b o	Z &	Sty	Mo	Maj	Lip	Wr	Lis	17	b>
Nr.	Nr.	1	I	ata	i	m.	Poe	Rod	1. Ar	szyny,	werszki 2. F	i setne	części ·	wersz.	Normalny	Nateżony
1	311	Marcin Z.	114	4 2	17	4	w.	szewc	2.2.87 117	2.3.0	_	-	_	_	-	_
2	37 0	Jan M.	14	8	17	10	m.	stolarz	2.2.87 108	2.3.0	-	_	_	_	-	_
3	402	Michał Z.	13	4	17	2	m.	ogrod.	2.3.75 123	2.3.75	2.3.87 124	2.4.12 121	2.4.12 123	2.4.12 128	79	85
4	404	Izrael G.	13	11	17	8	m.	kraw.	2.3.87 121	2.3.87 125	2.3.87 127	2.4. 127	2.4.12 124	2.4.12 125	83	87
5	406	Walenty P.	15	0	18	0	w.	r. p.	2.3.25 127	_	_	_	_	-	_	_
6	412	Józef K.	12	3	15	3	m.	ogr.	1.14.37 82	1.14.37 82	1.14.37 82	1. 14.3 7 80	1.15.0 85	1.15.0 80	71	77
7	431	Hersz J.	15	0	17	0	m.	r. p.	2.0.62 93	2.0.87 92	2.1.0 102	2.1.0 102	_	_	_	_
8	136	Adam S.	12	8	18	0	w.	kraw.	2.1.37 106	2.1.62 110	2.2.0 112	-	-	_	-	_
9 4	40	Trofim S.	14	5	18	0	m	ogrod.	_	-	_	2.3.37 112	_	-	_	_
10 4	41	Jan K.	12	0	18	0	w.	szewc.	2.2.75 124	2.2.87 122	2.3.12 126	-	-	_	-	-
11/4	42	Iwan M.	1 3	5	18	0	n.s	stolarz	2.2.0 96	2.2.12 100	2.2.12 104	2.2.25	_	_	-	_
12 4	49	Stefan K.	15	0	18	0 п	n. s	tolarz	2.3.75 124	-	-	-	-	-	-	-
13.4	53	Leon K.	14	101	.8	0,7	7.]	kowal	2.3.12 127	2.2.37 132	_	_	_	_	_	-

													200		
				W	iek			Termi	ina i re	zultaty	wymia	ru i wa	gi wy-	Kwa	rtał
	wej		ш	lze	-Y.	- J	c i a			chowa	níców.			I V 18	91 r
kolejny.	rodowodowej	Imię i na- zwisko wy-	pierwszy	wymiarze i wadze	Przy ostatnim wy-	ze i wauz	zaję	otyczeń	Marzec		iec	Wrzesień	Listopad	wym	
k o l	księgi	chowańca	Przy	wym	Przy	h o d	z a	Sty	Ma	Maj	Lipiec	Wr	Lis	ny	Dy
Nr.	Nr. k		La	ata	i m	- 0	p o	1. Ar	szyny,	verszki 2. F	i setna unty.	część	wersz.	Normalny	Nateżony
14	455	Jan W.	14	8	18	0 w	rolnik	2,5.0 140	2.5.0 148	2.7.0	_	_	_	_	-
15	457	Wawrzyniec J.	14	1	17 1	.1 w	. ogrod.	2.2.0	2.2.0 108	2.2.12 109	2.2.37 106	2.2.75 112	2.2.75 113	79	86
16	464	Antoni B.	14	0	17 1	0 m	rolnik.	2.3.75 116	2.3.87 121	2.3.87 122	2.3.87 122	2.4.0 122	2.4.12 126	84	87
17	469	Wawrzyniec S.	14	6	17 1	1 w	rolnik	2.2.75 125	2.3.0 132	2.3.25 134	-	_	_	-	-
18	470	Władysław M.	12	9	16	1 w	. ogrod.	1.13.75 79	1.14.0 80	-	-	-	-	-	-
19	473	Józef K.	13	0	16 1	0 m	. stolarz	2.2.50 110	2.3.50 115	2.4.0 120	-	2.4.37 122	2. 4 .75 124	77	82
20	476	Wojciech B.	14	8	17 1	0 w	rolnik	2.3.62 129	-		_	-	_	_	
21	482	Franciszek S.	11	4	15	2 m	stol.	1.14.25 85	1.14.37 86	1.14.37 86	1.14.50 88	1.14.75 84	1.14.75 86	74	79
22	484	Józef K.	14	1	17	2 w	.rolnik	2.2.0 114	2.2.0 115	2.2.12 114	-	-	_	-	-
23	488	Audrzej W.	13	8	17	6 m	. ogrod.		2.0.37	2.0.75	-	_	_	-	-
24	491	Wojciech K.	11	0	14	7 w	. cieśla	1.15.75 89	1.15.87 87 °	1.15.87 90	1.15.87 88	2.0.0	2.0.12 95	72	77
25	4 92	Walenty W.	14	2	17 1	1 w.	. rolnik	2.3.25 117	2.3.62 127	2.4.12 128	2.4.25 128	2.4.75 130	2.5.0 136	78	84
26	494	Kacper K.	12	1	15 1	0 w	. rolnik	1.15.62 95	2.0.0 96	2.0.0	2.0.62	2.1.0 98	2.1.0	78	81

-									201							
	-			M	7iel	ζ.		r d	Termi	ina i re	zultaty	wymiar	u i wag	gi wy-	Kwa	rtał
	owej	T	m Az	adze	WV-	ze	e	c i.			chowa	ańców.			IV 18	391 r.
ejny	rodowodowej	Imię i na- zwisko wy-	nierwa	wymiarze i wadze	ostatnim	miarze i wadze	zeni	zaję	Styczeń	Marzec		96.	Wrzesień	Listopad	wyn pie	niar' rsi
k o l	księgi	chowańca	Przv	wymi	Przv	miar	p o q	zaj	Styc	Ma	Maj	Lipiec	Wrz	List	ny	ıy
Nr.	Nr k		L	ata	i		P 0 C	Rod	1. Ars	szyny, v	verszki 2. F	i setna unty.	część	wersz.	Normainy	Nateżony
27	495	Józef G.	14	1	17	10	w.	rolnik	2.5.12 145	_	_	_	. –	_	-	_
28	4 96	Jan K.	14	6	17	6	w.	71	2.1.62 112	_	_	_	-	_	-	_
29	499	Antoni R.	14	0	17	9	m.	szewc	2.1.0 99	2.1.0 102	2.1.25 104	2.2.0 106	2.2.25 109	_	-	-
30	504	Lucjan K.	13	2	17	0	m.	rzeźb.	2.6.0 147	2.6.25 147	2.6.25 149	2.6.25 145	2.6.50 150	2.6.50 155	85	91
31	506	Wincenty S.	14	0	16	9	w.	stolarz	2.0.62 94	-	-	-	-	-	-	-
32	508	Stanisław G.	15	0	17	10	₩.	kowal	2.2.37 97	-	_	-	_	-	-	-
33	509	Ferdynand W.	13	5	17	0	w.	kraw.	1.15.25 89		-	-	_		-	
34	511	Wojciech C.	15	1	18	0	w.	77	2.2.25 119	2.3.50 119	_	-	_	-	-	-
35	512	Jan L.	13	1	16	6	w.	kraw.	2.2.12 114	2.2.37 119	2.2.87 120	2.2.37 123	2.4.0 125	-	-	-
36	515	Filip P.	12	11	16	5	₩.	kraw.	2.0.0 90	2.0.25 91	2.0.75 94	2.1.25 95	2.1.75 97	2.1.75 97	73	77
37	518	Stanisław J.	14	8	16	6	₩.	rolnik	2.3.12 128	-	-	-	-	-	-	-
38	519	Antoni M.	13	9	17	3	w.	szewc	1.15.12 90	1.15.37 91	1.15.37 91	1.15.37 87	1.15.50 84	1. 15. 50 8 4	80	84
39	520	Icek P.	12	0	15	9	m.	rolnik	2.2.87 120	2.3.0 122	2.3.0 124	2.3.12 126	2.3.25 127	2.3.25 127	83	87

										COLUMN TO A STATE OF THE PARTY				1	-	-
				Wi	ek				Termin	na i rezt	iltaty v	ymiaru	i wag	wy-	Kwa	rtał
	ej.		0	9	-/			1.2			chowa	ńców		-	IV 18	9 1 r .
	rodowodowej	Imię i na-	pierwszym	wadze	nim wy-	zadze	i e	j e c					,,		wym	
jny	wopo	zwisko wy-	pierv	rze i	statni	ie i	zen	23	zeń	zec		ec	Wrzesień	Listopad	pier	si
kolejn	igi	chowańca	Przy	wymiarze i	Przy ostatnim	miarze	p o q	z a j	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wr	List	ny	ny.
Nr. k	Ksi		-				0 0	p o	1 Ars	zyny, w	erszki	i setna	część v	versz.	Normalny	Natężony
N	Nr.		L	ata 	in	a.	A	దే			2. Fi	inty.	1		Z	N
40	521	Błażej S.	14	6	17	7	w.	rolnik	2.1.25 91	2.1.25 95	2.1.25 102	2.1.25 100	-		-	-
41	525	Wojciech K.	14	3	17	3	w.	12	2.0.50 97	2.0.87 102	2.1.12 104	2.1.62 108	_	-	_	-
42	526	Karol G.	13	10	17	1	m.	77	2.4.87 125	2.4.87 125	2.5.0 125	2.5.0 127	2.5.0 129	-	_	-
43	527	Marcin S.	13	9	17	0	m.	stolarz	2.2.62 112	2.2.75 115	2.2.87 120	2. 3. 0 120	2.3.25 120	2.3.50 128	82	86
44	528	Józef Ł.	13	8	16	7	₩.	cieśla	2.1.50 98	2.1.50 99	2.1.50 99	2.1.75 98	2.2.0 100	2.2.12 102	77	82
4.5	529	Stanisław W.	10	11	14	0	w.	ogrod.	1,13.12 76	1.13.12 76	1.13. 2 5 76	1.13.50 77	1.13.62 76	1.13. 6 2 75	63.5	67
46	530	Leon Z.	13	5	16	5	m.	kraw.	2.0.25 88	2.0.25 88	2.0.25 90	2.0.37 91	-	_	-	-
47	531	Grzegorz Z.	14	5	17	16	m.	kraw.	2.1.0 109	2.1.0 112	2.1.25 113	2.1.50 115	2.1.50 120	2.1.75 124	7 9	81
48	3 532	Stanisław J.	15	5 5	18	C	w.	rolnik	2.5.37 141	2.5.37 148	_	_	-	_	-	-
49	9 533	Stanisław B	12	2 0	15	2	m	kraw.	2.1.37 94	2.1.37 95	2.1.50 98	2.2.0 98	2.2.12 102	2.2.12 105	73	79
50	0 535	Władysław J	. 15	5 8	18		W	kowal	2.3.13 135	-	-	-	_	_	-	-
5	1 536	Jakób K.	14	5	17	11	m	stolarz	2.3.50 109	2.3.75 116	2.3.75 117	2.4.0 117	_	2.4.87 132	81	86
5	2 537	Michal N.	13	3 2	16	1	W	rolnik	2.0.25		2.1.0 108	2.1.37	2.1.50	-	-	entr:

_																
				W	iek				Termi	na i re	zultaty	wymiai	u i wa	gi wy-	Kwa	rtał
	Уej		- B	9	1 - 5		-	i a			chowa	ańców			I V 18	891 r.
	odor	Imię i na-	SZVI	wadze	m m	adze	i e	ව භ						-		-
e j n y	rodowodowej	zwisko wy-	pierwszym		tatni	M E	e n	z a j	ìń	o o			leń	pr	wyn pie:	
016	gi re	chowańca	Przy 1	wymiarze i	Przy ostatnim wy-	arze	o d z		Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad		
K	księgi		P	WY	Prz	ш	c p	d z a	202	A	2	7	<u> </u>	<u> </u>	alny	ony.
Nr.	Nr.		L	ata	in	n.	P 0	R 0	1. Ar	sz yn y,		i setna unty.	część	wersz.	Normalny	Natężony
E9	E20	Hannel G	-1,		1.5	10			2.1.37	2.1.37	2.1.52		2.1.87			
9 5	อฮช	Henryk S.	14	0	17	10	m.	stolarz	99	100	96	98	99	_	_	_
54	539	Stanisław M.	15	5	17	11	₩.	piek.	2,5.37 136	2.6.25 140	2.6.25 140	_	_	_		_
55	541	Józef B.	14	10	17	9	w.	kraw.	2.3.25 120	2.3.37 128	2.3.62 132	2.4.0 132	_			_
									1.15.75	1.15.75	1.15.75	2.0.12	2.0,25			
56	543	Karol C.	14	1	17	0	m.	szewc	83	84	87	91	89	_	_	_
57	545	Jan K.	12	0	15	1	w.	ogrod.	1.14.62 83	1.14.75 82	1.14.87 83	1.14.87 86	1.15.0 86	1.15.0 88	70	75
58	54 6	Władysław	11	10	14	10	m.	cieśla	2.0.0 81	2.0.0 80	2.0.12 82	2.0.12 82	2.0.12 84	2.0.25 86	68	74
		T.		-					2,0.0	2.0.25	2.0.50	2.1.0	2.1.37	2.1.50	3	
59	54 9	Antoni R.	14	6	17	4	m.	kraw.	103	105	105	106	108	112	76	80
60	550	Jan O.	14	7	17	5	w	stolarz	2.2. 37 99	2.2.50 100	2.2.50 101	2.2.62 101	2.3.12	2.3.25 108	77	81
00		Jan O.				U		BUOLUIZ					101	100	11	01
61	551	Wacław L.	15	4	18	0	m.	tokarz	2.4.0	2.4.12 122	2.4.37 127	2.4.62 124	_	_	_	_
69	552	Julian P.	11	10	14	0	m.	r. p.	1,12.50	1.12.62	1.12.87	1.13 25			011	7/
02	004	ounan r.	11	10	14	0	ш.	1. p.	6 8	69	67	67	70	71	67	74
63	553	Ignacy R.	14	5	17	4	m.	szewc	2.3.0 122	2.3.0 127	2.3.0 127	2.3.12 124	2.3.25 130	2.3.62 132	82	86
64	554	Józef S.	14	9	17	8	m.	kraw.	2.1.62 130	2.1.62 128	2.1.75 135	2.2.0 140	2.2.25 143	2.2.25 143	84	90
65	555	Tomasz J.	14					szewc	1.15.75 98	2.0.0 99	2 .0.0 99	2.0,37 101			79	85

=	pad Table De Link	PROPERTY BECAUSE PROPERTY AND ADDRESS OF THE PERSONS ASSESSMENT OF THE	ED/CHOIA			1	1				71. / .				Kwa	utok
	wej			1	iek -Am			c i a	Termin	a i rezi	chowai		i i wag	ı wy-	IV 18	
jny	księgi rodowodowej	Imię i na- zwisko wy-	Przy pierwszym	rze i wa	Przy ostatnim wy-	e i wad	zenie	za je	zeń	o e c		96	Wrzesień	Listopad	wym	
kolejn	sięgi r	chowańca	Przy	wymia	Przy o	miarz	p o q	zaj	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrz	List	lny	ny
Nr. I	Nr. k	The state of the s	La	ta			P 0 c	Rod	1. Ara	szyny, v	werszki 2. Fi		części	wersz.	Normalny	Nateżony
66	556	Antoni S.	14	7	17	5	w.	rolnik		1.14.50 83	1.14.50 89	1.14.87	1.15.12 93	1.15.12 94	79	83
67	557	Tomasz G.	15	2	17	11	m.	kołod.	2.3.0 137	2.3.12 143	2.3.37 139	2.3.62 139	2.3.87 142	2.3.87 144	85	90
68	5 58	Teodor Z.	15	2	18	0	₩.	kowal	-	2.1.0	2.1.25 110	2.1.37 112	2.1.50 114	117	82.5	85
69	559	Julijan R.	12	0	14	10	m.	stolarz	1.13.37 78	1.13.37 82	1.13.37 81	1.13.37 80	1. 13.37 80	1.13.50 80	70.5	73
70	5 60	Jan J.	15	2	17	11	w.	kowal	2.1.50 103	2.1.75 110	2.1.87 112	2.2.0 110	2.2.0	2.2.25 112	75.5	81
71	561	Teodor D.	13	10	16	6	nı.	rolnik	2.2.75 104	108	112	110	113	2.4.50 115	79	83
72	562	Stanisław G.	13	0	15	6	m.	r. p.	1. 15. 25 87	1.15.25 87	1.15.25 88	1.15.25 85	1.15.25 85	90	73	77
78	563	Wład ys ła w S.	14	9	17	2	m.	kowal	2.1.25 96	2.1.37 98	2.1.75 102	2.2.0	2.2.50 107	2.2.87 105	79	82
74	564	Józef L.	14	2	16	8	m.	k ra w.	1.14.25 82	1.14.25 85	1.15.50 87	1.15.50 82	1.15.75 85	-	-	_
78	565	Herman B.	12	7	15	1	m.	kołod.	1.14.75 82	1.15.12 83	1.15.12 90	1.15.37 92	1.15.50 91	2.0.37 100	75	79
76	566	Stanisław&M.	15	0	17	5	m,	kowal	2.5.25 130	142	147	149	151	-	_	_
77	567	Wandalin M.	10	7	13	1	W.	stolarz	1.14.87 78	1.15.0 78	1.15.12 82	1.15. 3 7 82	1.15.37 81	1.15.50 84	75	78
78	8 568	Stanisław G	15	4	17	8	W.	cieśla	2.4.25 145		2.4.75 150		-	_	-	_

												1														
		Wiek		Term	ina i r	ezultaty	wymia	ıru i wa	gi wy-	Kw	artał				1	Wiek			Termi	ina i re	zultaty	wymiari	ı i wag	gi wy-	Kwa	rtał
lowej.	mię i na-	wszym i wadze nim wy- wadze	c i a			chow	ańców			IV 1	891 r.		owej	T	szym	Wy-	Ize	c i a			chow	ańców			IV 18	91 r.
и ў п ў	wisko wy-	y pierwszym inrze i wadze ostatnim wy- rze i wadze	zaję	eń	oo		0	sień	pad		miar ersi	-	e j n y rodowodowej	Imię i na- zwisko wy-	≥ .,	ostatnim wy-	en i	z a j ę	eń	ວອ		ບ	sień	pad	wyn pie	niar rsi
lk o l e	howańca	Przy pier wymiarze Przy ostati miarze i	zaj.	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	by	1y		k o l e j księgi rod	chowańca	Przy I	Przy os	miarze h o d z	z a j	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	ny	oy
Nr. B		Lata i m.	Rod	1. Ar	szyny,		i i setne Funty	e częś ci	wersz.	Normal	Natezony		Nr. ks		-	ta i i	0	R o d	1. Ars	szyny, 1	werszki, 2. I	i setne unty.	części	wersz.	Normalny	Natezony
79 571 Ant	ntoni Ż.	12 0 14 4 n	n. kraw.	1.14.0 87	1.14.25 88	1.14.37 89	1.14.50 87	1.14.87	1.14.87 91	71	76		92 585	Ferdynand G	. 15	0 16	9 m.	kowal	1. 15. 0 87	1.15.12 89	1.15.12 89	1.15.12 89	1.15.62 92	1.15.62 90	71	76
80 572 Ste	efan W.	13 0 15 1 n	n. stolarz		1.15.75 93	1.15.87 96	2.0.12 97	2.0.37 99	2.0.37 98	73	77		93 586	Konstanty Ł	. 15	0 16	8 w.	rolnik	1.14.75 88	1.14.75 92	1.15.0 94	1.15.50 87	1.15.62 90	1.15.75 96	72	77
81 573 Jan	n O.	12 4 14 4 w	kołodz.		1.15.37 100	1.15.75 99	2.0.0	2.0.37 101	2.0.50 100	72	77	1	94 587	Stanisław P.	13	3 15	0 m.	szewc	1.14.0 75	1.14.0 76	1.14.0 76	1.14.0 75	1.14.12 76	1.14.25 77	68	73
82 574 Wła	adysław S	15 4 17 0 w	7. ,,	_	1.15.87 89	2.0.0 92	1.0.12 92	2.0.37 93	2.0.50	71	77	-	95 588	Franciszek W.	14	0 15	0 m.	stolarz	2.1.50 88	2.1.62 92	2.1.62 92	2.1.75 89	2.2,0	2.2.0 94	68	75
83 575 Juli	lijan W.	10 0 11 10 m	a. stolarz	1.13.37 78	1.13.37 77	1.13.50 78	1.13.62 78	1.14.0 79	1.14.12 81	68	70		96 589	Józef S.	14	0 15	9 m.	kowal	1.15.50 91	1.15.62 92	1.15.75 93	2.0.12 94	2.0.25 95	2.0.25 96	74	80
84 576 Dar	niel S.	14 10 16 10 m	szewc	2.2.50 115	2.2.75 117	2.2.75 118	2.2.87 121	2.2.87 122	2.3.0 124	80	86		9 7 590	Roman S.	14	0 15	7 m.	ogrod.	2.0.12 82	2.0.12 85	2.0.37 87	2.0.37 87	2.0 .3 7 87	2.0.50 87	71	76
85 577 Józ	zef P.	14 9 16 9 m	piek.	2.2.25 106	2.2.37 116	2.2.87 116	2.3.12 116	2.3.50 124	2.3.50 125	78	84		98 591	Roman C.	15	2 16	9 w.	kołod.	2.5.12 143	2.5.25 148	2.5.37 149	2.6.0 154	2.6.0 158	-	-	-
86 578 Erd	lman K.	14 1 15 5 m	rolnik	2.1.25	2.1.25 96	-	_	-	-	-	- 2	4	99 592	Błażej K.	13	8 15	2 w.	rolnik	2.0.62 95	2.0.62 94	2.1.0 97	2.1.0	2.1.12 100	2.1.12 102	73	78
87 579 Star	nisław S.	13 10 15 8 m	kowal	2.0.25	2.0.25	2.0.37	2.0.37 95	2.0.62 95	2.0.75	71	75		100 593	Czesław P.	15	4 16	10 m.	stolarz		1.15.50 85	1.15.75 87	1.15.75 89	1.15.87 90	2.0.62 93	71	74
88 580 Lud	lwik R.	14 0 15 9 m	. raw.	2.1.62 105	2.1.87	2.2.12 115	2.2.50 114	2.3.0 120	2.3.0	.78	83		101 594	Adam C.	14	4 15	11 w.	17	2.1.25 97	2.1.37 102	2.1.37 101	2.1.62 105	2.1.87 102	2.1.87 105	76	79
89 581 Piot	tr T.	13 2 15 0 m	rolnik	1.14.62 78	1.14.75 79	1. 14.87 80	1.14.87 80	1.15.0 82	1. 15.2 5 89	68	72		102 596	Karol F.	15	6 17	1 w.	rolnik	2.3.12 123	2.3.25 125	2.3.37 127	2.3.50 126	2.3.62 136	2.3.62 138	83	89
90 582 Bartl	tłomiej G.	14 5 16 2 w	. kraw.	1.14.37 88	1.14.37 89	1.14.50 93	1.15.0 94	1.15.25 93	1.15.25 93	73	80		103 597	Jan Z.	12 1	0 14	5 m.	szewc	1.14.25 75	1.14.25 77	1.14.37 78	1.14.50 78	1.14.62 78	1.14.75 *79	69	73
91 583 Stefa	fan G.	15 3 17 0 w	stolarz	2.1.75 107	2.1.87	2.2.12 .1 1 5	2.2.50 112	2.2.62 117	2.3.0	84	89		104 598	Feliks P.	14	0 15	5 w.	rolnik	2.0.0	2.0.0	2.0.0	2.0.0	2.0.0	2.0.0	67	72

_																			
	wej		Jun 1		iel	_		c i a	Term	ina i re	7	wymiai ańców	ru i wa	gi wy-		ertał 89 1 r.		ej	
kolejny	księgi rodowodowej	Imię i na- zwisko wy- chowańca	zy nierwsz	wymiarze i wadze	7 ostatnim	miarze i wadze	dzenie	j zaję	Styczeń	Marzec	£.	Lipiec	Wrzesień	Listopad		niar rsi	e j n y	księgi rodowodow	Imię i n zwisko
Nr. ko			-		Przy	_	Pocho	Rodza		szyny,					Normalny	Natężony	Nr. kol	Nr. księgi r	chowań
10	5599	Jan P.	13	6	15	1	w.	rolnik	1.15.75	2.0.0	2.0.0	2.0.12	2 2.0.37	2.0.37	1				
		Piotr R.						kowal	2.0.62 102		-						7	4	Francisze
107	601	Roman M.	1			100		stolarz	2.1.52	-							133		Roch G.
108	602	Zygmunt R.	15	9	17	2	m.	ogrod.	2.1.0 93	2.1.0	2.1.0 91	2.1.37 91	2,1.50 92			78			Julijan G
109	603	Walenty P.	13	4	14	8	m.	cieśla	1.15.75 92	1.15.75 93	1.15.75 90	1. 1 5.75	1.15.87 93	1.15.87 91	68	73			Stanisław
110	604	Jan K.	14	7	16	0	₩.	rolnik	1.15.12 88	1.15.12 92	1.15.12 93	1. 1 5.75 85	1.15.75 92	1.15.75 97	69	75			Marcin E Stanisław
111	605	Feliks W.	14	4	15	7	w.	stolarz	2.0.25 90	2.0.87 89	2.1.0 90	2.1,0 92	2.1.87 93	2.1.87 92	72	78			Francisz
112	606	Stanisław K.	11	4	12	7	w.	ogrod.	1.12.62 71	1.12.87 72	1.12.87 70	1.13.0 70	1.13.25 70	1.1 3 .37 70	68	71			Edward
113	607	Józef B.	13	5	14	8	w.	szewc	1.14.62 87	1.14.75 88	1.14.75 87	1.15.12 87	1.15.25 87	1. 15. 25 87	70	75			Stanisła
114	608	Michal G.	12	0	13	2	w.	27	1.13.75 81	1.14.0 82	1.14.12 82	1.14.50 83	1.14.50 83	1.14.62 83	70	76			Józef B.
115	609	Jan M.	12	3	13	5	w.	kraw.	1.13.37 80	1.13.50 83	1.13.75 81	1.14.0 81	1.14.25 84	1.14.25 84	73	79	128	622	Paweł S.
116	610	Józef B.	14	6	16	0	m.	kowal	2.3.25 125	2.3.50 1 3 1	2.3.75 134	2.4.0 135	2.4.12 134	2.4.25 133	79.5	86	129	623	Tomasz
117	611	Maryjan S.	11	1	12	2	m.	cieśla	1.14.87 91	1.14.87 95	1.15 12 92			1.15.75 99	75	77	130	624	Władysła

1																	
					W	iek				Termin	na i rez	ultaty v	ymiar	i wag	i wy-	Kwa	rtał
1		wej		/m /	dze	nim wy-	lze	e	cia			chowa	ńców			IV 18	91 r.
-	e j n y	księgi rodowodowej	Imię i na- zwisko wy-	Przy pierwszym	arze i wa	ostati	ze i	zeni	zaję	Styczeń	Marzec		iec	Wrzesień	Listopad	wym	
1	k o l	sięgi 1	chowańca	Przy	wymi	Przy	mia	c p o d	dzaj	Sty	Ma	Maj	Lipiec	Wr	Lis	ulny	ony
	Nr.	Nr. k		La	ata	i n	a.	Poc	R 0 6	1. Ars	zyny, w	rerszki 2. F	i setne unty	części v	wersz.	Normalny	Nateżony
-	118	612	Franciszek C.	11	0	12	2	w.	ogrod.	1.12.25 69	1.12.25 70	1.12.25 70	1.12.25 70	1.12.25 70	1.12.25 72	67.5	70
	119	613	Roch G.	13	1	14	4	w.	rolnik	1.13.12 77	1.13.25 77	1.13.25 78	1.13.50 78	1.13.62 79	1.14.0 81	70	74
1	120	614	Julijan G.	14	9	15	9	₩.	o gro d.	1.15.87 102	1.15.87 103	2.0.0 99	2.0.12 95	2.0.37 97	2.0.37 101	77	81
1	121	615	Stanisław S.	14	8	15	9	w.	8zewc	2.1.75 108	2.2.12 112	2.2.12 113	2.2.50 114	2.2.50 115	2.2.50 115	80.5	86
	122	616	Marcin K.	14	0	15	0	w.	r. p.	1.13.50 73	1.13.50 76	1.13.50 76	1.13.62 74	1.14.0 76	1.14.0 76	68	73
	123	617	Stanisław O.	14	10	15	11	w.	kołod.	1.15.50 90	1.15.50 91	1.15.50 89	1.15.62 90	1.15.87 92	1.15.87 93	71	74
	124	618	Franciszek ()	15	0	16	1	w.	cieśla	1.10.87 83	1.15.87 84	1.15.87 84	1.15.87 84	2.0.12 84	2.0.50 86	71	77
-	125	619	Edward M.	14	0	15	1	m.	kowal	2.1.0 91	2.1.0 92	2.1.0 95	2.1.25 95	2.1.25 95	2.1.25 93	70	75
	126	620	Stanisław S.	1£	5	16	6	w.	rolnik	2.3.12 125	2.3.25 124	2.3.25 125	2.3.75 120	2.3.75 121	2.4.0 135	83	89
	127	621	Józef B.	15	0	15	10	₩.	,,	2.3.37 111	2.3.50 120	2.3.62 122	2.3.75 127	2.4.0 130	-	-	-
	128	622	Paweł S.	13	4	14	2	m.	stolarz		1.15.0 83	1. 15.1 2 86	1.15.12 88	1.15.12 85	1.15.50 88	68	73
	129	623	Tomasz J.	12	1	12	11	m.	ogrod.	1.13.50 64	1.13.50 63	1.13.62 63	1.13.75 65	1.14.0	1.14.25 67	63	68
	130	624	Władysław J.	15	1	15	I1	m	stolarz	2.1.25 98	2.1.37 97	2.1.50 101		2.1 50 100	2.1.62 100		80

								+ 19	100							
	wej		l m'		iek	=		c i a	Termi	na i rez	zultaty chows		ru i was	gi wy-	Kwa IV 18	
olejny	księgi rodowodowej	Imię i na- zwisko wy- chowańca	v pierwszy	wymiarze i wadze	ostatnim	miarze i wadze	dzenie	jzaję	Styczeń	Marzec		Lipiec	Wrzesień	Listopad	wyn	
k o l	księgi	chowanca	Prz	wym	Przy	mia	c po	d z a			Maj				alny	ony
Nr.	Nr.		L	ata	iı	n.	P 0	Ro	1. Ar	szyny, 1		i setne Tunty	części	wersz.	Normalny	Nateżony
131	625	Józef R.	15	7	16	5	w.	rolnik	1.15.62 95	1.15.62 94	1.15.87 103	2.0.0 102	2.0.37 103	2.0.62 103	75,5	79
132	626	Władysław U.	15	0	15	10	m.	cieśla	2.0.12 88	2.0.12 88	2.0.50 89	2.0.62 88	2.0.62 83	2.0. 6 2 86	67	74
133	627	Apolinaryusz B.	11	9	12	7	m.	ogrod.	1,12.75 70	1.13.0 65	1.13.0 67	1.13.0 64	1.13.0 62	1.13.37 70	63	67
134	628	Józef G.	13	1	14	9	₩.	szewc	1.14.37 77	1.14.37 79	1.14.62 80	1.14.75 77	1.14.75 76	1.14.87 80	67	71
135	629	Julijan R.	13	8	14	6	w.	rolnik	2.1.50 103	2.1.62 104	2.1.62 102	2.1.87 100	2.2.0 100	2.2.50 100	76	8
13 6	630	Piotr S.	14	7	15	5	₩.	* ;;	2.2.0 105	2.2.0 108	2.2.12 106	2.2.25 105	2.2.37 106	2.2.50 112	78	81
137	631	Ignacy S.	12	0	1 2	10	₩.	kołod.	1.12.25 74	1.14. 50 73	1.14.62 75	1.14.75 72	1.14.75 73	1.14.87 73	67	71
138	632	Antoni P.	1 5	10	16	8	w.	rolnik	2.3.0 123	2.3.0 118	2.3.25 125	2.3.25 126	2.3.50 128	2.3.62 13 1	81.5	85
139	633	Konstanty S.	14	11	15	9	₩.	21	2.0.62 94	2.0.62 94	2.0.62 95	2.0.62 93	2.0.87 96	2.0.87	78.5	82
140	634	Jan Z.	13	3	14	1	₩.	kołod.	1. 1 2.62 72	1:12.62 7 1	1.13.0 70	1.13.0 68	1. 13.2 5 69	1.14.0 76	66	73
141	635	Józef S.	13	11	14	9	₩.	szewc	1.14.37 80	1.14.37 79	1.14.50 80	1.15.0 79	1.15.12 78	1.15.12 81	69.5	75
142	636	Józef R.	13	11	14	9	w.	rolnik	1.14.12 88	1.14.12 85	1.14.25 86	1.14.37 82	1.14.50 84	1.14.62 85	73.5	79
143	637	Piotr P.	13	7	14		w.	r. p.	1.13.25 74	1.13.25 76	1.13.37 74	1.13.75 73	1.13.87 75	1.13.87 76	68	72

					-									
			Wie	k			Tern	ina i re	ezultaty	wymia	r u i wa	gi wy-	Kw	artał
riowo:		ym	azni	wy-	0	c i a			chow	ańców.			IV 1	891 r.
kolejny ksievi rodowodowei	Imię i na- zwisko wy- chowańca	Przy pierwszym	larze		dzenie	j zaję	Styczeń	Marzec	"2	Lipiec	Wrzesień	Listopad	wyr	niar rsi
k o l	Chowanca	Przy	T'wy III	mia	cho	dzaj	Sty	Ma	Maj	Lip	Wr	Lis	Iny	ny
Nr.		La	ta i	m.	P 0	Ro	1. Ar	szyny,		, i setne Funty	części	wersz.	Normainy	Nateżony
.44 63	8 Józef B.	14 1	0 15	8	w,	piek.	2.0.75	2.0.75	2.1.0	2.1.12	2.1.25	2.1.37 103	73	80
45 63	9 Franciszek S.	12 3	1 13	112	w.	ogrod.	2.1.0 92	2.1.0	2.1.25	2.1.62 92	2.1.75 96	2.1.87 95	74	78
46 64	O Stefan R.	12	4 13	2	m.	kołod.	1.12.75 68	1.12.75 68	1.13.12 73	1.13.12 73	1.13.12 72	1.13.12 73	66	70
.47 64	Władysław C.	12	8 13	6	m.	rolnik	1.11.0 72	1.11.0 71	1.11 1 2 70	1.11.12 72	1.11.37 76	1.11.37 78	68	73
48 642	2 Wacław M.	12 1	0 13	8	₩.	kołod.	1.12.37 82	1.12.62 79	1.12.75 73	1.13.0 72	1.13.12 72	1.13.12 70	67	71
49 643	Józef K.	14 1:	1 15	7	w.	73	-	2.0.0 98	2.0.0 100	2.0.25 100	2.0.62 107	2.0.87 107	74	80
50 644	Bolesław Z.	15 5	16	1 1/2	w.	rolnik	-	2.1.50 115	2.2.0 110	2,2.12 103	2.2.25 110	2.3.25 112	77	82
51 645	Maciej T.	16 2	2 16	10	w.	37	-	2.0.75 116	2.1.12 118	2.1.50 119	2.1.75 120	2.1.75 115	87	92
52 646	Piotr S.	14 10	15	8	m.	17	-	1.14.75 88	1.15.0 88	1.15.50 84	1.15.50 81	1.15.50 76	70	74
53 647	Mieczysław Z	13 10	14	8	m.	kraw.	-	2.0.12	2.0.25 92	2.0.37 91	2.0.50 92	2.0.50 91	69	74
54 648	Andrzej K.	14 4	15	0	₩.	kowal	-	1.15.0 88	1.15.0 85	1.15.0 85	1.15 50 84	1.15.50 90	73	77
55 649	Jan G.	15 9	16	5	V. E	tolarz	-	1.14.75 82	1.15.0 83	1.15.0 81	1.15.25 81	1. 15.25 82	69	74
6650	Stanisław R.	14 11	15	7 1	n. 1	cowal	-	2.1.0	2.1.12 101	2.1.12 103	2.1.37	2.1.50 105	75,5	82

	- 192 —		He matthetient 193 - teponer. 627	351
Wiek	Termina i rezultaty wymiaru i wagi wy-	Kwartał	Wiek Towning i would be to	wartal
wej dze wy-ze ze ci a	chowańców	IV 1891 r.	Imię i na-	1891 r.
e j n y rodowodo rodowodo nostatnim ostatnim zze i wad z z a j ę	Styczeń Marzec Maj Lipiec Lipiec Listopad	wymiar piersi	id Sien sien con sien con sien con con con con con con con con con co	ymiar iersi
D C F		ralny	Tr. księgi Przy Wyming Przy Wyming Przy Wyming Przy Wyming Przy Wyming Przy Wyming Wyming Wyrze Maj Marz Marz Wycze Wycze Wycze Wycze Wyming	ony
Lata i m. OA A	1. Arszyny, werszki i setne części wersz. 2 Funty	Normalny	Lata i m. A B 1. Arszyny, werszki, i setne części wersz. 2. Funty	Nateżony
157 651 Antoni T. 12 1 12 9 m. rolnil	$ \begin{bmatrix} - & \begin{vmatrix} 1.12.25 \\ 69 \end{vmatrix} & \begin{vmatrix} 1.12.50 \\ 70 \end{vmatrix} & \begin{vmatrix} 1.12.75 \\ 70 \end{vmatrix} & \begin{vmatrix} 1.12.87 \\ 72 \end{vmatrix} & \begin{vmatrix} 1.13.0 \\ 72 \end{vmatrix} $	65 68	170 664 Stanisław L. 14 3 14 9 m. ogrod. — 1.13.62 1.14.50 1.14.75 76 78 64.5	T
158 652 Dominik J. 15 8 16 4 w. "	$ \begin{array}{ c c c c c c c c c c c c c c c c c c c$	79 85	171 665 Ignacy P. 14 7 15 1 m. kołod. _	78
159 653 Uryś J. 12 — 12 8 m. kraw	$ \begin{array}{ c c c c c c c c c c c c c c c c c c c$	65 70	179 666 Marcin T.; 13 6 13 10 w. kraw	71
160 654 Franciszek U. 15 0 15 8 w. rolni	$\begin{array}{c ccccccccccccccccccccccccccccccccccc$	71.5 75	mierz C. 12 5 12 9 w. ogrod	73
161 655 Piotr J. 14 9 15 1 w. piek.	1.15.0 1.15.12 1.15.22 89 96	70 75	174 668 Stanisław P. 12 3 12 7 m ,, — — — 1.14.87 1.15.12 1.15.25 93 73	78
162 656 Józef Z. 15 2 15 8 w. cieśla	$ \begin{array}{ c c c c c c c c c c c c c c c c c c c$	79 82	175 669 Antoni T. 13 0 13 4 m. stolarz - - 1.15.50 2.0.0 95 76	79
163 657 Andrzej G. 12 — 12 6 m. szewo	$ \begin{array}{ c c c c c c c c c c c c c c c c c c c$	72.5 78	176 670 Jan P. 13 5 13 9 w. , - - - 1.13.75 1.14.0 85 74	77
164 658 Franciszek K 15 2 15 8 m. stolar		65,5 69	177 671 Maryjan K. 14 10 15 2 m. "	99
165 659 Aleksander 14 2 14 8 w. kowa		80 84	178 672 Antoni W. 15 5 15 9 m. szewc - - 2.0.62 2.0.75 2.0.87 68	73
166 660 Piotr K. 14 2 14 8 w. ",	$ \begin{array}{ c c c c c c c c c c c c c c c c c c c$	73 77	179 673 Jan L 16 0 16 2 w. rolnik — — — 1.14.37 78 78 72.5	75
167 661 Stanisław Ż. 14 8 15 2 w. stolar	$\begin{bmatrix} \mathbf{z} \end{bmatrix} = \begin{bmatrix} -1.15.12 & 1.15.12 & 1.15.50 & 1.15.50 \\ 79 & 78 & 79 & 80 \end{bmatrix}$	67.5 73	180 674 Marcin O. 14 7 14 11 w. szewc 2.1.62 2.1.87 2.2.0 100 72.5	79
168 662 Józef P. 12 7 13 1 w. kołod	1.15.50 1.15.50 1.15.50 1.15 50 78 79	67 71	181 675 Franciszek P. 14 3 14 5 m. ,	71
169663 Stanisław P. 14 615 0 w. kowa	2.0.37 2.0.87 2.0.87 88 88 88 88	71 75	182 676 Marcin C. 14 8 14 10 m. stolarz	77

			W	iek	_			Termi	na i rez	7		ru i wag	gi wy-	Kwa	
wej	Imię i na-	mkz	adze	W.Y-	dze	6	zajęcia	chowańców						1 1 10	1116
lejny rodowodowej	zwisko wy-	Przy pierwszym	arze i w	ostatnin	miarze i wadze	zeni		Styczen	Marzec		iec	Wrzesień	Listopad	wym	
kolejn księgi rodow	chowańca	Przy	wymi	Przy	mian	p o q	z a j	Sty	Ma	Maj	Lipiec	Wr	Lis	lny	ny
Nr. ks		La	-			P 0 C	R o d	1. Ars	zyny, w	erszki 2. F	i setne unty.	części	weisz.	Normalny	Natezony
183 677	Franciszek D.	13	3	13	5	w.	kraw.		_	_	-	1.14.62 80	1.14.75 85	72	77
184 678	Stanisław D.	14	3	14	õ	w.	rolnik	_	_	-	_	2.0.12 92	2.0.37 94	72.5	77
18 5 679	Tomasz G.	11	6	11	8	w.	ogrod.	_	_	_	_	1.13.37 78	1.13.37 79	68	72
186 680	Wacław J.	15	0	1 5	2	m.	stolarz	-	_	_	-	2.3.37 110	2.3.37 109	71.5	77
187 681	Stanisław S.	15	3	15	5	w.	rolnik	_	_	_	_	2.2.25 110	2.2.37 110	78	20
188 682	Jan Ś.	14	5	14	7	m.	stolarz	-	-	_	_	2.2.37 108	2.2.	73.5	
189 683	Józef L.	15	0	15	2	w.	rolnik	_	_	-		2.2 0	2.2.0	77	82
190 684	Jan Z.	15	6	15	8	w.	cieśla	-	_	_	_	2.10 85	2.1.25 87	68	72
391 685	Julijan K.	12	6	12	8	m.	kołod.	-	-	-	_	1.4.0 67	1.4.12 67	66.5	71
192 686	Stanisław M.	12	6	12	6	W.	kraw.		_	-	_	_	1.14.25 85	71	73
193 687	Walenty Ł.	14	5	14	5	w.	kowal.		_	-	_	-	2.0.62 95	74.5	79
194 688	Bolesław M.	16	0	16	0	W.	27	-	_	-	-	_	2.2.25 100	73	77
195 689	Jan L.	14	5	14	5	m	stolarz	_	-	_	_	_	2.2.0	80	84

		-	02	iek		i a	Termi	na i rez	chowa		u i wag	gi wy-	Kwa	
k o l e j n y księgi rodowodowej	Imię i na- zwisko wy-	Przy pierwszym	rze i wadze	ostatnim wy-	ze i wadze z e n i e	zajęci	zeń	zec			Wrzesień	Listopad	wyn	
Nr kole	chowańca			Przy osta	o c p o	Rodzaj	Styczeń 1. Ars	Marzec Marzec	verszki 2. H	i setne			Normalny	Nategony
									Z. F	unty		1.15.37	No	N8
		11		11		kraw.	_	_	_	_	-	86 1.15.50	. 73	76
		15	0	15	0 w.	rolnik	-	_	_	_	_	100	80	82
198 699	2 Stefan D.	15	2	15	2 w.	kołod.	-	_	_	_	_	74	70	73
199 693	B Józef S.	15	8	15	8 w.	27	_	_	-	_	-	125 2.3.75	85	88
200 694	Bertold G.	15	8	15	8 m.	>>	-	-	-	-	-	130	83	85

Dyrektor

E. Zienkowski.

Uformował na zasadzie miejscowej kontroli. Makowski.

AKT,

dotyczący zdania przez leśniczego Wrońskiego osad skarbowych Puszczy i Nowej Huty, położonych w leśnictwie Nowohutskim, w gminie Korabiewice, powiecie Skierniewickim, gubernii Warszawskiej i przyjęcia takowych przez Warszawskie Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych dla małoletnich przestępców.

Dnia 5 Kwietnia 1891 roku, na zasadzie polecenia Warszawskiego Zarządu Dóbr Państwa z dnia 9 Lutego r. b. № 1476, leśniczy leśnictwa Nowohutskiego Wroński, w obecności niżej podpisanych, przyjął wyżej wspomniane osady wraz z zabudowaniami, na nich znajdującemi się, od mieszkańca kolonii Studzieniec, dzierżawcy, Piotra Czerniewicza i oddał takowe niżej podpisanym, upoważnionym przez Warszawskie Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych dla małoletnich przestępców.

Oddaną majętność składają:

I. Osada Puszcza obejmuje 15 morgów, 280 prętów kwadratowych przestrzeni, ma granice widoczne i nienaruszone, które leśniczy Wroński okazał przyjmującym osadę.

Na gruntach Puszczy znajdują się:

- 1. Dom mieszkalny, na murowanych fundamentach, długości 68', szerokości 38' i wysokości 9½'; ściany z bali 5', z dachem krytym gontami. Dom ten zawiera 7 stancyj i 2 na poddaszu, kuchnię, komórkę i 2 sionki; piwnicę pod domem i schody prowadzące na poddasze. Piecy kaflowych 3, ceglane 2, szabaśnik do pieczenia chleba i ognisko z przykryciem.
- 2. Obora drewniana, na murowanym fundamencie, długości 45', szerokości 30' i wysokości 9'—złożona z 6-ciu oddziałów,

ściany z bali 4" i 3", pułap częściowo z różnych desek i oblader położony, schody na poddasze, żłób długości 35 stóp.

3. Wozownia z chlewem bez fundamentów, pokryte strzechą słomianą, długości 24', szerokości 21', wysokości 8', o ścianach w słupy ze starych desek; pułap z różnych desek i półokrąglaków tylko nad chlewem.

4. Ustęp (kloaka) drewniany z desek 1½".

- 5. Studnia 5 stóp kwadratowych z żórawiem i korytem, oszalowana balami 5".
 - 6. Płot z żerdzi ciosanych, 90 sążni długi.
 - 7. Przy domu 16 drzew owocowych: śliwek i wisien.
- II. Kolonia Nowa Huta 25 morgów, 175 prętów kwadratowych; granice widoczne nie uszkodzone, co okazał odbiorcy leśniczy Wroński.

Na gruntach Nowej Huty znajdują się następujące zabudowania:

- 1. Dom mieszkalny drewniany, na kamiennym fundamencie długości 43', szerokości 26' i wysokości 9', ściany 4'' bali, dach gontem kryty, zawiera 4 stancye, komórkę i sionkę, dwa piece ogrzewalne i 2 ogniska kuchenne.
- 2. Stodola i obora z chlewkami drewniane, na fundamencie kamiennym 63' długości, 12' szerokości i 9' wysokości, pod wspólną strzechą słomianą; ściany stodoły z desek 2'', obory z 4'' bali.
 - 3. Stóg albo bróg, kryty strzechą słomianą.
 - 4. Studnia 4 stopy kwadratowe z żórawiem i korytem.
- 5. Ogród z 12 drzewami owocowemi t. j. wiśnie, śliwki i grusze dzikie.

Jeden egzemplarz niniejszego zdawczo-odbiorczego protokułu wydany został pełnomocnikowi Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych dla nieletnich przestępców, drugi byłemu dzierżawcy osad: Puszcza i Nowa Huta Piotrowi Czerniewiczowi.

Uwagi. Co do osady Puszcza przy porównaniu z protokułem zdawczo-odbiorczym z dnia 3 Kwietnia 1889 roku, okazało się, że dach gonciany na domu mieszkalnym zupełnie zużyty, chociaż widocznem jest, że w części niedawno reperowany nowemi gontami. Stancye z ordynaryjnemi podłogami, obecnie znajdują się w średnim stanie; w wielu miejscach są niedawno wstawione nowe deski i łaty. Sufit składa się z desek położonych na wierzchu belek z polepą glinianą. Ściany nie tynkowane, pobielane

wapnem. Niektóre ramy okien nowe, większość zaś starych znajduje się w stanie średnim; szyb w oknach brak 5-ciu. Wszystkie okna zaopatrzone w okiennice drewniane o żelaznych hakach. Brak stodoly i brogu, oznaczonych w protokule No 2 i 7. Pozostałe zabudowania w takim są stanie, że obecnie wymagają gruntownej restauracyi. Opis zabudowań w osadzie Nowej Hucie zgodny z rzeczywistym stanem takowych; należy jednak dodać, że na dachach domu mieszkalnego i stodoły, oprócz przegniłych gontów, leży strzecha słomiana. Stan budynków zły i wymaga gruntownej restauracyi. W Puszczy, w stronie południowej trójkata, brak kopca granicznego. Przestrzeń obu posiadłości oznaczona w protokule według danych, znajdujących się w aktach Zarządu Dóbr Państwa, lecz przy odbiorze nie była sprawdzana. Dzierżawca pan Czerniewicz oznajmił, że płoty znajdujące się w Nowej Hucie, piwnica do kartofli i cały nawóz są jego własnością. Oprócz tego wyjaśnił, że pasza i podściółka dla bydła pochodzą z gruntów lasu księcia Szachowskiego.

Niniejszy protokuł przeczytany i podpisany przez wszyst-

kich obecnych.

Przyjmujący: Przewodniczący w Zarządzie Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych Radca Stanu:

Walenty Miklaszewski.

Członkowie Zarządu: Radca Stanu Władystaw Skłodowski.

A. Bąkowski.

Zdający: mieszkaniec kolonii Studzieniec,

Piotr Czerniewicz.

Leśniczy leśnictwa Nowohutskiego, Sergiusz Wroński. Wójt gminy Korabiewice Antoni Suchecki.

Za niepiszących sołtysów wsi Puszcza i Nowa Huta Franciszka Ostrowskiego i Józefa Troszczyńskiego, podpisał gajowy leśnictwa Nowohutskiego Jakowlew (L. S.).

Protokuł obejrzenia urządzonego przytułku dla dziewcząt w Puszczy.

OBECNI:

Konstanty Trzaska Alfred Bąkowski | Członkowie Zarządu Edward Zienkowski Dyrektor osady Studzieniec

Działo się w Puszczy dnia 27 Października 1891 r.

W skutek Najwyżéj zatwierdzonéj uchwały Komitetu Ministrów z dnia 28 Grudnia 1890 r., osada Puszcza oddana została Osadom Rolnym, a Zarząd w d. 27 Kwietnia 1891 r. przyjął takową wraz z zabudowaniami, których stan w protokule z tegoż

dnia opisany został.

W tymże dniu Zarząd Osad Rolnych przystąpił do urządzenia w Puszczy Zakładu poprawczego dla dziewcząt, a w skutek tego, stosownie do celów zakładu, zarządził przerobienie i restauracyę budynków. W budynkach tych wykonano następujące roboty: Rozkład domu mieszkalnego w Puszczy zmieniony został, przez wprowadzenie korytarza, zrobienie z dwóch pokoi mniejszych jednego większego na sypialnię i dobudowanie przystawki 8 łokci długiej a 6 łokci szerokiej, mieszczącej w sobie umywalnię i miejsce ustępowe. Nadto oba pokoje na górze zostały przeforsztowane; w jednym z nich mieści się areszt i mieszkanie dla nauczycielki, w drugim infirmerya z dwoma oddziałami: zakaźnych i niezakaźnych. Przy infirmeryi dobudowano dwie sionki i dwa pomieszczenia dla miejsc ustępowych.

Dzisiejszy dom na pomieszczenie dziewcząt przedstawia się tak:

Ganek, sień, na prawo kancelarya, obok niej pokój do pracy z pokoju tego korytarz prowadzi do dwóch obszernych sypialni, wyjście do korytarzyka w przystawce, a z tego korytarzyka do umywalni i wychodka. Z sieni głównej na lewo dwa pokoje na mieszkanie dla Przełożonej zakładu. Z pokoju do pracy wejście do małej sionki, z której znów wejście do obszernej kuchni i spiżarni. Z korytarza schody prowadzą na górę, gdzie się mieści infirmerya, areszt i mieszkanie dla nauczycielki, o urządzeniu których już wyżej wspomniano.

Zarząd Osad Rolnych, niezależnie od zmiany rozkładu domu, niezbędnej dla tego, żeby dom odpowiadał dzisiejszemu przeznaczeniu, musiał przedsięwziąść gruntowną restauracyę domu, w sku-

tek więc tego wykonane zostały następujące roboty:

Pokrycie dachu gonciane, zupełnie zniszczone, zostało zdjęte, a zastapiono je pokryciem z papy. Z powodu nieszczelnego złożenia ścian, nie można było oczekiwać, żeby dom pod względem ciepła odpowiadał potrzebie, w skutek tego, cały dom zewnątrz został oszalerowany na łaty 2½ cala grube i otynkowany. Ganek i schody, jako zupełnie zgniłe, zostały na nowo wybudowane. Wszystkie okna, drzwi i okiennice, zostały poreperowane w robocie stolarskiej i okute zupełnie na nowo, a nadto w skutek oszalerowania domu i zupełnie złego stanu ferklejdunków, całe obramowanie okien zrobiono na nowo, t. j. dodano nowe gzemsy i nowe ferklejdunki. Wszystkie podłogi, jako zupełnie spróchniałe, zostały zastąpione nowemi. Wszystkie piece zostały przestawione w ten sposób, że ze starych pieców użyto kafle na 3 piece, a pozostałe 3 piece postawiono nowe; nadto postawiono kuchnie angielską o dwóch paleniskach i piekarnik. Wentylacya urządzona jest w całym domu w ten sposób, że piece systemu Wolperta dostarczają powietrze ogrzane z zewnątrz, powietrze zaś zepsute, wyciągane jest przez rury drewniane, nad dach wychodzące. Przy takiej restauracyi naturalnie wszystkie okna wypadło przeszklić, części drewniane pomalować olejno, a ściany i pułapy wyszparować i obielić. W kuchni i spiżarni dano posadzkę z cegły na płask i zalano ją cementem.

W ten sposób urządzony i wyrestaurowany dom główny, zdaniem wymienionych w komparycyi, przedstawia mie-

szkanie odpowiednie dla tymczasowego pomieszczenia w nim 15-u dziewcząt i mieszkania Przełożonéj i nauczycielki.

Niezależnie od domu głównego, Zarząd Osad Rolnych uznał potrzebę wybudowania jeszcze jednego domu, w którym mieściłby się magazyn, mieszkanie stróża i mieszkanie jednego urzędnika administracyjnego. Dom taki, złożony z czterech izb, sieni i kuchenki, z jednym kominem, z dwoma piecami i kuchnią, na podmurowaniu z czterocalowych bali, pod dachem z papy, wybudowany został. Brakuje w nim obecnie tylko pieców, okucia okien, drzwi oszklenia w oknach; roboty te zarządzono i obecnie są w biegu.

Do budowy tego domu, użyty został materyał drzewny z rozebranego domu na osadzie Huta, lecz materyał ten w części tylko okazał się użytecznym i wystarczającym, dla tego resztę maryału drzewnego dokupiono. Dom ten wybudowany dobrze i odpowiednio do przeznaczenia.

Osadę cała otoczono parkanem, złożonym ze słupów sosnowych, grubych około 10'' cali w średnicy, długich $5\frac{1}{2}$ łokcia, zakopanych i obmurowanych w ziemi na $1\frac{1}{2}$ łokcia.

Do słupów tych przybito rygle sosnowe 4" × 3", a do rygli pionowo przybito deski 1" grube, 3¹/₂ łokcia wysokie; na wierzchu słupów umocowany jest drut kolczasty tak, że cały parkan przedstawia wysokość łokci 4. W parkanie jest brama i furtka główna, brama i furtka prowadząca do ogrodu. Bramy i furtki jeszcze na miejsce nie założone i wykończają się w warsztatach.

Studnia, znajdująca się na osadzie Puszcza, w danéj chwili restauruje się, a mianowicie cała cembrzyna, jako zgniła, usuwa się i zamienia nową, jak również zgniły zupełnie żóraw, nowym zostanie zastąpionym.

Prócz dwóch budynków mieszkalnych w Osadzie Puszcza znajdują się dwa budynki gospodarcze, jeden o sześciu, a drugi o dwóch oddziałach.

Budynki te mają pomieścić inwentarz, przeznaczone więc są na stajnię, oborę, kurniki dla indyk, kur, kaczek i gęsi, na chlewy i oddział jeden zarezerwowany być powinien na przygotowanie karmu. Sam karm może się pomieścić na górze pod dachem. Budynki gospodarcze będą wystarczającymi, potrzeba je jednak wyrestaurować, a mianowicie w budynku większym pod jeden szczyt podciągnąć część przyciesi, oba szczyty tego budynku wyrestaurować, dać pułapy, których w budynku większym w części tylko brakuje, a w budynku mniejszym nie ma wcale. W większym budynku poprawić słomianą poszywkę dachu. Okucia we

wszystkich drzwiach poprawić. W budynku mniejszym we wrotach do dawnéj wozowni dorobić furtkę. Roboty te szczegółowo zarządzone zostały i przed otworzeniem zakładu wykonane być winny.

Wewnątrz osady przed głównem wejściem, urządzono kląb,

otoczony krategusem i przy domu posadzono drzewka.

Obok osady założony został ogród, w którym posadzono: 131 drzew owocowych, 179 krzewów owocowych, obsadzono ogród 5000 sztuk krategusu w dwa rzędy i otoczono prowizorycznym niskim płotem na 2 żerdzie. W osadzie zaś wysadzono dzikich drzew 5 i dzikich krzewów 14.

Wspomnieć tu należy, że do wykonanych wyżej robót użyta została tylko pomoc murarza i zduna; wszystkie inne roboty wykonały warsztaty Studzienieckie.

Nadto warsztaty Studzienieckie przygotowały umeblowanie, sprzęty i odzież, wyszczególnione w oddzielnym spisie; do niniejszego protokułu dołączonym; przedmioty te wymienieni w komparycyi obejrzeli i za dobre uznali.

Na tém protokuł niniejszy ukończony i przez wymienionych w komparycyj podpisany został.

(Podpisano): K. Trzaska. A. Bąkowski, E. Zienkowski.

III.

Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych w r. 1891 dla Towarzystwa Osad Rolnych.

W ciągu 1891 roku wpłynęły do Kassy Zarządu Towarzystwa ofiary od następujących osób:

a) W gotowiźnie

	ADDITION OF THE PARTY.	-
IMIĘINAZWISKO	Rs.	Kop.
Szlubowski Stanisław Dezyderyusz, ofiary jednorazowej, jako Członek stały Towarzystwa Rulikowski Zdzisław, Czł. Kor. z pow. Tomaszowskiego i Hrubieszowskiego ze skarbonki Nr. 180. utrz. w biurze Zarządzającego st. poczt. w Tyszowcach	1 1 - 3 - 3 - 100	60 50 50 50 50 10
Do przeniesienia	206	70

IMIĘINAZWISKO	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	206	70
Miklaszewski Ildefons, ze skarbonki własnej Bułhak Edgar, ofiary jednorazowej, jako Członek sta-	2	_
ły Towarzystwa	100	
mierskiego od Rupniewskiej Maryi Przanowski, Czł. Kor. z pow. Janowskiego od Dobr-	3	_
skiego Maksymiljana	6	_
ze skarbonki Nr. 141	2	55
z własnej skarbonki	5	25
Brudnickiego	10	
ki Nr. 167	5	59½
skiego	4	
Kwiatkowskiego Jana.	3 5	
Jurkiewicza	28	74 16
Falkiewicz Kazimierz, Czł. Kor. z pow. Końskiego ze skarb. Nr. 139, utrz. w kassie powiat. w Końskiego ze	4.0	0.0
skich	46	
Tenże, ze skarbonki Nr. 168 w urzędzie pocztowym w Końskich	2	
Badowski Ignacy	1 9	
Sąd Gminny 3 okr. pow. Lipnowskiego ze skarbonki	15	601
Chyliczkowski Tytus, Czł. Kor. z m. Piotrkowa od: Wójta Gminy Bełchatówek, ze skarbonki Nr. 25.	6	
,, ,, Bogusławice ,, Nr. 26	2	91½ 14½
,, ,, Gorzkowice ,, ,, 30	- 5	36 30 1
,, ,, Grabice ,, ,, 32	3	
Do przeniesienia	393	741/2

IMIĘINAZWISKO	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	393	741/2
Od Wójta Gminy Kleszczów " " 51		84 42
,, ,, ,, Kluki ,, ,, 54		854
", ", ", Podolin ", ", 57	1	91
", ", ", Ręczno ", ", 58		31 57
,, ,, ,, Rozprza ,, ,, 61		03
Od kancellaryi II krym. Wydziału Sądu Okręg. Piotr- kowskiego, ze skarbonki Nr. 129		67
Od kancellaryi wydz. Hypot. Sądu Okręg. Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 130	4	01
Od kancellaryi Wydziału Cywilnego Sądu Okręgow. Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 131	#53,23.um	37
Od Kassy Sądu Okręg. Piotrkowskiego, ze skarbonki Nr. 132	10	55 1
Od Kancellaryi Wydziału 1-go Kryminal. ze skarbon- ki Nr. 143	1	56
ze skarbonki Nr. 89, Kamocin	4	85
Od Sądu Gm. 5 Okr. p. Piotrkowskiego, ze skarbonki Nr. 144, Rozprza	1	99
	14	6 5
Od Sądu Gm. 1 Okr. p. Piotrkowskiego, ze skarb. Nr. 151. Wolborz	_	72
Od Sądu Gm. 3 Okr. p. Piotrkowskiego, ze skarb.	1	954
Od Sądu Gm. 4 Okr. pow. Piotrkowskiego, ze skarb.	1	234
Od Sadu Gm. 6 Okr. pow. Piotrkowskiego, ze skarb.		45
Nr. 154, Reczna	13	
Od Sądu Gm. 1 Okr. pow. Brzezińskiego, ze skarb. Nr. 156, Stryków.		515
Od Sądu Gm. 2 Okr. pow. Brzezińskiego, ze skarb.	34	
Nr. 157 Wola Cyrusowa		891/2
Do przeniesienia	600	84

IMIĘINAZWISKO	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	600	84
Zi pi zemiesiema	000	O'T
Od Sadu Gm. 4 Okr. pow. Brzezińskiego, ze skarb.	100	
Nr. 159, Ujazd	32	12
Nr. 159, Ujazd		09
Od Sądu Gm. 2 Okr. p. Rawskiego, ze skarb. Nr. 161. Od Sądu Gm. 3 Okr. p. Rawskiego, ze skarb. Nr. 162.		415
Od Sądu Gm. 3 Okr. p. Rawskiego, ze skarb. Nr. 162.		50 41
Od Sądu Gm. 4 Okr. p. Rawskiego, ze skarb. Nr. 163. Od kancellaryi Prokur. Okręg. ze skarb. Nr. 212.	2	
Mayzal Propietary 70 glavb Nr 198		33
Mayzel Bronisław ze skarb. Nr. 128 Muczyński Konstanty, ofiary jednorazowej, jako Czło-		
nek stały Towarzystwa	100	-
nek stały Towarzystwa		
stały Towarzystwa	100	1
Starynkiewicz Generał	10 50	
Häntschel Edward	4	1
Hr. Jezierska Marya	_	50
Redakcya Kuryera Warszawskiego ofiar od różnych		
osób		35
osób		$22\frac{1}{2}$
O O DILL Butter I I I I I I I I I I I I I I I I I I I	1000	1
J. G		10
Tosiński Gustaw	0	
Nr 167	10	40
Nr. 167		
rzedników i oficyalistów dróg żelaznych Warsz		
Wiedeńskiej i Bydgoskiej		46
Ksiądz Brykczyński Antoni	4	
Sąd Gminny Lubartowski		18
	1	
Bakowski Alfred ze skarbonki Nr. 81		624
Naczelnik czasowego oddziału Wiezienia Głównego	19.8	
skonfiskowane więźniom		684
B. M	10000	05
Zarząd Zakładow Warszawskiego T-wa kopali węgla.	20	-
Woźniakowski Ludwik, ofiary jednorazowej, jako Czł. stały Towarzystwa	100	
Boary Lowarzyson a	200	
Do przeniesienia.	2212	67

	-	
IMIĘINAZWISKO	Rs.	Kop.
Z przeniesienia \ldots	2212	67
Hagmajer, składki peryodycznej za kw. II r. b. od u- rzędników i oficyalistów drogi żelaznej Warsz		
Wiedeńskiej i Bydgoskiej	65	13
stały Towarzystwa	100	
w Cmielowie	1	70
nowie		71
Szustra Komisarza Sadowego przy Zieździe Sedziów		22
w m. Rawie ze skarb. Nr. 111		44 28 1 / ₂
Od Zjazdu Sędziów Pokoju w Piotrkowie, ze skarb. Nr. 150	- 11	91
Nr. 151	1	09
Nr. 152	3	681/2
Od Sądu Gm. 6 Okr. p. Piotrkowskiego, ze skarb.		841/2
Od Sadu Gm. 7 Okr. p. Piotrkowskiego, ze skarb.	6	
Od Sądu Gm. 1 Okr. p. Brzezińskiego ze skarb. N. 156.	16	
Od Sądu Gm. 2 Okr. p. Brzezińskiego, ze skarb. N. 157. Od Sądu Gm. 3 Okr. p. Brzezińskiego, ze skarb. N. 158. Od Sądu Gm. 4 Okr. p. Brzezińskiego, ze skarb. N. 159.		57
Od Sądu Gm. 1 Okr. p. Brzezniskiego, ze skarb. Nr. 160. Od Sądu Gm. 2 Okr. p. Rawskiego, ze skarb. N. 161.	- 6	
Od Sądu Gm. 3 Okr. p. Rawskiego, ze skarb. Nr. 162. Od Sądu Gm. 4 Okr. p. Rawskiego, ze skarb. N. 163.	11 10	77
Od Sedziego Pokoju 1 oddz. w Piotrkowie ze skarh		29
Nr. 231		$90^{1/2}$
	-	
Do przeniesienia	2551	281/2

IMIĘINAZWISKO	Rs.	Kop.
Z przeniesienia \ldots	2551	281/2
Od Sędziego Pok. w Rawie, ze skarb. Nr. 234.	1	15
Od Węglewskiego Kom. Sąd. przy Zjeździe, ze skarb. Nr. 237	1	$85^{1}/_{2}$
Od Strugulewskiego Kom. Sąd. p. Zjeździe, ze skarb. Nr. 238	2	31
Nr. 238	1	05
z d. 9 Września 1891 r	4	
Wizbek Władysław, Czł. Koresp. z miasta Łodzi od	3	
Guttentaga	-	42
Tenze ze skarb. Nr. 8, w Zarz. fab. Kołakowskiego. Od Guttentaga ze skarbonki Nr. 102		16 21
od urzedników i oficyalistów dr. ż	63	13
Rybarski Józef kary nałożonej	4	50
ze skarb. N. 23, w Zarz. K-twa Łowickiego Tenże od Sądu Gm. 2 Okr. p. Skierniewickiego, ze	22	20
skarb. Nr. 240	_	67 1/2
Garczyński W. K. ze skarb. Nr. 43	35	
Nencki Adam Czł. Koresp. z p. Šieradzkiego od: Jabłońskiego		50
Niemiricza z Uruska	$\begin{vmatrix} 1 \\ 6 \end{vmatrix}$	_
Gutman Józef, Czł. Koresp. z m. Radomia, ze skarb. Nr. 189, w kassie Dyrekcyi Szczegółowej	2	58
Tenże ze skarb. Nr. 123	1 2	
Walchnowski Andrzej, Czł. Koresp. z p. Stopnickiego		60
ze skarb. Nr. 197, stacya poczttel. w Stopnicy. Rulikowski Zdzisław, Czł. Kor, z p. Hrubieszowskie-		45
go, ze skarb. Nr. 97 Zawadzki Maksymiljan	2	45
Lipski Ludwik, Czł. Koresp. z p. Kozienickiego, ze skarb. Nr. 175.	-	10
Do przeniesienia	2722	411/2

	AMERICA	and the same of th
IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	272 2	411/2
Tenze ze skarbonki Nr. 176	-	95 81 57
Tenże ze skarbonki Nr. 178		81
Dobiecki Józef, Czł. Kor. z p. Iłżeckiego, ze skarb. Nr. 193, w Iłży	4 4	75
Tenże ze skarbonki Nr. 192, w Kazanowie Ks. Dziekan Kozłowski Teofil, Czł. Korp. z p. Radzymińskiego, ze skarb. Nr. 196, w Chruścielach	19	45
Tenze, ze skarb. Nr. 195, u Wójta Gm. Radzym Tenze, ze skarb. Nr. 39, w kassie miejskiej w Radzy-	-	$ 65^{1} _{2}$
minie	1	31 58
Tenze, ze skarb. Nr. 115 w kancellaryi Notaryusza Smollaka	1	50
cławskiego od: Skiwskiego Sędz. Gm. 1 Okr. w Nieszawie, ze skarb. Nr. 119	7	55
skarb. Nr. 104		78 46
Górskiego Sędziego Gm. 4 Okr. w Galonkach, ze skarb. Nr. 120	11	58 ¹ / ₂ 92
Administracyi dóbr Osięciny, ze skarb. własnej Barthela Zdzisława właśc. dóbr Bątkowo, ze skarb.		80 48
Kryńskiego Rudolfa wł. dóbr Przywieczerzyn, ze skarb. Nr. 243	4	30 16 ¹ / ₂
Naczelnika komory celnej V kl. w Nieszawie ze skarb. własnej		10 /2
Kowalewskiego Sędz. Gm. I Okr. w Brześciu ze skar- bonki Nr. 146	13	90
Do przeniesienia	2822	84

IMIĘINAZWISKO	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	2822	84
Fickiego Sędziego Gm. II Okr. w Kowalu ze skarb. N. 147 Apanowicza Sędziego Gm. 3 Okręgu w Lubieniu ze	3	76
Apanowicza Sędziego Gm. 3 Okręgu w Lubieniu ze skarb. Nr. 145	13	-
Nr. 148	12	
Czł. stały Towarzystwa	100	$\frac{-}{60\frac{1}{2}}$
Różycki Erazm Czł. Kor. z m. Kielc, ze skarb. N. 170. Tenże ze skarb. Nr. 171		67 82
Ks. Wiliamowicza Michała		30 50
Marczulonisa Józefa		20
kiego w Tykocinie		85
N. N	620	$\frac{01\frac{1}{2}}{-}$
Razem	3592	56

b) W naturze.

Zienkowski Edward lampę błyskawiczną wiszącą.

Bednawski W.: 10 liber papieru pakowego, 5 paczek papieru listowego, 10 liber papieru liniowanego, 5 liber papieru na rachunki, 5 liber bibuły do atramentu, 3 libry papieru obwolutowego, 2 ryzy papieru glansowanego, 2 ryzy papieru konceptowego, 1 ryzę papieru welinowego, 2 tuziny obsadek do piór stalowych, 1 tuzin ołówków kolorowych, 6 tuzinów ołówków czarnych, 1 tuzin gummy w laskach drewnianych, 4 funty laku, 5 butelek atramentu czarnego, 2 flaszeczki atramentu hektograficznego, 6 fla-

szeczek atramentu kolorowego, 4 flaszeczki tuszu do pieczęci, 4 pudełeczka piór stalowych, 500 sztuk kopert kancelaryjnych, 500 sztuk kopert listowych i 12 sztuk kalendarzy ściennych i do zdzierania.

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych 25 wagonów węgla kostkowego "Feliks" po cenie kop. 26 za centnar metryczny loco Strzemieszyce.

Włodzimierz Kanigowski wagon wapna.

Michelis sadzonki leśne.

Naczelnik czasowego oddziału głównego więzienia Warszawskiego 92 sztuk paczek tytoniu machorki, odebrane od aresztantów.

Feliks Sobański 4000 sztuk tyczek do chmielu.

Rada Zawiadująca zapisem ś. p. Hr. Kickiego trzy wagony kartofli, jeden wagon żyta i 40 korcy grochu.

Józef Czyński 8 funtów świec stearynowych.

Redakcye pism codziennych: Kuryer Warszawski, Kuryer poranny, Dziennik dla wszystkich, Gazeta polska, Słowo, po 1 egz. swych pism.

Redakcye: Kronika Rodzinna, Rola, Wędrowiec, Wieczory Rodzinne, Gazeta Rzemieślnicza, Wszechświat (po 1 egz.), Zorza (2 egz.), Gazeta Świateczna (13 egz.) swych pism.

WYKAZ

składek rocznych od Członków Honorowych Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych w Królestwie-Polskiem, pobranych i umorzonych w roku 1891, jako też zalegających z dniem 1-ym Stycznia 1892 r.

-								PPI 665		-44			
8		N A A	ZWISKO		złor			SZ	ylo zego	ól-	Składe	ek roc	znych
Gubernis	N-er kolejny powiatu	Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	Bylo d. 1 Stycznia 1891 r.	Przybyło w r. 1891	Ubylo w r. 1891	Pozostalo na rok 1892	Na żądanie	Z powodu śmierci	Niewiadomych	Wplynęło do kassy Towarzy-stwa stwa	gu 91 ouozzom D le sre	Zostało do pobrania na rok 1891
I. War - X = A s k a.	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12	P-t Warszaw- ski bez m. Warszawy Błoński Gostyński Grójecki Kutnowski Łowicki Nowo-Miński Radzymiński Skierniewicki Sochaczewski Włocławski	Rosman Ludwik od r. 1888. Wentzl Adolf od 1884, Grabski Adam 1891. Vacat od 1891. Vacat od 1891. Zawadzki Maksymilian od 1884. Ksiądz dzielan Kozłowski od 1888. Arczyński Kazimierz od 1882. Zieliński Bronisław od 1885. Hr. Skarbek Józef od \$1873.	5 27 3 8 6 1 5 6 7 18 14 13	2 - 2 - 1 - 1 1	1 3 - 2 1		2		1	138 24 22 18 —————————————————————————————————	24 - 14 42 - 12 36 - 12	156 18 252 72 18 114 96 12 84 84 60
			Łącznie	113	7	8	112	4	3	1	544	140	978

_			ments that is any statement to					
		N A Z	ZWISKO	Członków honorowych	Ubyło w szczegól- ności czł.	Składe	ek ro	cznych
піа	atu	Miasta		a 1891 r.		W cia		Stycznia roku
u b e r	r kolejny powiatu	Gubernialnego i powiątu	Członka korespondenta Towarzystwa	7czni 2. 189 891 rok	Na ządanie Z powodu śmierci Niewiadomych	Wpłynęło do kassy Towarzy- stwa	Umorzono	Zalega 1 Sty 1892 rok
5	N-er			Byl Prz Uby Poz	Z p			brne
k a,	1 2 3	Miasto Kalisz Kaliski Kolski	Vacat od r. 1889. Vacat od r. 1891. Kožuchowski Józef od	$\begin{bmatrix} 7 & 1 & 6 \\ 15 & - & 15 \\ 4 & - & 4 \end{bmatrix}$		24 48 —	24 	162 78 162
0	4	Koniński	r. 1888. Milewski Bolesław od r. 1888.	5 — 1 4	_ 1 _	24	6	24
- B	5 6 7	Łęczycki Sieradzki Słupecki	Vacat od r. 1891. Vacat od r. 1891. Chrzanowski Franci-	$ \begin{array}{c ccccccccccccccccccccccccccccccccccc$		24 12 156	78 - 90	154 156
K	8	Turecki	szek od r. 1891. Pstrokoński Ignacy od r. 1875.	4 - 4	- - -	_	_	72
111.	9	Wieluński	Łubieński Józef od r. 1888.	5 - 5		30	-	-
			Łącznie	57 12 4 65	1 2 1	318	198	808
		77.						
k a.	1 2	Miasto Kielce Kielecki	Różycki Erazm od r. 1888.	6 - 6		36	100	_
0	3	Jędrzejowski	Vacat od r. 1888. Kozłowski Stefan od r. 1887.	$ \begin{vmatrix} 2 - 2 - 2 \\ 10 - 2 - 8 \end{vmatrix} $	$- \begin{vmatrix} - & 2 \\ 1 & - \end{vmatrix}$	12	138 60	240
- e	4	Olkuski	Gaszyński Karol od r.	1 1		6	_	-
9	ō	Miechowski	Zubrzycki Józef od r. 1891.	19 6 5 20	2 - 3	60	234	354
Ki	6	Pinczowski	Deskur Andrzej od r. 1835.	8 - 8		84	12	84
111.	1-	Stopnicki	Walchnowski Andrzej od r. 1887.	5 - 5		54	-	42
=	8	Włoszczowski	Schütz Adolf od r. 1882.	4 - 1 3	- 1	12	54	18
		-	Łącznie	55 6 10 51	3 - 7	264	486	738

-												x 22 1 - 2	
ಜೆ		N A Z	hor	ow ych	SZC	yło zeg ci (ó1-						
n i s	powiatu	Miasta		1 1 1 1892			1892				W cir. 18	agu 191	cznia
e r	ny	Gubernialnego	Członka korespondenta	d. 1 Stycznia 1891	Przybyło w r. 1891	1891			mierci	ch	rnelo do Towarzy- stwa	0	Zalega. 1 Stycznia 1891 roku
q n	kolej	i powiatu	Towarzystwa	d. 1.St	ylo w	Ubylo w r. 1891	Pozostało na rok	żądanie	powodu śmierci	Niewiadomych		Umorzono	Zalega 189
G	N-er			Bylo	Przyb	Ubyłc	Pozos	Na żą	Z por	Niewi	<u>k</u> a	le sre	
	1	Miasto Lublin	Gałecki Józef od 1889.	35	4	1	38			1	72	72	360
K a.	3	Lubelski Biłgorajski Chełmski	Vacat od 1889. Vacat od 1888.	8 4		3	5 4	1	_	2	24 12	126	126 78
-	5	Janowski	Książę Woroniecki Mie- czysław od 1882.	9	_	2	7		1	1	24	78	72 18
e q	6	Hrubieszowski	Przanowski Adam od 1889.) Rulikowski Zdzisław od	5 13		7	4			7	30	546	156
L u	7 8	Tomaszowski Krasnostawski	od 1873. Vacat od 1888	9 3	_	5 2	4			5 2	18	456 120	142 48
N.	9 10	Lubartowski Nowo-Aleksan-	Vacat od 1888. Wierciński Henryk od	5		2 3	3	2		2	_	132 162	96
	11	dryjski Zamojski.	1888. Saykiewicz Lud. od 1873.	5	1	2	4	_	1	1	18	. 66	48
			Łącznie.	106	5	28	83	3	2	23	312	1818	1282
-													
	1	Missis Esmis	Vacat od 1891.	7		1	7		1		4	48	258
8	2 3	Miasto Łomża Łomżyński Kolneński i	Vacat od 1891. Vacat od 1888. Lasocki Stanisław od	$\begin{bmatrix} 2\\2\\3 \end{bmatrix}$	1		2 3				- 6	-	60 66
ńs k	4	Mazowiecki	1883. Dziekoński Onufry od	11	1	2	10	2		_	54	12	_
żyr	5	Makowski	1873. Gniazdowski Karol od	6	1	_	7	_	_	_	108	_	60
m o	6	Ostrowski	1886. Vacat od 1891.	4		2	4 6	_ 1	-	<u>_</u>	- 84	66	144 30
4	8	Ostrołęcki Pułtuski	Gniazdowski Józef od 1891. Modzelewski Wiktor od	11	_		11	1			84	_	120
>	9	Szczuczyński	1889. Sokołowski Ignacy od	5	Ĺ	4	1	1	1	2		216	-
-			1889.				16.						
			Łącznie .	56	4	9	51	4	2	3	348	342	738
			The state of the									11-	-17

=					=:	-	-		_	-				
		N A		Członków honorowych					był cze ści	o w gól- czł.	Składek rocznych			
u b e r n i a	-er kolejny powiatu	Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	A 4 Out.	o u. 1 Stycznia 1891 r.	Przybyło w r. 1891	Jbylo w r. 1891	Pozostalo na rok 1892	a żądanie	powodu śmierci	Niewiadomych	Wpłynęło do rassy Towarzy- r & stwa		Zalega 1 Stycznia 1892 roku
9	Z			Dale	for	Pr	Ub	Po	Na	Z	Nie		ole sr	ebrne
VI. Piotrkowska.	1 2 3 4 5 6 7 8	M. Piotrków Piotrkowski Częstochowski Bendziński Brzeziński Łaski Łódzki Rawski Nowo-Radoms.	Chyliczkowski Tytus od 1888. Vacat od 1891. Piętkowski Władysław od 1886. Kondratowicz Hiero- nim 1890. Lemański Ludwik od 1880. Vacat od 1886. Wizbek Władysław od od 1888. Sufczyński Stefan od od 1877. Ostrowski August od	6.0	17 611 8 3 534 13		1 3 2 1 5 5	177 5 8 9 2 3 19 8	2 -		1 3 - 1 9 - 1	81 105 78 12 174 48 12	60 204 30 90 102 1056 132 120	204 222 36 12 6 114 450 72 66
			Łącznie	10)2	3	31	74	12	4	15	510	1794	1182
VII. P 1 0 C k a.	1 2 3 4 5 6 7 8 9	Miasto Płock Płocki Ciechanowski Przasnyski Płoński Lipnoski Mławski Rypiński Sierpecki	Gurbski Jan od 1879. Gościcki Czesław od 1891. Milewski Józef junior od 1891. Vacat od 1889. Jaworowski Artur od 1871. Vacat od 1871. Radzimiński Jozef od 1884. Rościszewski Rajmund od 1891. Ksiądz prałat Rzewuski od 1888.	2	84 9 34 23 5	1 1 1 - 1	3 1 1 2 2 1 4	5 4 9 3 11 22 3 15	1 1 2 2 2	1 1 1	1 2 2 3	24 42 12 6 6 72 6 42 29	96 48 72 186 54 48 18 252	108 — 168 72 390 1008 36 168 36
			Łącznie	8	39	3	17	75	7	3	7	239	774	1986

	N A Z	Z W I S K O	Członków honorowych	Ubyło w sz zegól- ności czł.	Składek ro	cznych
n i a	natu		1891 r. 892		W ciągu r. 1891	znia
u v e	Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	Było d. 1 Stycznia 1891 Przybyło w r. 1891 Ubyło w r. 1891 Pozostało na rok 1892	Na żądanie Z powodu śmierci Niewiadomych	Wpłynęło do kassy Towarzy-stwa. Umorzono	Zalega i Stycznia 1892 roku
k a.	1 Miasto Radom 2 Radomski	Gutman Józef od 1883. Wodziński Tadeusz od 1874.	$\begin{bmatrix} 30 & 5 & 4 & 31 \\ 5 & - & 2 & 3 \end{bmatrix}$	1 2 1	183 3 0 - 78	54 18
o m s	3 Iłżecki 4 Kozienicki 5 Koński	Dobiecki Józef od 1888. Lipski Ludwik od 1878. Falkiewicz Kazimierz od 1890.	$egin{bmatrix} 5 & - & 2 & 3 \\ 22 & - & 1 & 21 \\ 14 & - & 1 & 13 \end{bmatrix}$		18 102 108 6 6 54	66 294
a d	6 Opatowski	Ksiądz Fudalewski Władysław od 1881.	8 1 7	1 1	12 48	120
22	7 Opoczyński	Siedlewski Aleksander od 1888.	12 - 1 11	1	6 24	120
VIII.	8 Sandomierski	Russocki Maksymilian od 1874.	7 1 6	3 - 1	30 60	90
		Łącznie	105 5 13 95	5 4 3 6	363 402	762
IX. Siedlecka.	1 Miasto Siedlce 2 Siedlecki 3 Bialski 4 Garwoliński 5 Konstantynowski 6 Łukowski Radzyński 8 Sokołowski Węgrowski Włodawski	Toczyski Julian od 1885. Vacat od 1882. Dr. Wroczyński Czesław od 1883. Kiwerski Henryk od 1885. Hr. Mielżyński Władysław od 1882. Vacat od 1882. Vacat od 1891. Popiel Ignacy od 1887. Dr. Swirski Wincenty od 1891.	5 — 1 4 2 3 4 — 1 3 4 5 — 1 4 1 3 2 2 8 29	3 1 — — 4 1 — — 2 2 — 1	16 66 12 42 36 — 6 12 18 6 36 42 54 — 12 144 196 312	89 60 48 90 78
	6					

_												
		N A	ZWISKO	Czło	nkć		SZC	yło y zegó ci cz	1- Skład	Składek rocznych		
G u b e r n i a	N-er kolejny powiatu	Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	Było d. 1 Stycznia 1891 r. Przybyło w r. 1891	r. 189	Pozostało na rok 1892		Z powodu śmierci	M. Vplynelo do de	Omorzono	Zalega 1 Stycznia 1892 roku	
X. Suwalska.	1 2 3 4 5 6 7 8	Miasto Suwalki Suwalski Augustowski Kalwaryjski Maryampolski Sejneński Władysławows. Wyłkowyski	Staniszewski Walery od 1884. Vacat od 1890. Vacat od 1891. Trautsolt Ludwik od 1884. Vacat od 1890. Vacat od 1882. Vacat od 1889.	12 - 2 - 6 - 4 - 15 1 8 - 7 - 2 -	- 1 - 1 1 1 1 - 2 - 2	111 2 5 3 15 6 5 2	1 1 1	1 - 1 - 1 - 1	60 6 18 1 18 1 138 6	- 18 72 42 78 -	68 30 11 72 90 66 132 330 36	
			Łącznie	56 1	1 8	49	3	4	1 246	210	824	

ZEBRANIE OGÓLNE.

										4,1
	C: hor		Ubyło w szczegól- ności czł.			Skład	lek ro	cznych		
	891 r.		32				W ciągu r. 1891		cznia	
Gubernie	Byto 1 Stycznia 1891 r.	Ubyło w r. 1891	Pozostalo na r. 1892	ie	powodu śmierci	mych	Wpłynęło do lo kassy Towa- rzystwa	ono	Zalega do 1 Stycznia r. 1891	U w a g i.
	yło 1 St	Ubylo w r. 1891	ozostałc	Na żądanie	powod	9	.0	Umorzono		
	m 10	4 I P	1 2	Z	Z	Z	Rubl	e sre	brne	
I. Warszawska II. Kaliska III. Kielecka IV. Lubelska V. Łomżyńs. VI. Piotrkows.	57 1 55 106 56	6 10 5 28 4 9	112 65 51 83 51 74	1 3 4 12	2 4	1 7 23 3 15	544 318 264 312 348 510	140 198 486 1818 342 1794	978 808 738 1282 738 1182	W r. 1891, zapisało się na Członków stałych 8-u i ci, opłaciwszy po rs. 100, wnieśli na kapi- tał T-wa razem rs. 800
VII. Płocka	35	3 31 3 17 5 12 2 8 1 8	29	7	3 3 - 4	7 6 1 1	239 363 196 246	774 402 312 210	1986 762 443 824	Lecz gdy z nich zalegało w chara- kterze Członków honorow. w skład- ce rocznej po rs. 6,
Łącznie	775 4	8 136	687	48	23	65	3340	6476	9741	która Im została umorzoną rs. 240
M. Warszawa i zagranica	446 1	3 47	412	23	14	10	1950	1122	2080	Rzeczywiście więc wnieślina kapitał rs. 560 Zalegająca jak wyżej składka rs. 240 mieści się w umorzonych w sum. 7598
										1 Styczuia 1891 zalegało skł. rs. 17384
Razem	1221 6	1 183	1099	71	37	75	5290	7598	11821	1 Stycznia 1892 zalega rs. 11821
						-				Zaległość przeto zmniejszyła się o rs.6563
a) z	Uwaga. Summa rs. 5290 składa się: a) z zaległych składek po koniec r. 1890. rs. 2125 b) ze składek roku 1891									
Lacznie jak wyżej rs. 5290										

W Warszawie dnia 4 Majı 1892 r.

Pomocnik Przewodniczącego Zarządu Towarzystwa,

Radca Stanu K. Rutkowski.

Prelegenci, którzy w roku 1891 mieli w Warszawie odczyty publiczne na dochód Towarzystwa Osad Rolnych.

Dr. med. Henryk Dobrzycki:

"O leczeniu gruźlicy."

Dr. med. Teodor Hering:

"O przyczynach suchot płucnych i ich zapobieganiu."

Mag. nauk przyr. Edmund Jankowski:

"O kwiatach pokojowych."

Mag. pr. i adm. Jan Maurycy Kamiński:

"Panna, meżatka i wdowa w obec prawa."

Tadeusz Krzyżanowski Inżynier:

"Miasto i zdrowie."

Dr. med. Henryk Nussbaum:

"Ogólny pogląd na budowę i mechanizm ustroju ludzkiego."

VI. Skład Towarzystwa w 1891 r.

Nr1.

WŁADZE TOWARZYSTWA.

a) KOMITET.

Prezes: Górski Ludwik.

Vice-prezes: Stummer Edward.

Członkowie

Białecki Antoni.

Ks. Czetwertyński Włodzimierz.

Dernałowicz Seweryn.

Górski Jan

Garczyński Walenty.

Hantke Bernard.

Holewiński Władysław.

Hr. Jezierski Karol.

Kowalski Tadeusz.

Hr. Krasiński Ludwik

Ks. Lubomirski Tadeusz.

Hr. Łubieński Stanisław.

Machczyński Konrad.

Maternicki Franciszek.

Komitetu:

Miklaszewski Walenty.

Moldenhawer Aleksander.

Nowakowski Władysław.

Okecki Stanisław.

Plebański Józef.

Popiel Wacław.

Hr. Przeź lziecki Konstanty.

Rogoziński Michał.

Sobański Feliks

Sobański Kazimierz.

Hr. Walewski Colonna Win-

centy.

Wertheim Juliusz.

Ks. Woroniecki Mieezysław.

b) ZARZĄD TOWARZYSTWA.

Przewodniczący w Zarządzie: Dr. Miklaszewski Walenty.

Pomocnik przewodniczącego: Rutkowski Kazimierz. Członek Kassyer. Trzaska Konstanty.

Członek Stały: Białecki Antoni.

Czlonkowie: Badowski Ignacy (do 1 Kwietnia), Bakowski Henryk, (do 1 Kwietnia), Bakowski Alfred, Nowodworski Franciszek. Nowosielski Julian, Matłaszyński Julian, Rzeszotarski Antoni, Skłodowski Władysław.

KANCELLARYA KOMITETU I ZARZĄDU.

Sekretarz: Gruszczyński Józef.

Kancellista: Kwieciński Józef od 1 Lutego do 1 Lipca, Michalewski Władysław od 1 Lipca.

Dyetaryuszka: Borowicz Zofia od 1 Listopada.

c) OSADA STUDZIENIEC.

Kurator Honorowy Osady: Górski Jan.

Dyrektor Osady: Zienkowski Edward.

Pomoc. Dyrektora: Kornacki Józef (od 1 Września).

Kapelan i nauczyciel religii: Ks. Ciemniewski Marcelli.

Lekarz (przyjezdny): Dr. Jawurek Aleksander.

Sehretarz-Buchhalter: Sękowski Zygmunt.

Przelożeni Oddziałów:

Kołodziejski Andrzej (starszy), Borysławski Felicyan (starszy).

Nadzorcy Oddziałów z prawem nauczania: Rostkowski Aleksander, (do 1 Sierpnia) Badioczek Ignacy, (od 1 Listopada). Cott Władysław, (od 1 Września), Szkup Franciszek, (od 1 Sierpnia), Tuchulski Jan, (od 1 Sierpnia).

Nadzorcy oddziałów bez prawa nauczania: Łuba Apolinary, (do 1 Grudnia), Jastrzebski Antoni, Makowski Seweryn, Bartnikowicz Seweryn, Słomiński Wacł, Zdziennicki Adam (od 1 Lipca).

Nadzorca-Nauczyciel muzyki i śpiewu: Winkler Leopold.

Magazynier: Łyszkiewicz Leon.

Ogrodnik: Pasiński Ludwik.

Gospodarz ekonom: Słupski Jan, (do 1 Kwietnia), Łuba Apolinary, (od 1 Grudnia).

Felczer: Witkowski Ignacy.

Majster stolarski i nauczyciel tego rzemiosła: Wojciechowski Stanisław.

Majster kolodziejski i nauczyciel tego rzemiosla: Zajboldt

Emil, (do 1 Kwietnia), Giziński Wincenty, (od 1 Maja).

Majster kowalski i nauczyciel tego rzemiosla: Wójcicki Michal.
Majster krawiecki i nauczyciel tego rzemiosla: Siekierski Józeł.
Majster szewcki i nauczyciel tego rzemiosla: Sowiński Antoni.
Majster ciesielski i nauczyciel tego rzemiosla: Kłoniecki Józeł.
Włódarz: Woźniacki Józeł.

Oprócz powyższych osób, było w Osadzie w ciągu roku 1891, sześciu stróżów, odźwierny, kominiarz (przychodni), kucharka

i praczka.

d) PRZYTUŁEK PUSZCZA.

Kuratorka Honorowa przytułku: Górska Marya.
Przelożona przytułku: Kośmińska Marya (od 1 Listopada).

e) ADMINISTRACYA ZAPISU HR. KICKIEGO.

Rada zawiadująca zapisem.

Prezydujący: Rogoziński Michał. Członkowie: Garczyński Walenty, hr. Jezierski Karol, Kowalski Tadeusz, Okęcki Stanisław.

Opiekun-Administrator zapisu: Białecki Antoni, Sekretarz kuncellaryi administracyi: Pniewski Józef.

CZŁONKOWIE HONOROWI KORESPONDŁNCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imie	Zamieszkanie	Stacya pocztowa:
	Gub. Warszawska.			
1	Miasto Warszawa	Olszewski Franciszek	Redakcya Kurj. Warszawskiego	
2 3	_	Hr. Walewska Marya	Piękna 9.	
		Poniatowska Antonina	Dzielna 13.	
4	_	Maternicki Franciszek	Jerozolimska78	-
5	-	Miklaszewski Walenty	Grzybowska 29	
6		Leszczyński Stanisł.	Bielańska Nr. !	200

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszka nie	Stacya pocztowa
7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22	Pow. Warszawski — Grójecki — Błoński — Sochaczewski — Skierniewicki — Gostyński — Nowo-Miński — Radzymiński — Włocławski — Wieszawski — Nieszawski — Kutnowski	Moldenhawer Aleksan Wolff Józef. Bar. Harthiugh Zofia Nowosielski Juljan Suligowski Adolf Rossman Ludwik Grabski Adam Wentzl Adolf Zieliński Bronisław Arczyński Kazimierz Grabski Adam Zawadzki Maksymilian JKs. Kozłowski Teofil Skarbek Józef Hr. vacat vacat	Włodzimie. 14 Trembacka Nr. 4 Jerozolimska 21 Erywańska N. 1 Królewska N. 17 Bielawa Luszyn Kraśnicza Wola Trojanów Skierniewice Luszyn Sobiekursk Radzymin Osięciny	Warszawa Pniewo §
	Miasto Kalisz Pow. Kaliski - Kolski - Lęczycki - Wieluński - Sieradzki - Koniński - Słupecki - Turecki	Vacat vacat Kożuchowski Józef vacat Łubieński Józef vacat Milewski Bolesław Chrzanowski Francisz. Pstrokoński Ignacy	Brudzyń Starzenice Mikorzyn Danków Ustków	Koło Wieluń Konin Kleczew Warta
	Miasto Kielce Pow. Kielecki — Jędrzejowski — Miechowski — Olkuski — Stopnicki — Pińczowski — Włoszczowski	Różycki Erazm Vacat Kozłowski Stefan Zubrzycki Józef Gaszyński Karol Walchnowski Andrzej Deskur Andrzej Schütz Adolf	Kielce Rembieszyce Wilków Krzykawka Zborów Sancygniów Biała Wielka	Kielce Małogoszcz Słomniki Sławków Stopnica Działoszyce Koniecpol
	KrasnostawskiTomaszowski	Gałecki Józef vacat Vacat Wiercieński Henryk ks. Woroniecki Miecz. Rulikowski Zdzisław Vacat Rulikowski Zdzisław Przanowski Adam Sajkiewicz Ludwik Vacat	Polanówka Kanie Honiatycze Honiatycze Potoczek	Lublin Kazimierz Rejowiec Tyszowce Tyszowce Janów Zamojs Zamość

7	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya Pocztowa
	Gub. Komżyńska.		The Files	
51	Miasto Łomża	vacat		
	Pow. Łomżyński	vacat		
53	- Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Tykocin
54	- Ostrowski	vacat		
55	- Ostrolęcki	Gniazdowski Józef	Ostroleka	Ostrołęka
56	PułtuskiMakowski	Modzelewski Wiktor Gniazdowski Karol	Gładczyn Czarnostó w	Pultusk Pultusk
58	- Kolneáski	Lasocki Stanisław.	Dzierzbie	Stawiski
59		Sokołowski Ignacy	Grabowo - Suli-	Stawiski
	Gub. Piotrkowska.		my	
30	Miasto Piotrków	Chyliczkowski Tytus	Piotrkó w	Piotrków
	Pow. Piotrkowski	vacat		
32		Piętkowski Władysław	Częstochowa	Częstochowa
33 34		Lemański Ludwik Ostrowski August	Bratoszewice Radoszewice	Głowno Koniecpol
55		vacat	TUALUSZE WILE	Lonicopor
66		Wizbek Władysław	Łódź	Łódź
7	- Rawski	Suffczyński Stefan	Ossa	Rawa
8	— Będziński	Kondratowicz Heronim	Dąbrowa	Dabrowa
	Gub. Płocka.			
9	Miasto Płock	Gurbski Jan	Płock	Płock
- 1	Pow. Płocki	Gościcki Czesław	Pionczyno	
1	— Ciechanowski	Milewski Józef	Kotermań	Ciechanów
3		vacat	Dodau-i-	Płońsk
4	PłońskiLipnowski	Jaworowski Artur vacat	Radzymin	F 10HSK
5	- Mławski	Radzymiński Reymond	Kulany	Mława
6		Rościszewski Józef	Sadłów	Rypin
7	- Sierpecki	JKs. Rzewuski Gracyan	Raciąż	Sierpce
	Gub.Radomska.			
0	Miasto Radom	Cutman Tágas	Dadam	Radom
	Pow. Radomski	Gutman Józef Wodziński Tadeusz	Radom Sucha	Białobrzegi
	- Kozienicki	Lipski Ludwik	Piskorów	Nowo-Aleksa
1	- Koński	Falkiewicz Karimierz	Końskie	Końskie
2		Dobiecki Józef	Krzyżanowice	Iłża
3	- Sandomierski	Russocki Maksymilian	Suliszew	Klimontów
4 5	OpatowskiOpoczyński	Ks. Fudalewski Wład.	Wojciechowice	Ożarów Paradyz
0		Siedlewski Karszo Ale.	Poplawy.	1 arauya
	Gub. Siedlecka.			
	Miasto Siedlee	Toczyski Julian	Siedlce	Siedlce
	Pow. Siedlecki	vacat	15 15 15 15 15	
8		vacat	7)	Diele
9	KonstantynówBialski	Miclżyński Wład. hr.		Biała Biała
1	2010010112	Wroczyński Czesław Świrski Wincenty	Biała Włod awa	Włodawa
2	- Garwoliński	Kiwerski Henryk		Sobolew

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya Pocztowa
93 94 95	- Łukowski - Sokołowski - Węgrowski	vacat Popiel Ignačy	Turno	Łochów
	Sejneński Wiłkowyski Maryampolski Władysławow.	vacat vacat vacat Trautsolt Ludwik	Suwałki Boczkienikiele	Suwałki Preny

Nr. 3.

CZŁONKOWIE HONOROWI STALI *).

którzy zamiast rocznych składek, złożyli jednorazowo na kapitał wieczysty Towarzystwa po rs. 100 lub więcej.

- 1. Abramowicz Lucyan z Wołodarki Gub. Kijowska.
- Anc Dominik z Warszawy.
 Bagieński Józef z Warszawy.
- 3. Bagienski Jozef z Warszawy. 4. Bednawski Władysław z War-
- szawy.
 5. Birnbaum J. et comp. z m. Ło-
- 6. Boduszyński Stanisław z War-
- szawy.
 7. Branicka Pelagia hr. z War-
- szawy. 8. Bucewicz Nestor Dr. z War-
- szawy.

 9. Budny Teofil z Rembisz pow.
- Ostrolęcki.

 10. Bułhak Edgar z Dobocna w g.
- Mohylewskiej. 11. Bürger Edmund z Warszawy †
- 12. Bystry Badeni Pawel z Małoszyc pow. Olkuski.

- 13. Chełmicki Adolf z Okalewa pow. Rypiński.
- 14. Chodorowicz Michał z Krakowa +
- 15. Chrzanowski Bronisław z Tuczap pow. Hrubieszowski.
- 16. Cichowski Mieczysław z pow. Opatowskiego.
- 17. Cissowski Tomasz z Tomkowa
- pow. Rypiński. 18. Deskur Andrzej z Sancygniowa
- pow. Pińczowski. 19. Dobrzyński Jakób z Łysów w g.
- Siedleckiej.

 20. Feillert Adolf z Warszawy
- 20. Feillert Adolf z Warszawy.21. Galera Henryk z Rutkiszek pow.
- Wiłkowyski.
 22. Gintowtt Kazimierz Arcybiskup
- Mohylewski w Petersburgu †
 23. Głębocki Józef z Warszawy.
- 24. Grzybowski Eugeniusz z pow. Gostyńskiego. +
- 25. Halpert Feliks z Petersburga.

^{*)} Członkowie tej kategoryi zamieszczają się raz na zawsze we wszystkichach To Rocznikwarzystwa (nawet po zgonie), wolni są od opłaty składek rocznych, otrzymują bezpłatnie: dyplomy na tę godność. Roczniki i wydawnictwa Towarzystwa, a ich nazwiska są umieszczone na tablicy w sali posiedzeń Zarządu Towarzystwa i w Kancellaryi Osady w Studzieńcu jako Dobrodziejów Zakładu, za których wychowańcy codziennie zanoszą modły do Najwyższego.

26. Halpert Henryk z Warszawy +.

27. Hordliczko Kazimierz z War-

28. Jarociński Zygmunt z m. Zgie-

rza pow. Łódzki.

29. Józefowicz Marya z Warszawy. 30. Kamocka Eugenia z Warszawy +. 31. Kamiński Antoni JX, z Niemo-

- jek p. Konstantynowskiego. 32. Kamocki Aleksander z Warsza-
- 33. Karnicki Józef z Petersburga. 34. Kindler Rudolf z Pabianic pow.
- Łaski +. Kiślański Władysław z Warsza-35.
- 36. Kleniewski Jan z Dąbinia pow. Nowo-Aleksandryjski.
- 37. Kolski Józef z miasta Płocka. 38. Kolnarski Ludwik z Warszawy †. 39.
- Konstadt Herman z m. Łodzi. 40. Kończa Paweł z Kiszkiliszek, gub. Kowieńska.
- Kotkowski Bolesław z 41. Bodzechowa p. Opatowski.
- Kostrowicki Stanisław 42. Petersburg 1.
- 43. Kozarska Kazimiera z Warsza-
- 44. Kretkowski Emilian, z Boruchowa pow. Włocławski.
- 45. Krysiński Leon z Warszawy.
- 46. Krzysztofowicz Mikołaj z Leśnictwa, pow. Władysławowski. 47. Kunitzer Juljusz z m. Łodzi.
- 48. Kwilecka Honoryna Hrabina z Maleńca pow. Konińskiego.
- 49. Ledóchowska hr. Karolina, z Klimontowa w pow. Opatowskim +. Lemański Ludwik z pow. Brze-
- 50. zińskiego.
- Leśniewska Bronisława z War-51. szawy.
- 52. Lewy Markus z Warszawy. Ładuż Jan JKs. z Worniów gub. 53.
- Kowieńska.
- Łubieńska Marya hr. z Warsza-54.
- Łubieński Stanisław hr. z Warszawy. (Człon. Komit.).
- Malinowski Stanisław 56. snegostawu.
- Małkowski Konstanty Senator z 57. Petersburga.
- 58. Małkowska Aleksandra z Petersburga.
- Małuja Adela z Werbek gub. Po-59. dolskiej.
- 60. Mokiejewski Adam z Warszawy.

- Montwill Józef z Mitianiszek gub. Kowieńska.
- Muczyński Konstanty z Żuranica gub Płocka.
- 63. Miączyńska Aniela z Krojczyna pow. Lipnowskiego.
- 64. Newelski Stanisław z miasta Olkusza.
- 65. Ogiński Bohdan Książe z Retowa gub. Kowieńskiej.
- 66. Ogiński Michał Książe z Płungian gub. Kowieńskiej. Papłoński Jan z Warszawy †.
- 67.
- 68. Pieniażek Witalis z Krakowa 69. Piotrowski Michał z pow. Opa-
- towskiego. 70. Piotrowski Michai z Warszawyt.
- 71 Piwnicki Antoni, z Rusinowa. pow. Rypiński.
- 72 Plater Broel Ludwik Hrabia z Niekłania pow. Końskiego.
- Plater Broel Władysław hrabia 73. z gub. Kowieńskiej
- 74. Poklewska Anna Koziełł z gubernii Permskiei.
- 75. Poklewski Alfons-Kozieł z Talicy w gub. Permskiej.
- 76. Przanowski Adam z Potoczka pow. Janowski.
- 77. Pusłowski Zygmunt Hrabia z p. Pińczowskiego.
- 78. Radoszewski Józef z Byszewa p. Leczycki.
- 79. Rautenstrauch Łucya z p. Nowo-Aleksandryjskiego †.
- 80. Rotwand Stanisław, z Warszawy.
- 81. Rościszewski Józef, z Sadłowa. w pow. Rypińskim. Rudomin Wincenty, z Groma-
- 82. dzic, w pow. Opatowskim.
- 83. Saniewski Konstanty z Warszawy +.
- 84. Schürr Aleksander ze Stylagi pow. Ostrołęcki.
- Schürr Władysław z p. Makow-85. skiego.
- 86. Sikorski Józef z Warszawy. Sikorska Jadwiga z Warszawy. 87.
- 88. Skarzyński Ludwik ze Stryżowa p. Hrubieszowski.
- 89. Sobański Marceli z Pieńkówki gub. Wołyńska. Skrzyński Jan Zygmunt z War-
- szawy.
- 91. Sokołowska Marya z Sewerynówki gub. Podolska.
- 92. Sotkiewicz Antoni X. Biskup Sandomierski.

93. Spółka fabryki cukrowej w Opolu pow. Nowo-Aleksandryjski.

94. Starynkiewicz Sokrates z Warszawy.

Stempkowski Edmund z pow. 95. Błońskiego.

Surzycki Edmund z Warszawy. 96. Świeżawski Eustachy z Łyko-97.

szyna pow. Tomaszewski. 98. Świrski Wincenty z m. Włodawy.

99. Szlubowski Stanisław z Branicy pow. Radzyński.

Tarnowski Stan. hr. 100. z Kra-

kowa.

101. Towarzystwo Akcyjne Szejblera z Łodzi.

Tryczel Henryk ze Smiły gub. 102. Kijowska.

103. Tyszkiewicz Helena Hrabina z Andruszówki gub. Kijowska,

104. JKs. Ulanowski Franciszek z

pow. Łęczyckiego. Wessel Mieczysław, wieś Karcz-105.

miska w powiecie Nowo-Aleksandryjskim.

106. Wieczorkowski Józef z Warsz.+. 107. Wizbek Władysław z m. Łodzi.

108. Właściciele firmy "Louis Gever" z m. Łodzi.

109. Wodziński Tadeusz z Suchy

pow. Radomski Woźniakowski Ludwik JX z Su-110. lejowa pow. Opoczyński.

111. Wulfsohn Hugo z m. Łodzi. 112. Zachert Józefina Baronowa z m. Zgierza pow. Łódzki.

113. Zakrewskij Ignacy z Charkowa. Zamovski Ksawery hrabia z Mo-114. łoczek gub. Wołyńska.

Zbijewski Michał z Siedlisk 115. p. Włoszczowski.

Zembrzuski Jan z Mordów pow. 116. Siedlecki.

Żółtowski Edward 117. z Kocka w pow. Łukowskim.

Nr. 4.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZAPROSZENI.

(honoris causa)

- Carpentner Marya w Anglii.
- 2. Blanchard Józef we Francyi.
- Bobrzyński Michał w Krakowie. Dzieduszycki Wojciech hr. w Jezupolu w Galicyi.
- 5. Frycz Wojciech JX. w Ogrodzieńcu w pow. Olkuskim.
- 6. Lallemand Leon, Adwokat Sadu Apellacyjnego w Paryżu.
- 7. Rostafiński Józef w Krakowie.
- 8. Randall w Ameryce.
- 9. Spasowicz Włodzimierz w Petersburgu.
- 10. Tarnowski Stanisław hr. w Krakowie.

Nr. 5.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZWYCZAJNI

(Opłacający po 6 rs. rocznie).

GUBERNIA WARSZAWSKA.

MIASTO WARSZAWA.

2. 0	TENT WHICH TOO ILDE IT IN THE
2.	Abramowicz Stanisław.
3.	Ankiewicz Julian.
	Alberti Otton.
5.	Aquilino Karol.
6.	Arnhold Jan G.
7.	Arseniew Paweł.
8.	Asterblum Ludwik.
9.	Badowski Ignacy.
0.	Bajkowski Gerard.
1.	Bąkowski Alfred. (Czł. Zarz
2	Rakowski Henryk

A hyamowicz Kaawaya

Bąkowski Antoni.
Bąkowski Ludwik.
Banzemer Jan.
Baranowski Ignacy.
Bartkiewicz Władysław
Bartoszewicz Albin JX.
Bauman Petronela.
Baumberg Markus.
Baumritter Maksymilian
Bauerere Rafal.
Bełza Stanisław.

	THE THE PERSON NAMED IN COLUMN TO SERVICE OF THE PERSON NAMED IN COLUMN TO SER
21.	Baumritter Maksyn
22.	Bauerere Rafal.
	Belza Stanisław.
24.	Bensef Juliusz.
	Bergsohn Michał.
26.	Bergsohn Samuel.
27.	Bersohn Jan.
	Bersohn Matias.

29.	Bia	ł	ecki	Antoni	(Czł.	staly
Z	arz.	i	Czl.	Kom.).		

29. Blaiecki Antoni (Czi. 814	cy
Zarz. i Czl. Kom.).	
30. Bielicka Klementyna.	
31. Bielińska Marya.	
32. Bobakowski Edmund.	
33. Bociarski Dominik.	

34.	Bocquet Aleksander.
	Bogdanow Iwan.
	D

36. Bogdanowicz Leon. 37. Bohdanowicz Hipolit.

38. Bogk Julia.

39. Borchardt Apolinary. 40. Branicka Marya, hr.

41. Branicki Wład., hr. (jun.) 42. Brodowski Włodzimierz.

43. Brunner Henryk. 44. Brunn Stanisław.

45. Brzeski Franciszek JX. 46. Brzeziński Andrzej. 47. Brzeziński Józef Mec.

48. Brzozowska Klementyna.

49. Bucewicz Bronisław. 50. Buczyński Roman.

51. Budziński Stanisław. 52. Budziszewski Narcyz. 53. Bułharowski Stanisław.

54. Chełmiński Ludwik. 55. Chlebowski Ksawery. 56. Chmielewski Fran. JX.

57. Chruszczakowski Feliks.

58. Chraszczewski Ksaw.

59. Cygański Stanisław. 60. Czajkowski Edward.

61. Czarkowski Edward.

62. Czaplin Mikołaj.

63. Czapski Stanisław, hr.

64. Czarnomska Eliza.

65. Czerwiński Zygmunt.

66. Czubalski Józef. 67. Czubalski Józef.

68. Czyżyk Melchior.

69. Dąbrowski Paulin. 70. Dąbrowski Zdzisław.

71. Derseville Stefan.

72. Derseville Władysław.

73. Debski Feliks.

74. Dębski Mieczysław.

75. Dobiecki Kazimierz.

76. Domański Józef.

77. Dutkiewicz Tadeusz.

78. Dziechciński Stanisław. 79. Dziewulski Aleksander.

80. Eiger Juliusz.

81. Erlich Jakób.

82. Epstein Jakób-Michał.

83. Fajans Maurycy.

84. Feist Aleksander.

85. Fiszer Otto. 86. Flamm Filip.

87. Foland Bogumił.

88. Fraget Julian.

90. Friedmann Maurycy.

91. Fuchs Franciszek.

92. Garczyński Włodzimierz. 93. Gebethner Gustaw.

94. Geisler Edward.

95. Glücksberg Maksym.

96. Glücksberg Michal.

97. Godlewski Stefan.

98. Godlewski Mścisław.

99. Gnoiński Leon.

100. Goebel Artur.

Goldberg Edward.
 Goldstandt Aleksander.

102. Goldstandt Jan.

103. Górecka Ludwika.

104. Gordziałkowski Konst.

105. Gordziałkowska Teresa.

106. Gordziałkowska Amelia.

107. Górski Konstanty. 108. Górski Wojciech.

109. Grabowski Edward.

110. Grabowski Leon.

111. Grotowski Władysław.

112. Gruszecki Aleksander. 113. Gruszecki Konstanty.

114. Grzesiński Jan.

115. Gundelach Teodor.

116. Hartingh Zofia Bar.

117. Hantke Marya.

118. Heinrich Aleksander.

119. Held Juliusz.

120. Higersberger Józef syn.

121. Holewiński Wład. (Cz. K.)

122. Hube Karol.

123. Jagodziński Teofil JX.

124. Jalowiecki Aleksander.

125. Janasz Adolf.

126. Januszkiewicz Leon.

127. Jantzen Edward.

128. Jarocki Józef.

129. Jasieńska Anna.

130. Jasinowski Izydor.

131. Jastrzębski Ignacy.

132. Jelinek Maksymilian. 133. Jeleński Józef.

134. Jelowicki Adolf.

135. Jende Antonina.

136. Jenike Ludwik.

137. Jezierska Marya, hr.

138. Jezierski Karol hr.

(Czł. Kom.).

139. Jodkowski Mieczysław.

140. Jordan Julian.

141. Józefowicz Michał.

142. Istomin Wsiewołod.

143. Jurzyński Władysław.

144. Kaftal Bernard.

145. Kaftal Fella.

146. Kamieniecki Stanisław.

147. Kamieniecki Włodzim.

148. Kamiński Jan-Maurycy.

149. Kamyszański Mikołaj.

150. Karski Kajetan.

151. Kaszewska Miłosława.

152. Kernhaum Józef.

153. Kernbaum Izydor. 154. Kietliński Stanislaw.

155. Kirszrot Józef.

156. Kisielnicka Wiktorya.

157. Kokeli Józef.

158. Kołakowski Bolesław. 159. Kończykowski Ignacy.

160. Konitz Henryk.

161. Konitz Leon Dr. 162. Konitz Teeder.

163. Kościń-ki Wacław.

164. Kosiński Julian.

165. Kossakowski Stenisł. hr.

166. Kostecki Władysław.

167. Kotowicz Stanisław.

168. Kowalewski Aleksander.

169. Kozarska Kazimiera,

170. Kozłowski Józef.

171. Kozłowski Stanisław.

172. Kozłowski Władysław.

173. Kramsztyk Jakób.

174. Kramsztyk Marceli. 175. Kramsztyk Feliks.

176. Krasicka Ludwika, hr.

177. Kranshaar Aleksander.

178. Księżniewska Wanda.

179. Kretkowski Włodzim. 180. Kronenberg Leop.-Jul..

181. Kronenberg Wiktor.

182. Kronenberg Wład. (sen.)

183. Kronenberg Wład. (jun.)

184. Krośnicki Stanisław.

185. Kruszewska Alina.

186. Krzemiński Stanisław.

187. Krzyżanowski Antoni.

188. Krzyżanowski Romuald

189. Krzymuski Marcin.

190. Kulczycki Stanisław.

191. Kulikowski Franciszek.

192. Kułakowska Katarzyna.

193. Kurman Antoni.

194. Kwapiński Stanisław.

195. Kwiatkowski Wacław.

196. Laska Stefania, z hr.

Iliúskich.

197. Laskowska Izabella.

198. Lesser Jan. baron.

199. Leszczyński Stanisław. (Czl. Kor.).

200. Lewental Samuel.

201. Lijewski Ignacy. 202. Lilpop Joanna.

203. Lipiński Józef. 204. Loewenberg Jakób.

205. Lutostański Seweryn.

206. Łaniewski Adam.

207. Łapiński Aleksander.

208. Łappa Marya. 209. Lappa Wacław.

210. Łubieński Gustaw, hr.

211. Łukawski Adolf,

212. Łukomski Józef.

213. Łusakowski Henryk. 214. Łyszczyński Michał.

215. Machczyński Konrad. (Czł. Komitetu).

216. Maciejowski Bolesław.

217. Majewski Władysław. 218. Maleszewska Fryderyka.

219. Marczewski Ludwik.

220. Marx Emil.

221. Maternicki Franciszek. (Czł. Kom. i Czł. Kor.)

222. Matłaszyński Julian (Czl. Zarządu)

223. Matuszewska Apolonia.

224. Matuszewski Teofil JX.

225. Mayzner Naftal.

226. Meyer Herman. 227. Mejer Kazimierz

228. Meyet Leopold.

229. Mielżyńska Ludwika hra-

bina. 230. Miklaszewska Walerya.

231. Miklaszewski Ildefons.

232. Miklaszewski Walenty. (Przewodniczący w Zarządzie

Calon. Komit. i Czł. Koresp.)

233. Minter Karol.

234. Mirosławski Zygmunt.

235. Moldenhawer Aleksan-

der. (Czl. Koresp. i Kom) 236. Montwill Aleksander.

237. Montwill Wincenty. 238. Morgulec Bolesław. 239. Moycho Karol 240. Narkiewicz - Jodko Edward. 241. Natanson Henryk. 242. Natanson Ludwik. 243. Natanson Szymon. 244. Nipanicz Zacharyasz. 245. Noskowski Piotr. 246. Nowakowski Władysł. (Czt. Kom.). 247. Nowodworski Franciszek (Czlonek Zarz.). 248. Nowosielski Julian. (Czł. Koresp. i Zarz.). 249. Ochocka Antonina 250. Orgelbrand Hipolit. 251. Orgelbrand Maurycy. 252. Orgelbrand Mieczysław. 253. Ostrowski Aleksander. 254. Ostrowski Zygmunt. 255. Paklerski Julian 256. Parczewski Konstanty. 257. Paszkowicz Kazimierz. 258. Peplowski Władysław. 259. Perkowski Hipolit. 260. Pęcherzewski Jan. 261. Pfejfer Stanislaw. 262. Piasecki Maurycy. 263. Platerowa Wiktorya hrabina. 264. Plater-Zyberk Feliks hr. 265. Plaskowski Romuald. 266. Plebański Franciszek. 267. Plebański Józef. (Czł. Kom.) 268. Plebiński Edmund. 269. Podbielski Aloizy. 270. Poklewska Aniela, Koziełł. 271. Polczycki Tytus. 272. Polender Leopold.

273. Pomianowski Władysł.

274. Popiel Wincenty JX.

Arcybiskup Warszawski.

275. Popławski Aleksander. 276. Popławski Wojciech. 277. Portner Maurycy. 278. Potocki August hr. 279. Powiatowska Antonina. (Czł. Kor.) 280. Powichrowski 281. Poznańska Dorota. 282. Poznański Jan. 283. Poznański Maksymilian. 284. Preiss Aleksander. 285. Przeździecki Konst. hr. (Czł. Kom.). 286. Przysiecki Michał. 287. Przyjemski Konstanty. 288. Raczyńska Zofia hr. 289. Radwański Antoni. 290. Radziszewski Ksawery. 291. Rajzacher Alfred. 202. Rawicz Józef. 293. Regelman Ignacy. 294. Regelman Zygmunt. 295. Reichman Henryk. 296. Reichman Józefowa. 297. Rittendorf Władysław. 298. Rodkiewicz Aleksander. 299. Rodzyn Szymon. 300. Rogoziński Michał (Czł. -301. Römer Izydor (Czlonek Koresp.) 302. Roszkowski Stanisław. · 303. Rotstadt Jakób. 304. Rotwand Leon. 305. Rudzka Leonia. 206. Rusiecki Stanisław. 307. Ruszkiewicz Kazimierz JX. biskup. 308. Rutkiewicz Ludwik. 309. Rutkowski Kazimierz. (Pomoc. Przewod. w Zarz.) 310. Rychłowski Władysław. 311. Rydzykowski Franci-

312. Rytel Władysław.

Włodzi-

Rom.)

szek.

mierz.

313. Rytel Józefa 314. Rzeszotarski Antoni (Czł. Zarz.) 315. Samborski Piotr 316. Sawicka Benigna. 317. Sąchocki Konrad. 318. Scholtze Adolf. 319. Senewald Gustaw. 320. Siedlewski-Karszo-Władysław. 321. Silberberg Izydor. 322. Skarzyński Edmund... 323. Skłodowski Władysław (Czl. Zarz.) 324. Smolikowska Izabella. 325 Smolikowski Seweryn. 326. Sobański Kaz. (Czł. Kom.) 327. Sobański Michał. 328. Sokolnicki Anastazy. 329. Sobocki Józef. 330. Sokolowski Józef. 331. Sonenberg Szymon. 332. Sorgenstein Saul. 333. Sowiński Roman. 334. Spiess Ludwik. 335. Spiess Stefan. 336. Stachowski Antoni. 337. Starzeński Henryk br. 338. Stein Herman. 339. Stopczyk Jan. 340. Strakacz Władysław. 341. Strasburgier Karol. 342. Strzałecki Antoni. 343. Struwe Henryk. 344. Stummer Edward. (Vice-Prezes Komitetu). 345. Stummer Józef. 346. Suligowski Adolf. 347. Sulikowski Karol. 348. Świętochowski Leon. 349. Szlązkowski Józef. 350. Szlenker Jan. 351. Szlenker Karol. 352. Szlenker Marya. 353. Szołayska Włodzimiera.

354. Szlubowski Stanisław. Korwin. 355. Sztukowski Adam. 356. Szulc Oswald. 357. Szumiel Ignacy. 358. Szwarcenberg Józef. 359. Szwede Ludwik. 360. Szyfer Samuel. 361. Szyff Józef. 362. Szymborski Apolinary. 363. Tafilowski Władysław. 364. Tatarkiewicz Ksawery. 365. Teleżyński Ignacy. 366. Temler Karol. 367. Thieme Stefan. 368. Topolnicki Adolf. 369. Towarzystwo akcyjne machin i odlewów, dawniej "Rudzki Konstanty". 370. Trzaska Konstanty. (Cal. Zarz.) 371. Turau Eugeniusz. 372. Tworkowski Józef. 373. Tykociner Zygmunt. 374. Ulrich Mojżesz 375. Unger Gracyan. 376. Waldenberg Leon. 377. Walewski Colonna Wincenty, hr .(Czl. Kom.). 378. Wanierski Konstanty. 379. Warecki Aleksander. 370. Wasiutyński Leonard. 381. Wasiutyński Paweł. 382. Wawrzeniecki Józef. 383. Werner Antoni. 384. Werner Bronisław. 385. Werner Emil. 386. Wielohorska Wincen. 387. Wieniawski Julian. 388. Winnicki Seweryn. 389. Winterrok Wilhelm. 380. Wodzińska Józefa. 391. Wodziński Konrad. 392. Wojno Władysława. 393. Wojno Ludwik. 394. Wojciechowski Teofil.

395. Wojciechowski Tadeusz.

396. Wolff Andrzej.

397. Wolff Robert.

397. Wolf Robert.
398. Wołowski Stanisław.
399. Wołowski Władysław.
400. Wosiński Andrzej.
401. Wysocki Aleksander.

402. Wrotnowski Lucyan.

403. Zalewski Konstanty.

404. Zarzycka Franciszka.

405. Zawadzki Michał.

406. Zawadzki Stanisław.

407. Zawistowski Bolesław.

408. Zieliński Stefan.

409. Zienkowicz Władysław.

410. Zakowski Aleksander.

411. Żółtyński Daniel.

Ŋ.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Z.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
1	I. GUBERNIA WA RSZAWSKA. I. Powiat Warszawski. Rossman Ludw.		5 6 7 8 9	Baron Dangiel Zygmunt. Dabrowski Cze- sław. Dittrich K. (jun.) Dittrich Teresa Eisenberg Binem Garvie Piotr Grundsztein Izrael.	
2	(Czł. Kor.). Kubiak Wojciech	Bielawa.		Haeberle Jan Haupt Wil-	Ruda Guz.
3	JX. Kuczyński Stan. JX,	Służew. Słomczyn.	13	helm Hielle et Dit- trich	Ruda Guz. Żyrardów.
	Moliński Nikod. Mokotów Gmina	Zastów.	15 16	Janasz Daniel Kalisz, Rabin Knaster Michał Kossuth Stefan.	Płochocin. Wolica. Mszczonów. Grodzisk.
	2. Powiat			Marcellin Lud- wik	Gawartowa Wola
	Grójecki.			Neuhauz M. Oppenheim Ma-	Ruda Guz.
2	Boniecki Adam Domański Ant.	Świdno. Jasieniec.		rya Oppenheim Ro-	Grodzisk.
4	Jackowski Flor. Mysyrowicz Wł. Potulicki hr.	Wodziczna. Łoś.	22	man Oxner Karol	Wiskitki. Ruda Gu- zowska.
	Włodzimierz Sosnowski Wło- dzimierz	Obory.	24	Szolc Ferdynand Tomczak JX. Taub lcek	
	Stromer Aleks. Zgleczewski Woj. JKs.	Tarczyn. Petrykozy. Tarczyn.	26	Wanke Karol WatróbskiMikoł. 4. Powiet	Mszczonów.
	3. Powiat Błoński.		1	Sochaczewski. Zieliński Broni-	
1	Wentzl Adolf. (Czł. Kor.)	Krasnicza Wola	2	sław (Członek Kor.) Bolechowski An.	Trojanów. Rozlazłów.
	Bender Szaja Cygler Dawid	Grodzisk.	3	Bolechowski Fel. Donimirski Zyg.	Tułowice.

-					
Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Z	lmię i Nazwisko	Zamieszka- nie
6	Garbolewski Ka- zimierz Garbolewski Leo- nard. Grzybowski Ant.	Duranów. Czerwonka. Żdżarów.		Grzybowski Kar. Zakrzewski Feliks 7. Powiat Nowo-Miński.	
9 10 11 12 13	Kuczyński Fran Lasocki J. Malewski Józef Morski Antoni JX Ożarowski Ign. Piwarski Józef JX Suski Piotr	Gowartowa Wola. Brochów. Oryszew. Młodzieszyn Kąty. Młodzieszyn Giżyce.	2 3 4	Zawadzki Maks. (C2l. Kor.) Kurtz Zygmunt Szeliska Paul. Wójcicki Antoni Wolfram Zofia	Suffczyn.
15	Wiśniewski Eu- geniusz Woroniecki Pa-	Rakutów.		8. Powiat Radzymiński.	
	weł, książe Zabłocki Karol Zielińska Wikt.	Bielice. Rybńo. Gradowo.	2	Kozłowski Teofil JX. (<i>Czł. Kor.</i>). Chmielewski St. Czarnowski Ma-	Radzymin. Kraszew.
	5. Powiat Skierniewicki.		4	ksymilian Prażmowski Ar- tur	Jaktory. Radzymin.
	Arczyński Kaz. (<i>Czł. Kor.</i>). Górska Marya	Skierniewice Pękoszewska		Smolak Jan	Radzymin. Slężany.
	(Kuratorka Przy- tulku Fuszoza). Górski Jan	Wola.		9. Powiat Włocławski *).	
	(Czł. Kom. Kura- tor o. Studzieniec) Rastawiecki Jan	Studzieniec.		Bereśniewicz AI. Ksiądz Biskup Braun Jan	Włocławek.
	Szpiliotowa jen. 6. Powiat	Skierniewice	3	Kosiński Floryan JX. Kretkowski Bro-	27
	Gostyński. Grabski Adam Grzybowska E.	Luszyn. Słubice.	5	nisław nisław Lewiński Herman Lewiński Józef Mniewska Joanna	27

^{*)} Korespondentem tego powiatu jest hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecię Nieszawskim

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
9 10 11 12 13	Nowca Wład. Orpiszewski St. Ostaszewski Antoni Peretz Gustaw Puchalski Karol, Śliwiński Jan JX. Tabaczyński Makary 10. Powiat	,,	5	Tukałło Konrad Walewski Win- centy 12. Powiat Łowicki. Myszczyński Józ (Czł. Kor.)	Kutno. Dzierzbice. Wola Szy- dłowiecka
2 3 4 5 6 7 8 9 10 11	Nieszawski. Skarbek hr. Józef (Czl. Kor). Berner Juliusz Berner Robert Biberstein Hugo Bilewski Tomasz Biesiekierski Włodzimierz, Chrząszczewski Aleks. Gostomski Karol Górski Teodor Gregor Henryk Osięciny Gmina Rozdejczer Jó-	Osięciny. Poczałkowo Sierzchowo Nieszawa. Borucin. Płowce. Wierzbinek. Borucin Świerczyn. Borucinek. Osięciny	2 3 4 5 6	KALISKA. Miasto Kalisz. Idzikowski Edmund Kiedrzyński Luc. Kolasiński Tomasz Parczewski Alf. Paszkowski Alf. Weigt Karol 13. Powiat Kaliski.	Kalisz.
14	zef Skarbek hr. Karolina Trzcieniecki Maksymilian II. Powiat Kutnowski. Czarnowski Aleksander (Czd. Kor.) Grużewski Flor.	Kryszkowice Osięciny. Aleksandrów Łęki.	2 3 4 5 6 7 8	Arnold Konrad Celiński Zygm. Czartkowski Jul. Doruchowski Feliks Doruchowski Zygmunt Górecki Bolesł. Kąsinowski Aug. Kreczunowicz Narcyz Łaszczyński Zygmunt	Złotniki Wielkie. Złotniki Małe. Żelasków.
	Śliwiński Janusz		10	Nieszkowski	Rzegocin.

Z.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
12 13 14 15	Radoński Feliks Rephan Paweł Skaławski Wład, Weigt Ł. Wyganowski Wojciech 14. Powiat Kolski. Kożuchowski Józef (Czł. Kor.) Błędowski Feliks. Szubert Adam Zielonka Leopold 15. Powiat Łęczycki.	Nosków. Pietrzyków. Brudzyń. Krzewata.	2 3 4 5 1 2 3	17. Powiat Sieradzki. Jarociński Winc. Nencki Adam Paciorkowski Bogumił. Szyker A. Wierzchlejski Teodozy 18. Powiat Koniński. Milewski Bolesł. (Czł. Kor.) Gościmski Julian Mierzyński Wł. Stachlewski Wł.	Pietrzyków. Boczki. Gruszczyce. Szadek. Karsznice. Mikorzyn . Krągola. Wąsosze. Konin.
2	Boetticher Władysław Bronikowski Antoni Czarnowski Eust, Goldberg Seweryn Kretkowski Mieczysław Weil D. JX. Żydanowicz Adam 16. Powiat Wieluński. Lubicński Józef (Czł. Kor.)	Leśmierz, Łęka.	2 3 4 5 6 7 8	19. Powiat Słupecki. Chrzanowski Fr. (Czł. Kor.) Dąbski Stefan Glisczyński Zyg. Iwańczyk Emil Karnkowski Kaz. Kicman Edwin Kosiński Antoni Hr. Kwilecki Kazimierz Lutostański W. Miączyński hr. W. Mittälstädt Henra	Danków. Ciążeń. Tomice. Paniejewo. Bochlewo. Wiśniewa Nowa-wieś. Grodziec. Niebożyn. Trąbczyn.
	Białecki Michał Kręski Włodz, Rubach Taczanowski G.	Dębołęka. Łask. Walichnowo Ruda.	13 14	Wierzbowska Konstancya Żychliński Ant. Żychliński Stan.	Jarołki Popielew. Byszkowo.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Zr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
1 2 3 4	20. Powiat Turkski. Pstrokoński Ign. (Czł. Kor.)	nie Ustków. Miłkowice.	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10	23. Powiat Miechowski. Bocheński Fran. Bzowski Cypryan Bzowska Józefa Godlewski Gabr. Gosławski JX. Godlewski Kor. Helcel Antoni Jedynak Józef. Meleniewski D. Kleczyński Bogusław Mieszkowski Bronisław JX. Michałowska	
2 3 4	(Czł. Kor.) Batogowski Tom. Fritsch Karol Ks. Kuliński Biskup Dyecezyi Redych Józef WaniewiczMarya 21. Powiat Kielecki. — 22. Powiat	Kielce.	13 14 15 16 17 18	Marya hr. Popiel Konstanty Patkowski JX. Piskorski Antoni Rudzki Krzysztol Sulnicki Leon Woźniakowska Marya Zubrzycki Zygm. Zubrzycki Józef. (Czł. Kor.). 24. Powiat Olkuski.	Czaple Wiel- kie. Miechów. Słomniczki. Szczepano-
4	Jędrzejowski. Kozłowski Stefan (Czl. Kor.) Cheliński Franc. Chwalibóg Zyg. Heller Gwido Laskowska Kar. Schmit Bolesław Suchecki Bruno Suchecki Stanisł	Rembieszyce Kotlice. Pawłowice. Skromów Opatkowice. Strzeszkowi- ce. PotokWielk	1	Gaszyński Karol (Czł. Kor.). 25. Powiat Stopnicki. Walchnowski Andrzej (Czł. Kor.). Oskner Mikołaj	Krzykawka. Zborów. Sichów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
4	Popiel Jan Solnicki Włady- sław. Tański Zdzisław	Wójcza. Rzędów. Łagiewniki.	4	Biernacki Bron. Błaszczykiewicz Roman Boczkowscy bra-	Lublin.
3	26. Powiat*) Pińczowski. Dembiński Ludw. Freiman Stefania Gaszyński Konst. Jastrzębski Stan.	Kije. Kopernia.	7 8 9	cia Ciświcki Teofil Domański Aleks. Gołemberski Br. Jaczewski Fran. JX. Administr. dyecezyi Janiszewski Ale.	39 *9 29 23
5 6	Kamocki Antoni Mieszkowski Ru- dolf		11 12	Janiszewski Jan Janiszewski Jan Illustrowski Stan. Juściński Wikto- ryn	27 27 27
	Tymowski Lu- dwik JX. Wielopolska hr. Albertyna	Bobin. Chroberz.	15 16	Kochanowski Władysław Krausse Edward Kwaśniewski Jul.	?? ?? ??
1	27. Powiat Włoszczowski. Schütz Adolf		18	Malczanowski Wojciech Marcińczyk Ale- ksander	,,1 ,,1
2	(Czł. Kor.). Potocki hr. Rod. Zwierkowski Ta- deusz.	Biała Wielka Chrząstów. Rożnica.	20 21 22	Maślakiewicz Do- minik Miller Karol. Nowicki Józef Okorski Franc.))))))
	V. GUBERNIA LUBELSKA.		24 25 26	Paczkowski Wł. Pleszczyński A. Plewiński Ant. Połłan Anatol. Przewuski St.	33 33 13 33
1	Miasto Lublin. Gałecki Józef (Czł. Kor.)	Lublin.	28 29	Roupert Antoni Sobolewska Lud- wika Serafiński Rudolf) 7 17 17 17 17
2	Beer Michar	"		Strzałkowski F.	19

¹) Czł. Kor. na powiat Pińczowski jest Członek stały Deskur Andrzej z Sancygniowa.

			NAME AND		
Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
33 34 35 36 37	Szymański Józef Świniarski Ant. Vetter Juliusz Vetter August Wasiutyński F. Zarębski Apolin. Zaremba Roman		5	Kleniewski Wła- dysław. Łaniewski Wołk Stanisław Szczypiorski St. Wessel Stanisław	Borowa. Opole. Bronice.
2 3 4 5 5	28. Powiat Lubelski. Budny Ignacy Koźmian Jan Świeżawski Wincenty Węgliński Alfred Zembrzuski Władysław 29. Powiat Lubartowski. Sonnenberg Tekla Zamoyska hr. Aniela Zamoyski hr. Konstanty 30. Powiat Nowo-Aleksandryjski.	Palikije. Konopnica.	234567	31. Powiat Chełmski. Woroniecki książe Mieczysław. (Czł. Kor. i Kom). Gałęzowski Boh. Piotrowski Adolf Rulikowski Ant. Rzewuski Stan. Swiecki Władysław Zakrzewski Ignacy 32. Powiat Hrubieszowski*) Pohorecki Adam Pohorecki Edw. Rakowski Ludwik Rulikowski Win. T-wo Rolnicze Hrubieszowskie Wydżga Bogusław.	Kanie. Husynne. Bezek. Garbatówka. Trawniki. Staw. Siedliszcze. Terebiń. Cichobórz. Dobóżek. Mircze.
2	Wiercieński Hen- ryk (<i>Czł. Kor.</i>) Ciągliński Józef Kempiński Adolf	Polanówka.	1	33. Powiat Krasnostawski. Smorczewski Adam	Żdżanne

[&]quot;) Čztonkiem korespondentem jest p. Rulikowski Zdzisław z Honiatycz.

N.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
2	34. Powiat Tomaszowski. Rulikowski Zdzi- sław (Czł. Koresp.) Rozwadowski Tomisław Rulikowski Ed- ward. Świeżawski Wa- cław	Honiatycze. Honiatyń. Kotlice. Żerniki.	3	37. Powiat Biłgorajski. Malhomme Leon Skubiszewski Franc. IX. Stoboy Edward Welczer Samuel V. GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.	Sola. Krzeszów. Naklik. Lipiny.
2 3	35. Powiat Janowski **). Kowalski Tadeusz (Czł. Komit.). Kuszel Ignacy Łopuski A. JX. Suchodolski hr. Eligiusz 36. Powiat	Olbięcin. Przytoczna.	2 3 4 5 6	Miasto Łomża. Andruszkiewicz Paweł JX. Blanksztein Salomon Giełczyński Beer Poradowski Jan Szumański Wiktor Tykociner Nachman Tymiński Teod.	Łomża.
2	Zamoyski. Sajkiewicz Lud. (Czł. Kor.). Jaśkiewicz Roman Kniaziew Ilia Malczewski Kor.	Hyża. Zamość. Zamość. Sitno.		38. Powiat Łomżyński. Rutkowska Lu- dwika Rzętowski An- toni	"Grochy Jeziorko.

^{**)} Członkiem Korespondentem tego powiatu jest członek stały Przanowski Adam z Potoczka.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
1	39. Powiat Mazowiecki. Dziekoński Onu-		4 5	Glinka Mikołaj Glinka Antoni Marchwicki Stan. Plewiński Hie- ronim	
3 4 5 6 7 8	fry (C2l. Kor.). Brzostowski Jul. JX. Choiński K. JX. Dworakowski JX. Jaczyński Gu- staw Kierznowski Stanisław Kozłowska Julia. Rostworowski hr. Aleksander. Starzeński K. hr. Starzeński A. hr. 40. Powiat Ostrowski.	Stelmachów Pietków.	2 3 4 5 6 7 8 9 10	42. Powiał Pułtuski. Modzelewski Wiktor (Uzl. Kor.). Dembiński St. Dłużewski Józeł Chełmicki Stan. PonikiewskiGus. Przyłubska Cec. Rudnicki Stani. Sommer Alfons Wierniewicz S. Wierzyński Leon Jis. Zambrzycki Zyg.	Zatory. Łubienica Sokołowo Drwalew. Pułtusk.
2 3 4	Awejde Edward Czarnowski F. Lipowski Antoni JX. Stalmach Józef JX. 41. Powiat Ostrołęcki. Gniazdowski Józ. (Czł. Koresp.) Brykczyński Ant. JKs.	Ostrołeka.	3 4 5 6	43. Powiat Makowski. GniazdowskiKar. Schür August. Schür Julia Śmiechowski Ad. Kajetan Jks. Szpakowski Hilary Wierniewicz Józ. Wroński Stanisław.	Łukowe. ,, Maków. Magnuszew.

_					
Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Ŋŗ.	lmię i Nazwisko	Zamiesz- kanie
	44. Powiat Kolneński.			Śrzednicki Stan. Zalewski Włady- sław	Piotrków.
2	Lasocki Stanisł. (<i>Czł. Kor.</i>). Pieniążek Fran. Włostowski JX.	Dzierzbie, Stawiski, Poryte,	1	46. Powiat Piotrkowski. Fiszer Józef	" Szydłów
	45. Powiat Szczuczyński.		3	Jaszowski Stan. Rudzki Karol Stokowski Ale-	Łęki Dobrzelew.
1	Sokołowski Igna- cy (<i>Uzł. Kor.</i>)	Grabowo- Sulimy	5	ksander Strzelecki Kon- stanty	Wróżbice. Łochyńska.
	VI. GUBERNIA PIOTRKOWSKA. Miasto Piotrków.			47. Powiat Częstochowski.	
1	Chyliczkowski T. (Czl. Kor.)	Piotrków.		Piętkowski Władysław. (Czł. Kor.)	Częstochowa
3	Aleksandrowicz F. Cholewicki Jan. Gampf Józef	27 29	3	Ginsberg Karol Fuchs Julian Kozłowski Wła- dysław) 9 29
5 6	Goldlust Rozalia Heinrych Adolf. HorowiczNathan	9 9 39 29	6	Maleszewski Ale- ksander Polczyński Józef	37 27
9 10	Kański Jordan. Kochanowski Jan Krasucki Lejzor.	17 27		Raczyński Ed- ward, hr. Resursa w Czę- stochowie.	99
12 13	Krajcewicz Wł. Krzywicka Felic. Łazucki August Psarska Klemen.	77 77 77		48. Powiat Brzeziński. *)	"
15	Romański Miko- łaj	n	1	Hanczke Ernest.	Ziewańce.

^{*)} Członkiem kor. tego powiatu, jest członek stały Lemański Ludwik z Bratoszewic.

_					
Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
2	Swierczyński Te- odor	Rudnik	8 9	Gutentag Mau- rycy. Gutman Józef. Hantke Juliusz	Łódź.
	49. Powiat Nowo-Radomski.		11	Heinzel Juliusz. Baron Majewski Hilary Markiewicz Ign.	79 77
	Ostrowski Aug. (Uzl. Kor.). Skurzewska Te- kla	Maluszyn.	13 14	Mejerhoff Czesł. Adolf. Mejerhoff Teodor	?? ?? ??
3		Przedborz.	16 17	Płachecki Kon- stanty Poznański Izrael Rosenblatt Szaja.	22 22 22 22
	50. Powiat Łaski.			Russocki Ludom Silberstein Mar- kus	"
2	Maternicka Zofia Romocki Juliusz	Mazewska Wola.		52. Powiat	
3	Tarnowski Ign. 51. Powiat Łòdzki *).	Kliczków.	2	Grotowski Józef	Ossa. Rawa.
2 3 4 5	Bełcikowski Jan. Birenzweig Bron. Bronikowski Op- peln Wojciech Dobranicki Jakób Gehlig Adolf Ginsberg Wilh.	Łódź. " " " " " " " " "	5 6 7	Okęcki Stanisław (Czł. Kom.) Ślewiński Kajet. Sułowski Sławo-	Bujały. Konopnica. Bahsk. Domaniewice Biała.

^{*)} Członkiem Korespondentem tego powiatu jest Członek Stały Wizbek Władysław z m. Łodzi.

Ŋ.	lmię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
2 3 4 5 6 7 8	53. Powiat Będziński. Kondratowicz Hieronim (Czł. Kor.). Barcz Karol Ks. Borkowski Jan Ciechanowski Stanisław. Kontkiewicz St. Reicher Henryk Strasburger Jul. Surzycki Jan Tow. Kopalń	Dąbrowa. Kromołów. Dąbrowa. Grodziec. Dąbrowa. Sosnowice. Niemce. Sosnowiec. Czeladz.	2 3 4 5 6 7 8	55. Powiat Ciechanowski. Milewski Józel (Czł. Kor.). BojanowskiPaul. Cyprysińska Wanda Gutkowski Ign. Kinel Józef Lentz Karol Milewski Józef Wortman Maurycy. Żurawski Juliusz	Ciechanów. Humlęcin. Sulmierz, Smiecin. Koziczyn. Pałuki. Kotermań. Krasiniec. Szczuki.
1	VII. GUBERNIA- PŁOCKA. Miasto Płock. Gurbski Jan		1	56. Powiat Przasnyski. Chełchowski T.	Chojnowo.
4	(Uzł. Kor.). Niemiatowski J. Weloński Kazim. JX. Woldenberg Da- wid Ważniewski Ma- ciej	Płock.		Duczymiński Lu- dwik Ostrowski An- toni 57. Powiat Płoński.	Szumsk. Leszno.
3	54. Powiat Płocki. Gościcki Cze- sław (Czł. Kor.). Gorecki Roman Klimkiewiczowa Józefa Nakwaski Bole- sław	Pionczyno. Pilichowo. Goślice. Nakwinas.	2 3 4	Jaworowski Ar- tur (Czł. Kor.) Chamski Leon Głowacki Wita- lis Jaworowski An- toni Jaworowski Hen- ryk	Radzymin. Siedlin. Zakroczym Bogusławica. Wróblewo.

Imię i Nazwisko Zamieszka- nie Zimię i Nazwisko Kotarski Henryk Szeromin. Rzempołuski Antoni. Senatow Teodora 9 Strzeszewski Kazimierz Arcelin. Zimieszka- Zimię i Nazwisko Inię i Nazwisko Włach Inię i Nazwisko Inię i Nazwisko	Zamieszka- nie Cieluchowo. Wolęcino. Wyczałkowo
7 Rzempołuski Antoni. Kondrajce. 18 Tłuchowski Teodora Jeżewo. 19 Strzeszewski Ka- 19 Kondrajce. 19 Wąsowicz Marceli	Wolęcino.
7 Rzempołuski Antoni. Kondrajce. 18 Tłuchowski Teodora Jeżewo. 19 Strzeszewski Ka- 19 Kondrajce. 19 Wąsowicz Marceli	Wolęcino.
toni. 8 Senatow Teodora 9 Strzeszewski Ka- Kondrajce. 19 Wąsowicz Mar- celi	
8 Senatow Teodora Jeżewo. 19 Wąsowicz Mar- 9 Strzeszewski Ka- celi	
9 Strzeszewski Ka-	Wyczałkow o
zimierz Arcelin 120 Wasowicz To-	100000000000000000000000000000000000000
10 Grainski Ant Wiekli	Zadusznik.
10 Święcki Ant. Kiełki. masz 11 Święcki Jgnacy Dzieklarzew. 21 Włostowski Mar-	
cin JX.	Łążyn.
22 Zieliński Józef	27
58. Powiat 59. Powiat	
Lipnowski. Mławski.	
	Pall seek
1 Radzimiński	
1 Bęski Adolf Gorzechowo. Raymond. 2 Czapski Witold Skępe. (C.l. Kor.).	V.lane
2 Czapski Witold Skępe. (C:l. Kor.). 3 Goćkowski Ta- 2 Ordon Stanisław	Kulany.
deusz Maliszewo. JX.	Mława
4 Gockowski Woj-	Boguszyn.
ciech. Rembelino. 5 Godlewski Roch Kłokock. 60. Powiat	
6 Karwosiecki Ju- Rypiński. *)	
lian Ostrowite.	
7 Kowalewski 1 Barthel Alfred	Nadroź
Franciszek Witkowo, 2 Cholewiński 8 Niedźwiedzki Witkowo, Władysław	D:-
8 Niedźwiedzki Władysław Wierzbica, 3 Gniazdowski Ste.	Rypin. Swiedziehna
9 Paprocki Szymon Zakrzewo. 4 Gniazdowski	- Widdele Sittle
10 Pląskowski Ign. Czarne. Władysław	Rudniki mał.
11 Plaskowski Karol Głodowo. 5 JeżewskaKsawera 12 Pruski Broni- 6 Karnkowska An-	
12 Pruski Broni- sław Płomiany. 6 Karnkowska An- tonina	Swiątosiaw.
13 Pruski Jan Dyblin. 7 Kozłowski Win-	Rokitnica.
14 Pruski Jan Złowody. centy	0.11
15 Siedlecki Niko- dem Tłuchowo. 8 Miszewski Zy- gmunt	Sobów.
dem Tłuchowo. gmunt 16 Stacherski Jan Makowo. 9 Prądzyński F.	Osiek.

^{*)} Członkiem Korespondentem jest stały członek Józef Rościszewski z Sadłowa.

_					
Z.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	, Z	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
11 12 13 14 15	Rościszewska L. Rościszewski Ed. Rudowski Ed- ward. Siemiątkowski F. Siemiątkowski F. Tabęcki JX. Pro. 61. Powiat Sierpecki. Rzewuski Gra- cyan JX. (Czł. Kor.). Szostakiewicz J. JXiądz. Tuchołka Wł.	Bachorz. Radziki W. Kompielsk	18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	Mirecki Konstan. Mierzanowski St. Pawiński Ignacy Pentz Jan. Piasecki Adam Przychodzki Wacław Przyłęski Bolesł. Reklewski Anto. Sobieszczański A Staniszewski Kar. Skankowski Ign. Twardzicki G. Urbański Józef JX Wąsowicz Jan. Wiekenhagen Fr. Żerański Lud.	Radom.
	VIII.GUBERNIA RADOMSKA. Miasto Radom.			62. Powiat Radomski *).	Firlej.
3 4	Gutman Józef (C:l. Kor.). Barcz Aleksan. Beckerman Rufin Chmielewski M.	n	_	Mirecki Teodor Wodzińska Eufr. 63. Powiat Kozienicki.	Klonówek. Sucha.
6 7 8 9 10 11 12 13 14	Czyczeryn Aleksy Ettinger Bolesł. Grajewski M. JX. Grodziński Wł. Karsch Zofia Karsch Teodor Kepler Filip Kulczycki Włod. Lichtenstein D. Martofel Jankiel Mierzanowski G.	77 77 77 77	2 3 4 5 6 7	Lipski Ludwik (Czł. Kor.) Bogucka Aniela Czapliński Wacł. Dąbrowski Piotr Długosz An. JX. Herniczek Kaz. Komornicki Aug. Kowalewski Wł.	Swistlikowa Wola Grodek. Bronowice.

^{*)} Członkiem Korespondencem tego powiatu jest członek stały Wodziński Tadeusz z Suchy.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Z.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20	Kryński Feliks. Khaun J. JX. Karczewski Joachim. Lewicka Marya Lenkiewicz Sob. Myślakowski Ign. J.Ks. Olszewski Adam Pieniążek Teofil Rymarkiewicz S. Stalkowski L. Stankiewicz Józ. JX. Zawadzki Kaz. Zawadzki Stanis.	Strykowice Górne. Regów. Grabów. Góra Puławska Janików. Łagów. Przyłęk. Rozniszew. Wysokie Koło. Wygoda.	1 2	65. Powiat Iłżycki. Dobiecki Józef (Cz. K.). Herniczek Ignacy Kiniorski Walery 66. Powat Sandomiersiki. Russocki Maks. (Czł. Kor.). Adamowski Hen. Ossolińska Wal.	
21	64. Powiat Koński.	Czarnyias.	4 5	Targowski Ju- liusz Zarzycki Henryk Zarzycki Wacł.	Winiary.
1	Falkiewicz Ka-			67. Powiat Opatowski.	
	(Czł. Kor.). Bocheński Józef Goliszewski Ale-	Końskie. Ruda Malen.	2	Czarnecki Jan Fudalewski Wł. JX.	Mikułowice. Wojciecho- wice.
5	ksander Engeman Edm. Jakubowski Bol. Korniłow Ale- ksander	Radoszyce. Szydłowiec. Skórnice. Końskie.	4 5 6	Jasieński Miecz. Jasieński August Jopowicz Ig. JX. Orsetti Jan. Pomorska Julia.	Bokrzyce. Bidziny. Denkowo. Ujazd. Malica Koć
8 9 10 11 12	Lassota Leon Olszewski Włod. Rosen Szymon Smirnow Konst. Tarnowski Jul- jusz Hrabia Valencienne H.	"		68. Powiat Opoczyński. Siedlewski Kar- szo Aleksand.	Malice Koś. Popławy.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
3 4 5 6 7 8 9	Cebulski Filip Dobiecka Aniela Drużbacki Aug. Hübner Józef Koźmiński Jan Libiszewski Ant. Lubodziecki Ludwik Micewicz Jan Skórkowska z hr. Morsztynów Urszula Widarkiewicz J IX. GUBERNIA SIEDLECKA.	Stoki. Drzewica. Zameczek. Opoczno. Rożenek. Mroczków. Żarnów. Opoczno. Wielka Wola Sławowiczki	3 4	Moczulski Seweryn. Pleszczyński Adolf JX. Szaniawski Wiktor. 71. Powiat Konstantynowski. Mielżyński hr. Władysław (Czł. Kor.). Bryndza Ludwik Buchowiecki Władysław	Przegaliny Międzvrzec. Przegaliny. Roskosz. Woroblin. Kołczyn.
2	Miasto Siedlce. Toczyski Julian (Czl. Kor.). Lermontow Mikołaj Sunderland Stan. Wielowiejski Ad.	Siedlce.		72. Powiat Bialski. Dr. Wroczyński. (Czł. Kor.) Zaborowski Ka- rol.	
1 2	69. Powiał Siedlecki, Bądzyński Lud. Daszkiewicz Ko- rybut Konrad.	Rusków. Ozorowo.		73. Powiat Włodawski. * Walewski Juliusz Woliński Czesł.	Alexandrów. Włodawa.
1	70 Powiat Radzyński. Czetwertyński książe Włodzi- mierz	Melanów.	1	74. Powiat Garwoliński. Kiwerski Hen. (Czł. Kor.)	Ustronie.

^{*)} Człon.kor. tego powiatu jest czł. stały Dr. Świrski Win. z Włodawy.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	E Imię i Nazwisko Zamieszka- nie
3 4	Charkowski. Krzemiński Mar. Majewski Fel. JX. Meissner Karol Ordęga Jan. 75. Powiat Łukowski.	Trąbki. Sobienie Bi- skupie. Drążgów. Ułęż. Żelechów.	3 Butkiewicz Bonawentura 4 Chludziński Wł. 5 Monikowski Al. 6 Nagórka Franc. 7 Russocki Bolesł. 8 Smoleński Wład. 9 Zapiórkiewicz Al. 10 Zawadzki Mikoł. 11 Zabłocki Gustaw
	76. Powiat Sokołowski. **) Hirszman Adam	— Z ąbków.	78. Powiat Suwalski. ***) 1 Gałdziewicz Fr. Huta. 2 Świda Adolf Mackow.
3 4	Hirszman Stan. Kozłowski Leon Ochenkowski Karol Trębicki Stani- sław.	Przeździatka Patrykozy. Skrzeszew. Kurów.	79. Powiat Augustowski. 1 Dziekoński Eust. Balla Wielka
1	77. Powiat Węgrowski. Popiel Ignacy. (Czl. Kor.)	Turno.	2 Górska Józefa 3 Górski Ludwik Balla Ko- wnacka. 4 Modzelewski J. 5 Tukałło Jan Białobłoty.
	X. GUBERNIA SUWALSKA. Miasto Suwałki.		80. Powiat Sejneński. 1 Dmochowski T. Kumiecie. 2 Milewski Ludwik
1 2	Staniszewski Wa- lery (<i>Czł. Kor.</i>) Brzoski Henryk.	Suwałki.	JX. 3 Muszyński Józef 4 Muszyński Kon- stanty ,,

^{**)} Członkiem korespondentem tego powiatu jest Popiel Ignacy z Turna*
***) Członkiem korespondentem jest Walery Staniszewski z Suwałk.

				1		
Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	lmię i	Nazwisko	Zamieszka- nie
	Skarzyński Onuf. Strzemiński Br. 81. Powiat		13 14	Smóls Tyszk hral	o Ant JX. oki Tom. iewicz Al. oia skı Józef	Preny. Preny. Landwero- wo. Naugordysz- ki.
- 5	Wiłkowyski. Gawroński Wło dzimierz Pieczyski Stan	Pojeziory.			Powiat ysławow- ski.	A1.
	82. Powiat Maryampolski.		1 ^		ński Jan. iałło Jan	Wilkin. Dębowa Bu-
2	Trautsolt Ludw. (Uzl. Kor.). Bukaty Wincenty JX. Gawronski St.	Boczkieni- kiele. Pokojpe. Freda-We- soła	4	na Zan A	ewicz Ali- bdon cki Maryan	Iłgowo. Poniemoń.
5 6 7 8 9	Gawroński Wa- cław Gejsztor Leon. Henke Wiliam Jaroszyński Sta- nisław. Jakubowski Rud. Kupczyński Ant. Lork Karol. Łępicki Wład.	Jakimiszki Maryampol.	2	Jackov dzir Narbu lina	niewski	Oniszki. Promież. Rumbowicze

Wszystkich Członków honorowych, do Towarzystwa należących, w dniu 31 grudnia 1891 r. było — 1099.

CZĘŚĆ II^{-ga} LITERACKA.

Nowella z d. 20 Maja v. s. 1892 r.

Wśród mnogich nowych zasad, wprowadzonych przez Ustawy sądowe z d. 20 Listopada 1864 r., poczesne miejsce zajmuje przepis art. 6 Ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, w r. 1865 zastosowany do art. 137 Kod. kar.

Artykuł ten dla nieletnich, od 10 do 17 lat liczących, wprowadza karę osadzenia w przytułku poprawczym, a nadto pozostawia sędziemu oznaczenie terminu kary. Obie zasady były dla prawodawstwanowe, chociaż bowiem Kodeks kar gł. i popr. znał domy poprawy, lecz istniały one jedynie w tekscie prawa, a poprawcze roty aresztanckie zasadę poprawy wyrażały jedynie w nazwie, a nie w urządzeniu; władza zaś sędziego przy oznaczaniu kary była stale ograniczoną pomiędzy maximum i minimum, przez ustawę określone.

Naturalnie, przy wprowadzeniu nowych zasad, prawodawca określił i pewne ich ograniczenia, a mianowicie: że osadzenie w przytułku poprawczym może mieć miejsce w takim tylko razie, gdy nieletni zasłużył na osadzenie go w wieży, ale nie na surowszą lub łagodniejszą karę, oraz, że pobyt nieletnich w przytułkach poprawczych nie może się przeciągać po terminie ukończenia przez nich 18 lat życia.

Dla urzeczywistnienia tych zasad, zdanie Rady Państwa, Najwyżej zatwierdzone 5 Grudnia 1866 r., określiło przepisy, dotyczące przytułków poprawczych. W tych przepisach znajdujemy znowu cały szereg nowych dla dotychczasowego prawodawstwa zasad, a mianowicie: przytułki poprawcze uznano za zakłady dobroczynne i ogólnego pożytku; pozwolono je zakładać nie tylko władzom rządowym, ale i ziemstwom, towarzystwom, instytucyom duchownym, jak również i osobom prywatnym; zobowiązano rodziców do opłaty za utrzymanie i wychowanie ich dzieci; wprowadzono warunkowe uwolnienie, przy skróceniu terminu o ½ dla uznanych za poprawionych; wreszcie włożono na przytułki poprawcze obowiązek opieki nad uwolnionymi z zakładu, mającej za zadanie ustalenie losu byłego wychowańca.

Według tych zasad stopniowo zaczęły powstawać towarzystwa prywatne i zakłady poprawcze, przez nie zakładane, niemniej przytułki, urządzane przez instytucye społeczne. W porządku chronologicznym powstały następujące towarzy-

stwa i zakłady poprawcze:

Towarzystwa: Petersburskie 1870 r., Warszawskie 1871 r., Charkowskie 1871 r., Kazańskie 1872 r., Kijowskie 1874 r., Moskiewskie zachęty do pracy, Niżegorodzkie 1875 r., Symbirskie 1875 r., Jarosławskie 1876 r., Wołogodzkie 1878 r., Sumskie 1882 r., Symferopolskie 1882 r., Odeskie 1886 r., Tulskie 1886 r., Wiatskie, Rybińskie (upadło), Włodzimierskie 1889 r., Kostromskie 1889 r., Kaukazkie, Mohylewskie, Wołyńskie 1889 r., Połtawskie 1890 r., Liflandzkie 1891 r., Kremieńczuckie 1891 r., Twerskie 1891 r., Jekaterynosławskie 1892 r.

Zakłady poprawcze: Moskiewski Rukawisznikowa w 1864 r., Petersburski 1872, Saratowski 1873, Bolszewski pod Moskwą (dla dziewcząt) 1873, Kazański 1875, Studzieniecki 1876, Charkowski 1876, Kijowski 1876, Niżegorodzki 1878, Jarosławski 1878 r., Symbirski 1880, Rybiński 1882 r., Oddział dla nieletnich, zostających pod śledztwem w Moskwie 1882, Wołogodzki 1887, Odeski, 1889, Taurycki

1890r. Tulski 1890, Puszcza (dla dziewcząt) 1891, Kostromski 1891, Wiatski 1891, Włodzimierski 1892, Astrachański 1892.

Każde Towarzystwo i zakład poprawczy powstawał na zasadzie ustawy, przez ministra spraw wewnętrznych zatwierdzonej, w której uwzględniano miejscowe stosunki pod względem organizacyi towarzystwa i zakresu działalności przytułku. W ostatnim względzie główne różnice polegały na tem, że do jednych zakładów przyjmowano tylko nieletnich, skazanych wyrokami sądowemi, np. w Osadzie Studzienieckiej, do innych zaś, obok tego i nieletnich innych kategoryi: włóczęgów, żebraków, bez przytułku zostające sieroty i t p

Wkrótce przytułki poprawcze zaczęły się zaludniać i ludność ich prawie corocznie się powiększała, dostarczając coraz nowych wskazówek praktycznych, dających sprawdzian zasad nowowprowadzonych. Praktyka wykazała, że idea zakładów poprawczych, która tak obfitych plonów dostarczyła w państwach zachodniej Europy, z rzeczywistym pożytkiem przez prawodawcę zastosowaną została. Obok ogólnego tego wniosku, zauważono jednak wiele trudności co do pytań szczególnych, dotyczących urządzenia zakładów poprawczych i przepisów je ograniczających.

Zjazdy przedstawicieli zakładów poprawczych, odbywane peryodycznie (1880 r. Moskwa, 1884 r. Kijów, 1890 r. Moskwa) i utworzenie stałego biura zjazdów przedstawicieli zakładów poprawczych, Najwyżej zatwierdzonego d. 10 Stycznia 1891 r., ujawniły wiele z tych luk i niedokładności, niemniej wskazały środki do ich usunięcia.

Charakterystyczną cechą zakładów poprawczych było, że ludność ich prawie wyłącznie składała się z nieletnich, skazanych za kradzież. W prawdzie nazwa kodeksowa przestępstwa nie wyłącza wielkiej różnorodności czynów, które wyrok sądowy spowodowały, a tem mniej różności osobników, do zakładów przybywających, powstawało jednak pytanie,

dla czego tylko nieletni, ulegający karze osadzenia w wieży, mogą korzystać z dobrodziejstwa wychowania w zakładach poprawczych, a ulegający łagodniejszym karom są tego dobrodziejstwa pozbawieni?

Praktyka oddawna i dla nieletnich i dla pełnoletnich wykazala, że trudniący się kradzieżą, jako rzemiosłem, najmniej stosunkowo poddają się wpływom poprawczym; powstawało przeto pytanie, dla czego z dobrodziejstwa wychowania w przytułkach nie mogą korzystać nieletni, na surowsze kary zasługujący, jeśi jest nadzieja ich poprawy?

Nadto coraz częściej konstatowano, że oznaczenie terminu osadzenia nieletniego w zakładzie poprawczym wiele różnorodnej szkody przynosi. W tym względzie wskazywano, że sędzia pozbawiony jest wszelkiego kryterium do oznaczenia terminu osadzenia nieletniego, postępowanie bowiem sądowe dostarcza mu zaledwie materyału do ocenienia zewnętrznej charakterystyki czynu przestępnego, ale nie daje możności ocenić, w jakim przeciągu czasu nieletni może być poprawiony i uzdolniony do zdobywania sobie środków utrzymania uczciwą pracą. Oprócz tego, z praktyki zakładów poprawczych przytaczano wiele przykładów, jak ujemnie na poprawę nieletnich w zakładzie wpływa długoterminowe skazanie za występek mniejszej doniosłości, w obec krótkoterminowego skazania innego wychowańca za występek o wiele ważniejszy; ile trudności pedagogicznych wywołuje przeświadczenie wychowańca, że uwolnienie jego z zakładu (do czego wszyscy, zostający w zakładzie najgoręcej dążą), zależy nie tyle od jego sprawowania się i pilnej pracy, ile od okoliczności zupełnie od niego niezależnej - terminu skazania. Nawet warunkowe uwolnienie nie było w możności zażegnać trudności, z tego ostatniego źródła płynących, gdyż odnosić się mogło jedynie do 1/2 części terminu, wyrokiem określonego, obok uciążliwych i przeciągłych formalności. Zbyt krótkim terminom osadzenia w zakładach poprawczych starano

się przeciwdziałać przepisami ustaw zakładów pojedynczych lub postanowieniami władz naczelnych tychże zakładów, oznaczających najkrótszy termin, na jaki nieletni może być przyjęty do przytułku; zdarzało się bowiem, że sędziowie skazywali na kilka tygodni, a nawet dni. Naturalnie, że w takim zakresie czasu o osiągnięciu zadań poprawczych mowy być nie mogło, w skutek czego przytułek tracił by swą główną charakterystykę—zakładu poprawczego.

W uwzględnieniu nastręczających się trudności, na trzecim zjeździe przedstawicieli zakładów poprawczych postawiono wniosek, przez zjazd przyjęty, który wywołał ostatecznie nowellę z d. 20 Maja 1892 r. (Zbiór praw i rozp. 1892 r., Nr. 64, art. 665). Nowe to prawo zmienia redakcyę art. 6 Ust. o kar., wymierzanych przez sędziów pokoju, art. 137 i 138 Kodeksu kar, oraz art. 162 Ust. o zatrzymaniu pod

strażą (wyd. 1890 r.).

Istotna zmiana art. 6 Ust. o kar. polega na zastąpieniu wyrazów: "na termin, oznaczony przez sędziego pokoju" wyrazami "do czasu poprawy. Nadto do artykułu dodano uwagę następującą: "Przepis tego artykułu nie zmienia zawartych w ustawach niektórych przytułków poprawczych szczególnych przepisów, dotyczących wieku nieletnich, ulegających przyjęciu do tych zakładów. W skutek tego, oznaczenie czasu, jaki nieletni ma przebyć w zakładzie poprawczym, nie ulega kompetencyi sądu, lecz władzy, oceniającej stopień poprawy wychowańców zakładu.

Zmiany w Kodeksie kar zamieszczone są w uwagach do

art. 137 i 138.

Uwaga pod art. 137 Kod. kar brzmi:

"Małoletni, od 10 do 14 lat liczący, którzy spełnili przestępstwa, za które prawo określa kary główne lub poprawcze, wymienione w art. 17 i w ust. I—V art. 30 niniejszego Kodeksu, o ile sąd uzna, że małoletni spełnił takowe bez przeświadczenia o bezprawności czynu, mogą

być oddawani do przytułkóm poprawczych (Ust. o kar., wymierzanych przez sędziów pokoju, art. 6) tam, gdzie takowe są urządzone."

Uwaga zaś pod art. 138 Kod. kar brzmi, jak następuje: "Kary, określone dla małoletnich w ust. 1, 2 i 3 niniejszego artykułu, mogą być zamienione, według uznania sądu, na oddanie do przytułku poprawczego (Ust. o kar., wymierzanych przez sędziów pokoju, art. 6) tam, gdzie takowe są urządzone. Małoletni mogą być oddawani do przytułków i w razie spełnienia przestępstw, wskazanych w ustępie 4 niniejszego artykułu, jeśli określona za takowe kara nie jest niższa od osadzenia w wieży (ust. V art. niniejszego Kodeksu)."

Dwa powyższe przepisy istotnie wpłyna na zmiane zaludnienia przytułków poprawczych. Spełniający wszelkiego rodzaju przestępstwa, Kodeksem przewidziane, mogą być oddawani do przytułków, z jednem tylko ograniczeniem, a mianowicie, że przypadająca im kara nie może być niższa, jak osadzenie w wieży. Wprawdzie kategoryi małoletnich, objętej w uwadze do art 137 Kod, kar, zagrażało poprzednio tylko skarcenie domowe, chociazby nawet spełnili przestępstwa, ulegające karom głównym, w art 17 Kod. kar wymienionym, wtedy jednak tylko, gdy sad uznał, że małoletni spełnił takowe bez przeświadczenia o bezprawności czynu, a ci obecnie mogą być oddawani do przytułków poprawczych. Do innych jednak kategoryi nieletnich prawodawca tego przepisu nie rozszerzył i wyłączył od dobrodziejstwa otczymania wychowania w zakładach poprawczych tych nieletnich, którzy spełnili przekroczenia mniejszej wagi, karze osadzenia w wieży lub surowszej nie ulegające.

W skutek tych zmian przytułki poprawcze wkrótce nabiorą jeszcze wybitniejszych cech zakładów karno-poprawczych. Czy to wypadnie na pożytek tych zakładów? czas okaże; nam się zdaje, że przynajmniej w Osadzie Studzienieckiej zmiana ta istotnego wpływu wywrzeć nie powinna. Z uwagi jednak na tak znaczne urozmaicenie osobników, ulegających pomieszczeniu w przytułkach, oraz w obec prawdopodobieństwa dostawania się do zakładów takich nieletnich, którzy z przytułku, normalnie urządzonego, pożytku wynieść nie mogą, a mogą w nim szerzyć zarazę złego w pośród całego jego zaludnienia, i paraliżować usilną pracę nad moralną poprawą nieletnich, wypadałoby w najkrótszym możliwie czasie nadać zwierzchności zakładów poprawczych prawo wydalania z nich nieletnich niepoprawnych, względem których należy używać surowszej dyscypliny i innych środków oddziaływania, aniżeli się to praktykować może w przytułkach poprawczych.

W oddziale III nowelli zmieniono redakcyę art. 162 Ust. o zatrzymaniu pod strażą (wyd. 1890 r.) w sposób na-

stępujący:

"Nieletni, oddani do przytulku z mocy wyroku sądowego, pozostają w nim do czasu poprawy, obok czego nie mogą w nim przebywać krócej niż rok jeden, a w żadnym razie nie powinni pozostawać w przytulku po ukończeniu lat ośmnastu. Ściślejsze oznaczenie przeciągu czasu zatrzymania nieletnich w przytulkach porucza się zarządowi tych zakładów. Jeśliby nieletni, który nie ukończył jeszcze 18 lat życia, po uwolnieniu z przytułku, znowu żle się prowadził, wówczas ponownie zwrócony będzie do przytułku.

Przepis ten, konstatując poprzednio wyrażoną zasadę, że nieletni do przytułków skazywani być mają do czasu poprawy, wyraźnie stanowi, że oznaczenie przeciągu czasu, jaki mają pozostawać w Osadzie, poruczone zostaje zwierzchności zakładów poprawczych. Nadto przepis ten potwierdza istnieącą już zasadę, że, o ileby uwolniony z zakładu poprawczego źle się następnie sprawował, może być ponownie zwrócony do przytułku, na mocy tegoż samego wyroku sądowego,

o ile nie dosięgnął jeszcze 18 lat życia. Wreszcie przepis ten oznacza minimalny termin, jaki nieletni musi pozostawać w zakładzie poprawczym, czego nie było w dotychczasowem prawie, a co obecnie stanowić będzie bardzo uzasadnione ograniczenie dla zwierzchności zakładów poprawczych, przy uwalnianiu z przytułków nieletnich, uznanych za poprawionych.

Wreszcie oddział IV nowelli stanowi:

"Moc przepisów, zawartych w oddziale I i III rozciąga się do nieletnich, oddanych do przytułków poprawczych na zasadzie wyroków sądowych, zapadłych przed wydaniem niniejszego prawa," t. j. uchyla w wyrokach sądowych, wykonywanych obecnie w zakładach poprawczych, termin, zastępując takowy formułą "do czasu poprawy" i na-

daje nowelli wsteczną moc obowiązującą.

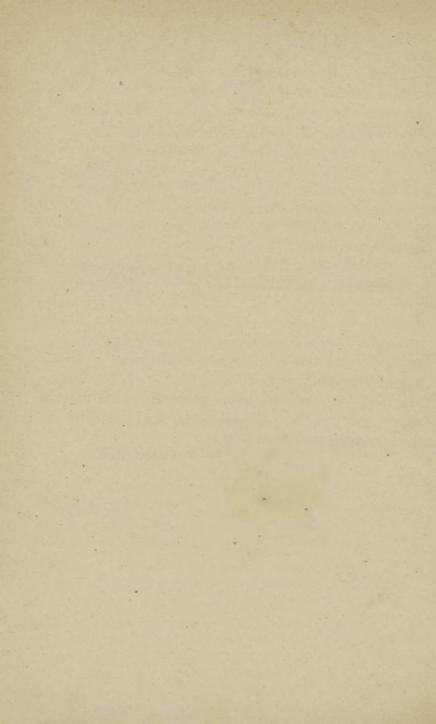
Niewatpliwie nowella z d. 20 Maja r. b. poczytana być musi za ważny krok naprzód w sferze karania i wychowywania nieletnich. Odtad osiągniecie poprawy nieletnich stanowić będzie jedyny cel tych zakładów, z tem tylko ograniczeniem, że, choćby nieletni uznany został za poprawionego, przed upływem roku, licząc od daty przybycia do przytułku, uwolniony być nie może. Ponieważ przewidzieć nie można, w jakim przeciągu czasu cel ten będzie mógł być osiągniety, przeto oznaczenie terminu pobytu w zakładzie poruczono zwierzchności przytułków poprawczych, a nie, jak dotąd było, władzy sadowej. Z uwagi zaś, że przy ocenieniu stopnia poprawy może zajść pomyłka, że nawet poprawiony nieletni może uledz złemu wpływowi po uwolnieniu z zakładu i znowu źle się prowadzić zacznie, - pozwolono zakładom poprawczym źle się sprawujących byłych wychowańców powracać do przytulku, przy zastrzeżeniu ostatecznej granicy - dojścia przez nieletniego lat 18 życia. Wskutek tego, wszelkie uwolnienie z zakładu, przed dojściem przez nieletniego do 18 lat życia, należy poczytać za warunkowe, o ile się dobrze sprawować będzie, w przeciwnym bowiem razie ma powrócić do zakładu

Nowella z d. 20 Maja r. b. rozszerzyła przeto znacznie atrybucye zakładów poprawczych, zgodnie z zasadniczem ich zadaniem, włożyła jednak jednocześnie na zwierzchność zakładu nader ważne i uciążliwe obowiązki, a mianowicie, zwrócenia wszelkich sił i środków do osiągania poprawy nieletnich w najkrótszym możliwie czasie, aby jak najwięcej tych nieszczęśliwych dzieci mogło korzystać z dobrodziejstwa wychowania, niemniej rozciągnięcia czujnej i bacznej opieki nad uwolnionymi z zakładu, aby w razie złego sprawowania się bezzwłocznie powrócić ich do przytułku.

Ostatnie z tych zadań może być urzeczywistnione tylko przy gorliwem współdziałaniu opiekunów, wybieranych z pośród członków towarzystwa i dla tego też członkowie honorowi nadal mogą popierać usiłowania towarzystwa nie tylko materyalnie, lecz brać czynny udział w najistotniejszych jego pracach, w charakterze opiekunów uwolnionych z zakładów poprawczych wychowańców.

Oby z tego nowego prawa korzystano u nas w jaknajobszerniejszym zakresie dla dobra ludzkości i nieszczęśliwych opuszczonych i zaniedbanych dzieci.

Dr. W. Miklaszewski.



CZĘŚĆ II.

SPRAWOZDANIA

Administracyi Zapisu ś. p. Kajetana hr. Kickiego za rok 1890|91. Sprawozdanie za rok 1890|91 Administracyi Zapisu hr. Kickiego, złożone na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych d. 26 Czerwca 1892 r. przez Radę Zawiadującą i Opiekuna Administratora Zapisu.

Stosując się do postanowienia Komitetu T-stwa Osad Rolnych powziętego na posiedzeniu z d. 10 Maja 1891 r. aby zamiast dwóch oddzielnych sprawozdań z czynności administracyi Zapisu hr. Kickiego, składanych osobno przez Radę Zawiadującą i przez Opiekuna Administratora, formowane było corocznie jedno tylko sprawozdanie, celem uproszczenia tej czynności, jako dotyczącej tego samego przedmiotu,—niniejsze sprawozdanie za ubiegły rok gospodarski 1890/1 otwierany i zamykany w dniu 1 Lipca, ma przedstawić w połączonym obrazie, zarówno działalność Rady Zawiadującej, wyrażającą się w postanowieniach przez nią uchwalanych, w peryodycznych

jej posiedzeniach oraz zjazdach, rewidujących stan majątków zapisowych i ich funduszow, jako też i różnorodne czynności Opiekuna-Administratora, kierującego wykonaniem postanowień Rady i Komitetu T-stwa, oraz wszelkiemi bieżącemi interesami Zapisu hr. Kickiego.

Przegląd całości spraw tego Zapisu za rok upłyniony sprawozdawczy, pozwala na wstępie zaznaczyć, że rezultaty ogólne przedstawiają się pomyślnie.

Wedle sprawdzonych przez delegata Rady Zawiadującej, a następnie przez Komissyę Rewizyjną Komitetu rachunków funduszów z dóbr ziemskich i innych źródeł pochodzących, okazało się, iż w roku upłynionym gospodarskim 1890 1, nietylko, że ani kapitał spadkowy po hr. Kickim pozostały, ani fundusz zapasowy z dawniejszych oszczędności złożony nie potrzebowały być naruszone, lecz że przychody z majątków ziemskich stosunkowo się podniosły, gdyż pomimo bardzo nieprzyjaznych dla rolnictwa ogólnych wpływów w roku poprzednim, Orłów jednak dał odpowiedni czysty dochód, a Sobieszyn po raz pierwszy własnemi przychodami pokrył wszystkie swoje potrzeby roczne, a nawet koszta melioracyi i raty od pożyczki T-stwa Kredytowego, bez żadnej subwencyi z innych funduszów. Toż samo i co do innych części majątku zapisowego. Wpływy z dzierżaw, procentów i domu w Warszawie były regularne, a pomimo pokrywanych z tej pozycyi wszystkich kosztów ogólnej administracyi, całego utrzymania Stacyi Doświadczalnej, udzielania wsparć i emerytur, pomimo bardzo znacznych w tym roku wypłat na budowle Kościelne w Rzyczkach, na kanalizacyę domu w Warszawie i na inne potrzeby, remanent tak nazwanych ogólnych funduszów, okazał się jeszcze blizko o 4000 rs. większym niż w ostatnim okresie sprawozdawczym, i stanowił 12,420 rs.

Obok tego, Rada Zawiadująca Zapisem hr. Kickiego, zaświadczyła w protokułach zjazdów odbywanych w całym

składzie swoim dla szczegółowej rewizyi stanu Orłowa i Sobieszyna, że znalazła ogólne uporządkowanie tych majątków coraz zupełniejsze, że uprawa roli staranna, chów owiec i bydła polepszony, że nowe budowle wznoszone są porządnie i trwale, lasy systematycznie prowadzone, a zagajenia sztuczne na dużych przestrzeniach dobrze wykonywane—jednem słowem postęp jest ciągły, czyli że wola testatora naszego ś. p. hr. Kickiego przeprowadzaną jest ściśle co do najgłówniejszej wskazówki, t. j. co do podniesienia i postawienia na odpowiedniej stopie kultury majątków ziemskich.

Byłoby też nader pożądanem, a Rada Zawiadująca i Opie-kun-Administrator Zapisu usilną wnieśliby oto prośbę, aby wszyscy Członkowie Komitetu T-stwa zechcieli osobiście obejrzeć stan obecny majątków ziemskich przez hr. Kickiego zapisanych Towarzystwu Osad Rolnych, celem naocznego sprawdzenia relacyi w sprawozdaniach podawanych,—a zarazem rozważenia na gruncie projektów mogących zmierzać do dalszych jeszcze ulepszeń.

Jak Komitetowi dobrze wiadomo, zadania administracyi Zapisu hr. Kickiego są dosyć trudne i skomplikowane przy ich rozwiązywaniu dla tego, że w testamencie postawione zostały obok siebie i równocześnie dwa cele wytyczne, które jednak nie mogą być w praktyce inaczej jak tylko kolejno po sobie wykonywane. Testament hr. Kickiego żąda aby gospodarstwo i rolnictwo w majątkach było na tak możliwie doskonałej stopie postawione, iżby wzorem dla rolnictwa krajowego służyć mogło, aby żadnych w tym celu nie szczędzić nakładów, a jednocześnie, aby z dochodów urządzane były pożyteczne i dobroczynne dla miejscowych mieszkańców zakłady. Jest oczywistem i niejednokrotnie to już było tutaj wyjaśniane, że przedewszystkiem pierwsze zadanie musi być konsekwentnie i systematycznie przeprowadzone, z całą cierpliwością i czasem na to potrzebnym, aby w przyszłości zapewnić środki na zakładanie i utrzymywanie

instytucyj, o jakich myślał ś. p. hr. Kicki. Jeżeli też zdarzają się słyszeć uwagi od osób postronnych, mniej obeznanych z tokiem interesów, utyskujące, że administracya T-stwa Osad Rolnych, nie dość pospiesznie i wybitnie rozwija dotąd swą działalność w tym ostatnim kierunku, że nie urządziła jeszcze w Orłowie i Sobieszynie różnych zakładów kształcących lub pomoc niosących, to uwagi takie łatwo usunąć się dają powyższem rozważeniem istotnego położenia, a wreszcie i przypomnieniem, że wiele nieraz jeszcze dołącza się takich zewnętrznych warunków, po za sferą dobrych chęci i usiłowań leżących, które poważne stanowić mogą trudności.

Dla dokładnego wykazania obecnego położenia interesów Zapisu hr. Kickiego i objaśnienia rezultatów osiągniętych w ubiegłym roku sprawozdawczym, należy rozpatrzeć się w szczegółach, dotyczących zarządu pojedynczemi częściami odziedziczonego po hr. Kickim majątku, zarówno pod wzglę-

dem gospodarczym jak i finansowym.

1. Dobra Orlów Murowany i Orlów Drewniany w roku gospodarskim 1890/91.

Rachunek obrotów kassowych, na podstawie którego można będzie oprzeć późniejsze obliczenie dochodu czystego z dóbr, przedstawia się w następnych pozycyach:

A. Przychody kassy:

1.	Remanent z roku poprzedniego	rs.	6775	kop.	92
2.	Ze sprzedaży produktów rolnych .	27	12799	71	39
3.	Z dzierżaw i czynszów	,,	4669	22	95
4.	Ze stacyi poprawy inwentarza wło-				
	ścian	,,	38	2.9	5
5	7. nachtu krów				

6.	Wełna i skóry owiec			"	3424	27	29
7.	Z lasu		•	"	3019	,,	$75^{1}/_{2}$
8.	Za inwentarz żywy			,,	1058	22	58
9.	Za produkty ogrodowe .			22	203	27	61
10.	Za kamień, cegłę i wapno.			"	160	"	30
11.	Nadzwyczajne	•	•	,,	44	"	19
12.	Kaucye			21	27	,,	-
				_		10.1	

Przychodów razem . . . rs. 33611 kop. 75.

Oprócz tego, rachunki kassowe wykazały, że należało się jeszcze a nie zdołano ściągnąć przed zamknięciem roku gospodarskiego rs. 1485 kop. $35\,^1/_2$ różnych należności przychodowych.

B. Rozchody kassy.

1.	Podatki, składki, assekuracye . rs.	3403	kop.	$63^{1}/_{_2}$
2.	Konserwacya budowli ,,	701	27	$63^{1}/_{2}$
3.	Młyn parowy ,,	67	,,	751/2
4.	Pensye i płace ,,	2482	,,	80
5.	Najem folwarczny gospodarczy. "	3942	"	981/2
6.	Kancellarya, prenumerata pism. "	110	,,	$39^{1}/_{2}$
7.	Kupno zboża i paszy ,,	809	"	$96^{1}/_{2}$
8.	Kupno inwentarza żywego "	1114	,,	47
9.	Koszt ogrodów, sadów, parku . "	611	77	55 1/2
10.	Różne potrzeby gospodarstwa:			
	olej, oliwa, smary, sól, dziegieć,			
	terpetyna, nafta, żelazo do napraw			
	maszyn i narzędzi ,,	1294	22	35
11.	Maszyny, narzędzia rolnicze,			
	sprzęty i żelazo do nowych na-			
	rzędzi ,,	200	72	99

12.	Uprawa i eksploatacya lasów, słu-				
	żba leśna i tartaczna	rs.	1639	kop.	99
13.	Transporty, frachty, poczta, tele-				
	gramy, koszta podróży, gratyfika-		40=		-01/
	cye	"	485	"	56 1/2
14.	Kuchnia dworska, czeladna i				
	przyjęcia interesantów przez rząd-		0.40		0
	cę			29	
15.	Koszta zdrowia, lekarz	25	403	,,	59
16.	Wyrób torfu, koszta różne nie-				
	przewidziane	,,	440	77	35
17.	Koszt odbudowania pałacu				
	rs. 597 kop. 43		3042		25
	Koszt nowych bu-	"	0012	"	40
	dowli i melioracyj rs. 2444 kop. 82				
18.	Przeniesione do funduszów ogól-				
	nych administracyi centralnej w				
	Warszawie	"	5000	,,	
	Rozchodów razem	rs.	26095	kop.	30.
				-	

Oprócz tego niewykonano wypłat przed 1 Lipca 1891, do roku sprawozdawczego się odnoszących, na sumę rs. 114 kop. 51.

Porównany ogólny przychód kassy rs. 33611 kop. 75 z rozchodem kassy. , 26095 , 30
Pozostało 1/2 1891 remanentu . rs. 7516 kop. 45.

Wyrachowanie czystego dochodu jaki dobra Orłów dały w roku 1890/91 wziętym oddzielnie, samym w sobie, przeprowadzone być może na podstawie powyższego rachunku obrotów kassowych, przy pomocy wykazów zbożowych i leśnych, w następujący sposób.

Oddzieliwszy z przychodów kassy, zawarte w nich remanenta gotowizny z roku poprzedniego, oraz ściągniete na-

leżności poborowe do roku przeszłego się odnoszące, właściwy przychód za sam rok gospodarski 1890/91 był

Rs. 25436 kop. $33^{1}/_{2}$

Również odjąwszy z rozchodów kassowych, kwotę rs. 5000 przelaną z remanentów do funduszów ogólnych administracyi Zapisu, jako nie zużytą na potrzeby dóbr, właściwy rozchód za rok sprawozdawczy był

Rs. 21095 kop. 30

ezyli że w gotowiznie czystego dochodu.....

Rs. $4341 \text{ kop. } 3^{1}/_{2}$

Oprócz tego jednak do czystego dochodu z dóbr Orłowa, zapisaną być jeszcze musi wartość remanentów zbożowych, leśnych, tartacznych, należności poborowe nieściągnięte przed 1 Lipca, koszta nakładowe na nowe budowle i melioracje,—co wszystko właściwie rozsegregowane, po odpowiednich oszacowaniach i potrąceniach w oddzielnym rachunku przeprowadzone, przedstawia wartość . . .

Rs. 3069 kop. 11

czyli że czysty dochód za ten rok ustanowionym zostaje w ogóle na

stanowionym zostaje w ogóle na . Rs. 7410 kop. 14¹/₂

Dochód ten, ze względu na nieurodzaj suszą spowodowany w roku 1890/91, można nazwać zadawalniającym. Zaznaczyć w nim można podniesienie się znaczniejsze przychodu z hodowli krów, przychodów z lasu, z czynszów i dzierżaw, a za to znowuż zmniejszenie w ubiegłym roku przychodu z produktów rolnych. W ogólnym rezultacie porównanie czystego dochodu Orłowa z dwóch lat ostatnich, wykazuje prze-

wyżkę w gotowiznie na korzyść roku ubiegłego o rs. 1324 a za to w oszacowaniu wartości remanentów zmniejszenie o rs. 4500, co się tem wyjaśnia, że były nagromadzone i przygotowane z końcem r. 1889/90 znaczne zapasy materyałów budowlanych oszacowane i zapisane w swej wartości na przychód, a które w roku następnym, t. j. przeszłym zostały spotrzebowane na nowe budowle, a tem samem weszły na rozchód. O tyle też i z takiego powodu ogólny dochód czysty roku zeszłego wydaje się pozornie niższym w porównaniu z rokiem poprzednim, — pomimo rzeczywistego podwyższenia się wartości majątku.

Kalkulacya czystego dochodu z samego gospodarstwa rolnego, osobno wziętego w roku sprawozdawczym, ściśle przeprowadzona i obejmująca pozycey wyłącznie do rolnictwa się odnoszące, podaje w rezultacie, iż ono dało dochodu rs. 5094 kop. 19½. Summa na melioracye wydana rs. 3042 kop. 25 składa się z kosztów na zewnętrzne odbudowanie pałacu w Orłowie (rs. 597 kop. 43), na budowę nowej stajni murowanej (rs. 784 kop. 87), nowej stodoły (rs. 604 kop. 92½), studzien (rs. 290) a reszta na wykończenie dawniej postawionych budowli,—karczunki, wyrób cegły i wapna, płace służby budowlanej, smołę gazową do nowych dachów i parkanów i t. d. Szczegółowy tych kosztów wykaz załączony jest w annexie.

Rezultaty produkcyi rolnej Orłowa na (1352 morgach ornej ziemi) przedstawiały się w ubiegłym roku jak następuje: Pszenicy (po wysiewie 212 kor.) cel i pośled. 2224 1/2 kor.

Żyta	,,	146	,,	1!43	"
Jęczmienia	,,	68	,,	468	,,
Owsa	,,,	225 1/2	27	16643/4	7,
Grochu	,,	69	,,	$631^{1}/_{2}$	22
Gryki (po	wysiewie	$6^{1}/_{2}$	"	25	,,
Rzepaku	"	13 gai	n. ,,	18½	,,

Wyki "	$12^{3}/_{4}$ 1	korca	; ;	31½	,,
Łubinu ",	21	,,	1)	195	**
Kartofli wysadzono	424	,,	*,	3646	22
Koniczyny nasienia	czerwonej			. 26 1/2	29
-))					,,
Rajgrasu nasienia				$.~~26^{2}/_{3}$	39
Tymoteuszu ,,				. 12 1/4	,,
Marchwi pastewnej				. 297 fun	t.
Buraków pastewnyc	ch			. 260 ,,	
Marchwi i buraków	na paszę.			. 751 ,,	
Koniczyny na pasze			• ;	. 795 cen	t.
Siana				. 5242 cer	nt.
Potrawu				. 2608 cei	nt.
Z powyższych prod	uktów sprze	dano: ż	yta 96°	3/3 korce, p	szeni-
cy 1617 korcy, jęcz	mienia 39 1/	kor.,	groch	u 376 ³/4	korce
rzepaku 15 kor. 20	gar., konicz	yny cze	rw. nas	sienia 16 ¹ /	kor.
białej pośledniej 4 k	corce, karto	ili 1134	kor., t	ymoteuszu	$17^{3}/_{4}$
korce, rejgrasu 17 1	korcy, łubin	u 16½	kor.,	nasion ma	rchwi
195 funt., buraków	230 funtów	7.			

Stan inwentarzy żywych z końcem roku sprawozdawczego wykazywał: koni ze źrebakami i stadniną 85, bydła rogatego z jałownikiem i cielętami 128 (w tem krów 47); owiec z jagniętami i brakami 2412. Trzody chlewnej 42. Ulów w pasiece 14.

Z obliczeń przeprowadzanych wypadło, że z jednej owcy było 3 ½, funt. wełny, a przychodu rs. 1 kop. 41 ½ z powodu niskiej ceny na wełnę w roku przeszłym. Jedna krowa (których się przeciętnie liczyło 39) dała w ciągu roku 348 ¾ garncy mleka, a przychodu rs. 36 kop. 16.

Gospodarstwo leśne prowadzone było w dalszym ciągu systematycznie, według planu zatwierdzonego. Szczegółowe sprawozdanie przez nadleśnego Jankowskiego wypracowane, a w anneksach do niniejszego dolączone, wyjaśnia wszystkie szczególy i przedstawia wyczerpujące rachunki. Wyciągając

z nich ostateczne rezultaty, zaznaczyć przedewszystkiem należy, iż zadrzewienie pustych przestrzeni i odmładzanie porebów, prowadzone jest regularnie i żadnych pustek nie pozostawia.

Przez lat 10 t. j. od objęcia Orłowa prez Towarzystwo Osad Rolnych w r. 1881 zadrzewionych jest 389 morgów, z których 326 morgów sztucznie t. j. sadzonkami i siewem, a 54 morgi przez uprawę naturalną t. j. przez ulatwienie samosiewu za pomoca spulchniania ziemi drapaczem.

Przychód z lasu pienieżny był . Rs. 3018 kop. 86 % Rozchód na lasy i służbe leśną . . . 1639 . . 99

dochodu wiec gotowizną netto było . Rs. 1378 kop. 87 1/2

Z przeprowadzonego zaś rachunku oszacowania materyałów drzewnych wydanych gospodarstwu. obciążenia rachunku lasu wartością, którą wzajemnie otrzymal od gospodarstwa, oraz ocenienia remanentów w lesie wynika, że jeszcze dochodu oblicza się Rr. 2176 kop. 8¹/₂

czyli że roczny dochód z lasów w gotowiznie i w oszacowaniu był. . . . Rs. 3554 kop. 96

Nadmienić wreszcie należy, iż celem oszczędzenia drzewa na opał zużywanego z lasów, od dwóch lat prowadzi sie eksploatacya torfu, którego dobry gatunek pozwala w znacznej części używać na opał dla służby, a w części także rozwożony jest na pola w pomieszaniu z nawozem.

Sprawy serwitutów, tak bardzo dla lasów Orłowskich uciążliwe, zaczynają po długich usiłowaniach i staraniach stopniowo się rozwiązywać. Opiekun-Administrator Zapisu, na mocy upoważnienia Komitetu specyalnie mu udzielonego, i ze zgodą Rady Zawiadującej, zdołał już zawrzeć umowe z 3-ma wsiami do dóbr Orłowskich należącymi, a mianowicie: Dworzyska, Wólka Orłowska i Wał, o zamiane serwitutów.

Umowa z pierwszemi dwiema wsiami została już przez Komisarza Włościańskiego poświadczona i w życie wprowadzona, a to na mocy postanowienia Rady Zawiadującej z d. 28 Maja 1891, upoważniającego do oddania w posiadanie włościan wydzielonych im gruntów, po zatwierdzeniu umowy przez Komisarza. Nastapiło to protokólarnie z odpowiedniemi zastrzezeniami co do włościan wsi Dworzyska w d. 1 Czerwca 1891 roku. Z wsią Wólka Orłowska zawarta została umowa d. 15 Czerwca 1891 r. na mocy której 22 osad otrzymało ogólnej przestrzeni 175 morgów 59 pretów, z której 115 mor. 122 pret rzadkiego lasu i 8 letniego zagajnika, 50 mg. 24 pr. łak przyległych, 6 mórg. 154 pr. kawałków ornej ziemi, 2 morgi 173 pretów rzeki i rowów i 186 pret. drogi przez las. Cała ta przestrzeń stanowi w sobie jeden kawałek przylegający do gruntów włościańskich i oddzielający je dogodną figurą, od przestrzeni dworskich. Umowe te z Wólką Orłowską zatwierdził Komisarz Włościański Powiatu Krasnystawskiego w obecności Opiekuna-Administratora P. Białeckiego, d. 13/25 Lipca 1891 r. wskutek czego tego dnia włościanie weszli w posiadanie nadanych im gruntów.

Z trzecią wsią Wał najdłużej i najuciążliwiej toczyły się układy. Wieś ta położona jest wśród bardzo lichych, piasczystych pól, przy bardzo małej wartości kawałku lasu. Składa się z 11 osad, między właścicielami których znajduje się jeden żyd i kilku burzliwego i niespokojnego usposobienia, do nadużyć zawsze gotowych ludzi. Wymagania ich tedy były wygórowane, a gdy z większością już do porozumienia dochodziło, znajdywali się zawsze tacy, którzy do nowych jeszcze żądań namawiali tamtych.

Ostatecznie 21 Września 1891 r. i z niemi spisana została przez Opiekuna-Administratora umowa, nadająca im w zamian za zrzeczenie się prawa serwitutów po 10 morgów na osadę, w czem mieli dostać po dwie morgi łąki, po 6 mor-

gów lasu młodego i zagajnika i po 2 morgi różnych kawałków słabego i piasczystego gruntu.

Zgodzili się na to ostatecznie, a na pewność, że się nie cofną, złożyli do depozytu Wójta Gminy kwotę pieniężną na koszta geometry, które miały im przepaść jeżeliby się potem cofnęli. Pomimo to, gdy już geometra odmierzył i obkopcował, a plany, papiery i dokumenta zostały do Komisarza odesłane, przybyło kilku z tych włościan i oświadczyło, że z tego niekontenci i że znowu chcą innego układu. Tym sposobem sprawa ze wsią Wał jeszcze nie załatwiona ostatecznie, do czego się przyczyniła także zwłoka z powodu choroby Komisarza, a wreszcie jego śmierci, i oczekiwanie zamianowania następcy.

Oprócz tych 3 wsi, pozostaje w dobrach Orłowskich je-

szcze 5 z któremi się trzeba ułożyć.

Objaśnić wypada, że trzem wsiom: Dworzyska, Wólka, Orłowska i Wał, nadane zostaje z obrębu lasu zwanego Dąbrowa, przy szosie, razem 289 morgów w jednym kawałku, że przez to, cały ten obręb leśny zostanie wykluczony z pod gospodarstwa leśnego.

Zostanie w nim wprawdzie niewielka tylko przestrzeń dworska koło 100 morgów lasu zawierająca w dwóch kawałkach. Ale jest ten widok na przyszłość, że gdy z czasem i z resztą wsi dóbr Orłowskich przyjdzie do ugody o zamianę serwitutów i gdy całe już lasy przestaną być krępowane przymusowym dzisiejszym planem gospodarstwa leśnego, można będzie wtedy do obrębu Dąbrowa, przyłączyć napowrót wykarczowaną i pod uprawę rolną oddaną przestrzeń około 146 morgów wynoszącą i utworzyć dobrą figurę lasu 240 morgową, a to tem zasadniej, że grunt się tutaj mniej kwalifikuje pod uprawę rolną, aniżeli pod las.

Wskutek zawarcia umowy ze wsią Dworzyska, trzeba było wydać im 36 morgów łąk, które miał w dzierżawie wraz z folwarkiem Dworzyska p. Eustachy Suchodolski. Rada Zawiadująca Zapisem postanowiła tedy w d. 28 Maja 1891 r. wejść z nim w układy, wskutek których zgodzono się ustąpić mu do ekspiracyi obecnie trwającego jeszcze kontraktu dzierżawnego rs. 400 rocznie z opłaconego przezeń czynszu dzierżawnego, jako odszkodowanie zupełne za odjęte mu 36 morgów łąk.

Układ taki został przez Opiekuna-Administratora z p. Suchodolskim zawarty, z tą tylko na rok 1891/92 modyfikacyą, że z powodu spóźnionej pory przed samym sprzętem siana w której to porozumienie mogło nastąpić, na rok ten jeszcze, p. Suchodolski otrzymał pozwolenie sprzątnąć siano z 18 morgów w innem przeznaczonem mu miejscu, w zamian czego strącaną mu została połowa także tylko umówionej summy za ten rok, t. j. nie 400 lecz rs. 200 z czynszu dzierżawnego.

Ogólny kierunek gospodarstwa rolnego utrzymany był w roku ubiegłym w dalszym ciągu bez żadnych zmian ważniejszych. Zwracano szczególną uwagę na dalszą poprawę chowu bydła (rasy Schwytz) i owiec (negretti) co też z pomyślnym skutkiem osiągniętem zostaje. Ilość owiec doprowadzona do 2400 sztuk okazuje się nawet już za wielką w stosunku do przestrzeni pastwisk, i dla tego też Rada Zawiadująca postanowiła ją zredukować tak, aby stały etat owczarni nie przenosił 2000 sztuk.

Gdy pszenica jest głównym produktem zbożowym w Orłowie, przeto dokonywają się próby na większą skalę z wprowadzeniem tam takiego gatunku, który dla miejscowej roli okaże się najodpowiedniejszym, a pod względem handlowym najkorzystniejszym. Sianą była dotychczas Pulawka i Banatka, ta ostatnia, ze względu iż młynarze ją poszukiwali i wyższe ceny dawali. Gdy to jednak w ostatnich latach się zmieniło, a przytem Banatka po paru latach się wyradza, wprowadzono w Orłowie na jej miejsce pszenicę Płocką, odznaczającą się plennością.

Oprócz tego robią się próby na małą skalę z pięciu odmianami zagranicznemi na Stacyi Sobieszyńskiej wyprodukowanemi i w Orłowie posianemi, z pszenicą selekcyjną z Wysokiego-Litewskiego pochodzącą i z żytem selekcyjnem włościańskiem, uszlachetnionem i wyprodukowanem, po 10 letnich staraniach w majątku Skordjów pana Śliwowskiego, w okolicy bliskiej Orłowa.

Urządzona w Orłowie stacya reproduktorów dla poprawy inwentarzy włościańskich, w osobnym na to budynku pomieszczona, spełniała swe zadanie w roku zeszłym, utrzymując stale dwóch ogierów rassy Rodster, dwóch buhajów rassy Montafon i dwóch knurów rassy Lincoln. Włościanie miejscowi korzystali ze Stacyi i przyprowadzili 24 klacze, 27 krów i 18 macior do odstanowienia.

Z nowych budowli wzniesiono w roku zeszłym stodołę o słupach murowanych, gontem krytą w Orłowie Drewnianym, stajnię murowaną gontem krytą w Orłowie Murowanym, studnię głęboką na miejscu uszkodzonej i zawalonej w Bartoszewie, wreszcie przebudowano zupełnie dawny budynek, w którym mieściły się częścią stajnie, a częścią mieszkania i urządzono w nim wyłącznie mieszkania służby i kancellaryą dóbr.

W administracyi miejscowej Orłowa zaszły w roku ubiegłym sprawozdawczym niektóre zmiany. Długoletni i dobrze zasłużony kassyer-buchalter Wasilewski umarł a na jego miejsce powołany został sprawujący te obowiązki w Sobieszynie, Wąsowicz. Od 1 Lipca 1891 r. nastąpiła także zmiana rządcy, i na miejsce poprzedniego, Gorzelańskiego, naznaczony został Witold Horodyński, b. Radca Dyrekcyi Szczegółowej Siedleckiej, T-stwa Kredytowego Ziemskiego, posiadający wyższe ukształcenie i rekomendowany dobrze bardzo przez wiele osób i przez paru członków Rady Zawiadującej.

W kronice wypadków wreszcie Orłowa zapisać należy epidemyę influenzy między końmi, których padło osiem sztuk

i pożar sześciu gospodarstw włościańskich we wsi Dworzyska w d. 17 Września 1891 r., którym Administracya T-stwa przyszła z pomocą, dając bezpłatnie zboże na zasiewy i pewną ilość drzewa na odbudowanie budynków.

W najbliższej przyszłości, są różne jeszcze potrzeby gospodarskie Orłowa do zaspokojenia, chcąc prowadzić ten majątek w kierunku przez testament ś. p. hr. Kickiego zaleconym.

Łąki wymagają poprawy i ulepszeń; serwituty są z pięciu jeszcze wsiami do ułożenia; sapowate pola na folwarku Bartoszew do zdrenowania; młyn parowy z powodu ciasnoty nadzwyczajnej nie odpowiadający dzisiejszym wymaganiom młynarstwa, musi być o jedno piętro podwyższony, aby potrzebne narzędzia być mogły ustawione; machina parowa w nim, parę razy restaurowana, długo nie będzie już mogła bezpiecznie funkcyonować. Po urządzeniu serwitutów, będzie gospodarstwo leśne musiało być na nowo zupełnie przeniesione i zaprojektowane według inszej zasady, aniżeli ta którą się kierowano przy istnieniu serwitutów.

2. Dobra Sobieszyn i Blizocin w 1890 91 r.

Od śmierci dożywotniczki hr. Kickiej, czyli od 6 lat jak te majątki są w posiadaniu i administracyi T-stwa Osad Rolnych, doprowadzone one zostały o tyle już do lepszego stanu, że Sobieszyn w roku zeszłym sprawozdawczym 1890/91 niepotrzebował żadnej subwencyi z innych funduszów, opłacił własnemi przychodami wszystkie swoje potrzeby, nawet raty T-stwa Kredytowego Ziemskiego i melioracye rolne i budowlane, i według przeprowadzonego rachunku kalkulacyjnego, czysty właściwy z niego dochód ustanowiony został na rs. 3698 kop. 79½ w gotowiźnie i wartościach. Blizocin zaś, którego pola najbliższe folwarku i łąki trzyma w dzierżawie

p. Ignacy Kuszell za rs. 2500 rocznie, po potrąceniu z tego przychodu opłaty rat T-stwa Kredytowego Ziemskiego w kwocie rs. 703 kop. 26, dał na czysto rs. 1796 kop. 74.

Są to więc rezultaty, które ze względu na krótki czas od jakiego majątki te przeszły w posiadanie T-stwa i na stan zaniedbany w jakim objęte zostały, a wreszcie przy nakładach melioracyjnych jakie się tam od pierwszej chwili prowadzą, wolno uważać za rezultaty nader pomyślne.

Nie od rzeczy tu przypomnieć, że i w roku zeszłym z lasów zarówno Sobieszyna jak i Blizocina, żadnego prawie pieniężnego dochodu nie było, gdyż sprzedaży porębu niedokonano wcale, obróciwszy materyały na własne potrzeby, a drobna sprzedaż zbywających sążni, zaledwo pokryła koszta lasów.

Następujące rachunki i wykazy najlepiej ten stan rzeczy w Sobieszynie i Blizocinie będą w stanie udowodnić.

A. Przychody kassy w r. 1890/91.

Odnoszące się do roku ubiegłego 1889/90.

1.	Remanent z roku 1889/90	rs.	170 l	cop.	12
	Odnoszące się do roku 1890/91				
2.	Zboże i produkta rolne	"	5053	,,	88
3.	Dzierżawy i czynsze	7,	4309	91	_
4.	Propinacya i sklep spożywczy .	,,	1112	,,	_
5.	· Pacht krów	,,	959	,,	871
6.	Z lasu	22	1074	72	45
7.		27	300	,,	_
8.	Inwentarz żywy i skóry	"	1049	,,	$69\frac{1}{2}$
9.	Rybołóstwo	7.7	904	,,	81
10.	Wełna	,,	1385	,,	$29\frac{1}{2}$
11.					
	zwyczajne	55	1716	,,	
		-			

12.	Zwrot podatków od dzierżawców	21	93 ,, 6	
13.	Kaucye złożone	19	100 ,, –	-
	Ogółem przychody	rs.	18229 kop. 1	11/2

Właściwe więc przychody kassy roczne, po odjęciu remanentu przeszłorocznego rs. 170 kop. 12 były rs. 18,059 kop. 2½.

W roku poprzednim roczne przychody kassowe Sobieszyna, po potrąceniu remanentu . . rs. 244 kop. 82 i subwencyi danej z innych funduszów ,, 8553 ,, $22\frac{1}{2}$ wynosiły tylko rs. 13092 kop. 55; czyli że w tym roku wzrosły o rs. 5006.

B. Rozchody kassy.

1.	Propinacya i sklep spożywczy.	rs.	1154	kop.	90 1/2
2.	Podatki, składki	22	1367	22	981/2
3.	Ubezpieczenia	11	298	77	39
4.	Raty T-stwa Kred. Ziemsk	,,	2281	19	67
5.	Na probostwo za dziesięcinę .	27	57	91	50
6.	Konserwacya budowli	"	51 3	21	92
7.	Pensye zasługi, gratyfikacye,				
	tantjemy	2)	1648	,,	99
8.	Najem gospodarczy	97	1874	"	69
9.	Kancellarya, poczta, prenume-				
	rata, telegramy	,,	129	1,	58
10.	Kupno inwentarza żywego	2.2	5 24	,,	26
11.	Kupno zboża i paszy	22	647	"	191/2
12.	Sady, ogrody, pasieka	17	607	,,	95 1/2
13.	Kupno produktów i potrzeby	-			
	gospodarstwa	49	356	27	45 1/2
14.	Żelazo, narzędzia rolnicze,				
	sprzety różne	,,	1088	22	49 1/2
15.					
	służba leśna	12	716	72	44

16.	Transporta, podróże, strawne.	,,	194	,,	54
17.	Melioracye gruntowe nowe bu-				
	dowle	,,	2376	,,	12
18.	Kuchnia dworska, gościnna				
	czeladnia	11	599	,-	92
19.	Koszta zdrowia	,,	71	,,	26
20.	Zwrotne wydatki nieprzewi-				
	dziane i sądowe	,,	621	"	821/2
21.	Zwrócone kaucye	11	700	,,	-
-	Ogółem rozchody	rs.	17899	kop.	95 1/2
porós	wnawszy przychód kassy	rs.	18229	,,	144
Z 1'0Z	chodem	"	17899	,,	$95\frac{1}{2}$
	remanent kassy	rs.	329	kop.	19
	Do obliczenia ogólnego czystego	docho	du z	Sobie	szvna

Do obliczenia ogólnego czystego dochodu z Sobieszyna w roku 1890/91 dochodzimy przez następne zestawienie cyfr i wartości.

a. na rachunek czystego dochodu wpisuje się:

329 kop. 19
2281 ,, 67
96 ,, 79 1/2
100 ,, -
100 ,, —
500 kop. —
1
1210 , 99

Wydatki na	melioracye i	nowe budo-				
wle .			;,	2376	,,	12
co	czyni razem		rs.	6994	kop.	761
b. Od tej c	yfry potrącić	jednak wypa	ada:			
Remanent g	otowizny z r	oku poprze-				
0			rs.	170	kop.	12
	ane w r. 189			100	,,	-
	sion koniczy:					
Orłowa			"	179	,,	75
	sion z pola					
nego .			5 5	205	,,	95
	y wołów rob					
łowa w	ziętych w 18	889/90 r. za				
rs. 166	kop. 14 m	nających się				
amorty	zować przez	4 lata, a za-				
tem .			, ,,	41	"	53
Wartość re	manentów z	bożowych z				
1889/9	0		,,	98	17	62
Pobrany czy	ns <mark>z dzierż</mark> aw i	ny z Blizocina	,,	2500	99	-
cz	yli potrącając	razem	rs.	. 3295	kop.	97

Ustanawia się dochód czysty z Sobieszyna ogólny w roku ubiegłym sprawozdawczym na rs. 3698 kop. 79 ½.

Wyprowadzony osobno rachunek dochodu czystego, jaki dało rolne gospodarstwo wzięte same w sobie w r. 1890/91 i według ścisłej metody obliczenia, wykazuje, że ono dało rs. 3826 kop. $22^{1}/_{2}$.

Z rezultatów przeto tegorocznych z Sobieszyna można być zupełnie zadowolnionym, jeżeli się zważy, że w roku przeszłym był deficyt zamiast dochodu czystego, zarówno w rachunku ogólnym z dóbr jak i z rolnictwa samego.

Poprawa i podniesienie się tego majątku jest tedy oczywiste.

Szczegółowe wykazy i wyliczenia załączają się przy niniejszem.

Produkcya rolna Sobieszyna (na 643 mórg ornej ziemi) była w roku ubiegłym:

Żyta	583 kor.	z zasianego	92 1/8	kor. ziarn	61/3
Pszenicy .	814	"	110 1 2	,,	71/3
Jęczmienia	174	2)	23	"	71/4
Grochu	963	,,	131	,,	71/4
Owsa	862 1/2	,,	160³ 4		5 1 3
Gryki	25	,,	81/4	12	3
Prosa	103	,,	12 gar	ncy	$23^{2} _{_{3}}$
Rzepaku zim	. 891/2	19		corcy	80
Wyki	80	11	191/6	"	41/4
Bobiku	79 1/4	11	91/2	,,	81/2
Łubinu	156	22	591/2	,,	22 3
Sporku	24	,,	3 1/2	"	7
Kartofli . 1	084	"	187	,,	5 ² ₃
73 1/	. 7 4	0 - 9			

Buraków pastewnych 486 kor.

Marchwi pastewnej 661 ,,

Siana i potrawu 4120 centn.

Mięszanki 184 "

Z powyższej produkcyi znacznie większej niż w roku poprzednim sprzedano żyta $106\,^{\circ}$, kor., pszenicy $603\,^{\circ}$, kor., owsa $70\,^{\circ}$, kor., bobiku 13 kor. 30 gar. rzepaku 86 kor., nasion buraków 20 pudów, łubinu 8 kor., szporku 6 kor., kartofli 106 korcy.

Stan inwentarzy żywych w dniu 1/7 1891 roku był następujący: koni ze stadniną i źrebiętami 39, bydła rogatego z jałownikiem i cielętami 109, (w tem krów 55, wołów roboczych 17), owiec z jagniętami 1017, trzody 19, ulów w pasiece 34.

Melioracye gruntowe i budowlane na summę ogólną rs. 2376 kop. 12 dokonane składały się z kosztów: odbudowania spalonego młyna na Drewniku (rs. 450), karczmy na Blizoci-

nie (rs. 107), wykończenia młyna nowego na Wólce Sobieskiej (rs. 38), szopy na suszenie cegły (rs. 38) dwóch nowych studzien na Sobieszynie i Brzozowej (rs. 428), parkanów koło podwórza (rs. 57), koszt wyrobu gontów, materyałów budowlanych zapasowych, cegły, wapna, smoły gazowej, kopanie nowych rowów, wywózka szlamów, regulówki i sadzenia drzew w ogrodach i t. d.

Prace Rady Zawiadującej nad projektem systemu gospodarstwa rolnego w Sobieszynie o których była już wzmianka w przeszłorocznem sprawozdaniu, były w r. 1890 91 dalej prowadzone i ostatecznie zakończone. Projekt członka Rady p. Stanisława Okeckiego, kilkakrotnie na posiedzeniach Rady Zawiadującej rozważany i dyskutowany, tudzież płodozmian przez niego wypracowany, jako przyjęte ostatecznie, wprowadzają się już w wykonanie. Ponieważ główną myślą tych planów jest danie przewagi w Sobieszynie hodowli krów mlecznych, a zwiniecie owczarni, urządzenie fabryki przetworów mlecznych, przeto odpowiednie przygotowania w tym kierunku się już robią. Zakupiono drugiego buhaja hollenderskiego od p. Glinki, postanowiono w miarę wyprzedaży owiec, starać się o dokupienie krów, tak aby w ciągu dwóch lat przez przychów i dokupno doprowadzić oborę do 120 krów dojnych. Obecnie jest już dobry materyał dochowany z którego przedewszystkiem rozwinąć można oborę. W roku ubiegłym sprawozdawczym przyjmując, że było przeciętnie dojnych 40 krów, wypadło na krowę średnio 310 gar. mleka rocznie, a dochód brutto od krów rs. 29 kop 98. Kontrolle udoju i mleczności każdej krowy są ściśle bardzo prowadzone. Cieląt wybieranych od najlepszych krów chowa się rocznie 17 - 20 sztuk. Przy planie powiększenia obory okazała się konieczna potrzeba uzupełnienia budynków na pomieszczenie większej ilości krów i młodzieży, a to tem więcej, że obecne zabudowania są i złe i ciasne Dla tego też Rada Zawiadująca na posiedzeniu 26 Listopada 1891 r. postanowiła wybudować nową oborę z najlepszem jej urządzeniem i odpowiedni plan i anszlag przygotować. Ponieważ zaś obecny budynek w którym się mieszczą woły i bydło służbowe chyli się do upadku, przeto postanowiono go także zamienić na inny i przenieść w miejsce odpowiednie, w bliskości mieszkań służby. Jednocześnie podjęto zbieranie informacyi i studyowanie najpraktyczniejszych urządzeń przy fabrykacyi produktów mlecznych.

Gospodarstwo leśne na Sobieszynie i Blizocinie prowadziło się w 1890|91 r. w ten sposób, że exploatacya cięć planem gospodarczym naznaczonych o tyle się tylko dokonywała, o ile na własne potrzeby majątku było potrzeba. Sprzedaży porębów nie dokonywano; drobna tylko sprzedaż sągów zbywających, gałęzi, obladrów i t. d. miała miejsce. Karczowano tylko stare olszyny w skład urządzenia leśnego nie wchodzące, w celu zamieniania gruntów pod niemi leżących na łąki i pastwiska.

Z szczegółowej decyzyi Rady Zawiadującej z dnia 28 Maja 1891 r. co do urządzenia folwarku Lendo, odebranego z posiadania b. dzierżawcy Sikorskiego, wypadło, że cała przestrzeń tego folwarczku, jako piasczysta przeważnie i wśród lasów położona, ma być do lasów wcielona i zadrzewiona; budynki gospodarskie jakie tam były, miały zostać zniesione, z pozostawieniem tylko potrzebnych koniecznie na pomieszczenie w nich leśniczego. To postanowienie Rady zostało w zupełności wykonane, i znaczna już część przestrzeni folwarku Lendo w roku 1890|91, a w bieżącym 1891|92 reszta takowych t. j. koło 120 morgów jest zagajona sztucznie.

Z końcem roku przeszłego sprawozdawczego t. j. 1890|91, ogólnej przestrzeni sztucznych zagajników, wykonanych przez lat 5 na Sobieszynie i Blizocinie, było razem 351 morgów.

Nadleśny p. Jankowski, w sprawozdaniu i rachunku rocznym (przy niniejszem dołączonym) swoim obliczył, że dochód roczny gospodarczy po strąceniu kosztów lasów i służby leśnej wynosił w gotowiznie rs. 358 a w oszacowaniu materyałów budowlanych i opałowych wydanych rs. 2506 kop. 55 czyli ogółem rs. 2864 kop. 55.

Idąc w myśl ducha testamentu hr. Kickiego, założono od 1 Stycznia 1891 r. w Sobieszynie sklep artykułów spożywczych i innych, dla dogodności włościan. W celu przecięcia także złych wpływów moralnych, jeżeli karczma i propinacya bywa wydzierżawiana przedsiębiorcom, mającym koniecznie dążenie wyciągania wszelkiemi drogami zysków dla siebie, przyjęto również od Stycznia 1891 r. wyszynk piwa i wódki na własny rachunek dworu.

Wybudowano w odpowiedniem miejscu murowany, porządny budynek, w którego połowie mieści się karczma, a w drugiej sklep osobny i mieszkanie naznaczonego do zajmowania się sprzedażą człowieka. Jak dotąd, pomimo pierwszych kosztów zakładowych znaczniejszych i konkurencyi z żydami, którzy też sklepiki swoje pozakładali, rezultaty są dobre i strat nie ma.

Rachunek po upływie roku robiony wykazał, że ogólnego obrotu było w sklepie i karczmie rs. 2778, a dochód czysty obliczony był na rs. 324.

Z ważniejszych innych jeszcze postanowień Rady Zawiadującej, potrzeb Sobieszyna dotyczących, przytoczyć należy, że w d. 10 marca 1891 zdecydowała odnowienie dachu na pałacu, wybudowanie 2 nowych studzien w Sobieszynie, i jednej na Brzozowej. Następnie na posiedzeniu 28 maja 1891 postanowiła przyjść z pomocą dzierżawcy Blizocina p. Kuszlowi, w wykończeniu urządzonego jego własnym kosztem rybołóstwa na Blizocinie, i wyasygnować mu rs. 200 na zbudowanie potrzebnej jeszcze jednej grobli i zbiornika wody zapasowego. Na temże posiedzeniu Rada zadecydowała, zamiast poprzednio postawionego częściowego tylko przerobienia starej karczmy na mieszkania służby, wybudować murowany ośmio-

rak, z powodu że przy rozbiórce, budynek okazał się tak zniszczony i z tak złej cegły i gliny stawiany, że do przeróbki zupełnie się nie nadawał.

W administracyi wewnętrznej Sobieszyna nie zaszły ważniejsze żadne przemiany, prócz przeniesienia kassyera-buchaltera Wąsowicza na takąż posadę do Orłowa, po śmierci Wasilewskiego, i naznaczenia na jego miejsce w Sobieszynie kassyerem-buchalterem F. Ryxa.

Jakkolwiek stan Sobieszyna bardzo się już poprawił, jednakowoż pozostaje w nim w najbliższej przyszłości wiele jeszcze do zrobienia. Oprócz postanowionego już przeprowadzenia nowego planu gospodarczego, wymagajacego czasu i różnych szczegółowych przemian w ciągu przejściowej epoki, jest bardzo ważne zadanie, na które Opiekun-Administrator zwrócił uwagę Rady Zawiadującej, a mianowicie wygotowanie planu ogólnego, uporządkowania obfitych dzikich wód na Sobieszynie i Blizocinie, rozlewających sie bądź ze szkodą, bądz bez pożytku, zabagniających przestrzenie pewne i tworzących wiele nieużytków. Rada Zawiadująca postanowiła też, aby studyum przygotowawcze było zrobione i przedewszystkiem sporządzona ogólna niwellacya przez technika specyalistę, na podstawie której mógłby być potem wypracowany projekt uporządkowania tych wód i osuszenia zabagnionych pastwisk i części lasów. Uporządkowanie budynków gospodarskich także jeszcze wymaga w najbliższych latach starania i nakładu, ze względu na charakter postępowego gospodarstwa, jakie ma być w Sobie szynie prowadzone, zwłaszcza przy istnieniu tam już Stacyi Doświadczalnej i mającej jeszcze powstać Szkole rolniczej.

3. Stacya prób melioracyjnych i doświadczeń rolniczych w Sobieszynie w r. 1890/91.

Niezależnie od specyalnego, naukowego sprawozdania jakie kierownik Stacyi ogłasza corocznie, na innem miejscu

i w oddzielnych odbitkach o czynnościach Stacyi, o jej badaniach i obserwacyach, o osiąganych rezultatach,—należy tutaj podać w krótkości do wiadomości Szan. Komitetu T-stwa Osad Rolnych obraz położenia i interesów Stacyi Sobieszyńskiej, głównie ze stanowiska administracyi.

Stacya założoną została w Czerwcu 1886. Pierwszy rok jej spłynął naturalnie na robotach organizacyjnych i przygotowawczych, urządzeniu laboratoryum, pół próbnych, wznoszeniu budynków, ogrodzeń i t. d. co zresztą, musiało być uzupełniane lub wykończane i później jeszcze. Z końcem roku 1886 i w następnych latach rozpoczęte były już rozmaite roboty właściwe, t. j. próby z uprawą różnych gatunków zbóż i roślin, w rozmaitych warunkach i przy użyciu różnych nawozów chodowanych. Rozbiory jakościowe i ilościowe gruntu, nawozów sztucznych, samych wreszcie składowych substancyi produktów rolnych otrzymanych, zajmowały laboratorium, a spostrzeżenia meteorologiczne dokonywane były regularnie i drukowane w specyalnie na to przeznaczonym Pamiętniku Fizyograficznym, organie centralnego biura meteorologicznego w Warszawie

Kierownikiem tych czynności był b. professor instytutu agronomicznego w Puławach p. Cichocki, przy pomocy jednego assystenta.

Oprócz summy przeznaczonej przez Komitet osobnej, na pierwsze urządzenie Stacyi Sobieszyńskiej rs. 6000, etat roczny na koszta utrzymania i prowadzenia był ustanowiony na rs. 3300.

Oprócz tego majątek Sobieszyński dostarczał materyały budowlane i opałowe z lasów, ordynaryę w naturze dla kierownika Stacyi i służby niższej, wreszcie potrzebny inwentarz roboczy, konie i woły.

W ostatnim roku sprawozdawczym, summa rs. 3300 nie została na potrzeby Stacyi zużytą, z powodu zmniejszonych jej czynności i nieobsadzeniu posady asystenta w tym roku.

Ogólny przychód i rozchód pieniężny w kassie Stacyi Sobieszyńskiej równoważył się w summie rs. 2536, z których rs. 245 kop. 71½ było dochodu ze sprzedaży wyprodukowanych nasion zboża. Rozchody zaś stanowiły.

Biblioteka i pisma peryodyczne.	rs.	199 kop.	
Płace osobiste	,,	1199 ,,	98
Najem do robót w polu	,,	327 ,,	4
Rzemieślnicy	,,	131 ,,	- 6
Kupno nasion		13 ,,	80
Nawozy sztuczne i chemikalia .	,,	273 ,,	991/2
Narzędzia i przyrządy	,,	166 ,,	89
Koszta podróży i transporta		193 ,,	89
Różne wydatki	,,	30 ,,	91
	Rs.	2536 kop.	561/2

Wydala więc Stacya w tym roku mniej około rs. 800 aniżeli ma etatem przeznaczone.

Wartość naturaliów i pomocy dawanych Stacyi przez folwark Sobieszyński, wynosiła według oszacowania rs. 938 kop. 64, któremi obciążyć należy ogólny koszt utrzymania Stacyi, i dodać go do summy wydatków pieniężnych, wykonanych z zaliczeń, dawanych z funduszów bieżących ogólnej administracyi Zapisu.

Jak wiadomo z przeszłorocznego sprawozdania, wybraną została na wniosek p. D-ra Tadeusza Kowalskiego osobna delegacya fachowa, z wybitniejszych członków Sekcyi Rolnej, Warszawskiego Oddziału T-stwa popierania przemysłu i handlu złożona, aby służyć jako ciało doradcze, fachowe, mające nadawać kierunek doświadczeniom podejmowanym, opracowywać ich program i połączyć bliżej zadania Stacyi z potrzebami rolnictwa krajowego.

Delegacya ta, złożona z pp. Tadeusza Kowalskiego, Lepperta, Rzętkowskiego, Aleks. Janasza, Ludwika Górskiego

(junior), Stanisława hr. Łubieńskiego, Szwaicera, zbierała się na narady miesięczne w biurze Administracyi centralnej Zapisu hr. Kickiego, pod przewodnictwem Opiekuna-Administratora prof. Białeckiego i zajmowała się całą techniczną i naukową stroną potrzeb Stacyi, w ostatnich dwóch latach. Rozpatrując się w warunkach działania Stacyi Sobieszyńskiej, delegacya specyalna pragnąc, aby ta działalność mogła się systematycznie rozwijać i żywszy przynosić pożytek, aby rezultaty doświadczeń wykonywanych mogły być zupełnie ścisłe, aby próby z różnemi gatunkami zbóż na szerszą także skalę przeprowadzić można, zaprojektowała:

1. Wstrzymać w roku zeszłym i bieżącym próby porównawcze z różnemi gatunkami zbóż, a natomiast wszystkie działki pól doświadczalnych, przejść pierwej obsiewem owsa z dodatkiem saletry chilijskiej, po to, żeby wyrównać przez pewne wyjałowienie siłę nawozową ziemi, i w roku następnym dopiero na nowo rozpocząć systematyczne doświadczenia na tych polach, pod ścisłą kontrolą.

2. Rozpocząć na jesieni roku bieżącego 1892, tak zwane doświadczenie zbiorowe pod kierunkiem Stacyi Sobieszyńskiej, z siedmiu gatunkami pszenicy, których 20 funtowe porcye oryginalnego nasienia, będą rozesłane rozmaitym rolnikom w guberniach Królestwa, którzy się zobowiążą, według osobno wypracowanego szematu i instrukcyi, próby u siebie przeprowadzić i dokładną z nich potem zdać sprawę, z przedstawieniem wyprodukowanych u siebie gatunków. Ocenienie, porównanie rezultatów w różnych okolicach kraju, przyniesie pożyteczną dla ogółu wskazówkę, jakie gatunki pszenicy najlepszemi i najodpowiedniejszemi się u nas okażą. Doświadczenia takie zbiorowe, mają być następnie

powtórzone, i rozszerzone do żyta i zbóż jarych, w następnych latach.

Na rok bieżący, zgłosiło się 60 osób które przyrzekły żądane próby u siebie wykonać.

3. Nakoniec, delegacya zaproponowała aby na kierownika stacyi Sobieszyńskiej powołać p. D-ra Antoniego Sempołowskiego, niegdyś profesora w szkole rolniczej w Żabikowie, a przez lat 10 ostatnich prowadzącego stacyę oceny nasion przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, autora kilku poważnych prac naukowych o rolnictwie i botanice. Na asystenta zaś przy p. Sempołowskim wezwać wykwalifikowanego specyalnie chemika, do prowadzenia laboratoryjnych prac.

Powyższe trzy propozycye Delegacyi do spraw Stacyi Sobieszyńskiej, zmierzające do żywotniejszego działania Stacyi i do zreorganizowania jej, zostały przedstawione do decyzyi Rady Zawiadującej Zapisem hr. Kickiego.

Rada Zawiadująca, projekty te zatwierdziła w całości, wskutek czego zawarty został kontrakt z D-m Sempołowskim o objęcie obowiązku kierownika Stacyi Sobieszyńskiej od 1 Lipca 1892 r z pensyą rs. 1000 rocznie, ordynaryą, mieszkaniem i opałem.

Na asystenta przedstawił p. Sempołowski, D-ra chemii p. Wincentego Karpińskiego, wychowańca uniwersytetu w Zürich, następnie w Bazylei i Bernie, pracującego jakiś czas w laboratoryum prof. Fittg'a w Strasburgu, a w końcu w laboratoryum kantonalnem w Bernie. Z prac naukowych specyalnych, ogłosił on studya nad otrzymanym przez niego kwasem Acetakrylowym i o mikroskopowem badaniu wody. Ostatni rok oddawał się p. Karpiński praktycznemu zapoznaniu się z agronomią w dobrach Kodeńskich. Posiada on zatem

potrzebne kwalifikacye od asystenta-chemika na Stacyi Sobieszyńskiej wymagane.

Takie jest w ostatniej chwili położenie interesów Stacyi, i zdaje się, że zrobionem zostało i pomyślanem wszystko co było można, aby instytucya ta przy danych warunkach, wprowadzoną została na pożądaną drogę.

Nakoniec, dla jeszcze lepszego związania i zbliżenia ciągłego czynności na Stacyi dokonywanych z pracami i naradami delegacyi specyalistów, uproszony został członek delegacyi p. Ludwik Górski (junior), żeby peryodycznie przyjeżdżał do Sobieszyna, dlastałego porozumiewania się we wszystkich technicznych kwestyach w imieniu delegacyi z kierownikiem Stacyi i dla informowania delegacyi o stanie robót Stacyi.

4. Dobra Rzyczki.

Ogólny przychód osiągnięty z opłaty czynszu dzierżawnego za Rzyczki i ze sprzedaży drzewa z porębu rocznego wynosił w r. 1890/91, po zamianie na walutę krajową rs. 5219 kop. 24. W przychodzie tym mieści się za drzewo rs. 1497 czyli 2000 fl. a. jako jedna rata wypłaconej, stosownie do kontraktu, należności przez kupców Goldberga i Wassermana, za kupione 8 morgów porębu, w cenie ugodzonej 3700 fl. a.

Wydatki na koszta Rzyczek w roku minionym wynosiły razem rs. 4285 kop. 99, czyli że przewyżka przychodów czyniła rs. 933 kop. 23.

Wydatki tak znaczne ztąd pochodziły, że jeszcze w tym roku wypadała reszta wypłat należnych budowniczemu Jaworzyńskiemu za budowę kościoła i domiu mieszkalnego wikaryusza, wykończanych jeszcze w niektórych szczegółach. Kategorye wydatków summy ogólnej rs. 4285 kop. 99 były następujące:

Na budowle kościelne i na utrzymanie wikaryusza Rs. 2877 kop. 91 Koszt administracyi, lasów kultur, utrzymania budynków leśnych, 708 ,, 21 1/2 Opłata na szkołe elementarną . 60 73 Nowe budowle folwarczne . . 445 46 1/2 Zwrot dzierżawcy za prawo propinacyi wykupione przez rząd, wedle kontraktu 110 ,, 63 Koszta prawne i sądowe. 77 111/2 22 Drobne różne 921/2 Rs. 4285 kop. 99

Lasy dóbr Rzyczki pozostające w administracyi własnej Towarzystwa, zawierają około 909 morgów austr. i podzielone są w 100 letniej kolei, mniej więcej na 8 morgowe roczne poręby, — według planu gospodarczego, systemem powierzchniowym, przez inżeniera leśnego Chobrzyńskiego, w r. 1882 zaprojektowanego.

Eksploatowane one były przedewszystkiem na potrzeby budowlane majątku, na opał przeznaczony z kontraktu dla dzierżawcy folwarku, na wyrób cegły do budynków gospodarskich i nowo zbudowanego kościoła, a reszta zbywającego z rocznych porębów drzewa, sprzedawana.

Kultury leśne, były od r. 1885 właściwie zaczęte systematycznie. Jest ich obecnie 82 morgi. Warunki miejscowego gruntu i położenie bardzo mokre w niektórych częściach lasów utrudniają prowadzenie kultur. Grunta są w lasach po większej części sapowate i mokre, lub bardzo piasczyste, w niektórych tylko miejscach ziemia jest lepsza, nadająca się pod uprawę dębu. Ztąd nieraz susze, pędraki i szeliniaki, lub znowu wymakanie w mokrych latach, wyrządzają w kul-

turach znaczne szkody i poprawek ciągłych wymagają. W ostatnim roku, na skutek rozporządzenia Opiekuna-Administratora Zapisu, nadleśny lasów sąsiednich w dobrach Rawskich, Księcia Sapiehy, p. Remiszowski, mający dozór i kierunek nad lasami Rzyczek, bardzo energicznie się zabrał do uzupełnienia i poprawy kultur, tak że w obecnej chwili, wszystko jest do zupełnego doprowadzone porządku.

W tym roku zasadzono 2800 sadzonek sosniny jednorocznej, wysiano 35 kilog. nasienia sosny i 300 kilog. żołędzi,

na przestrzeni 27 morgów.

Założoną także została nowa szkółka należycie ogrodzona. Koszt kultur wynosił po 6 fl. a. z morgi, nielicząc nasion, które kosztowały 111 fl. a.

Dzierżawca Rzyczek p. Mochnacki, wypłaca w ostatnich czasach raty dzierżawne od niego należne, regularnie. Pozostają tylko z nim ciągłe trudności, z powodu niespełniania innych warunków kontraktu do których się zobowiązał, a mianowicie regularnego opłacania podatków, których znaczne bardzo summy zalega w opłacie, niepodwyższenia kaucyi, nienaprawiania budynków, nie utrzymywania ich w stanie dobrym, lub strącaniu z czynszu dzierżawnego wydatków poniesionych na konieczne naprawy budynków, pomimo, że wedle kontraktu, wydatki takie wyłącznie jego ciązyć powinny. Rada Zawiadująca zmuszoną była wskutek tego wysłać w ostatnich czasach, stanowcze wezwanie do p. dzierżawcy Rzyczek, aby ściśle spełnił swoje zobowiązania kontraktowe. Według warunków kontraktu, czynsz z Rzyczek, z początku był mniejszy, a potem stopniowo zwiększony, wynosi obecnie 6 fl. 60 cent. z morgi, a ponieważ podatki wzrosły do 2 fl. z morgi, przeto wypada dzierżawy płacić teraz z Rzyczek 8 fl. 60 cet. z morgi, na co też on najbardziej się uskarża i czem tłomaczy swoje uchybienia kontraktowi, twierdząc, iż od 1884 r. w którym kontrakt dzierżawny był zawierany, stosunki handlu zbożowego i gospodarcze zmieniły się niekorzystnie, a podatki z Rzyczek

wzrosły znacznie i przez to znajduje się on teraz zbytecznie obciążonym.

Skarb austryacki, rozporzadzeniami, które jednak długo nie były wykonywane i które dopiero niedawno zostały przeprowadzone, nałożył na wszelki majątek do instytucyi publicznych należący, a który z powodu charakteru właściciela nie przechodzi drogą kupna i sprzedaży lub drogą spadku z rak do rak, osobny nowy podatek, nazwany ekwiwalentem. Jest to opłata roczna 3°°/, od wykazanej co lat 10 wartości szacunkowej majątku, z dodaniem 25% od summy rocznej wyliczonego podatku ekwiwalentowego. W zastosowaniu tych przepisów, od paru lat dopiero w życie wprowadzonych, nałożona została na dobra Rzyczki, jako własnością instytucyi publicznej będących, opłata roczna po 525 fl. a. od 1 Stycznia 1891 wnosić się mająca, w ciągu następnego dziesięciolecia, bezpośrednio do kassy urzędu taks w Wiedniu. Oprócz tego skarb wyliczył i kazał zapłacić jednorazowo summę 1575 fl. a. z tego samego tytułu za czas od 1 Stycznia 1888 r. do 31 Grudnia 1890 r. upłyniony.

Przeciwko tym postanowieniom występował Opiekun-Administrator z przedstawieniami do Ministeryum skarbu w Wiedniu, za pośrednictwem adwokata Krzyżanowskiego we Lwowie. Uzyskaną została tylko ta ulga, że zamiast zaliczenia obowiązku płacenia ekwiwalentu od chwili objęcia Rzyczek w posiadanie Towarzystwa, t. j. od 1881 r. ustanowiono go dopiero od 1888 r. uwzględniając, że Towarzystwo w tym samym czasie zapłacilo już znaczną summę stempla kollateralnego, czyli tak zwanej tam "należytości przenośnej" 8075 fl. a.

W zasadzie jednak Ministeryum nie zgodziło się uwolnić od opłaty ekwiwalentu.

Poniesienie tego nowego i nieoczekiwanego ciężaru podatkowego, powinnoby według ścisłego brzmienia kontraktu dzierżawnego obciążać także dzierżawce Rzyczek, który ma

płacić wszystkie podatki jakie były w chwili zawierania kontraktu lub jakie później w czasie trwania dzierżawy, mogłyby być naznaczone. Rada Zawiadująca Zapisem hr. Kickiego, powodując się jednak wyrozumieniem i względami słuszności, przyjęła pod uwagę położenie p. Mochnackiego i na posiedzeniu swem d. 26 Listopada 1891 r. postanowiła włożyć opłatę ekwiwalentu na rachunek ogólnych funduszów Administracyi Zapisu z tej jeszcze zasady, że rodzaj tego podatku wypływa z całości charakteru instytucyi, jako właściciela Rzyczek i że przy zawieraniu kontraktu dzierżawnego, nic o tym ekwiwalencie nie było wiadomo.

Co do samego zresztą gospodarstwa rolnego w Rzyczkach, to prowadzone jest ono przez dzierżawcę porządnie, i w każdym razie stan tego majątku pod względem rolnym, o wiele się poprawił. Obecny kontrakt dzierżawny z p. Mochnackim obowiązuje jeszcze do 1 Kwietnia 1896 roku.

Postawienie kościoła i obsadzenie przy nim stałego wikaryusza, wywiera już pożądany wpływ moralny na ludność miejscową. Szkoła elementarna należycie wyposażona i utrzymywana kosztem gminy i dworu, pod kierunkiem Rady szkolnej powiatowej i kontrolą Rady szkolnej krajowej, gromadzi znaczną liczbę dzieci i przynosi widoczne już owoce.

Opiekun-Administrator zjeżdżał parokrotnie w roku upłynionym do Rzyczek, dla załatwienia bieżących interesów, dla kontroli lasów, i dla porozumienia się z miejscowemi władzami, w kwestyach podatkowych, hypotecznych i zamiany parcell włościańskich w szachownicy z gruntami dworskiemi będących.

5. Dom w Warszawie Nr 1066^s, nieruchomość na Pradze N. 2801 i Kolonie Szamocin i Józefin pod Warszawą, w r. 1890/91.

Uporządkowanie i melioracye domu na Królewskiej ulicy położonego, dokonane zostały znaczne w roku upłynionym i zmieniły jego postać i warunki bardzo. Kanalizacya została w całości wykonana z połączeniem jej na wszystkich piętrach. Nowy budynek murowany kloaczny został w podwórzu postawiony. Stare miejsca ustępowe zostały usunięte i zasypane. Znajdujące się w officynie bez pożytku na dole stajnie, wozownia i składy, zostały przebudowane na mieszkania, zaopatrzone w podłogi, piece i kuchnie. Część dachu blaszanego dana została nowa.

Oprócz tego wykonano wiele wewnętrznych napraw, potrzebnych koniecznie.

Ogólne koszta poniesione na ten dom, składały sie: Z kosztu kanalizacyi Rs. 2295 kop. 50 Kosztu melioracyi i przebudowań. 593 ,, 2 Kosztu zwykłej konserwacyi, napraw podatków, gazu, wody, stróża 1025 ,, $83^{1}/_{2}$,, 3854 kop. 35 Razem . . . Rs. Że zaś przychodów z najmu lokalów otrzymano. ,, 2905 ,, 56 Przeto dopłacono z innych fun-

Przychody z domu tego zmniejszone są przez oddanie bezpłatne i w roku sprawozdawczym 1890/91 na użytek biur Zarządu T-stwa Osad Rolnych 9 pokojów z przedpokojami, kuchnią, piwnicami i komórkami, co przedstawia wartość około rs. 1000 rocznie.

W przyszłości są jeszcze następne konieczne melioracye do zrobienia w domu na Królewskiej ulicy. Drewniane ganki i komórki na 3 piętrach wiszące w podwórzu, stare i popsute, w razie pożaru niebezpieczne, a przytem niepożyteczne, zrzucić i przebudować na skrzydło murowane, w którem mogą być mieszkania. Schody wązkie, kręcone, drewniane, prowadzące na 4 piętro z podwórza i jedyne wejście na to piętro stanowiące, muszą być zamienione na ogniotrwałe, stoso-

wnie do przepisów budowlanych w mieście obowiązujących, a tem wiecej, że sa w stanie już złym.

Posesya na Pradze pod N. 280/1 wydzierżawiona na lat 6 od 1 lipca 1890 r. p. Adolfowi Scholtze, uporządkowana i odrestaurowana przez niego, znajduje się w jego posiadaniu. Stosownie do kontraktu otrzymano z niej czynszu rs. 450 w roku ubiegłym, a wydatków żadnych na nią czynić nie było potrzeby.

Tak samo i kolonie Szamocin i Józefin pod Warszawą w dzierżawie p. Wojciecha Zaremby pozostające, żadnych wydatków w roku zeszłym nie wymagały, a czynsz dzierżawny z nich rs. 805 był w całości opłacony. Przy oglądaniu stanu tej kolonii w d. 22 maja 1891 r. dzierżawca został upoważniony przez Opiekuna - Administratora, do rozebrania dwóch starych i zupełnie zniszczonych drewnianych budynków, niepotrzebnych w gospodarstwie, z warunkiem aby materyał z nich o ile się zdatnym okaże, użył na naprawy innych.

Sprawa skupu czynszu wieczystego, z tych kolonii do dóbr Białołęka opłacanego, była już komitetowi na posiedzeniu 28 Grudnia 1891 r. przedstawiona i przez komitet zdecy-

dowana.

Skup został za summę rs. 750 wykonany i tytuł zupełnej własności na imię T-stwa Osad Rolnych w księdze hypotecznej przepisany.

6. Interesa ogólne Administracyi Zapisu.

O interesach dotyczących ogólnych spraw Administracyi Zapisu hr. Kickiego, a nie już pojedynczych majątków i ich stanu, następujące podać należy wiadomości do roku sprawozdawczego się odnoszące.

Rada Zawiadująca pozostała w dawnym składzie swoim i odbywała posiedzenia prawie co miesiąc, lub w miarę potrzeby. Odbywała zjazdy w całem gronie swojem do Orłowa

i Sobieszyna, poświęcając kilka dni czasu na rozpatrzenie na miejscu stanu i potrzeb tych majątków.

Na skutek wniosku wymotywowanego, przez Opiekuna-Administratora przedstawionego, Rada uznała za rzecz pożyteczną i pod pewnym względem nawet obowiązek moralny stanowiącą przyjmować praktykantów rolniczych, po dwóch w Sobieszynie i Orłowie, aby dać możność pragnącym się praktycznie zapoznać z rolnictwem i gospodarstwem młodzieńcom nabycia stosownych wiadomości. Rada postanowiła przytem, że tacy praktykanci otrzymają bezpłatnie zupełnie wolne, stół i pomieszczenie, a oprócz tego po rs. 60 płacy rocznej, aby ich tem więcej zobowiązać do gorliwego zajmowania się wszelkiemi czynnościami gospodarskiemi. Instrukcyę przez Opiekuna-Administratora napisaną dla rządców, jak mają się zachować w stosunku do praktykantów, Rada Zawiadująca zatwierdziła.

W sprawie projektu przerobionego i zmienionego, zgodnie z żądaniem Ministeryum Dóbr Państwa, i przesłanego do Petersburga co do założenia Szkoły Rolniczej w Brzozowej, folwarku Sobieszyńskim, jeszcze ostateczna decyzya nie została otrzymaną. Projekt ten przedstawiony został przez JE. Głównego naczelnika Kraju, w Lipcu 1891 r. do Ministeryum Dóbr Państwa.

Z powodu powszechnego nieurodzaju w tym roku i trudności wyżywienia się klassy wyrobników rolnych na wsi, Rada Zawiadująca postanowiła w majątkach ziemskich z Zapisu pochodzących, przyjść ze stosowną tym ludziom pomocą. Upoważniła przeto rządców Sobieszyna i Orłowa sprzedawać po znacznie zniżonej cenie, w ilości nieprzechodzącej normy na wyżywienie rodziny potrzebnej, żyto, średnią pszenicę, jęczmień, groch i kartofle biednym komornikom i wyrobniko m wiejskim.

Na skutek odezwy Zarządu T-stwa Osad Rolnych, o przyjście w pomoc zakładom poprawczym T-stwa w Stu-

dzieńcu i Puszczy, przez udzielenie bezpłatne z majątków ziemskich 8 krów dojnych oraz różnego zboża, Rada Zawiadująca na posiedzeniu d. 26 Listopada 1891 r. postanowiła wydać bezpłatnie 3 wagony kartofli, wagon żyta, 40 korcy grochu, a zamiast stu korcy owsa i 8 krów, których wydzielić w naturze nie okazało się możliwem i dogodnem, a októre także Zarząd T-stwa prosił, wypłacić za nie w pieniądzach rs. 620. Ogólna wartość tej pomocy ze strony administracyi Zapisu, okazanej zakładom T-stwa Osad Rolnych w Studzieńcu i Puszczy, wynosi rs. 2242. Dodana do tego wartość oddanych bezpłatnie lokalów w domu na Królewskiej ulicy, przedstawiająca około rs. 1000 stanowi razem rs. 3243 udziału Administracyi Zapisu w poparciu potrzeb zakładów T-stwa Osad Rolnych 1).

Następnie, Rada Zawiadująca zdecydowała wydać wsparcie rs. 150 w czasie ciężkiej choroby, zasłużonemu kassyerowi Wasilewskiemu w Orłowie, zmarłemu później w końcu 1890 r. W zbieranych ofiarach na koszta przewiezienia powrotnego do kraju, zbiedniałych wychodźców rolnych z Brazylii, Rada uważała stosownem przyjąć także udział summę sto rubli, na ten cel przeznaczoną i do biura prezydyum oddziału T-stwa popierania przemysłu i handlu złożoną.

Po wyczerpaniu w powyższem sprawozdaniu zarówno szczegółowego przedstawienia o położeniu i stanie pojedyńczych części spadku po ś. p. hr. Kickim odziedziczonych, sposobu obchodzenia się z niemi i rezultatów w nich osiąganych, jakoteż i podaniu wiadomości o ogólnych ważniejszych działaniach lub postanowieniach Administracyi Zapisu, pozostaje przedstawić jeszcze wyciąg kassowy z obrotu kapitałów i funduszów, koncentrujących się w ogólnej Administracyi Zapisu w Warszawie za rok sprawozdawczy 1890/91, z wykazaniem remanentów, jakie na następny rok przechodzą.

Pod względem rachunkowym cyfry tu podane należą już do przyszłorocznego sprawozdania, i tam się znajdą. Wiadomość tylko o nich, podaną zostaje już teraz, dla dokładniejszego obrazu działań Administracyi.

	Wyszczególnienie	Gotow	izna	Papier	y ° 0
Nr.	wyszczegomienie	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Przychody.				
2 3	Procenty od kapitałów i ra- chunku przekazowego . Z dochodu Orłowa przelano . Z Rzyczek, z dzierżawy i la-	5606 5000	53	_	_
4 5	su	5219 450	24	-	_
6 7	zefina	805 2905		_	-
8 9	List Zastawny	250 —	_		_
	centowych złożone	_	_	500	
	Razem przychodów Dodawszy remanent z 1/7	20236	33	750	_
	1890 roku	8790	12½	117400	-
	Przychodów było wogóle Rozchodów w r. 1890/91 .	29026 16605		118150 250	_
	pozostało W czem kaucyi dzierżawców a własność Towarzystwa Osad	12420 300	85	117900 4350	
	Rolnych	11940	85	113550	

	Wyszczególnienie	Gotow	izna	Papier	y ° 0
Nr.	w yszczegomienie	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Rozchody.				,
1	Koszt administracyi ogól- nej Zapisu t. j. pensye, zjazdy, podróże, kancela-				
2	rya, lokal, poczta, druki, telegramy Koszta sądowe, n otaryalne	4948	1	_	-
3	i t. p	77	80	-	=
	szynie	300	_	-	-
4	bieszynie	2291	_	_	_
5	Na Rzyczki: a Budowle kościelne i utrzymanie wikaryusza 2877-91 b Koszta lasów i budowli leśnych 708-21½ c Szkoła element 60-73 d Budowle folwarczne				
	f Sądowe $77-11\frac{1}{2}$	42 85	00		
6	g Różne drobne 5-92½ Na dom w Warszawie (kana- lizacya), melioracye, kon-	4400	שט		
7	serwacye podatki	3854 178	$\frac{35^{1}}{25}$	-	-
8	Koszta przygotowawcze	-			
9	szkoły rolniczej Wylosowany List Zastawny.	418	80	250	
10		251		-	_
	Razem	16605	$60^{1/2}$	250	_

Wszystkie cyfry powyższe są już dostatecznie objaśnione w szczegółowem przedstawieniu poprzednich części niniejszego sprawozdania, jako z nich wynikające. Zwrócić chyba tylko można jeszcze uwagę, że pomimo znacznych wydatków i wypłat w tym roku wykonanych na kanalizacyę domu, na budowle kościelne w Rzyczkach, na Stacyę doświadczalną, na naprawę kościoła w Sobieszynie i innych, wszystko to pokryte zostało bieżącemi przychodami administracyjnemi, i remanent funduszów ogólnych pozostał w porównaniu z rokiem zeszłym jeszcze blisko o półczwarta tysiąca rubli większy, oraz że koszta całej administracyi ogólnej Zapisu tak obszernej, i różnorodnej, były jednak bardzo umiarkowane, skoro wynosiły tylko razem rs. 4948.

Celem utworzenia sobie jeszcze lepszego poglądu na całość rezultatów za rok upłyniony sprawozdawczy 1890/91 zestawiony został następujący oddzielny rachunek pieniężny, wszystkich przychodów całego Zapisu, za sam rok ostatni wyłączywszy z niego już wszelkie remanenta z lat poprzednich, aby tem lepiej przyjrzeć się rocznemu rachunkowi.

Ustawione są więc tutaj najprzód wszelkie przychody brutto z jednego roku 1890/91, z jakichbądź źródeł majątku ogólnego pochodzące, a za niemi wszelkie rozchody rozdzielone na dwie gruppy, a mianowicie: wydatków zwyczajnych, koniecznych do utrzymania i ruchu interesów i wydatków nakładowych ogólnie użytecznych, dobroczynnych celów dotyczących, wreszcie także i rat T-stwa Kredytowego, które są długiem poprzedniego właściciela, a zatem nie mogą obciążać rachunków rocznych, zwyczajnych wydatków.

A. Przychody brutto roczne w 1890/91.

Z Orłowa . . Rs. 25436 kop. $33\frac{1}{2}$, Sobieszyna . , 18059 , $2\frac{1}{2}$

,, Rzyczek ,, ,, domu na Pradze ,, ,, ,, w Warszawie ,, Szamocina . ,,	450 2905 805	?? ?? ??	24 - 56 -	D F0404 L 60
" procentów . "	5606	2.7	99	Rs. 58481 kop. 69

B. 1. Wydatki zwyczajne roczne.

Koszta Orłowa bez melioracyi. . . Bs. 18053 k. 5 Koszta Sobieszyna bez rat T-stwa i bez melioracyi . " 13184 ,, 661 901 , 89 Koszta Rzyczek. . " ., domu w Warszawie . . ., 1025 ,, 834 Koszta ogólne Ad-4948 ,, 41 ministr. Zapisu.,, 77 ,, 80 Rs. 38191 kop. 65 Koszta sądowe . . .,

2. Wydatki nakładowe, ogólnie użyteczne i raty T-stwa Kredytowego.

W Orlowie melioracye				
i nowe budowle	22	3042	"	25
W Sobieszynie	,,	2376	"	12
" raty T-swa				
Kredytowego	23	2281	"	67
W Sobieszynie Stacya do-				
świadczalna	"	2291	,,	_
W Sobieszynie naprawa				
kościoła	17	300	27	_
W Sobieszynie na potrze-				
by parafialne	,,	57	"	50

W Rzyczkach, budowle								
folwarczne, kościelne								
i utrzymanie wikaryu-								
sza ,	,	3384	"	10				
Kanalizacya i meliora-								
cye domu w Warsza-								
wie ,	,	2828	"	52				
Przygotowawcze koszta								
szkoły rolniczej ,	,	418	39	80				
Wsparcia i emerytury . R	s.	178	k.	25	Rs.	17158	k.	21
Wydatki wszystkie i	aze	em.			Rs.	55349	k.	86
Przewyżka przychodo								

Rozważywszy ten rachunek pokazuje się, że z ogólnego przychodu rocznego osiągniętego z całego majątku Zapisu w summie rs. 58481, wydano na cele melioracyjne, podnosząc wartość majątku i cele ogólnie pożyteczne, w duchu testamentu rs. 17158 czyli prawie 39% i że po dodaniu do nich przewyżki rs. 3131 przychodów, uważać można iż czysty roczny dochód z całego interesu był rs. 20289.

Przypomniawszy sobie położenie interesów Zapisu hr. Kickiego w chwili objęcia takowego przed 11 laty, chaos w jakim się one znajdywały, zupełny brak czystego dochodu, opuszczony stan majątków ziemskich, i porównawszy z tem obecny stan tych majątków oraz rezultat ostatniego roku sprawozdawczego, skrupulatnie tutaj zestawiony, wnioski ztąd łatwo wyprowadzić. Wolno też jest Administracyi Zapisu hr. Kickiego złożyć do wiadomości Komitetu T-stwa oświadczenie, że rzecz cała jest na pomyślnej drodze.

Opiekun Administrator Rada Zawiadująca:
Dr. Antoni Białecki Prezydujący Michał Rogoziński
Członkowie: Stanisław Okecki
hr. Stanisław Łubieński
Walenty Garczyński
Tadeusz Kowalski.

II.

Wyrachowanie czystego dochodu z dóbr Orłowa w roku gospodar. 1890|91.

Nr. kolejny	PRZYCHÓD		W go- W osza tówce cowani			Razem			
Nr.			Ru	ble i ko	piej	jki			
1 2	Ogólny przychód w gotowiźnie roku 1890/91 bez remanentów kassowych i bez ściągniętych zaległości z lat dawniejszych należnych. Oprócz tego zalicza się do przychodu: Należności poborowe nie odebrane do 1 Lipca 1891 i mające się pobrać w r. 1891/2. Wartości remanentów w dniu 1 Lipca 1891 r. obliczonych i oszacowanych a mianowicie: a w zbożu i paszy podług oddzielnego wykazu	2 543 6	333						
	Do przeniesienia	25436	$33\frac{1}{2}$	4 58 5	41	30021 74½			

kolejny	РКХҮСНО́ D	W go		W osza- cowaniu		Razen	
Nr.			Ru	ıble i ko	pie	ki	
	Z przeniesienia	25436	$33\frac{1}{2}$	4585	41	_	_
3		_	_	1793 145		1793 145	
4	nej i białej posłanej bezpła- tnie do Sobieszyna Koszta nakładowe wykaza- ne w rachunku głównym roz-	-	_	176	-	176	_
	chodów pod tytułem XVII na odbudowanie pałacu w dal- szym ciągu, dokończenie no- wych budowli i budowę nowej stodoły w Orłowie Drewnia-						
5	nym oraz studni w Bartosze wie i melioracje rolne Νε dochód lasu dolicza się jeszcze wartość materyałów wydanych z lasn i tartaku na	-	_	304 2	25	3042	25
6	rotrzeby ekonomii dóbr podług rachunku lasu w kwocie rs. 2088 kop. 68 ,, ,, 1844 ,, 20½ Wartość 186 funt nasienia sosny przesłanego do Sobie-		_	3932	-		881
	szyna	-	_	172		172	_
	Ogółem przychód . Rozchód jak na drugiej	25436	$33\frac{1}{2}$	13847	$93\frac{1}{2}$	39584	27
-	stronie	21095	30	10778	821/2	31874	$12\frac{1}{2}$
	Dochód zatem czysty z całych dóbr za rok 1890/1 oblicza się na	4341	31/2	3069	11	7410	14½

Nr. kolejny	ROZCHODY	W go			W osza- cowaniu Raz			
Ni			Rul	ole i koj	piejl	ki		
	Ogólny rozchód na potrze- by dóbr w r. 1890/91 podług rachunku głównego wynosił gotowizną	21095	30	-	I	21095	30	
1	Wartość remanentów z ro- ku poprzedniego 1889/90 a w zbożu i paszy b w materyałach z lasu i tar-	_	_	1218	80	1218	80	
2	z lat poprzednich obciążają-	-	_	3269	17	3269	17	
3	cych rok 1890/91 a mianowicie z r. 1887/8 rs. 10 kop. 25 ,, 1888/9 ,, 38 ,, 33 ,, 1889/90 ,, 179 ,, 10 ,, 391 ,, 41	_		619	9	619	9	
4	cie: a z lasu	-	11	20 8 8 1344		2088 1844		
5	ryałów wydanych na komuni- kacyę, służebności i darowizny.	_	11-	157 8	84	1578	84	
	w leśnictwie z lasu i tartaku. Ogół rachunku rozchodu.	<u>-</u> 21095	30	160 10778		160 31874		

_						
Nr. kolejny	R O Z C H O D Y	W go- tówce		W osza- cowaniu		Razem
Ni:		Ruble i kopie			piej	ki
	Porównanie powyższego obliczenia z rachunkiem kassy. Dochód czysty w samym roku 1890/91 · · · · · · . Dodawszy remanent i ściągnięte zaległości z r. 1889/90 · Razem · Razem · Przelano z tego remanentu do kassy Administracyi w Warszawie · · · · · · · · · · · · · · · · · · ·	4341 8175 12516 5000	14½ 45		11	7410 14½

Orlow d. 31 Lipca 1891 r.

Wasowicz kassyer-buchalter.

III.

Wyrachowanie czystego dochodu z samego gospodarstwa rolnego w dobrach Orłów w roku 1890|91.

		1.0				
Wyszczególnienie	Pobi	Pobrano		ega	Przychód łącznie	
	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
Przychód r. 1890/91. Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych Za użytkowanie z mieszkań, gruntów, pastwisk, łąk dworskich Ze stacyi inwentarzy rozpłodowych Za inwentarz żywy . Za produkty ogrodowe	282 36 1410 1043 203 3424 19015	34 95	15 15 2 ————————————————————————————————	97 15 83 — 95	19060	77

Wyszczególnienie	Pobr	ano	Zale	ega	Przy łącz	
	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	19015	82	44	95	19060	77
Oprócz tego zalicza się do przychodu:						-
Wartość remanentów zbożowych podług wyka- zu z d. 1 Lipca 1891 Wartość posłanej do Sobieszyna 3 korce koni- czyny czerwonej i 2 bia-	3247	87	_	-	_	_
łej	176	-	-		-	-
śnej i tartacznej podług wykazu	826	$2^{1} _{2}$	-		4249	891 2
Przychód gospodarstwa rolnego Z tego odejmuje się .	w szcz	ególe	w og	— góle	23310	$66^{1} _{2}$
a. Rozchody gospodar- stwa rolnego jak na dru- giej stronie b. 25% wydatków roz- łożonych z lat poprze-	_		14567	811 2		
dnich a mianowicie: na kupno inwent. 1887/8 ,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,,	10 38 179	33	-			
żonych jeszcze na lat dwa z wydanych na ku- pno maszyn w r. 1889/91 c. Wartość remanen- tów zbożowych z roku	391	41	_	_		
poprzedniego 1889/90 d. Wartość remanentu stelmarskiego w materia-	1218		-	-		
Po pyroviccionia	259		1/507	014		
Do przeniesienia	2097	11	14567	814		

Wyszczególnienie	W szczególe		W of	góle
	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	2097	71	14567	811/2
e. Wartość materjałów drzewnych z lasu na potrzeby gospodarstwa rolnego wybranych na wyroby stelmarskie, stawiania i reperacyi ogrodzeń, na ogrody i reperację budowli	1550	94½	3648 18216	14
Przychody gospodarstwa rolnego czynią Rozchody wynoszą A zatem dochód czysty z gospodarstwa rolnego ustanawia się na rok 1890/91	11 1	1 11	23316 18216 5094	47

The state of the s	_	
Wyszczególnienie	W og	óle
	Rs.	Kop.
Rozchody roku 1890 91.		
Podatki i składki podług wykazu i rozkładu. Konserwacja budowli	2239 701	73 ¹ ₂ 63 ¹ ₂
25% od summy rs. 790 kop. 83 stanowiącej płace rządcy i kassjera. Najem folwarczny	2285 3942	
Na kupno zboża i paszy	110 809 1114	39 ¹ ₂ 96 ¹ ₂ 47
55, z których się strąca na utrzymanie parków i klombów 25% czyli rs. 152 kop. 88	458	67
reperacyi narzędzi rolnych oraz uprzęży stajennej. Na kupno nowych maszyn, narzędzi, sprzętów	1294	35
i na żelazo do kucia nowych pługów i wozów. Na koszta podróży, transporty, frachty, gratyfikacye roczne rs. 485. Z tego potrąca się 10% na ciężar do rolnictwa	20 0	99
nie odnoszący się rs. 48	437	1
i na koszta przyjęcia interesantów	343	2
za prodokty kuchenne	53	20
Administracyi dóbr i lasów . ,, 100 _,, 90	302	69
Do przeniesienia	14294	21½

Wydatki nieprzewidziane mianowicie: przeprowadzenie umów z włościanami o zamianę serwitutów i wyrób torfu opałowego w cegielni rs. 440 kop. 35 Z tego strąca się na ciężar lasów , 166 ,, 75 Rozchody za rok 1890 1 łącznie 14567 81½	Wyszczególnienie	W ogóle Rs. Kop.
	Wydatki nieprzewidziane mianowicie: prze- prowadzenie umów z włościanami o zamianę ser- witutów i wyrób torfu opałowego w cegielni rs. 440 kop. 35 Z tego strąca się na cię- żar lasów , 166 ,, 75	273 60

Orlów dnia 31 Lipca 1891 r.

Stanisław Wąsowicz kassjer-buchalter.

Wykaz dokonanych w roku 1890 wydatków na melioracje i nowe budynki w dobrach Orłów.

N. kolejny	W.yszczególnienie			W og	
		1 0 10 0 1	0 1 1	opic	JAI
	I. Meljoracje gruntowe.				
1	Za wykarczowanie w polu IV na Bartoszewie 380 karp po 5 k.	-	-	19	-
	II. Koszta odbudowania pałacu w dalszym ciągu rachunku roku 1889/90 a wianowicie:				
2	Za podłożenie blach pod ka- mienie i nad okapem na balkonie				
	i obicie klapy na dachu	6	50	_	-
3	Za 6 dni roboty mularza przy		0.0		
4	kamieniach	3	60	_	-
4	konane podług rachunku poświa-				
	dczonego przez budowniczego				
-	Kiślańskiego	447	49	-	_
5	Za roboty blacharskie zosta-				
715	wionej kaucyi podług rachunku r 1889 90 dołączonego	15			_
	Do przeniesienia	472	59	19	
	Files				

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szc	zególe	W o	góle
Z		Rubl	e i	kopi	eiki
		1	-	i op-	1
	Z przeniesienia	472	5 9	19	-
6	Za roboty szklarskie i za szklo			-	100
	lagrowe w nowych oknach to				
	jest: za 4 szyby po kop. 35 i za				
	20 szyb w oberluftach pół cyn-				
	kowych nad drzwiami po k. 31/2.	8	90	_	_
7	Za roboty stolarskie reszta				
	należności zostawionej wskazują				
	podług rachunku roku 1889 90 .	10	35	-	-
8	Za roboty mularskie wykona-	- 13-			
	ne reszta należności podług de-	-			
	klaracyi i rachunku szczególo-				
	wego mularzom	60	7	_	
9	Ža roboty sztukatorskie resz-	+_			
	tę należności	10	31	-	_
10	Za 42 szyb lagrowych i za				
	wprawienie tychże w 3-ch poko-				
	jach i w 4-ym pokoju na czasową		0.0		
	kancellaryę po kop. 40	16	80	-	_
11	Robotnikowi sztukatorskiemu				
	za robotę i na koszta podróży do		0.1		
40	Warszawy	10	31		
12	Za zrobienie okiennicy i oku-		00		
10	cie tejże do jednego pokoiku	5	60		-
13	Za 6 szyb lagrowych i wpra-				
	wienie tychże do okien dubelto-		40	-	
	wych w tymże pokoiku	2	40	_	
	Na odbudowanie pałacu razem	_	-	597	43
	III. Wykończenie budowy leśni-			100	
	czówki.	1 4 1			
7.4				1.5	
14	Za pokrycie dachu gontami		3.0		
7 =	nad gankiem	1	-	-	-
15	Za obicie blachą podłogi pod				
14	piecami i 16 luftów w fundamen-	9	00		
	tach	3	80		
	D		0.0	= /	
17.7	Do przeniesienia	4	80	616	43
		34	-		
-	No. 16 and the latest				

N. kolejny	Wyszczególnienie		zególe l e i	W o	
	Z przeniesienia	4	80	616	43
16	Za pomalowanie smołą gazową dachu nad gankiem i nad nową stajnią łokci kwadratowych 1076	5	38		
17	po t kop. od łokcia Za robotę blacharską to jest założenie rynien, licząc z blachą łokci bież. 122 po kop 60 i za 2			_	_
18	szufladki blaszane do sadzy Za szkło i roboty szklarskie t. j.za 59 szyb lagrowych po 35 kop.	73	20	_	
19	szyb 12 po kop. 25, za 6 po kop. 15. Za roboty stolarskie wykona- ne, reszte należności zostawionej	27	32	-	_
	kaucyi podług rachunku z roku 1889 90 dołączonego do dowodów. Wykończenie budowy leśni-	19	80	-	-
	czówki razem	_	_	130	50
20	IV. Nowe parkany smolowane. Za 1783 4 garncy smoly do pomalowania nowych parkanów pokop. 16	·28	60		
21	Za pomalowanie smołą gazo- wą i zwyczajną nowych parka- nów w Bartoszowie łokci kwa- dratowych 3224, oraz przy par-	40	00		
	ku i lewej oficynie w Orłowie Murowanym łokci kwadratowych 1382, razem łokci kwadratowych 4606 po kop. 1	46	6		
22	Za 2 beczki smołowcu do par- kanów.	24		98	66
	Do przeniesienia	-	-	845	5 9

N. kolejny	Wyszczególnienie		zególe		
Z		Rub	lei	kopi	ejki
	Z przeniesienia	-	-	845	59
	V. Budowa nowej murowanej stajni w Orlowie Murowanym.		19.72		
23	Za wyłamanie kamienia opoki i wapnika 1021/2 sążni kubicz- nych po rs. 1	102	50		_
24	Za zwiezienie kamienia opoki i wapniaka z pola do budowy są- żni kubicznych 381 ₂ po kop. 75				
25	i do pieca sążni kub. 3 ½ po rs. 1. Najem do wożenia wapna, pia sku, wody i innych materyałów	32	87		_
26	do robót mularskich Za roboty mularskie t. j. za wymurowanie z kamienia opoki	6	36	_	-
	na wapno, stajni fornalskiej, cu- gowej i wozowni długości łokci 57 szerokiej łokci 20 z otynko-				
	waniem wewnątrz, za muru w ścianach zewnętrznych i wewnę- trznych łokci kubicznych 1452 ¹ / ₄	290	45		
27	po kop. 20 od łokcia		57	-	_
28	dłogi w stajni fornalskiej	13		-	
29	nia drabin i żłobów w stajniach. Za roboty stolarskie t. j. za zrobienie 2 bram i przerobienie	1	35	-	-
	3-ciej 18 50 za zrobienie 13 okien z				
	za ułożenie podłogi na federnielieblowanej łok.				
30	kw. 162 po kop. 8 12 96 Za 698 kop. gontów po k. 32 ¹ ₂	49 228	66 84	erescin	
	Do przeniesienia	72 5	60	845	59

		- 110-0		1 - 7 - 12	
N. Kolejny	Wyszczególnienie	W szcz			
Z		Rubi	0 1	kopie	ej k i
	Z przeniesienia	725	60	845	59
31 32	Za pobicie dachu gontami za wybicie 673 kóp po 5 kop.	33	65	_	-
33	Za szkło lagrowe i oszklenie 13 okien	10	_	-	-
34	ki do bram	10	20	-	-
	terpentyne, sadze i t. p. do poma- lowania okien, drzwi i bram	5	42	_	_
	Budowa nowej stajni łącznie.	_	=	784	87
	VI. Do nowej stajni stacyi po- prawy inwentarzy włościańskich.				
35	Za 6 beczek cementu do wycementowania kanałów ściekowych i studni na gnojówkę, oraz posadzki u knurów i za 2 beczki smołowcu do pomalowania ścian z przywózką z Lublina do Orłowa.	_	_	41	22
	VII. Budowa nowej studni w folwarku Bartoszewie oraz pogłę- bienie 2-ch studni na folwarkach Marjanka i Dworzyska.				
36	Za wyjęcie starych cembrowin z dawnej nieużytecznej studni				
37	w Bartoszewie	25	-	-	-
38	w Bartoszewie	160		-	-
39	Marjanka	70	-		-
-	rzyskach	35	_	- 290	_
	Do przeniesienia	-		1961	68

			***************************************		Ter serve
N. Kolejny	Wyszczególnienie	W szcz		W og	
	Z przeniesienia	-	-	1961	68
	VIII. Budowa nowej stodoly w Orlowie Drewnianym.				
40	Najem w pomoc do zwózki ma- teryałów, drzewa budulcowego,				
41	kamienia, opoki, cegły, wapna, piasku wody Za 1 sążeń kamienia wapnia-	47	17	-	-
	Ka opoki i kamienia wapniaka sażni 14 ¹ ₂ razem za 122 ¹ ₂ sażni	140			
42	kub. po rs. 1 k. 20 Za 950 kóp gontów na pokrycie dachu na tej stodole kupio-	149	-		-
43	nych po 32 ¹ ₂	308	75	-	-
	larskich t. j. murowania funda- mentów, słupów w ścianach i bra- mowych z kamienia opoki na wa-				
	pno	100		604	921/2
	IX. Za żelazo, gwoździe, bretna- le i gontale do nowej stajni i sto- doly.				
44	W półroczu od 1 Lipca do 31 Grudnia 1890	84	68	_	_
45	W kwartale od 1 Stycznia do 1 Kwietnia 1891	19	53	_	_
46	W Kwartale od 1 Kwietnia do 30 Czerwca	24	35	128	561/2
	Do przeniesienia	-	-	2695	17
		-			

			ABOUT THE CO		
N. kolejny	Wyszczególnienie			W o	=1
	Z przeniesienia	-		2695	17
	X. Za wypałcuie wapna i cegły na postawienie nowych budowli.				
47	Za wypalenie 5 pieców wa-	1			
48	pna i za wywiezienie z 2-ch pie- ców takowego	54			_
	25050 licząc podług ustnej umo-	86	67		
49	wy po rs. 3 kop. 50 od tysiąca . Najem w pomoc do zwiezienia	00	01		
-	drzewa do cegielni	-	51	142	18
	XI. Zaczęto przebudowanie sta- rej stajni na mieszkania dla o- grodnika, rzemieślników, kancella- ryę i na warsztat stelmarski.				
50	Najem do skopania i wywie- zienia ziemi gnojowej na pole	_	_	3	40
	XII. Płace służby budowlanej rocznej.				
51	Płaca 1-go cieśli, 3-ch siekierników i 2-ch fornali fabrycznych do wożenia drzewa budulcowego i materyałowego z lasu i tartaku przez 4 kwartały po rs. 48 kop. 50 oraz zadatków noworocznych				
	rs. 5; na ołówki i sznury ciesiel- skie rs. 2 kop. 50		-	201	50
	Na meljoracye i nowe budowle			401	90
	łącznie	-	-	3042	25
- 1		LE .		- 1	

Orlów, dnia 25 Lipca 1891 r. Wąsowicz Kassyer-buhalter.

Sprawozdanie z gospodarstwa leśnego dóbr Orłów za r. 1890 l.

Zwykłym porządkiem rozpoczęto od oszacowania cięć, a następnie od wyznaczenia w nich potrzebnego na budowle w majątku materyału oraz budulca serwitutowego dla włościan. Oprócz cięć wyrąbano jeszcze sposobem trzebieży, resztę starej osiczyny w obr. IV, a w obr. I (Dąbrowa) wycięto 121 sztuk starodrzewa sosnowego na kloce do tartaku z powodu, iż dłużej go na pniu, jako przestałego, trzymać nie należało.

Cięcia rąbane były w ubiegłym roku tylko w czterech obrębach, jeden z nich bowiem, mianowicie I Dąbrowa, przez wydzielenie zeń całego jednego okręgu na kompensatę serwitutów wsi Dworzysk, przestał istnieć jako figura gospodarcza ogólnego planu gospodarczego.

Pozostałe od wyżej wymienionych potrzeb drzewo w cięciach wystawiono na sprzedaż przez licytacyę, która jednak spełzła i dopiero później nabył z wolnej ręki, jako najwyżej dający, jeden z handlarzy z osady Izbica z warunkiem, wypływającym z planu gospodarczego, wykończenia cięć w ciągu 6-iu miesięcy zimowych, co też w tym terminie nastąpiło.

Uprawa lasów postąpiła w ubiegłym roku znacznie. Z powodu bowiem urodzaju żołędzi, można było zadrzewić cięcia w tych obrębach, w których się przedewszystkiem dąb uprawia, a które z powodu braku żołędzi dotychczas pozostawały nieobsadzone od lat czterech. Zasadzono więc żołędzią cztery cięcia w obr. II M. 51 pr. 116; cztery cięcia, w obr. IV M. 21 pr. 124. Posadzono także w połowie żołędzia, a w połowie bukwią cięcie 6-te w obr. III oraz dopełniono żołędzią luki na b. polu. "Hurty" gdzie samosiew sosny aczkolwiek obfity nie wszędzie jednak powstał.

Uprawy te poczyniono w jesieni, wiosną zaś posadzono sosnę jednoroczną w cięciu 8-em w Dąbrowie oraz, korzystając
z wyjątkowo pomyślnej do takich robót pory, poczyniono wszędzie w poprzednich kulturach dopełnienia, już to sosną jednoroczną, już to trzyletnią z bryłą albo też kilkoletnią dębiną z nalotu
ukopaną. Dzięki przeto sprzyjającej porze, oraz urodzajowi żołędzi, przestrzeń upraw leśnych prowadzonych tu od roku 1882
wynosi obecnie mórg 380 przeszło, a w tem przez sadzenie m. 272
przez siew m. 54 i przez ułatwienie samosiewu m. 54.

Obecnie przeto nie ma już przestrzeni zaległych do zadrzewienia, cięcia zaś ostatnie t. j. z r. 1890|91 zajęte są pod dwukrotną uprawę zboża przez włościan, za opłatą czwartej części zbioru na rzecz dóbr, którą to metodę w celu dokładnego uprawienia ziemi pod uprawę lasu, prowadzi się od lat czterech.

W szkółkach odbywały się zwykłe roboty coroczne z tą jeszcze zmianą, że szkółkę drzewną istniejącą od lat 8-iu w Dąbrowie skasowano, a sadzonki z niej przeniesiono do nowo założonej szkółki w folw. Bartoszew przy osadzie nadleśnego, na przestrzeni 1-ej morgi nowopolskiej.

Rok gospodarczy zakończono układem dobrowolnym z włościanami wsi Wólka Orłowska o zamianę służebności leśnych, na kompensatę których wydzielono lasu z ob. I m. 118 pr. 181 łąk m. 50 pr. 24 i ziemi ornej m. 6 pr. 154.

A. Rachunek materyałów w tartaku.

		Control of the local		Space Space	THE PERSON NAMED IN	20	REAL PROPERTY.		00.0		
				B	1 e		Tr	a c i	0 0	əĮ	
Wyszczególnienie	9 0 0	Eutryny	مَرْ	4"	65	20	127	1"	=101	Katy i ryg	V to q O
	KI			T	0	k	ပ	9			Szt.
Remanent z roku zeszłego Dowieziono z lasu Razem Porznięto Ogółem Na Rk. ekonomii dóbr ", leśnictwa sprzedaż ", na potrzeby lasu i tartaku ", ogólny (darowizny) ", komunikacyi (mosty) Ogółem Pozostaje	133 635 635 635 650 118	701 701 688	398 398 398 398 398 398 398 398 398 398	1388 11388 11414 11414 11414	3416 3416 3416 3416 - - - - - - - - - - - - - - - - - - -		767 5399	1658 	755 755 704 704	4831 	249

Rachunek roczny ma

teryałów drzewnych.

							-														
B. Rachunek materyalów w lesie	Starodrzew	ix Kloce tartaczne	Dab		stopy	Sosna		dots Drzewo stel-	marskie	wierzchy nżyt	inie kubicz.	Dizewo sing z buia Fu	Chrust	Żerdzie	Szryki	o Dragi	Oblaki	Tyczki	Słupki	iy Baryery	Fu-
Przychód Remanent z roku zeszłego Przychód w ciągu roku	3384	156 481	1	- 46		5676		69	_ 1524	121	$694^{3}/_{4}$ $435^{1}/_{2}$	79	 28 <u>4</u> 8	- 1/5	- 3	- 5½	- 2½	- 1½	291 113	146	
Ogółem Rozchód.	3384	637	1	46	1716	5676		69	1524	121	11301/4	79	2 8 48	1 5	3	5½	$2\frac{1}{2}$	1 ½	404	146	2
Na rachunek Ekonomii dobr (budowle, opał, e. t. c.)	-86 -121 - -	-	_1 	46	124 1122 — 26 136 308 susz-ki	38967 - - 925 4887 7711		33 - - - - 36 osicz	900	121	323 ³ ₄ 544 13 - 4 -	54 -3 18 4	6	1 5	-3	5½	1 1 \frac{4}{2}	1½ - - - - - - -	- 404 - - - -		
,, Komunikacyi Ogółem	20	7 637		4(3 1716	3 56%		69	1524	121	8843 4	79	50 2848	1 5	3	51/2	21/2	$\frac{-}{1\frac{1}{2}}$	404	146	2
Pozostaje	317	7	-		-	-		-	-	-	245 1 2	-	-1		-	-1		-	-	-	-

C. Rachunek pieniężny lasu.

Wyszczególnienie		go- vce		sza- aniu	Ogółem		
	R	u b l	e i	kop	iej	k i	
Przychód.	3,111						
Ze sprzedaży drzewa budulc. tartego, opałów. i drzewek w					TO THE PROPERTY OF THE PROPERT		
szkółce	3014	45	-		3014	45	
leśnych	4	41½	_		4	4112	
nych z lasu na rach. ekonomii dóbr	_	_	2088	6 8	2088	68	
Wartość materyałów wyda- nych z tartaku ekonomii dóbr . Wartość 168 funt. nasienia so-		_	1844	201/2	1844	20 1 2	
sny kupionego dla Sobieszyna .		-			172		
Ogólem	3018	$86\frac{1}{2}$	4104	$ 88^{1} _{2}$	7123	75	
Rozchód.							
Najem do upraw sztucznych,							
ogrodzeń, rąbania sążni Kupno 168 funt nasienia sosny	546	$91\frac{1}{2}$	-	-	546	911/2	
dla Sobieszyna Zbiór szyszek, bukwi oraz żo-	172	_	_	-	172	-	
łędzi w Sobieszynie	152	56½		-	152	$ 56^{1} _{2}$	
Do przeniesienia	871	48	_	-	871	48	

Wyszczególnienie		W go- tówce		W osza- cowaniu		Ogólem	
		Ruble i kopiejki					
Z przeniesienia	871	48	_	_	871	48	
Kupno żelaza do mieszkań leśnych, narzędzi i t. p.	32	77	_	_	32	77	
Płaca służbie leśnej i tartacz- nej	675	56	-	_	675	56	
spraw leśnych	12 36		_	_	12 36		
Materyały piśmienne, korespondencye i t. d	12	18	_	-	12	18	
	-	-		$2^{1} _{2}$		$2^{1} _{2}$	
	_	-		331 2		331 2	
Polowa wartości materyalów	-	-	160	4	160	4	
z lasu i tartaku wydanych na służebności, mosty, darowizny i t. p			789	42	789	49	
Ogółem	1639	99	$\frac{100}{2074}$		3714		
Pozostaje	1378		1		3408	1	
Do tego wartość remanentó w w lesie i tartaku (bez starodrzewu).		-	1793		1793		
Razem	1378		1		5202		
Potrąca się wartość remaneu-	1910		1647	1			
tów zeszłorocznych			1047	#1	1647	41	
z lasugospodarczy	1378	87½	2176	81 2	3 5 54	96	

Leśnictwo Orlów 5 Września 1891 r. Jankowski Nadleśny. Wykaz przestrzeni zadrzewionych w lasach Orłowskich w ciągu lat 10 t. j. od roku 1881 do 1891.

	Uprawa sztuczna				Uprawa na- turalna przez uła- twienie sa- mosiewu za pomocą spulchnie- nia ziemi		Ogółem	
	mor.	pr.	mor.	pr.	mor.	pr.	mor.	pr.
Obręb I Dąbrowa	75	276	54	113	_	_	130	89
" II Orłów północ.	100	38	-	_	24	_	124	38
" III Kryniczki".	45	116	_	_	27	_	72	116
" IV Orłów połud.	50	248	-	-	3		53	248
Ogołem	272	70	54	113	54		380	183
		326	183			100		

NB. Głównym przedmiotem uprawy jest sosna i dąb, inne jak świerk, modrzew, bukiew, uprawiają się w lasach w celu wypełnienia luk powstałych w zagajnikach.

Leśnictwo Orlów, 21 Czerwca 1891 roku.

VI.

Rachunek z dóbr Sobieszyn za rok od 1 Lipca 1890 r. do 1 Lipca 1891 roku.

N. kolejny	Wyszczególnienie	Wpłynęło Rs. kop.
	Przychód z roku 1889 90.	
1	Remanent z roku 1889 90 w gotowiznie .	170 12
2 3 4 5 6 7 8	Przychody z roku 1890 91. Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych. Z dzierżaw i czynszów, to jest dzierżawy folwarku Blizocin Rs. 2500 kop. — Z dzierżawy 3 młynów. , 1650 ,, — ,, propinacyi. ,, 130 ,, — Czynszu ze smolarni . ,, 25 ,, 50 Z pastwisk ,, 1 ,, 50 Z gruntu ,, 2 ,, —	5053 88 4309 — 9533 —
	Do przeniesienia	9533 —

N. kolejny	Wyszczególnienie	Wpłynęło Rs. kop.
9 10 11 12 13 14 15 16	Z przeniesienia Z propinacyi za 2 półrocze. Z pachtu krów. Z lasu. Z sadów i ogrodów Za inwentarz żywy. Za ryby. Za wełnę z owiec. Przychód nieprzewidziany i nadzwyczajny. Kaucye. Zwrot podatków od dzierżawców.	9533 1112 959 87 ₂ 1074 45 300 75 ₂ 1049 69 ₂ 904 81 1385 29 ₂ 1716 20 ₂ 100 93 6
19	Przychód w ogóle Przychód ten rozdziela się: Na wpływy odnoszące się do przeszlego 1889 90 roku	18229 14 ¹ ₂ 170 12
20 21 22 23	Na wpływy właściwe z roku 1890 91. Z dzierżaw t. j. młynów, propinacyi i Blizocina	5417 50 2983 71 ¹], 8752 — 904 81
	Razem	18229 14' 2

2000						-	
N.		Zaleg	łość	Wyd	ano		
kolojny		zapła		w re		Raze	em.
103	Wyszczególnienie	z r. 18					
	CONTRACTOR OF THE PARTY OF THE			le i k		o i la i	
Z	\$		K u o	16 1 8	ohi	· ejki	
	D1 - 1						
	Rozchody						-
7	N		1	117	001	1154	004
1 2			-		901/2		901
3		67	86	1307	981/2		_
9				E 17	50		
4	czowi (w Sobieszynie	_	_	91	50	-	_
4	C NOLPICELONIO CA C						
	gnia krescencyi inwen-			181	1		
5	tarzy żywych i martw	-	-	101	4	_	_
e e	Ubezpieczenie zabudo- wań w T-twie prywa-						
	thom		_ 11	117	25		-
6	tnem		_	111	99		_
U	towego Ziemskiego z So-						
	bieszyna i Blizocina.			2281	67	1079	40 1/2
7	Na konserwacye bu-	-		4401	01	4015	40 2
	dowli			513	0.0	513	0.5
8	Na pensye i zasługi			1648		1648	1
9		A 1		1874		1874	
10	,, majoni gospodaronj			1011	00	1014	00
10	telegramy	2		127	58	129	58
11	Na kupno zboża i pa-	4	1	141	00	120	
	szy	26	931/2	620	26	647	191/2
12		20	12	020	20	041	10 2
	żywego	-		524	26	524	26
13	Na sady i cgrody	_		469	621/2	1	
14	,, pasiekę			138	33	} 607	951 2
15	", różne potrzeby go-			100		1	
	spodarstwa	20-20	20000	356	451 2	356	451,
16	Na kupno żelaza, na-			300	2	1	10 (2
	rzędzi i sprzętów domo-	-	- 4				
	wych	_	_	1088	491	1088	491/2
17	Na koszta uprawy i				2		12
	eksploatacyi lasów i na			3			
	płace służby leśnej			716	44	716	44
18	Na koszta podróży,						
	stajenne			194	54	194	54
1					1		
	Do przeniesienia	96	791	13434	31	13530	83
	20 predictional		2	10191	04	10000	J.,J
1							

N. kolejny	Wyszczególnienie	Zaległość zapłacona z r 1889/90				Raze	m.
N. k			Ruble i kopi				
	Z przeniesienia	96	79½	13434	31/2	13530	83
19 20 21 22 23	towe i nowe budowle. Na kuchnię dworską i czeladnią Na koszta zdrowia Na wydatki sądowe .	- - - - - - 96	- - - 79 ¹ ₂		92 26 82 ¹ ₂	700	$\begin{vmatrix} 92 \\ 26 \\ 82^1 \end{vmatrix}_2$
	Porównanie Przychód kassowy w r. 1890 91			=	11 1	18229 17899 - 329	95 1 2

Wyrachowanie czystego dochodu.

-			Secretary of	CONTRACTOR OF THE PARTY OF THE	NO CONTRACTOR
N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe W Ruble i kopie			
1	Ogólny przychód kassowy w r. 1890 91 · · · · · · · · ·	18229	144		_
2	Ogólny rozchód kassowy w r. 1890 91	17899	$95\frac{1}{2}$	_	_
3	Remanent kassowy z roku 1890/91	329	19		-
4	Raty T stwa Kredytowego Ziemskiego	2281	67	-	_
	Do przeniesienia	2610	86	_	_

				Stag. 4	_
I. kolejny	Wyszczególnienie	W szcze	- 1		
4		Ru	ble 1	kopiejk	1
	Z przeniesienia	2610	86	-	_
4	Wydatki zaległe z r. 1888 9 i 1889 90 a w roku 1890 91 wypła-	96	701		
5	Zwrot kaucyi b. dzierżawcy		79½		
6	propinacyi Sobieszyn Zwrot kaucyi b. dzierżawcy	100			-
7	młyna Drewnik	100		-	-
8	Sommera Stera wydano do depo- zytu Administracyi centralnej	500	_	-	_
9	Wartość remanentów zbożo- wych z dnia I Lipca 1891 r	1210	99	_	-
7	Wydatki na melioracye i nowe budowle	2376	12		_
	Co czyni razem		-	6994	$76\frac{1}{2}$
	Fotrącić jednak wypada:				
1 2	Remanent z r. 1889 90 w go towiznie	170 100	12	_	_
3	Wartość wziętych nasion z dóbr Orlowa t j. koniczyny czer- wonej 3 korce garacy 4, białej			a di diama diama di diama diama di diam	
4	korcy 2 po rs. 35	179	75	_	-
	10 gar. 8 po rs. 5 kop. 40, pszenicy korcy 16 po rs. 5 kop. 60, jęczmienia korcy 5 gar. 16 po rs.				
5	4. owsa korcy 13 po rs. 3	205	95	_	-
	w r. 1889 90 za rs. 166 kop. 14 i rozłożonych na ciężar gospo- darstwa na lat 4	41	53		_
	Do przeniesienia	697	35	6994	$76\frac{1}{2}$

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szcze		W og	
	Z przeniesienia	697	35	6994	76½
6	Wartość remanentów zbożo wych wykazanych w r. 1889 90. Czyli potrącając razem. Pozostaje na dochód czysty w roku 1890 91 Oprócz tego potrącić należy pobrany czynsz dzierżawny z Blizocina. Czyli że właściwy dochód czysty z Sobieszyna był.	98	62	795 6198 2500 3698	 97 79½ 79½

Sobieszyn d. 5 Listopada 1891 r.

T. Ryx kassyer buchalter

Poświadcza rządca dóbr Sobies zyn Stanisław Domosławski.

VII.

Wyrachowanie czystego dochodu z gospodarstwa rolnego w dobrach Sobieszyn za rok 1890|91.

N. kolejuy	Wyszczególnienie	W płynęło W szczególe W ogóle Ruble i kopiejki
1 23456	Przychód za rok 1890 91. Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych. Z pachtu krów. " sadów i ogrodów	$\begin{array}{c ccccccccccccccccccccccccccccccccccc$
7	Dodawszy do tego: Wartość remanentów zbożowych z końcem r. 1890 91	1210 99 — —
	Do przeniesienia	1210 99 8753 —

-						
kolejny	Wyszczególnienie			ynęło		
A	W i szczegomienie	Wszcze	ególe	W og	góle	
Z		Rub	le i	kopiejk	i -	
				1		
	Z przeniesienia	1210	99	8753	-	
9	budynków oraz assekuracya rządowa i ubezpieczenie w Warszawskiem To-	9 38	64	· —	-	
10	warzystwie Ubezpieczeń od ognia, tak budowli jako też inwentarza martwego	90	_		-	
11	nia dla leśniczego, pola uprawnego pod kartofle i zagonów pod kapustę. Wartość ordynaryi dla cieśli i	502	75	_	_	
12	dwóch siekierników, przeznaczonych do stawiania nowych budowli.	305	13	-	-	
14	, I) ' TT') ' I	78	30		-	
13			***		1	
	stwisk dla dzierżawców młynów	172		-	-	
14	Wartość polapod kartofle i łaki na		1 - 1 - 1	A Page		
1 -	zbiór siana dla dzierżawcy smolarni.	18	66	-	-	
15	The state of the s	477	4.5			
16	ordynaryi dla szynkarza	47	47	_	-	
10	turze majstrowi do kopania 2 ch stu-					
	dzien w Sobieszynie na Brzozowej.	39		-	_	
17		00				
	charzowi	2	70	-	-	
18				1	11 =1	
	przy pasiece	5	40	3411	4	
	Przychody gospodarstwa rolnego	_	_	12164	4	
	Do przeniesienia	-		12164	4	

-					
N. kolejny	Wyszczególnienie	W szcz	egól	nęło e Wo kopiejl	góle
	Z przeniesienia			12164	4
	Odejmując:				
1	Rozchody gospodarstwa rolnego w gotowiznie	_	_	7467	571
2	Wartość nasion wziętych z dóbr Orłowa	179	75		_
3		205			
4	10% wydatków w roku 1887 8 na kupno nowych wozów i narzędzi z				
	summy rs. 263 kop. 15 rozlożonej na lat 10	26	30		_
5	25% wydatków w r. 1887 8 za 4 tryki z summy rs. 254 rozłożonych				
6		63	5 0	-	-
7	tryki z summy rs. 112 rozłożonych na lat 4	2 8	_		-
- 1	25°/ ₀ wydatków w roku 1889 00 za 3 konie fornalskie, 2 woły i 1 buhaja rassy holenderskiej z summyrs. 1074				
8	kop. 82 rozłożonych na lat 4	268	12	-	-
	r. 1889 90	98	62	870	24
	Odejmując w ogóle			8337	81 1/2
	Okaże się porównanie:				
	Przychody z gospodarstwa rolnego.	_	_	12164	4
	Rozchedy gospodarstwa rolnego .		-	8337	81½
4	Netto czysty dochód z gospodar				
	stwa rolnego w roku 1890 91	-	-	3826	$22\frac{1}{2}$

mann.						
N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		dano		
Y.	V. J 520205 11 III 10 II 10			e W ogóle		
Z		Ru	ble i	kopiejk	i	
		1177				
	Rozchody w r. 1890 91.					
1	Z ogólnej summy podatków i skła-					
	dek rs. 1610 kop 69 ¹ / ₂			-		
	opłaconych w					
	r. 1890 91, od-			1		
	dzieliwszy na					
	ciężar ogólnego		14	3 3		
	zarządu dóbr i					
	lasów , 674 , $43\frac{1}{2}$		10			
	pozostaje na ciężar gospodarstwa					
2	rolnego	_	-	936	26	
4	Ubezpieczenie od oguia w T-stwie					
	prywatnem krescencyi i inwentarzy żywych i martwych	-		181	A	
- 3	Konserwacya budowli			513	92	
4	Płace stałej służby folwarcznej			919	- 02	
	582 50					
	Zadatki noworoczne 29 —	- 2 22				
	Tejże służbie tantiema za					
	odchowanie cieląt i jagniąt. 10 20	621	70	_	-	
	Płaca roczna kowala i stelmacha.	90	-	_		
	Płaca magazyniera	30	_		-	
	Z summy rs. 802 kop. 9 stanowią-	11.7		100		
	cej płace, gratyfikacye i tantiemy					
	rządcy dóbr, kassyera, gospodyni, lo-					
	kaja, kucharza i emeryta, przyjmuje się 75% na ciężar gospodarstwa rol-					
		601	56	1343	26	
5	nego	001	50	1874	69	
6	Kancellarya i prenumerata pism,			1014	00	
	po strąceniu z ogólnej summy rs. 129			No.		
	kop. 58 na ciężar ogólnej Admini-	1 1 2 2		7000		
	kop. 58 na ciężar ogólnej Administracyi 25% przyjmuje się na ciężar	1-1-				
	gospodarstwa	-	-	97	` 18	
7	Na kupno zboża i paszy, z koszta-	38 33	1-26	-		
	mi sprowadzenia, po strąceniu zale-				*	
	The state of the s	1000				
	Doiorio-i-		- 1	10/0	0-	
	Do przeniesienia	-		4946	35	

		1					
'N. kolejny	Wyszczególnienie		Wydano				
K	w yszczegornienie			W og			
Z		Ru	ble i	kopiejk			
	Z przeniesienia głości z r 1889 9) w summie rs. 26	_	_	4946	35		
8	kop. 93 1 wypłacono w r. 1890 91.	-	-	620	26		
	tryki zarodowe, ogiera i buhaja holenderskiego, razem wydatkowano rs. 524 kop. 26. oddzielając z tego na ciężar 3 lat następnych 75% w summie rs. 393 kop. 20 pozostaje na cię-			101	e		
9	żar roku 1890 91	_	_	131	6		
10	żeryi	-	_	4 6 9 356	62 45 ½		
11	Na kupno żelaza i narzędzi rolni- czych wydatkowano w r. 1890 91 934 34 1/2						
	z tej summy na kupno żela- za i reperacyę narzędzi, na						
	kupno nowych narzędzi, to jest młocarni Cegielskiego, sieczkarni o 3 kosach, dwóch						
	pługów czteroskibowych Sacka i trieur	345	91	_	-		
	z czego na rok 1890 91 przyjmuje się 100 0 w summie	58	84	-	-		
	Pozostałejzaś rs. 529 kop. 56 roz- kłada się na ciężar 9 lat następnych						
	Na kupno sprzętów domowych i go- spodarskich	155	15	-	-		
	narzędzi rolniczych i sprzętów do- mowych		_	559	93		
12	ne, mostowe przewozy na Wieprzu i						
	transporta						
	żar ogólnej Administracyi odpowiednio do rodzaju wy- datków	195					
	na ciężar folwarku pozostaje 97 60 Do przeniesienia	-	_	97 7181	$\frac{60}{27\frac{1}{2}}$		
				- 101	5		

N. kolejny	Wyszczególnienie	Wydano Wszczególe Wogóle					
74				i kopiejki			
4	1	Ku	ble I	Kopiejk	1		
	Z przeniesienia	-	_	7181	271		
	Na kuchnię dworską, gościnną i cze ladnią. a za produkta spożywcze, to jest mięso, herbatę, kawę, cukier, sól, ry-		and a creative of the creative				
	by i inneprzyprawy kuchenne 499 90 b za świece, mydło i kroch- mal						
1/2	jęcie gości						
	Odejmując z tego wniesione do kassy za stołowanie na kuchni dworskiej Maryana Chojnackiego i Stanisława Brzezińskiego assystentów Stacyi Doświadczalnej, oraz Wacława Garczyńskiego, praktykanta przy tejże Stacyi						
	Z tego obciążają rachunek ogólnych interesów majątku połowę tych kosztów, to jest stołowanie rządcy, kassyera, oraz przyjezdnych członków Rady, delegatów, gości i interesantów						
14 15	Pozostaje na ciężar folwarków	212	74	212 71	74 26		
	Wsparcie ubogim, w połowie na go- spodarstwo	_		2	30		
16	Rozchody w gotowiznie razem Dodawszy wartość wziętych i zużytych na korzyść gospodarstwa rolnego produktów.	-	_	7467	57½		
	nej 3 kor. garncy 4, białej korcy 2 po rs. 35 za korzec	179	75	_	_		
	Do przeniesienia	179	75	-	-		

N. kolejny	Wyszczególnienie	Wydano Wszczególe Wogóle Ruble i kopiejki
	Z przeniesienia	179 75 — —
17	Z pola doświadczalnego: żyta korcy 10 gar. 8 po rs. 5 k. 40, pszenicy korcy 16 po rs. 5 k. 60, jęczmienia korcy 5 gar. 16 po rs. 4, owsa korcy 13 po rs. 3 za korzec razem	205 95 385 70
	Rozchód ogółem	7 835 27 1

Sobieszyn dnia 4 Listopada 1891 roku.

F. Ryx. Kasyer-buchalter.

Rządca dóbr Domosławski.

VIII.

Wykaz wydatków dokonanych w r. 1890|91 na melioracye gruntowe i nowe budowle w dobrach Sobieszyn.

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczeg			
	I. Wydatki na nowe budowle. Za odbudowanie nowego młyna "Drewnik" entreprenerowi Sommerowi Stern (pozostaje do wypłaty rs. 50)	12	93	107	60
	Do przeniesienia	12	93	557	60

-						
N. kolejny	Wyszczególnienie		ególe	W ogóle		
Z		Rubl	e i	kopie	jki	
	Z przeniesienia	12			60	
4		10	42½	-	-	
6	wania przy nowym młynie Wólka Sobieska	9	84	_	-	
	bieska	5	75	38	$94\frac{1}{2}$	
	Koszt budowy nowych pogródek przy mlynie Brzozowa.		puls			
7	żenie bali do budowy nowych pogródek przy młynie Brzozowa	8	$65\frac{1}{2}$			
8	wie nowych pogródek Za 3 skrzynki gwoździ gontali i 1	54	90	-	-	
10	kopę kutych	8 10		- 81	901	
	Koszt budowy szopy na suszenie cegły.		- 215			
11	Najem do budowania szopy na su- szenie cegły i zwózki drzewa mate-		0.2			
12	ryałowego	9	$32\frac{1}{2}$	II TO THE	-	
13 14	cegielni	12 10	1	-		
- 3	do szopy przy cegielni	7		38	32½	
	Do przeniesienia			716	77½	

-					
. kolejny	Wyszczególnienie	W szcz	ególe	W og	óle
Z	A Section of the sect	Rubl	e i l	copie	jki
					<u></u>
	Z przeniesienia	_	-	716	$77\frac{1}{2}$
	Koszt wykopania dwóch studni na So- bieszynie i Brzozowej.				
15	Za wytarcie bali do ocembrowania	54		_	
16					
	po rs. 16 za sążeń bieżący i za uło- żenie 3 łokci cembrzyny na wierzchu				
17	rs. 4	263	56	-	-
18	ny w studni i za 2 skrzynki gwoździ.	28	$46\frac{1}{2}$!	
10	kowych do pokrycia dachów nad studniami.	7		Malaus	
19	77 11 70 17		-		
20	Za 4 czopy toczone trzy skrzydło-	3	50	THE	-
0.4	we i 4 klamry do wałów studziennych z kosztem sprowadzenia.	20	34	-	-
21 22	Za 16 sążni łańcucha do studni Strawne i stajenne fornalowi wy-	24	34	-	
	stanemu do Lublina po majstra do studni	_	88	-	-
23 24	Za zrobienie 4 kubłów do studni . Najem do budowy dachu na słu-	2	-		
	pach nad studniami, do plantowania ziemi i ogrodzenia wygonu na fol-			9.32	
25	warku Brzozowa przy studni Za wybrukowanie okolo nowej stu-	17	30	0000	*****
	dni	6	80	428	$18\frac{1}{2}$
	Koszt stawiania nowego parkanu przy podwórzu kuchennem i do ogrodzenia szkólki drzew dzikich.				
26 27	Za wytarcie sztachet	45 5	65 —	_	_
	Do przeniesienia	50	65	1144	96

-						
kolejny	Wyszczególnienie	Wszcze	ególe	W ogóle		
Z		Rubl	e i k	opie	jki	
	Z przeniesienia	50	65	1144	96	
28	Za gwoździe do przybijania szta- chet	7	00	57	65	
29	Za wytarcie bali, łat, desek do no- wych budynków.			203	46	
30	Za wyrób 1578 kóp gontów osiko- wych		_	158	30	
	Koszt budowy wychodków przy mieszka- niach dla służby.	TO THE PARTY				
31 32	Za wyrób 5 kóp gontów osikowych. Za wybicie 5 kóp gontów na pokry	_	50	-	-	
33	cie wychodka	_	25	-	-	
34	bicia dachów	1	80	2	45	
35	gielska do nowych budowli.		_	8	90	
36	na dachu i balkonu w pałacu	water		10	89	
	do smarowania dachów na nowych budowlach i parkanu ogradzającego		13.1/4	ne ()		
	podwórze gospodarskie		-	45	74	
	Koszt wykończenia nowej szopy na na- rzędzia z wozowniami i piwnieą.	010=10				
37	Farba do pomalowania drzwi w wo- zówce łącznie z kosztem sprowadzenia.	13	71			
38 39	Za pomalowanie drzwi w wozówce. Za smołę gazową i drzewną do po-	8	-	-	_	
	malowania dachu	20		41	71	
	Na wyrób cegly.	5 m 9 m	SSA	By go si		
40 41	Na rachunek wyrobu cegły Za gruntowną reperacyę pieca do	50	-	-	-	
	wyrobu cegły	8		58		
-	Do przeniesienia			1732	6	

. kolejny	Wyszczególnienie	W szcz	ególe	W og	óle
Z		Rubl	e i k	opie	jki
	Z przeniesienia	-	-	1732	6
42	Przebudowanie i pogłębienie lodo-			1	75
43	Najem do wyprawy drzewa budul- cowego do 3 nowych budynków i			1	10
44	wożenia drzewa materyałowego Za zrobienie bruku około obór, kie-	-	-	81	25
45	ratu, pałacu i przy młocarni Za 750 pudów wapna do budowy		-	14	82
46	3 nowych budynków, z transportem.	-	-	116	22
47	domu karczemnego i sklepu Za 500 funtów zarybku do stawów	-	-	8	30
48	Brzozowa i Wólka Šobieska	_	-	50	-
49	na Brzozowej	_	-	2	40
10	i przeróbki domu mieszkalnego dla slużby			10	1
50 51	Za rozstrzelanie kamieni polnych . Płaca roczna cieśli i 2 siekierników	_		26	16
1	z gratyfikacyą			108	_
	Nowe budowle razem	1	-	2150	96
	II. Melioracye gruntowe.				
52	Za wykopanie rowu, przy drodze na granicy pól Brzozowskich i Sobie-				
	szyńskich i na granicy włościańskich i dworskich	29	4	Man or	
53	Za odnowienie rowu i plantowanie	F War		STE TIN	
54	Za okopanie drzew owocowych i przeprowadzenie regulówki w ogro-	9	59		
55	dzie	74	-	_	-
99	z Instytutu Agronomicznego w Pu-	32	250		
	ławach	32			
	Do przeniesienia	144	63	2150	66

N. kolejny	Wyszczególnienie			W cgóle k o p i e j k i		
		Trubi	0 1 1	opie	JAI	
	Z przeniesienia	144	63	2150	96	
56	na drodze kościelnej	2	20	_	_	
57		7	55	_	_	
58	Za przerabianie kompostu na po- dwórzu.	8	90		-	
5 9	Za wykopanie, wycembrowanie i pokrycie daszkiem dołu na przecho-	12 110				
60	wanie lasowanego wapna	15	-	-	-	
	"Tomas"	46	88	-		
	Melioracye gruntowe razem			225	16	
	Ogółem na melioracye w r. 1890 91 wydano	-	_	2 376	12	

Sobieszyn dnia 4 Listopada 1891 roku.

Rządca dóbr: Stanisław Domosławski.

Sprawozdanie z gospodarstwa leśnego dóbr Sobieszyn i Blizocin za rok 1890/91.

Zawieszona jeszcze zupełnie, z decyzyi Rady Zawiadującej Zapisu hr. Kickiego, eksploatacya cięć planem gospodarczym naznaczonych, ograniczyła się w ubiegłym roku tylko do wyrąbania pozostałego drzewa w cięciu 1-ym w obrębie Sobieszyn, użytego wyłącznie na potrzeby w majątku. W tym obrębie wyrąbano także 3 morgi olszyny wchodzącej w skład gospodarstwa tegoż obrębu.

Po za tą zaś przestrzenią korzystano z olszyn nie wchodzących w skład lasów urządzonych, lecz przeznaczonych na karczunek, w celu zamienienia ich na pastwisko i łąki. Tu też przygotowano główny zapas drzewa opałowego, a sztuki użytkowe, o ile nie były spotrzebowane w majatku, zostały sprzedane.

W lasach Blizocina przeprowadzono w celach gospodarczo leśnych trzebież prawidłową w drzewostanie młodym sosnowym,

zbyt gęsto od lat dawnych rosnącym.

Wskutek przeznaczenia całego fol. Lendo pod las i wyprowadzenia się zeń dotychczasowego dzierżawcy, przedsięwzięto w dalszym ciągu uprawę tych pól sosną, siewem i sadzeniem, co też dokonano na przestrzeni około 60 morgów, przez co powiększono obszar upraw sztucznych w lasach Sobieszyna do 185 mórg w ciągu lat 5-iu.

Łącznie zaś z przestrzenią zadrzewioną na Blizocinie (mórg 116) przestrzeń ogólna zagajników wynosi tam mórg 351.

Inne czynności w zakresie upraw sztucznych miały na celu poprawki dawniejszych kultur, oraz zwykłe roboty w szkółce obrebu Sobieszyn. Rachunek materyałów leśnych.

Drzewo opałowe	Szczapowe stelmar- Szczapowe Gałęziowe Szczapy na se smołę Szczapy na se smołę Szczapy na se swołeży Szczapy na se swołeży Oblaki Oblaki Istorkie		Sążnie kubiczne Fury K o p y		4632 299 -4 221/5 399 41 31/2 -2 2/3 52 G	4632 497 34 22'/2 399 41 3 /2 2 3/3 52	$\begin{array}{c ccccccccccccccccccccccccccccccccccc$	4632 143 ² 3 7 22 ¹ / ₂ 399 41 3 ⁷ / ₂ 2 ² / ₃ 52	- - - - - - - - - -
FL-			kubiczne		32645 -78	32645 278	32276	32645 278	
Budulec z nnia	or para	Sosna	Sztuki i stopy kudiczne		800	608	790	608	1
Budule	mnnor	Dąb	Sztu		105 2263	105 2263	74 1609	75 1638	30 630
				PRZYCHÓD	Remanent z roku zeszłego	Ogólem	- 02 >	Ogótem	Pozostaje

Rachunek pieniężny.

	/		-N *			
Wyszczególnienie	Rubl		e i W osza-		i e j	k i
Przychód.						
Ze sprzedaży drzewa użytko- wego opałowego i smolarnianego. Wartość materyałów budowla-	1018	55	-	-	1018	55
nych i opałowych wydanych na Rk. ekonomij dóbr	-	-	2353	27	2353	27
nych i opałowych wydanych dla Stacyi Doświadczalnej Od Leśnictwa Orłów zwrot	-	_	44	33	44	33
kosztów zbioru i transportu żo- łędzi		90	_	_	55	90
Ogółem	1074	45	2397	60	3472	5
Rozchód.						
Najem do upraw sztucznych,						
zbioru nasion, koszta transportu sadzonek	188	$28\frac{1}{2}$	-	-	188	28 1
ków	47	55	-	-	47	55
zki drzewa	60 11	25	_	_	60 11	25
osadą Łysobyki	50			-	50	-
przejazdu nadleśnego z Orlowa do Sobieszyna	357 2	16 20	_	_	357 2	16 20
Do przeniesienia	716	$44\frac{1}{2}$	-	-	716	44 1/2

Wyszczególnienie		Rubl		W 0sza-		k i
Z przeniesienia	716	441/2	_	-	716	$44^{1/2}$
Wartość ordynaryi, ogrodów i utrzymania służby leśnej	graphine	_	510	5	510	5
Ogólem Pozostaje Do tego wartość remanentów w lesie	716 358 —	1 2	510 1887 1246	55	1226 2045 1246	
Potrąca się wartość remanentu zeszłorocznego.	358	42	31 3 3 627	5 5	3491 627	55½ —
Dochód roczny gospodarczy .	358	1/2	25 06	55	2864	55½

Lesnictwo Orlow 9 Września 1891 roku.

W. Jankowski Nadleśny.

Plan systematycznego gospodarstwa rolnego w dobrach Sobieszyńskich. (*)

Dobra Sobieszyńskie w obecnym swym składzie i bez względu na częściowe zmiany zamierzone lub w wykonaniu będące, obejmują roli pod uprawę m 640, łąk m. 186, pastwisk m. 40. Z powyższych przestrzeni część, mianowicie folwark Brzozowa, przeznaczona jest na wyłączny użytek mającej powstać szkoły rolniczej. Gdyby rzeczą było pewną, że projekt szkoły zatwierdzenie ofrzyma, możnaby poprostu z planu tego Brzozowę wypuścić, pewności tej jednak nie mamy i dla tego, na ewentualność pozostania jej w naszej administracyi, zająć się nią wypada.

Sama Brzozowa ma przestrzeni ogólnej m. 204, jestto wyłącznie ziemia orna; mórg kilka, czy kilkanaście pastwiska i łąki obecnie wyrabia się z poblizkich olszyn. Pola są szczerkowe, natura ich jednak, sądząc z tegorocznych urodzajów, musi być niezłą; kultura jest bardzo niedostateczna. Rotacya jest 7 polowa. W drugiej połowie Maja zastaliśmy dwa pola pod oziminą, jedno pod kartoflami, jedno pod jarzyną, jedno niecałe pod łubinem, jedno z nieudaną koniczyną białą, jedno nakoniec w części pod przedplonami, wreszcie leżące gołym ugorem. Zabudowanie składa się z stodółki, owczarni i domku mieszkalnego, wszystko to w stanie nędznym i w rozmiarach zupełnie niedostatecznych. Gromada 380 skopów stanowi cały inwentarz miejscowy. Sił roboczych, tak ręcznych jak sprzężajnych na miejscu niema wcale; podobnież pozbawiona jest Brzozowa własnej komendy i własne-

^(*) Plan ten wypracowany przez członka Rady Zawiadującej Zapisem, p. Stanisława Okęckiego, został przyjęty za podstawę do urządzenia gospodarstwa rolnego w Sobieszynie, na posiedzeniu Rady 114, w d. 2 Marca 1892.

go dozoru. Gospodaruje sie na Brzozowie tak, że do Sobieszyna przewozi się produkt do przechowania, zboże do młocki, z Sobieszyna znów wozi się słomę i paszę, a nawet gotowy nawóz, sprowadza się do roboty sprzeżaj, ludzi i dozór nad nimi. Ile mitregi i zmarnowanego czasu, ile uprószeń i uskubań powoduje oddalenie od siebie dwóch folwarków, ile sił napróżno ginie przez tarcie w tej odległej transmisyi ruchu, pojmuje łatwo ktokolwiek miał do czynienia z ciężką i skomplikowaną maszyneryą naszych gospodarstw, Koszta i straty takim rodzajem eksploatacyi spowodowane choć niepodobne do njecia w cyfry, zwłaszcza też do rozdzielenia między Brzozowe a Sobieszynem, nie moga niebyć nad miarę wysokie. Teraźniejsza produkcya bardzo słaba, pokryć ich nie jest w stanie, to rzecz jasna; podnieść ją dałoby się tylko wielkim nakładem robocizny i z krzywdą Sobieszyna, a i wtedy stosunek przychodu i kosztów nie stałby się korzystniejszym. owszem okazałby się gorszym, bo z podniesieniem natężenia w większym jeszcze stosunku marnowanie sił i zasobów by wzrastało. Energiczny dozór, dobry rozkład robót, umiejętne wyzyskiwanie roli mogą deficyt zmniejszyć, ale go nie zniosą.

Radykalnej nierentowności Brzozowy przy dzisiejszym systemie zagospodarowania, na cyfrach wykazywać nie widze ani możności ani potrzeby; wystarcza ta ogólna uwaga, że w dzisiejszych okolicznościach własność rolna dawać dochód może tylko w warunkach tak pod względem produkcyi, jak pod względem kosztów, szczególnie korzystnych. Brzozowa tymczasem rzecz jasna ani jednemu, ani drugiemu wymaganiu stanowczo nie odpowiada. Obecnym niedostatkom gospodarstwa na Brzozowie zaradziłoby urzadzenie folwarku samoistnego, bo dałoby możność podniesienia kultury, usunęłoby niezliczone straty, uwolniłoby folwark Sobieszyński od dokuczliwej i wycieńczającej narości; niedozwalają jednak tego uczynić względy stanowcze: na folwarku o 204 morgach ziemi ubogiej po 1-e koszt utrzymania ekonoma zawieleby ciężał, 2-ie rozkład robót nie mógłby być korzystnym, 3-ie niezbedny nakład byłby za wysokim. Istotuie, nie biorac w rachubę zasiewów, które już są zaprowadzone, i inwentarzy żywych i martwych, których jako zbywających, dostarczytby Sobieszyn, pozostałaby konieczność wystawienia kompletnego zabudowania, t. j. wydania jakich 7000 rubli. Otóż jeśli do tej summy dodamy niedobory z kilku lat przejściowych, otrzymamy kapitał, od którego spodziewać się procentu żadną miarą nie można.

Wynika ztąd, że i te kombinacye usunąć należy. Jedna mi się jeszcze nastręcza, i tę uważam za jedyne możliwe wyjście z trudnego położenia: jest to gospodarstwo lubinowe. Zarząd miejscowy, niejako zmuszony oczywistą potrzebą, sam już choć nie śmiało, wchodzi na tę drogę: mnie do zalecenia jej wielostronne obserwacye skłaniają. Niech mi wolno będzie własne zupełnie przekonywające doświadczenie przytoczyć. Wszedłem przez zamiane w posiadanie chłopskiej gospodarki, zawierającej w jednym kawale o kilka staj od zabudowań folwarcznych położonym, m. 32 ziemi gołej, bardzo lichej, jałowej, kamienistej, porzniętej wyrwami i zarośnietemi miedzami, jednem słowem pustki najgorszego rodzaju. Przestrzeni tej corocznie obsiewam jedną połowę łubinem, który przyoruję, drugą żytem. Od kilku lat zbieram stale po 120 do 140 korcy żyta; raz jeden i to po wyjątkowo mizernym łubinie, sprzątnąłem tylko korcy 70. Jeśli się zważy, że nakładu nie robie żadnego, bo nawet kamieni nie zbieram i krzaków nie karczuję, że uprawa pod łubin odbywa się po zasiewach jarych, zatem w czasie najpowolniejszym od robót, że słoma dostaje się gruntom folwarcznym, a nawozu nie daje się wcale, przyznać trzeba, że rezultat to ze wszech miar zadawalniający. Nie widzę powodu ażeby mniej korzystnym okazał się na Brzozowie, bo jeśli większe oddalenie od gospodarskiego centrum koszta stosunkowo podniesie, wyższość znów gleby zapewnić powinna wyższe plony. Na Brzozowie system łubinowy zapewne nie tak bezwzględnie jak na mojej chłopskiej osadzie wypadałoby przeprowadzić, wymagania miejscowe na to nie pozwalają: i tak: część pól musi być oddaną pod kartofle dla młynarzy i innych część, może dość znaczną, wypadnie przeznaczyć na pastwiska letnie dla owiec Sobieszyńskich; są to jednak odstąpienia od systemu, które do minimum redukowane być powinny.

Odpowiednio do powyższych wywodów wnoszę, że w zagospodarowaniu Brzozowy trzymać się należy norm następujących:

- 1. Siać w ugorach jak najwięcej łubinów żółtych lub niebieskich, a może i seradel na przyoranie.
 - 2. Na tych zielonych nawozach siać żyto.
- 3. Częściami o ile doświadczenia miejscowe stwierdzą tego praktyczność, w żyto siać żółty łubin lub seradellę, i te jeśli wyrosną dostatecznie przyorywać pod owies. Zresztą jarzyn się wyrzec.

4. Inwentarz trzymać tylko w lecie, mianowicie owce na ugorach, bydło jałowe na karczujących się pastwiskach.

5. Nawóz letni własny i zresztą zkąd i jaki by był oddawać pod kartofle; gdyby co go zbyło, używać w miejscach żyzniejszych pod łubin i ten przyorywać pod pszenicę. Na kartofliskach siać lubin i seradellę.

- 6. Łubin i seradellę sprzątać tylko w miarę potrzeby ziarna na siew własny.
- 7. Ugory przeznaczone dla owiec obsiewać nie koniczyną białą, ale odpowiedniemi trawami, które zasiane w jesieni w życie po łubinach udają się zadziwiająco, byle ziemia nie była do szczętu wyjałowiona.
- 8. Produkta wszystkie wolnym czasem do Sobieszyna zwozić; na miejscu chyba tylko łubin młócić; przywozić tylko niezbędną dla inwentarza ściółkę.
- 9. W ogóle nie robić żadnych trwałych nakładów, a ograniczać o ile się da, przechadzki między Sobieszynem a Brzozową.
- 10. W granicach powyżej zakreślonych prowadzić gospodarstwo dowolne, Brzozowa obecnie jest to tabula rasa, bez zasobów których żal byłoby zetracić, i bez tradycyi, które wiązałaby swobode działania, wprowadzenie przeto nowego systemu nie może avi wielkich trudności przedstawić, a skoro raz wejdzie on w wykonanie, nie wątpię, że okaże się i dla Brzozowy i dla Sobieszyna korzystnym. Jak długo jednak korzyści te ciągnąć będzie można, tego przewidzieć niepodobna; łubin to element w kulturze względnie nowy, seradella jeszcze nowszy i nie jest mi wiadomo, ażeby już znajdowały się nagromadzone doświadczenia, dające na to pytanie stanowczą odpowiedź. Bądź co bądź pewnem jest, że przez lat kilkanaście ziemia w Brzozowie będzie wydawać łubin, seradelle i po nich dobre zboża; jest też prawdopodobnem, że system nasz da się podtrzymać przez dodawanie, choćby bardzo oszczędnie nawozów mineralnych, a w każdym razie, prędzej czy później, gdy okaże się wyczerpanie, pozostaje się ostateczne refugium, oddanie pól Brzozowy pod kultury leśne.

Inaczej zupełnie rzecz się przedstawia z folwarkiem głównym, Sobieszynem. Tu w budynkach, inwentarzach, nabytej kulturze, są już nagromadzone i uwięzione nie małe kapitały i zasoby; tu znajduje się materyał wcale niezły w ziemi ornej, a bogactwo niepespolite w łąkach i pastwiskach, tu w miejscu skoncentrowane są dostateczne siły robocze i rozporządzająca niemi

administracya; w Sobieszynie więc znajdujemy zebrane wszystkie czynniki i warunki dobrego, procentującego się gospodarstwa; chodzi o to tylko, żeby umiano je wyzyskać.

W folwarku Sobieszyńskim ziemie orne dzielą się na dwie zupełnie odrębne przestrzenie: jedną na polach górnych, drugą położoną w nizinie, wśród łąk i pastwisk. Pola górne stanowią jedną całość obejmującą m. 375 i ujętą w jedną 9-cio polową rotacyę. Zastaliśmy w drugiej połowie Maja: trzy pola obsiane oziminą, jedno kartoflami, jedno strączkowemi, jedno owsem, jedno jęczmieniem i owsem z podsianą koniczyną, jedno pod pastwiskiem koniczynnem, jedno wreszcie pod przedplonami. Stan zasiewów w ogóle zadawalniający zupełnie, każe wnosić, że gleba z natury jest urodzajna, a stan nawiezienia jak na przeciętne w kraju tym stosunki: więcej niż średni.

Szczególnie znaczącym jest fakt, że ze 115 mórg obsianych oziminą znajdowało się w tym roku pod żytem m. 25, a pod pszenicą m. 90 i że ta w przeważnej części potrzebowała przyrzynania. Szpecą tylko tę górną rotacyę i ujemną jej stronę stanowią, plamy piasczyste większe i mniejsze, po wszystkich polach porozrzucane.

Druga przestrzeń, m. 60 położona jest w nizinach i składa się z kawałków nieregularnych, nieoranych z miejsc suchych, a obsiewanych dowolnie. W tym roku widzieliśmy tam pszenicę, rzepak zimowy, okopowizny, bobik; wszystko obiecujące. Są to ziemie napływowe, z natury bogate, potrzebujące jednak obsuszenia. Oziminy na nich często wymiękają; jarzyny, okopowizny, a zwłaszcza wszelkie koszone pasze udają się wybornie.

Łąk jest mórg 186; dominium zbiera z nich doskonałego siana wraz z potrawem centnarów 4200—6400; nadto kośnikom za sprzęt oddawaną bywa pewna ilość do oznaczenia trudna.

Pastwiska są dla bydła wyborne: ani zbyt suche, ani zbyt mokre, jest ich obecnie m. 40.

Z powyższego opisu jasnem jest, że w Sobieszynie przyrodzone warunki miejscowe dają przewagę produkcyi pastewnej nad zbożową, że zatem dobytek należy obrać za czynnik główny w całości gospodarstwa, tak iżby inne czynniki, choć same w sobie nie zaniedbane, owszem wzmocnione, jeśli tego zachodzi potrzeba przeważnie traktowane były jako pomocnicze, w tamtym niejako się zbiegały. Do tego twierdzenia mego największą wagę przywiązuję, komuż bowiem nie jest wiadomo, że przedsię-

wziecie jakiekolwiek z fałszywej wychodzące zasady, albo co jeszcze gorsza, na chybił trafił prowadzone, fatalnie do zawodów doprowadzić musi; i komuż choć powierzchownie znającemu Sobieszyn nie jest widocznem, że w nim niziny pastewne nie mogą być dopelnieniem tylko pól górnych, zbożowych, niejako ich okrasą, ale że owszem, te ostatnie względnie do tamtych podrzędne tylko moga mieć znaczenie. Nie gwałcenie, ale wyzyskanie istniejących warunków dać może rezultaty dodatnie; odpowiednio do tej zasady, na która zgo lzi się niewatpliwie każdy, zarówno praktyk jak teoretyk, postawiłem twierdzenie, że inwentarz stanowić powinien środek ciężkości gospodarstwa Sobieszyńskiego; stosujac dalej ta zasade, rozbierzmy jaki rodzaj hodowli ma być specyalnościa Sobieszyna?

Oczywiście nie wychów koni. Zapewne nie gruntowe warunki, ale inne, nie mniej ważne, stoja na przeszkodzie: mianowicie brak materyalu hodowlanego, wielki nakład potrzebny na jego nabycie, brak ludzi fachowo do tej holowli uzdolnionych, wreszcie trudność wielka w sprzedaży cenniejszych koni w kraju jak nasz zubożałym. Dość, jeśli po klaczach jakie są lub bedą i po ogierach naszych stacyjnych przychowa się corocznie kilkoro źrebiat na własny użytek.

Owiec ma sam Sobieszyn prócz Brzozowy około 750. one przeżyć są w stanie przez lato na przestrzeni m. 375 pól górnych o ugorach z przedplonami, dopraw ly pojąć trudno. Nie dziw też, że chociaż w zimie konsumują dużo wybornego siana, są drobne i w stanie nieświetnym. Hodowla owiec w większych rozmiarach mogła w Sobieszynie mieć racye bytu w peryodcie wydobywania się gospodarstwa z zadawnionej nedzy; nada! mogłaby utrzymaną być nie inaczej jak wbrew wymaganiom tak gospodarstwa rolnego, jak i samychże owiec, to dla zbyt mizernego spienieżenia paszy zimowej.

Oczywiście gromadę należy bezwarunkowo zredukować do liczby, w której przez przednówek znajdzie dostateczne pożywienie; z wzrostem intensywności w produkcyi pól górnych zajdzie potrzeba dalszych redukcyi, prawdopodobnie nawet zupełnego skasowania owiec, zwłaszcza jeśli odpadnie Brzozowa. Przy teraźniejszych cenach na welnę doprawdy nie będzie czego

żałować.

Wypas albo wychów bydła na sprzedaż praktykuje się w naszych folwarcznych gospodarstwach bardzo mało, i słusznie: a to z powodu trudnego i niepewnego zbytu. W każdym razie nie naszej administracyi to rzeczą ustawicznym handlom się oddawać.

Najgorszym interesem byłoby stado zarodowe. Do własnych nawet krów lepiej buhaja kupić, niż go samemu wychować. O buchaja u nas nie trudno; zawsze dostać można za niedrogie pieniądze i dobrego i wymaganiom miejscowym odpowiedniego. Wybrakowane sztuki pogładzać i zbywać jak się da, wolce i jałoszki przychowywać w miarę potrzeby własnego gospodarstwa, na tem wypada poprzestać.

Pozostaje nam jeden jeszcze możliwy rodzaj hodowli: jest nim utrzymywanie stada krów mlecznych. Mleko spieniężyć korzystnie, rzecz to nielatwa; przedewszystkiem in natura w Sobieszynie cena jego może być tylko zbyt nizka; z przerobów, ser zdaje mi się, widoków korzystnych nie przedstawia, choćby dla tego, że fabrykacya to nielatwa, a wartość handlowa produktu zanadto zależna od wielu czynników, do opanowania trudnych, mianowicie od osobistości prowadzącego fabrykacyą specyalisty. Zresztą sery w kraju mają konsumentów zbyt mało, zagranicą z niemi pokazywać się, jak dotąd, nie możemy.

Masło więcej szans przedstawia; zbyt ono znajdzie czy w Warszawie, czy nawet w Moskwie lub w Berlinie, byłe co do swych własności zastósowanem było do warunków, transportu i do wymagań danego targu. W obiegu są różne typy masła, technika też wyrobiła metody postępowania odpowiednie, tak, iż według woli otrzymuje się produkt mniej lub więcej trwały, mniej lub więcej wykwintny.

Sam z fabrykacyą masła nie jestem dość obeznany, of drogach jego zbyt że mało mam wiadomości, ażebym odważył się objawić zdanie jak w Sobieszynie wyrabiać i sprzedawać je należy; rzecz to studyów specyalnych, które zawczasu przeprowadzić należy; ale widząc, że w każdym zakątku kraju, w każdem niemal większem gospodarstwie, nawet w warunkach najgorszych, wyrabia się masło na sprzedaż, nie wątpię, że dla Sobieszyna interesem to względnie dobrym okazać się powinno. Warunkiem kardynalnym powodzenia jest dobrze prowadzona fabrykacya; ta znów zależy od porządku i ścisłości w wykonaniu, od nakładu, wreszcie od masy przerabiającego się produktu. Potrzebny jest oficyalista bardzo tęgi, specyalnie usposobiony, broń Boże niewiasta, mający pod swoją komendą obsłagę wyłącznie oddaną do pa-

szenia i utrzymania w czystości samych krów, do porządku w oborze, do doju, do robót w mleczarni; niezbędnem jest umieszczenie krów dogodne, urządzenie mleczarni z obfitościa wody, z lodownią, z przyrządami i statkami, jakich wymaga technika i wykwintna czystość. Będą to koszta założenia i utrzymania, choć przy budynkach, jakie Sobieszyn już posiada, prawdopodobnie nie tak znaczne, jak z góry wydawać by się mogło, w każdym jednak razie nie małe; oczywiście opłacać się one mogą tylko przy znacznym obrocie. Obecnie Sobieszyn ma krów 50, w zastępstwie istniejących 750 owiec zaprowadzając ich drugie tyle, bedziemy już mieli stado z 100 sztuk złożone; ilość ta wystarcza do prowadzenia racyonalnej mleczarni, jeśli wszelako obora składa się z krów dobrych i dobrze utrzymanych. Otóż tę ilość już dziś Sobieszyn jest w stanie jako tako wyżywie, a bez wielkich wysileń może ją powiększyć i bardzo dostatnio utrzymać. W tym celu należy tylko całość gospodarstwa przygotować i urządzić. Krowa do wydania przecietnego-maximum mleka potrzebuje być karmiona paszą właściwa i jednostajnie obfitą.

W Sobieszynie, jak teraz, mamy pastwiska letnie dobre, ale niewystarczające, jest ich za mało, a trawa która na nich rośnie nie da jeszcze obfitości młeka; trzeba koniecznie podkładek z paszy sztucznej; łąki dają dużo dobrego siana, ale brak na zime paszy soczystej, okopowizn, bez których mleka wiele nie będzie. Potrzeba nam zatem więcej pastwisk naturalnych, dużo pasz sztucznych i massy okopowien. W nizinach wszystko to znaleźć powinniśmy.

Urzecze Wieprzowe wydaje się na rzut oka jednostajną płaszczyzna, rzeczywiście jednak składa się z większych lub mniejszych wypukłości, poprzedzielanych przestrzeniami wzglednie zaklęśniętemi; z całej niziny wężykowato idące zagłębienia odprowadzają wierzchnią wodę do rzeki. Nie zupełnie jednak ona z nich schodzi, stad podmokniecie miejsc niższych; otóż, jeśli przekopiemy do Wieprza kilka rowów zagłębionych odpowiednio do wysokości normalnego w nim stanu wody, poziom stagnującej w nizinie wilgoci obniżymy niewątpliwie. Skutkiem tego nastąpi zamienienie miejsc błotnych na dobrą łąkę, a obsuszenie miejsc wyższych do tyla, że znajdą się w nich przestrzenie zdatne na pastwiska i na grunt orny. O ten szczególnie mi chodzi. Mamy go w urzeczu M. 60; choćbyśmy czwartą część, zatem M. 15 użyli pod okopowizny i otrzymywali ich korcy 3000, dalekoby nam

jeszcze było do ilości potrzebnej na 200 dni zimowych. Jeśli przez obsuszenie niziny drugie M. 60 pod uprawę pozyskamy, już będzie można liczyć na dostateczną ilość buraków, brukwi, koniczyn, mięszanek, gorczycy i t. p. Tym sposobem przy dołatku jeszcze trochy słomy mielibyśmy dla krów naszych zapewnioną paszę zimą i latem obfitą, pożywną, mlekodajną i zdrową.

Jak opłacała by się nasza obora, z góry przewidzieć i obliczyć niepodobna, mniemam jednak, że w ciągu lat kilku, może 6-ciu, przychowując same dobre jałoszki po miejscowych krowach i po stadnikach nizinnych, możemy dojść do stada krów, złożonego z doborowych sztuk 120 i że w tym samym czasie, podniesienie się gospodarstwa da możność należytego ich utrzymania. Gdy już u tego celu staniemy, spodziewać się można od krowy przeciętnie na rok mleka garncy 500, czyli masła funtów około 150, a te licząc na miejscu po kop. 30, ze sztuki rubli 45, z sztuk zaś 120 w cyfrze okrąglej Rs. 5,500.

Byłoby więc z czego wiele nakładów i bieżących kosztów pokryć, a jeszcze nielicząc dochodu z cieląt i z trzody, konieczne-

go dopełnienia gospodarstwa mlecznego.

W każdym razie, ze względu na łatwą i pewną jak w Sobieszynie produkcyę paszy, specyalnie bydlęcej, otrzymany od krów nawóz wypadłby taniej niż od każdego innego inwentarza. Cyfr powyższych za stanowcze nie podaję, budżetu projektowanej mleczarni nie stawiam, nie czuję się też w możności obliczyć ani nakładów potrzebnych na reformę gospodarstwa, ani następnie kosztów jego utrzymania; byłyby to kombinacye rachunkowe na papierze ścięte, w rzeczywistości bezpodstawne i zwodnicze; poprzestaję na wskazaniu drogi, którą z własnego doświadczenia

z własnej rozwagi, za właściwą, nawet za jedynie możliwą uważam.

Od inwentarza dochodowego przechodzę do roli ornej. Ta którą w nizinach Sobieszyn posiada i posiadać będzie, przypuszczam M. 120, ma być jak naznaczono wyżej, przedewszystkiem, dostarczycielką paszy, wszelako i zboża po niej, a nawet niemało spodziewać się możemy. W kawałkach rozrzuconych, nieregularnych podlegających zalewom, trzymać się prawidłowej rotacyi niepodobna; za normę jednak ogólną przyjąć można, że z całej przestrzeni jedna część czwarta powinna być nawożona i zajęta pod okopowizny, druga obsiana jarzyną i mieszankami, trzecia znajdować się pod koniczynę czerwoną i szwedzkzą trawami

i pod gorczycę, ostatnia wreszcie pod owsem i bobikiem. W takich warunkach M. 45 obsiane jarzyną dadzą niewątpliwie sprzęt i w słomie i w ziarnie znakomity.

W górnych polach po wykrojeniu z nich łysin piaszczystych, które obrócone być mogą tylko na remizy dla zwierzyny, i po wyłączeniu ewentualnie kawałków właściwych na lucerniki, zatem na przestrzeni około M. 350 proponuję rotacyę następującą:

- 1. rzepak zimowy czimina (na nawozie)
- 2. ozimina jarzyna
- 3. Kartofle i koński (zab na nawozie)
 - 4. ,, strączkowe na ziardo lub zieloną paszę
 - 5. " ezimina
 - 6. jarzyna koszona lub na pniu spasana

7. Ugór częściowo obsiany przedplonami.

W ułożeniu powyższej rotacyi chodziło mi o to przedewszystkiem, żeby jak najmniej była krępująca, ażeby kratkowanie zbyt ścięte nie było po prostu nieustępnym szematem do zapełnienia. Już sama niejednostajność gleby na polach Sobieszyńskich nie pozwala na to, ażeby np. rzepak zimowy całe, choćby najmniejsze, pole zajmował; wspólnie z nim umieścić wypadnie pszenicę lub żyto; ponieważ znów po rzepaku co innego jak pokłosowych siać należy, w następnem polu rozpołowienie musi być utrzymane. Z koniczyną czerwoną rzecz się ma tak samo.

Ważniejszym jeszcze jest wzgląd na wymagania przyszłości, których przewidzieć niepodobna. Nakreślając plan niniejszy miałem ustawicznie na oku właściwe ustosunkowanie wszystkich czynników współdziałających do osiągnięcia wytkniętego celu, nie mniej jednak przeświadczony jestem, że dla praktyki nie wynalazłem formuły stanowczej i ostatecznej.

Doświadczenie dopiero wykazać może jakie kultury wzmocnić, a jakie ograniczyć wypadnie: do zmiennych potrzeb produkcyę naginać i stosunkować można będzie nie inaczej, jak w obszernych polach i przy lóźnej rotacyi. Na myśli mam zwłaszcza keński ząb. Być może, jest nawet prawdopodobnem, że w nizinach będzie on dawał plony bardzo obfite; ale jest i to do przewidzenia, że zdarzą się lata, w których od zbytniej wilgoci, albo skutkiem czerwcowych wylewów będzie on tam giuąć zupełnie.

Jednakże koński ząb jesienią w stanie świeżym lub podsuszonym jest bardzo pożyteczny, a w epoce przejściowej na wiosnę, gdy okopowizny już się psują, a świeża pasza jeszcze nie dorosła, porządna obora bez konserwy z niego po prostu obejść się nie może; trzeba więc koński ząb na wszelką ewentualność mieć koniecznie, a chcąc go sobie zapewnić, trzeba w górnej rotacyi choć w niewielkim kawałku i przy innym planie, mieć dla niego zarezerwowane umieszczenie.

Proponuję rotacyę o 7 polach; na tej cyfrze zatrzymałem się z uwagi na przypuszczalną potrzebę okopowizn. Dotąd pod kartofie zajmuje się blisko m. 40; po rozdaniu obowiązkowych zagonów, reszta wystarcza na potrzebę dworu i zwykle cokolwiek pozostaje na sprzedaż. Gdy przybędzie czeladzi i rozwinie się hodowla trzody chlewnej, przestrzeń ta już okaże się za małą; jeśli jeszcze przy kartofiach oddamy kilka mórg pod koński ząb, a miejsce tu dla niego najwłaściwsze, wypada, że pole okopowe zajmować powinno ekcło M. 50; jest to właśnie 7-a część areatu którym rozporządzamy.

Czy jednak rotacya moja dla względu podrzędnego nie poświęca rzeczy ważniejszej, bo oziminy, czy nie wypadałoby raczej ułożyć taką i na której pomieściłoby się więcej tej ostatniej? Przeświadczony o wielkiem w produkcyi ogólnej znaczeniu oziminy i pragnac jak najobszerniejsze w rotacyi dać jej miejsce różnych probowałem kombinacyi, i zawsze tak mi wypada'o, że większy stosunek oziminy otrzymywałem nie inaczej jak kosztem ugoru, uszczupleniem rola okopowego i wprowadzeniem większej liczby a mniejszych pól rotacyjnych; jednakże ograniczenie upraw ugorowych odbić się musi na następnych urodzajach, pod kartofle i koński zab potrzeba nam nie mniej jak m. 50, a im w ciaśniejszych kratkach więzić będziemy produkcyę, tem trudniej będzie naszemu gospodarstwu się rozwijać. Są to konsyderacye, a zwłaszcza ta ostatnia, dla których przy mojej 7 polowej rotacyi obstaję. W każdym razie z 7 pól, dwa pod pszenicą i żytem i pół jednego pod rzepakiem, stosunek to wcale niezły, a choćby go jeszcze podwyższyć ani myśleć o tem, ażebyśmy otrzymać mogli dostateczną dla Sobieszyńskiego gospodarstwa ilość słomy.

Ta podwójnie jest potrzebna: jako dopełnienie nawozu. Równowaga w paszy między skoncentrowaną a objętościową, między soczystą a suchą w nawozie, między odchodami a ściółką, jest to moment największego znaczenia w ekonomii rolniczej.

Sobieszyn w dzisiejszym swym stanie już na tym punkcie szwankuje; nie można watpić o tem, inaczej miałby inwentarz lepszy i więcej nawozu; w miarę podnoszenia się gospodarstwa stosunek stawać sie bedzie gorszym, bo postep w pastewności okaże się zawsze znaczniejszym, niż w produkcyi zbożowej. Leży to w naturze majatku, i żadna rotacya braku tego nie usunie. Z Brzozowy przyjść może pomoc i jeden to z powodów, dla których wnosze dla niej o gospodarstwo bezinwentarzowe, łubinowo-zbożowe; ale i ten przybytek nie zaspokoiłby potrzeby w właściwej mierze; a co począć, gdy Brzozowa oddaną będzie na las, lub na użytek szkeły? Inwentarzem swoim Sobieszyn niewatpliwie spasać bedzie tyle słomy, że na podściół za mało jej pozostanie, a wtedy nawozu na wymagania nawet najkonieczniejsze nie starczy. Byłaby to trudność bez wyjścia i organizmowi gospodarskiemu w Sobieszynie brakowałoby stale jednego z zasadniczych elementów, gdyby nie znajdowały się na miejscu nagromadzone przez samą nature zasoby dające możność zastępowania słomiastej ściółki, Surogatem tym są torfy i namuły: tamte użyte głównie pod inwentarz, te do kup kompostowych, wystarczą na pewno do przysposobienia wielkich mas nawozu, tak, iż zagnojenie na polach nizinnych jednej czwartej, a w górnych dwóch siódmych całej przestrzeni, okaże sie przypuszczeniem nader skromnem. Cokolwiek słomy do spasienia niezdatnej, szuwary z trzesawisk skrzetnie zbierane wystarczą, ażeby zapewnić inwentarzowi stanowisko dostatecznie suche i czyste.

Plan gospodarski powyżej zakreślony reasumując stawiam dla przeprowadzenia go na gruncie następujące punkta wytyczne.

- 1. Głównem zadaniem gospodarstwa na folwarku Sobieszyńskim powinna być produkcya zwierzęca, a mianowicie wytwarzanie mleka i sprzedaż masła. Dodatkowo ma być prowadzona hodowla:
 - a) wolców i jałówek na swoją potrzebę;
 - b) koni dla swego gospodarstwa;
- c) świń głównie do spożytkowania odpadków mlecznych i innych
 - d) owiec w mierze bardzo ograniczonej;
 - e) wypas swoich sztuk wybrakowanych.
- 2. W nizinach przez karczunki i obsuszenia rozszerzona powinna być przestrzeń pastewników i ziemi ornej, ta znów ostatnia wyzyskiwana przez produkcyę okopowizn i przeznaczonych

do spasienia na zielono roślin pastewnych, a wreszcie zbóż jarych.

- 3. W polach górnych rotacya dawać powinna jak najwięcej ziarna i słomy.
- 4. Krowy utrzymywać należy w zimie na sianie, okopowiznach i kiszonce z końskiego zębu, w lecie na pastwisku naturalnem przy pomocy zielonych pasz dowoźnych do obory.
- 5. Słomę zużytkowywać przedewszystkiem na paszę dodatkową zimą i latem; tylko to co zbędzie obracać na podściół; tego zaś niedostatek nadgradzać szuwarami i wielką ilością torfów; kupy kompostowe zakładać.

Program powyższy może być spelniony bez szczególnych wysileń pieniężnych.

Przedewszystkiem, co do budynków, dzisiejsze owczarnie przy niejakich dodatkach i przeróbkach wystarczą do pomieszczenia bydła; zajdzie tylko potrzeba wystawienia i urządzenia mleczarni z lodownią i mieszkań dla dodatkowej obsługi. Co do obsuszeń i karczunków te nie mogą być zaliczone na karb wprowadzić się mającego systemu, bo w każdym stanie rzeczy wykonane być powinny. Nakoniec na pokrycie przejściowych niedoborów, ewentualnie, ze zmniejszenia stada owiec wyniknąć mogących, wystarczy fundusz do osiągnięcia ze sprzedaży samychże owiec.

Koszta eksploatacyi podnieść się muszą: warunek to i nie-uniknieny skutek udoskonalonej i wzrastającej produkcyi, ale złym byłby system gospodarski lub niedestatecznem jego wykonanie, gdyby kompensata za nie i to z przewyżką nie znalazła się w podwyższonym przychodzie. Zmiana rotacyi, przejście od owiec do krów, słowem reforma w ustroju gospodarskim, w zwykłych warunkach bez ofiar znacznych w dochodzie przeprowadzać się nie daje; w Sobieszynie rzecz ułatwia wyjątkowa obfitość paszy naturalnej i możność przysporzenia nawozów w miarę potrzeby, zresztą nie stawiam ani cyfr, ani dat ścisłych w tej właśnie myśli, ażeby swobodnie i bez gwałtu stary system nowym mógł być zastąpiony. W rezultacie nie widzę materyalnych gospodarskich przeszkód w przeprowadzeniu planu przezemnie zakreślonego.

Przedstawia się jednak jedno ważne pytanie: jaki jest cel, jaka zatem ma być doniosłość żądanej dla Sobieszyna reformy? Gdyby nam chodziło o gospodarkę jakąby każdy bonus pater fa-

milias, roztropny, przewidujący, dbały tak o dochód dla siebie, jako konserwacye majatku dla dzieci, chciał i mógł prowadzić, nie znalazłbym już nie do dodania. Położenie nasze jednak jest inne; nie dość nam na gospodarstwie po prostu obmyślonem racyonalnie i wykonanem praktycznie. Już dla właściciela prywatnego, dobrze się rządzić jest obywatelskim obowiązkiem; od naszej instytucyi społeczeństwo ma słuszne prawo więcej wymagać. Naszym pozytywnym obowiązkiem jest zagospodarowanie powierzonego nam majątku w taki sposób, ażeby krajowe rolnictwo w niem znajdowało żywa naukę i jasny przykład do naśladowa nia. Zadanie to niemałe. Sobieszyn szczególnie do niego się nadaje; ramy planu, który przedstawiam są, jak mniemam, dość obszerne, ażeby gospodarstwo szeroko i wysoko w nich rozrastać sie mogło; środkami rozporządzamy dostatecznemi; jedna tylko; ale wielkiej wagi trudność się nastręcza: czy znajdziemy człowieka do zaprowadzenia i utrzymania wzorowego gospodarstwa? Byle się znalazł, opłacajmy sowicie jego usługi; mniejsza o to, boć słusznie możemy przewyżke nad normalny koszt rządcy, nie obciążając nią budżetu gospodarskiego, wnieść do conta poniesionych na cele Zapisu wydatków. Dajmy mu, nie zaniedbując dozoru i ścisłej kontroli, jak najwiekszą swobode działania; bez niej, bez osobistej inicyatywy i odpowiedzialności zarządzającego, tylko martwe, bezowocne dzieło otrzymać będziemy mogli. Wielkie to są, może zbyt wielkie od rządcy wymagania, ale bądźmy w tem przeświadczeni, że niebędziemy mieli gospodarstwa wzorowego, jeśli stać nie będzie na jego czele wzorowy gospodarz i człowiek.

Kilka słów po za przedmiotem, ale może nie od rzeczy, niech mi wolno będzie dorzucić. W dobrach Sobieszyńskich mamy stacyę doświadczalną, mamy leśnictwo, jeśli Panowie zgodzą się na mój projekt, będziemy mieli na samym Sobieszynie gospodarstwo intensywne, pastewne, z specyalnością fabrykacyi masła; na Brzozowie, gospodarstwo typowo extensywne, bezinwentarzowe, zbożowe. Za parę lat może byłoby czemu się przypatrzeć, czego się nauczyć.

Czy z czasem niemożnaby, nie wypadałoby urządzić w Sobieszynie zjazdów rolniczych? Czy dla tych zjazdów na naukę i zachętę naszych rolników, niemożnaby na polach, łąkach, pastwiskach, przestrzeniach leśnych, urządzać demonstracyi ad oculos rezultatów, już to na naszej stacyi, już też i gdzieindziej

otrzymanych? Miejmy np. wśród pól całych znaczne części to z odmienną uprawą, to z mniej znanem, a wyprobowanem nasieniem, to z opłacającym się nawozem sztucznym, miejmy w nizinach kawałki odrenowane lub zirygowane, w zagajnikach próbki kultur z sosną amerykańską, austryacką, miejmy nadewszystko własne, ściśle przeprowadzone rachunki porównawcze.

Jeśli urządzoną będzie szkoła, tem większy będzie interes w zjazdach, a Sobieszyn stać się powinien prawdziwem ogniskiem w kraju naszym rzetelnego postępu rolniczego. Dla mnie są to już nie pytania, ale wprost desiderata, do nich zmierzałem w układzie projektu gospodarstwa, o nich myślałem, kładąc na wybór rządcy szczególny nacisk. Nie stawiam na teraz wniosku, ale mniemam, że myśl powyższa zasługuje na to, ażeby już dziś wzięta była pod rozwagę i żeby nie pozostała bez wpływu na decyzyę Panów nad planem gospodarstwa, który pod światłe Ich ocenienie oddaję.

w Babsky d. 1 Marca 1891 r.

Stanisław Okęcki.

XII.

Wykaz kultur w lasach Rzyczek zrobionych od roku 1885 do Lipca 1891.

- 1° -1°			T			
Dział lasu i N.	Nazwa miejscowa lasu	Przestrzeni morgów	Poręb z roku	Wykończono cięcie w ro- ku	Zakulturowano w roku	W jaki sposób kultury i kiedy zrobiono poprawki i jak
I a c	Dąbrowa	6	1881	1885	1886	Sadzono jednoroczną sosnę za lancetami w talerze w odstęp. metr, poprawki małe w roku 1886 i 1890.
II c D	Przychód	10	1882 1883	w zi- mie 1884	1885	Sadzono sosnę jednoroczną w miejscach mokrych świerka i olszę, robiono poprawki w roku 1886—1888—1890.
VIII	Horajec Krzywola	14	1884/5	w zi- mie 1886	1887	Sadzono jednoroczną sosnę i olszę, przestrzeni 2 mórg dopełniono siewem w talerze sosnowem nasieniem poprawki większe w roku 1888—1889 i w jesieni 1890.
V	Horajec Niwki	5	1886	1887	1888	Jednoroczną sosnę sadzono w talerze siewem, poprawki w r. 1889 i 1890 w pasy, sadzono jednoro- czną sosnę na wiosnę 1891 pra- wie całkowicie.
VIII	Horajec Krzywola	3	1886	1887	1888	Zasiano w talerze sosnę, popra- wka 1889, a większa poprawka sadzono w pasy jednoroczną so- snę na wiosnę 1891.

-						
Dział lasu i N.	Nazwa miejscowa lasu	Przestrzeni morgów	Poręb z roku	Wykończono cięcie w ro- ku	Zakulturowano w roku	W jaki sposób kultury i kiedy zrobiono poprawki i jak
XVII	Mokre przykolei	10	1887	na wiosnę 1888	1888	Sadzono jednoroczną sosnę za lancetem w talerze po dołach olchę, poprawka 1889 i 1890 sie- wem, a mały kawałeczek na wio- snę 1891 dosadzono sosną.
Rezerwa	Horajec Niwki między łąkami chłop.	2	1858/9	w zi- mie 1889	1890	Siano sosnę w talerze, a gdy się to nie udało zasadzono w pasy jednoroczną sosnę za lancetami w r. 1891.
I	Pąbrowa	8	stare hali- zny po całej dąbrowie		w je- sieni 1889 i w zi- mie 1890	Sadzono jednoroczną sosnę, a- kacyę, olszę na wiosnę 1890—1891 brzozę; w miejscach gdzie się so- sna nie udała potrzeba dosadzić brzeziną.
XXIV	Mokre koło Ba- ramusz- czaka	8	18 88	w zi- mie 1889	1890	Zasiano sosnę w talerze popra- wiono na wiosnę 1891 siew w pa- sy.
XXIV	Mokre	8	1889/90	1891	1891	Zasiano sosnę wtalerze 4 morgi w r. 1890, poprawki tego i re- szty porębu zasiano w pasy i 2 morgi zasadzono sosną na wio- snę 1891.
VII	Horajec Krzywula	8	1888/9	1890	1890	Zasadzono sosną w talerze na wiosnę, poprawka 1891 zasiano w pasy sosnę 4 morgi, a resztę zasadzono w pasy jednoroczną sosnę i na miejscach mokrych olszynę.

Razem 82 morgi wszystkich kultur w lasach Rzyczek zrobiono.

XIII.

Rachunek kassowy przychodów i rozchodów funduszów obrotowych i kapitałów Administracyi Ogólnej Zapisu hr. Kickiego za rok 1890|91.

N. kolejny	Przychody	Gotowizn	a Papiery %
1	Procenta od kapitałów i ra- chunku przekazowego	5606 5	3
2 3	Z dochodów Orlowa	5000 -	
3	"Rzyczek z dzierżawy i z la-	7310 0	
4	Z posesyi na Pradze czynsz .	$\begin{vmatrix} 5219 & 24 \\ 450 & - \end{vmatrix}$	
5	"kolonii Szamocin i Józefin	450 —	
	czynsz	805 -	
6	Z domu w Warszawie czynsze.	2905 56	3
	Gotowizna za wylosowany list	2 2 2	
7	Zastawny	250 -	
8	Nabyty list Zastawny		- 250 —
9	Kaucye w papierach % złożone	70004 06	500 —
	Razem przychody	20236 38	
	Dodawszy remanent z 1/7 1890.		2 117400 —
	Przychodów było w ogóle		$\frac{5\frac{1}{2}}{118150}$ —
	Rozchodów wr. 1890 91		$\frac{1}{2}$ 250 —
	Pozostało		117900 —
	Do przeniesienia	12240 85	117900 —

N. kolejny	Przychody	Gotowizna Papiery % Ruble i kopiejki			
		It u b I	6 1	robie.	JAI
	Z przeniesienia	12240	85	117900	_
	wezem kaucye dzierżawców	300	_	4350	_
	a własności T-stwa Osad Rol-	- 500			
	nych	11940	85	113550	-
	Rozchody.				
1	Koszt administracyi ogólnej Za-				
•	pisu t. j. pensye, zjazdy i podróże,			19 20 11	
	kancellarya, lokal, poczta, tele-				
	gramy, druki	4948	41	-	-
2		77	80		
3	t. p	1.4	80	_	-
	szynie	300		_	_
4	Na Rzyczki:				
	a budowle kościelne i utrzyma-				
	nie wikaryusza 2877 Å				
	dowli leśnych 708 21½				
	c szkoła elementar. 60 73				
	d budowle folwar-				3
	czne $445 ext{ } 46\frac{4}{2}$ e zwrot dzierżawcy				
9	za prawo propinacyi. 110 63				
	/ sądowe	100			
	g rozne droone $5.92\frac{1}{2}$	4285	99	_	-
5	Stacya doświadczalna w So-	2224			
6	bieszynie	2291	-	-	-
U	lizacya melioracye i konserwa-	4			
1-	cya, podatki i t. d.)	3854	$35\frac{1}{2}$	_	-
7	Wsparcia i emerytury	178	25	112	
8	Koszta przygotowawcze szko-	410	90		
9	ły rolniczej	418	80	250	_
10	Na kupno listu zastawnego.	251	-	200	_
- 11		16605	$60\frac{1}{2}$	250	-
		13			

XIV.

Rachunek ogólny pieniężny roku 1890 91 bez remanentu z lat poprzednich.

Wyszczególnienie	Ruble i kopiejki				
Przychody brutto roczne.					
Z Orłowa	25436 33 18059 02		-		
, Rzyczek	5219 24	-	-		
"domu na Pradze	$\begin{vmatrix} 450 \\ 2905 \\ 56 \end{vmatrix}$		_		
", Szamocina	805 —	-	-		
" procentów	5606 53	58481	69		
I. Wydatki zwyczajne roczne.			- 17		
Koszta Orłowa bez melioracyi "Sobieszyna bez melio-	18053 5	-	-		
racyi i bez rat T-stwa Kredyt	13184 66		-		
Koszta Rzyczek	901 89 1025 83		-		
" ogólne administracyi	1020 00	2 _	_		
Zapisu		1			
Koszta sądowe	77 80				
Do przeniesienia	- -	38191	65		

Wyszczególnienie	Ruble i kopiejki			
Z przesiesienia	-	-	38191	65
II. Wydatki nakładowe ogólnie użyteczne i raty T-stwa Kredyto- wego.				
W Orłowie melioracye i nowe budowle	3042	25	-	_
nowe budowle	2376	12	-	-
Kredytowego Ziemskiego W Sobieszynie Stacya Do-	2 281	67	-	-
świadczalna	2291	-	-	-
ścioła	300	-	-	-
parafialne	57	50	-	-
ne, utrzymanie wikaryusza, szko- ły, budowle folwarczne Kanalizacya i melioracye do-	3384	10	-	-
mu w Warszawie	2828	52	-	-
ły rolniczej	418	80 25		<u>-</u> 21
Wsparcia emerytury	178		55349	86
Przewyżka przychodów	-	-	3131	83
	-	-	58481	69

Krótkie sprawozdanie z czynności stacyi doświadczalnej w Sobieszynie za rok 1890|91.

W roku gospodarskim 1890|91 stósownie do wskazówek i życzenia Delegacyi doradczej do spraw stacyi Doświadczalnej w Sobieszynie, wybranej z grona Członków Sekcyi przemysłowo-rolnej Warszawskiego Oddziału Towarzystwa popierania przemysłu i haudlu; znaczna część pól próbnych na polu doświadczalnem została obsianą rozmaitemi owsami, z zasileniem gruntu dosyć znaczną ilością saletry, po 1 funcie na pręt kwadratowy. Zrobiono to w celu, ażeby działaniem tego nawozu azotowego pobudzić owsy do jak najsilniejszego wzrostu i przez tę bujną roślinność wyczerpać o ile można grunt z dawniejszych zapasów mineralnych materyj pokarmowych, i przez to uczynić go zdolnym, wskutek owego wypłonienia, do otrzymania pewniejszych wyników z doświadczeń z nawozami.

Oprócz tego również z zalecenia Delegacyi wykonane były, według nadesłanej instrukcyi różne doświadczenia z owsami a mianowicie:

1. z 16-ma odmianami owsa, sianego rzędowo, oraz

2. sadzonego po jednym ziarnku w dołki, a to dla oznaczenia względnej wartości owsów, co do wydajności ziarna i słomy.

3. Doświadczenia z różną gęstością siewu rzędowego i rzutowego, wykonane z jednym gatunkiem owsa.

4. Doświadczenia z 6-ma rozmaitemi sposobami przykrycia siewu rzutowego owsa.

5. Doświadczenia dotyczące czasu wysiewu dwóch odmian owsa.

Doświadczenia te nie dały w roku sprawozdawczym zadawalniających wypadków, z powodu częstych i silnych wiatrów i deszczów, które znaczną część owsów powaliło, wskutek czego ziarno należycie wykształcić się nie mogło, a dokonane oznaczenia wagowe ziarna i słomy nie mogą służyć do porównań, z którychby jakieś pewne wnioski można było wyciągnąć.

Również z zalecenia Delegacyi rozpoczęto doświadczenia dłuższy czas trwać mające, tak zwanego gospodarstwa bez nawozu stajennego; polegające na tem, aby przez zaoranie, umyślnie w tym celu zasianego łubinu, wprowadzić do gruntu materyę organiczną i azot (azotowanie gruntu, syderacya); najważniejsze zaś mineralne materye pokarmowe roślin, wnosić do gruntu, za pomocą dodawania doń różnych nawozów fosforowych, dla dostarczenia roślinom kwasu fosfornego, oraz kainitu dla dostarczenia potażu. Na użyznionych tą drogą półkach postanowiono na lżejszej ziemi siać żyto, na cięższej zaś pszenicę.

Łubiny wyrosły wysoko, gdyż na niektórych pólkach miały przeszło metr wysokości; oznaczenie jednak massy organicznej dostarczonej gruntowi przez łubiny niebieski i żółty, oraz przez mieszanki łubinowej, tylko w małej części było możliwe, z powodu pokręcenia i powalenia łubinów przez wiatry i burze, i daneliczebne tej kwestyi dotyczące, wraz z innemi cyframi danemi, dotyczącemi doświadczeń z owsami, doręczone zostały Delegacyi do właściwego użytku.

Oprócz powyższych doświadczeń, zaleconych przez Delegacye, były także w roku gospodarskim 1890|1 dokonane i inne z szeregu dawniejszych; mianowicie: uprawa 18 odmian pszenic ozimych i 10 odmian żyta; dalej były robione także próby użycia nawozów fosforowych pod żyto, mianowicie żużla Thomasowskiego, oraz fosforytów i kainitu. Siano także dla porównania skutków, owies na saletry, z chilijskiej szlamy i bez nawozu; — wreszcie trzy odmiany owsów na łubinach przyoranych w jesieni i na łubinach po przezimowaniu na gruncie przyoranych dopiero na wiosnę. Wszystkie dane liczebne dotyczące tych doświadczeń również zostały doręczone Delegacyi.

Obok tych doświadczeń na pólkach próbnych, dokonywane były codziennie trzykrotnie spostrzeżenia meteorologiczne, i no-

towania tychże po obliczeniu średnich dziennych i miesięcznych, stanu wilgotności powietrza i t. d. przesłane zostały do Warszawskiego Biura meteorologicznego, które je wraz ze spostrzeżeniami z innych stacyj ogłasza drukiem i bulletyny te rozsyła do ważniejszych stacyj meteorologicznych. Nadto w pracowni chemicznej stacyj dokonane były rozbiory chemiczne, odnoszące się do doświadczeń z owsami i łubinami, oraz niektóre inne potrzebne oznaczenia chemiczne.

Teofil Cichocki.

XVI.

Sprawozdanie członków komissyi rewizyjnej, wybranych przez Komitet Towarzystwa Osad Rolnych do sprawdzenia rachunków Administracyi Zapisu hr. Kickiego za rok gospodarski 1890|91.

Niżej podpisani delegowani członkowie Komitetu T-stwa Osad Rolnych zebrali się w dniu dzisiejszym w biurze Administracyi Zapisu hr. Kickiego i zajęli się rozpoznaniem ksiąg kassowych, rachunków, dowodów i dokumentów, odnoszących się do stanu funduszów i kapitałów za rok gospodarski 1890/91, przedstawionych im przez Radę Zawiadującą i Opiekuna Administratora hr. Kickiego, a mianowicie:

- 1. Przychodów i wydatków dóbr Orłów.
- 2. Przychodów i wydatków dóbr Sobieszyn i Blizocin.
- 3. ,, Stacyi Doświadczalnej Sobieszyńskiej.
- 4. ,, i rozchodów ególnych funduszów administracyjnych z wszelkich innych źródeł pochodzących, tudzież stanu kapitałów własnością T-stwa będących, a zarazem kaucyi dzierżawców w depozycie złożonych.

Po rozpoznaniu przedstawionych rachunków i dochodów okazało się, że:

1. Zaperceptowany przez kassę dóbr Orłów

Przychód wynosił Rs. 33611 kop. 75 a Rozchód uczynił , 26095 , 30 Remanent . . Rs. 7516 kop. 45

2. Pobrany przez kasse dóbr Sobieszyna

Przychód wynosił Rs. 18229 kop. $14\frac{1}{2}$ a rozchód uczynił $\frac{17899}{190}$, $\frac{95\frac{1}{2}}{190}$ Remanent . . Rs. 329 kop. 19

3: W księdze kassowej Stacyi Doświadczalnej w Sobieszynie wykazano:

 Przychodu
 Rs. 2536
 kop. 71½

 Rozchodu
 " 2536
 " 56½

 Remanent . . Rs. — kop. 15

4. Obroty ogólnych funduszów i kapitałów stanowiły: w przychodach z dodanym remanentem z roku poprzedniego: w gotowiznie Rs. 29026 kop. 45½ w pap: % Rs. 118150

a w rozchodach , 16605 , $60\frac{1}{2}$, , , 250

Remanent gotowizną Rs. 12420 ,, 85 w pap. % Rs. 117900

Powyższe remanenty znajdowały się:

Na rachunku przekazowym Banku Handlowego według poświadczenia tegoż Banku gotowizną Rs. 10568, a reszta Rs. 1852 kop. wykazana w księgach jako pozostaje w kaesie, czyli razem remanent gotowizny Rs. 12420 kop. 85.

W depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego kapitał pozostały po ś p. hr. Kickim, w Listach Zastawnych Ziemskich 5% 1869 r. według kwitów depozytowych Rs. 91000.

W depozycie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy fundusz zapasowy z różnych dochodów oszczędzony w Listach Zastawnych m. Warszawy 5% różnych seryi Rs. 22550 według kwitów depozytowych.

W depozycie Banku Handlowego kaucye dzierżawców w różnych papierach procentowych, według kwitów depozytowych na summę nominalną Rs. 4350.

W dwóch biletach pożyczki premiowej rosyjskiej po Rs. 100 każdy, stanowiących część kaucyi jednego z dzierżawców, okazanych Kommissyi rewizyjnej.

Delegowani członkowie Komitetu T-stwa Osad Rolnych po sprawdzeniu i przejrzeniu ksiąg, rachunków i dowodów, znaleźli, że znajdują się w należytym porządku, jasno i zrozumiale prowadzone, i z dowodami przedstawionemi zgodne. Wskutek tego wnoszą o zatwierdzenie tych rachunków i udzielenie z nich pokwitowania Radzie Zawiadującej Zapisu hr. Kickiego i Opiekunowi Administratorowi.

w Warszawie d. 27 Maja 1892 r.

Hr. Stanisław Łubieński Bernard Hantke Kazimierz Sobański.





Gena kop. 50